



GAZETA pomorska

Relaks

Duża krzyżówka
panoramiczna
do kawy. Warto
połamać głowę. Str. 30



Grudziądz

Dziewięć lat
czekał, aby
postawić znicz
na grobie ojca

- Nie mogłem z godnością pożegnać
ojca - mówi Dariusz. I dodaje: - Jestem
wdzięczny, bo udało się to dzięki za-
łodze DPS-u w Grudziądzu.
Str. 12

Przed świątecznym weekendem

Odwiedzając
mogiły bliskich,
bądźmy
bezpieczni

Wszystkich Świętych to dla większo-
ści czas wyjazdów na groby bliskich.
Wiąże się to ze wzmożonym ruchem
na drogach oraz w rejonie cmentarzy.
Str. 3

Wszystkich Świętych



Są obecni w naszej pamięci

Wielu odeszło niespodziewanie.
Inni przegrali walkę z ciężką chorobą.
Wspominamy mieszkańców regionu,
których już z nami nie ma,
a jednak są - tylko w innej postaci

Str. 14-15

Gospodarka. Lasy Państwowe zwiększą pozyskanie drewna. Zapowiedź ma uspokoić przedsiębiorców zabiegających o dostawy surowca. Str. 4

Wsparcie. Od stycznia 2026 r. zasiłek pogrzebowy wzrósł z 4000 do 7000 zł. Nie każdy otrzyma jednak pełną kwotę. Wiele zależy od tego, kto zapłacił za pogrzeb. Str. 6



FOT. ARCHIWUM

Między nami sąsiadami

Wojenka bydgosko-toruńska wjechała na kolejowe tory

Agnieszka Domka-Rybka

W naszym regionie ma powstać 330 kilometrów nowych linii dla pociągów - zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza. Konkretnie jeszcze brak, ale już temat rozgrzewa internet.

Mowa przede wszystkim o Centralnej Magistrali Kolejowej Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości,

która połączy Lipno, Toruń i Grudziądz z Trójmiastem - jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku.

Dokument z planem Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza został opracowany przez Port Polska - wcześniej jeszcze jako Centralny Port Komunikacyjny - we współpracy z Polskimi Liniami Kolejowymi, a także Instytutem Rozwoju Miast i Regionów. Szczegółowy przebieg części Centralnej

Magistrali Kolejowej - Północ nadal jest przedmiotem prac. To oznacza, że dokładny przebieg linii w naszym województwie nie jest jeszcze przesądzony.

Jednak internet już płonie!

Oto kilka wpisów z lokalnych grup w mediach społecznościowych:

„Wygląda na to, że szybkie pociągi ominą Bydgoszcz. Żeby nimi pojechać, trzeba będzie najpierw dostać się do Torunia. Zupełnie jak

chcesz skorzystać z autostrady A1 w drodze do Warszawy. Najpierw kierunek: Toruń. Super. Gratulacje”.

„Nie wiem, z czego Bydgoszczanie mają być zadowoleni. Z tego, że znowu spycha się największe miasto w regionie do roli dodatku, jak z autostradą? Słabo!”.

Wojewoda wspólnie z marszałkiem zgłosili postulat nowej magistrali Warszawa - Włocławek - Toruń - Bydgoszcz - Szczecin. ©©

Więcej na str. 18

POLECAMY

JUTRO: Prochy tylko na cmentarzu. A może już nie? Poniedziałek: Odeszli by żyć wiecznie

30.10.2026

Piątek

Imieniny obchodzą: Przemysław, Edmund, Julian, Zenobia
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Alicja Polewska: Zniknienie

redaktor naczelna

Idą. Przez las. Przygarbieni, jakby zwróceniu do siebie i w siebie, czasami biorą się pod ramię. Mędrzy. Social media wyświetliły mi post. Długi. Wzruszający. Przypominający film syna z Ojcem i Przyjacielem. Tylko oni trzej w jesiennym lesie. „Słońce i cień”.

Raptem niecałe 40 minut. Tyle, żeby nie stracić uwagi, nie urocić żadnego słowa, obrazu.

Głosu.
Mówią do siebie Tadzieńku i Gucieńku. Przysiadają na jakiejś zapomnianej ławeczce, zapalają papierosy. I snują słowa jak paciorki różańca. - Wiesz - mówi Gucio - czekałem na emeryturę. Chciałem jej. Myślałem, pojeżdżę trochę za granicę, bo nie bywałem. Następnego dnia, pierwszego na emeryturze, zamilkł telefon. Patrzyłem na niego, ale nic. Cisza. I już nie chcę tej emerytury.

- Patrz, Guciu - odpowiada Tadziu z wileńskim akcentem - kiedyś gadaliśmy o piłce i panienkach, a teraz o śmierci.

- Nie ma śmierci. Ci, których wokół nie ma - żyją. Przyjaciele, rodzice - żyją: w mojej wyobraźni. Ciągłe tam są. I będą. A wiesz, że kiedy zapytano Henia Berezę, jaki jest najlepszy współczesny polski poeta, to powiedział Jan Kochanowski.

- No tak. Heniu.
- „Wielkie mi uczyniłaś pustki w domu moim, moja biedna Urszulo, tym zniknięciem swoim” - powiedziane, nie wyrecytowane słowa. Tren VIII.

- Zniknięciem, Tadzieńku. Nie zniknięciem. Zniknięcie jest raz na zawsze. Zniknięcie...

- Tak, Gucieńku.
Idą przez jesienny las. Mistrzowie.

AUTOPROMOCJA



tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA



dzisiaj
12°C/6°C



jutro
11°C/3°C



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Tańska-Klich
Jakub Stykowski
Wydawcy dnia
Beata Busz
Adam Szczęśniak
www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Felus
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ROZMOWA

Firmy technologiczne wykorzystują wiedzę o naszej samotności, żeby na niej zarabiać

Mira Suchodolska (PAP)

Rozmowa z Zofią Dzik, założycielką i prezeską zarządu Instytutu Humanites - Człowiek i Technologia.

W badaniu Instytutu Humanites „Między samotnością a innowacją. Człowiek i gospodarka w świecie AI”, 30 proc. respondentów zadeklarowało, że łatwiej opowiada o swoich problemach sztucznej inteligencji niż komuś bliskiemu, a co piąta osoba przynajmniej raz w tygodniu rozmawia o swoim życiu z AI. Czego nie dostajemy od ludzi, skoro szukamy tego u algorytmu?

Prawdziwej bliskości, zainteresowania, empatii i poczucia, że jesteśmy dla kogoś ważni. Coraz częściej żyjemy obok siebie, zamiast razem. Dotyczy to nie tylko osób mieszkających w pojedynkę. Można czuć się samotnym, mieszkając z rodziną albo będąc w pracy, mimo że jest się otoczonym ludźmi.

W domach wymieniamy przede wszystkim informacje organizacyjne: kto kupi chleb, kto odbierze dzieci ze szkoły. Pytamy, co było na lekcjach i dlaczego w pokoju jest bałagan. Rozliczamy się z obowiązków, ale coraz rzadziej z prawdziwą ciekawością pytamy, co druga osoba przeżywa. Taka rozmowa potrzebuje czasu, który płynie wolniej. Trudno ją przeprowadzić w biegu, między jednym zadaniem a drugim.

W tę przestrzeń wchodzi algorytm, projektowane tak, aby coraz lepiej naśladować kontakt z człowiekiem. Oferują odpowiedzi, które odbieramy jako uważne i empatyczne. Zaczynają wypełniać miejsce zarezerwowane dotąd dla relacji międzyludzkich.

Mówimy, że brakuje nam czasu, a jednocześnie spę-



FOT. INSTYTUT HUMANITES

Zofia Dzik: - Firmy technologiczne rozpoznają naszą potrzebę bliskości i tworzą usługi, które wiążą nas z AI

dzamy go przed ekranem. Może wybieramy algorytm także dlatego, że jest miły, nie okazuje zniecierpliwienia i nie sprzeciwia się nam jak człowiek?

Właśnie różnica zdań jest jednym z czynników, który sprawia, że relacja z drugim człowiekiem nas rozwija. Zderzamy swoje myślenie z inną perspektywą, uczymy się czegoś, zmieniamy, poszerzamy swoje spojrzenie. Zamknęci we własnym świecie coraz mocniej utwierdzamy się w tym, co już wiemy i sądzimy.

Modele biznesowe wielkich platform społecznościowych są zaprojektowane tak, że algorytm od dawna służy zatrzymywaniu naszej uwagi. Każda nasza dodatkowa minuta w sieci przelicza się na konkretny wymierny przychód z treści reklamowych. Rozwój AI daje jeszcze większe możliwości, tworzenia kontaktu, a nawet poczucia relacji, do której będziemy chcieli wracać. W mojej ocenie część firm technologicznych świadomie wykorzystuje wiedzę o ludzkiej samotności, nie żeby jej przeciwdziałać, ale żeby na niej zarabiać. Rozpoznaje naturalną potrzebę bliskości i buduje usługi, które mają coraz silniej wiązać użytkownika z technologią. Mówiąc wprost: algorytm

tych firm monetyzują naszą samotność.

Warto w tym kontekście przypomnieć się Chinom, gdzie od połowy sierpnia obowiązują przepisy Interim Measures for the Administration of AI Anthropomorphic Interactive Services. Są to regulacje dotyczące usług AI zaprojektowanych tak, aby komunikować się z człowiekiem w sposób naśladowający, imitujący relację międzyludzką. Zakazują projektowania takich usług celem zastępowania kontaktów społecznych, psychicznego kontrolowania użytkownika czy wywoływania uzależnienia. Nakazują też wyraźnie informować, że rozmówcą jest sztuczna inteligencja.

W komunikacie o badaniu napisano, że niemal co trzeci badany „woli” zwierzać się AI. W samym badaniu chodzi jednak o to, że jest mu „łatwiej”. To istotna różnica: ktoś może potrzebować człowieka, ale nie mieć z kim porozmawiać.

Znakomicie, że pani to wychwyciła. Pragnienie bliskości bardzo mocno wybrzmiewa w naszym badaniu. Ponad 60 proc. respondentów wierzy, że sztuczna inteligencja nie zastąpi relacji z człowiekiem, a około 70 proc. uważa, że relacje nadają ich życiu sens. Jednocześnie 40 proc. mówi, że brakuje im bliskości lub osoby do szczerzej rozmowy.

Mamy więc paradoks: ogromną potrzebę kontaktu, a z drugiej strony coraz większy lęk przed nim i trudność w nawiązaniu relacji. Jeżeli przez długi czas ograniczamy rozmowy do krótkich komunikatów, zamykamy się w pokojach, każdy przed własnym ekranem, to powrót do bliskości staje się trudny. Samo jej pragnienie nie wystarcza. Trzeba jeszcze wiedzieć, jak w ogóle zacząć rozmawiać, zanim odważymy się otworzyć przed drugą osobą.

1 LISTOPADA

Odwiedzając groby bliskich, bądźmy bezpieczni

(AD-R, BB)

Wszystkich Świętych to dla większości czas wyjazdów na groby bliskich. Wiąże się to ze wzmożonym ruchem na drogach oraz w rejonie cmentarzy. Warto rozważyć podróż komunikacją miejską lub koleją.

W miarę możliwości korzystamy ze środków komunikacji publicznej - apelują policjanci: - Specjalne linie autobusowe, tramwajowe będą „uprzywilejowane” w ruchu i dojedziemy nimi tam, gdzie nasze auto nie będzie mogło wjechać i zaparkować.

- Prowadząc samochód, nie jedźmy na pamięć. Zwracamy uwagę na znaki. W rejonach cmentarzy, na drogach dojazdowych do nekropolii, niekiedy na głównych ciągach komunikacyjnych, zostanie zmieniona organizacja ruchu drogowego - wskazuje nadkom. Lidia Kowalska z Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Jak co roku, policjanci z drogówki będą kierować ruchem w okolicach cmentarzy. - Pamiętajmy - polecenia wydawane przez policjanta są ważniejsze niż sygnalizacja świetlna czy znaki



FOT. KWP BYDGOSZCZ

Patrole policji będą czuwać przy cmentarz w regionie

drogowe - przypominają policjanci. - Z uwagi na bezpieczeństwo prosimy o bezwzględne stosowanie się do tymczasowego oznakowania oraz poleceń służb porządkowych regulujących ruch w obrębie cmentarzy.

- Pamiętajmy, by zadbać o bezpieczeństwo swoje, bliskich i swojego mienia. Warto tu przypomnieć pewne podstawowe zasady: pilnujmy torebek, saszetek i ich zawartości, nie pozostawiajmy ich bez nadzoru przy nagrobkach, nie zabierajmy ze sobą dużej gotówki oraz kosztowności, pamiętajmy o przechodzeniu przez jezdnię tylko w miejscach do tego wyznaczonych, auta parkujemy tak, aby nie utrudniały ruchu innym pojazdom i pieszym - radzi nadkom. Lidia Kowalska.

Na cmentarze koleją

W najbliższą niedzielę, oprócz weekendowych pociągów zostaną uruchomione dodatkowe. Gdzie pojadą pociągi jak w dni powszednie?

Przewoźnik Arriva obsługuje linie: Toruń - Wąbrzeźno, Jabłonowo Pomorskie; Toruń - Chełmża - Grudziądz; Toruń - Lipno - Sierpc; Bydgoszcz - Grudziądz - Brodnica; Bydgoszcz - Inowrocław - Mogilno. Zaś Polregio proponuje trasy: Bydgoszcz -

Toruń; Toruń - Kutno; Aleksandrów Kujawski - Ciechocinek.

- Wszystkich Świętych to czas wzmożonych podróży do miejsc, w których znajdują się groby naszych najbliższych. Samorząd województwa, który organizuje połączenia kolejowe w regionie, proponuje większą liczbę kursów pociągów pasażerskich, aby w niedzielę, kiedy w rozkładzie jazdy mamy mniej połączeń, ułatwić mieszkańcom przejazd - podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Na kujawsko-pomorskie tory wyjadą łącznie 323 pociągi dwóch operatorów: Arriva RP - 176 pociągów Polregio - 147 pociągów.

Jeszcze jedna ważna informacja dla osób planujących podróż pociągiem 1 listopada. W związku z pracami torowymi prowadzonymi przez PKP Polskie Linie Kolejowe na odcinku Maksymilianowo - Serock, w terminie od 25 października do 9 grudnia została wprowadzona Zastępca Komunikacja Autobusowa (ZKA) na odcinku Bydgoszcz Główna - Serock - informuje Joanna Parzniewska-Marcinkowska, rzecznik prasowy Arrivy. Spółka Arriva obsługuje tę trasę. Z kolei do 12 grudnia obowiązują zastęp-

cze autobusy na trasie Grudziądz - Jabłonowo Pomorskie - i tę linię obsługuje Arriva. Powodem są prace prowadzone przez PKP PLK na linii kolejowej nr 208. Na stacji Jabłonowo Pomorskie pasażerowie przesiadają się na pociąg w kierunku Brodnicy.

Przed podróżą warto sprawdzić szczegółowe godziny odjazdów i przyjazdów pociągów w internetowych wyszukiwarkach połączeń oraz na stronach przewoźników.

Będzie raczej pogodnie

Najbliższa sobota i niedziela powinny upłynąć pod znakiem spokojnej, jesiennej aury. Przez większość czasu będzie pogodnie, a ewentualne opady nie powinny pokrzyżować planów. Meteorolodzy przewidują jedynie lokalne niewielkie opady deszczu, głównie w południowej części regionu. Ich suma nie przekroczy jednak 1-2 mm, dlatego będzie to raczej symboliczne pokropienie.

Termometry w ciągu dnia będą wskazywać ponad 10 st. C. Także nocie pozostaną stosunkowo ciepłe. Temperatura minimalna będzie wynosić od 9 do 6 st. C.

©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

ORLEN planuje inwestycje za 380 mld zł. Polskie firmy mogą być ich częścią

Setki miliardów złotych na nowe projekty i duże zapotrzebowanie na wykonawców, technologie oraz specjalistyczne kompetencje. ORLEN chce do 2035 roku przeznaczyć na inwestycje około 380 mld zł i coraz mocniej włączać krajowe przedsiębiorstwa w ich realizację. O możliwościach współpracy rozmawiano podczas Forum Dostawców „CAPEX. Strategiczne inwestycje” w Łodzi.

Do Łódzkich Ogrodów Geyera przyjechało około 400 przedstawicieli firm zainteresowanych nawiązaniem współpracy z Grupą ORLEN lub jej rozszerzeniem. Uczestnicy mogli zapoznać się z planowanymi inwestycjami, harmonogramami kluczowych projektów oraz zasadami udziału w procesach zakupowych. Forum zostało zorganizowane w ramach cyklu „Partnerzy Energii Jutra”, które buduje długoterminowe relacje koncernu z rynkiem dostawców.

Jak podkreśliła Diana Batko, wiceprezes zarządu ds. logistyki i zakupów w OR-

LENIE, spotkanie w Łodzi dotyczy jednego z najistotniejszych elementów – szeroko pojętych inwestycji ORLEN. – Przeznaczymy 380 mld zł do roku 2035, więc rozmawiamy o potężnych pieniądzach i inwestycjach, które są budowane w Polsce, w ORLENIE.

Sporo miejsca na forum poświęcono podejściu local content, czyli postulacie zwiększania udziału polskich przedsiębiorstw w łańcuchu dostaw, zwłaszcza dla spółek strategicznych i z udziałem Skarbu Państwa.

Wiceprezes Diana Batko zaznaczyła, że dla ORLENU local content ma szczególne znaczenie. – Nie jest dla nas jedynie hasłem. Ono stanowi dla nas realną wartość, która zostaje w ORLENIE i polskiej gospodarce. To rozwój kompetencji krajowych firm, nowe miejsca pracy, podatki i wzmocnienie polskich przedsiębiorstw – mówiła.

Wiceprezes zaznaczyła, że silne krajowe zaplecze wykonawcze przekłada się również na odporność naszej gospodarki i bezpieczeństwo samego ORLEN. Krajowi wy-



konawcy zdobywają wiedzę o realizowanych projektach i mogą wspierać nas również po ich zakończeniu. To kompetencje, które pozostają w Polsce i są dostępne wtedy, kiedy są najbardziej potrzebne – mówiła Diana Batko.

Zgromadzeni mogli poznać plany inwestycyjne ORLENU z różnych obszarów jego działalności – od projektów dotyczących energii konwencjonalnej, np. wychwyty i magazynowania dwutlenku węgla, przez rozwój recyklingu tworzyw sztucznych, aż po projekty związane z trans-

formacją energetyczną i biopaliwami. Sekcja ta wzbudziła duże zainteresowanie obecnych. Ale nie zabrakło też porad praktycznych dotyczących współpracy, na przykład zasad działania i funkcji platformy zakupowej ORLEN Connect.

Przedstawiciele Grupy ORLEN przekonywali, że nawet przy strategicznych inwestycjach jest miejsce dla mniejszych firm, na przykład przez tworzenie konsorcjów z większymi podmiotami. Dominika Żwirbla-Kalman, dyrektorka Centralnych Zaku-

pów CAPEX, zwraca uwagę, że spotkania takie jak w Łodzi to także okazja do postawienia diagnozy na temat barier, jakie mogą napotykać mniejsze przedsiębiorstwa przy nawiązywaniu współpracy z ORLENEM.

– Jesteśmy dużym podmiotem, nasze kontrakty są wielostronicowe – przyznaje Dominika Żwirbla-Kalman. – Ważne jest, żeby te mniejsze podmioty mówiły nam: „tego nie przejdę”, „to mi przeszkadza”, „tego zabezpieczenia nie mam”. Jesteśmy w stanie w jakiś sposób pokierować te

firmy, także do nawiązywania konsorcjów – wyjaśnia. Jak zaznacza, Forum Dostawców to właśnie taka okazja do wymienienia się wizytówkami między dużymi i małymi firmami.

Wśród uczestników była Anna Bystry ze spółki MTM z Gdyni, świadczącej usługi w zakresie robót budowlanych w rejonie Trójmiasta.

– Celem mojego udziału jest zapoznanie się z planowanymi przez ORLEN inwestycjami, które mogłyby być przedmiotem naszego zainteresowania – wyjaśnia Anna Bystry. – ORLEN jest dużym przedsiębiorstwem, ze stabilnym finansowaniem, z udziałem Skarbu Państwa, a to gwarancją terminowych płatności – podkreśla.

To kolejne tematyczne Forum Dostawców „Partnerzy Energii Jutra”. Wstępem do cyklu było wiosenne spotkanie w Płocku z branżą budowlaną i remontową, następnie w Katowicach ORLEN opowiadał o planowanych inwestycjach z zakresu IT i nowych technologii, a ostatnio w Żninie mówiono o transporcie i logistyce.

0011601716

GOSPODARKA

Wiecej drzew w lasach regionu pójdzie pod topór. Bo przemysł potrzebuje drewna

Adam Willma

W 2027 roku Lasy Państwowe zwiększą pozyskanie drewna w Kujawsko-Pomorskiem. Zapowiedź ma uspokoić przedsiębiorców zabiegających o dostawy surowca.

Włodzimierz Pamfil, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, przedstawił raport podczas sesji sejmiku.

Zakłady chcą większych dostaw

Według dokumentu w 2025 pozyskano w regionie około 2 mln metrów sześciennych drewna. Włodzimierz Pamfil ocenia, że podaż surowca zaspokaja potrzeby przedsiębiorstw.

Z danych przedstawionych przez dyrektora wynika, że około 700 firm kupuje drewno z tutejszych lasów, a regionalny przemysł drzewny zatrudnia około 40 tys. osób.

Największym odbiorcą jest Mondi Świecie.



Około 700 firm kupuje drewno z kujawsko-pomorskich lasów, a regionalny przemysł drzewny zatrudnia około 40 tys. osób

- Uważam, że na dziś firmy, które przerabiają drewno, są zaspokojone. Ilość drewna, jaką oferujemy na rynku jest właściwa.

Ocenę dyrektora kwestionował radny Tadeusz Pogoda. Powołał się na sytuację w Świeciu i przypomniał o zapowiadanych na piątek prote-

ście producentów oraz związków zawodowych pod Kancelarią Premiera.

Sadzonki i zatrzymywanie wody

Dyrektor uzasadniał prace leśne także potrzebą dostosowania drzewostanów do suszy i zmian klimatu. W 2025 posadzono ponad 20 mln sadzonek na powierzchni 3400 ha. Nasadzenia służyły przede wszystkim odnowieniu lasu po pozyskaniu drewna, przebudowie drzewostanów oraz naprawie szkód spowodowanych przez wiatr, suszę i owady. Pozyskanie odbywa się na podstawie zatwierdzanych przez ministra planów urządzenia lasu, obejmujących dziesięć lat.

Włodzimierz Pamfil przywołał też projekt Kacze Doły w leśnictwie Gołębki. Woda z kopalni trafia tam na przygotowane tereny leśne.

Dron wystartuje z dachu

Susza zwiększa również zagrożenie pożarowe. Według raportu wilgot-

ność ściółki w okresach letnich spada poniżej 10 proc., a straty spowodowane pożarami lasów w województwie wyniosły w 2025 około 1,35 mln zł.

System ochrony obejmuje 60 punktów obserwacyjnych i cztery maszyny patrolowo-gaśnicze, w tym śmigłowiec. W raporcie odnotowano ponad 190 misji gaśniczo-rozpoznawczych i niemal 100 godzin lotów patrolowych.

We Włocławku leśnicy planują wykorzystać drona startującego automatycznie z dachu nadleśnictwa. Po alarmie urządzenie ma przesyłać obraz na żywo, umożliwiając sprawdzenie zgłoszenia i ustalenie miejsca zagrożenia przed przyjazdem patrolu.

Podczas sesji Pamfil poinformował również, że od początku 2026 Lasy Państwowe przeznaczą ponad 10 mln zł na wspólne inwestycje drogowe z samorządami.

Wsparcie dotyczy dróg służących gospodarce leśnej, z których korzystają także mieszkańcy. ©©

DOTACJE UNIJNE

Ponad 6,4 miliona złotych na firmy, edukację oraz inwestycje

Adam Willma

Ponad 2 mln zł na rozwój firm, pół miliona na edukację dorosłych w Bydgoszczy i niemal 3,9 mln zł na małe inwestycje. Trzy lokalne grupy działania rozpoczynają przyjmowanie wniosków o unijne dotacje.

Największą pulą dysponuje Lokalna Grupa Działania „Trzy Doliny”. O prawie 3,9 mln mogą ubiegać się organizacje pozarządowe i jednostki sektora finansów publicznych. Pieniądze przeznaczone na małą, niekomercyjną infrastrukturę publiczną. Przy ocenie wniosków premiowane będą przedsięwzięcia mające poparcie mieszkańców.

Wsparcie może wynieść od 50 tys. do pół miliona. Nabór potrwa od 2 do 16 listopada. Wnioski trzeba skła-



Trzy lokalne grupy działania w Kujawsko-Pomorskiem rozpoczynają przyjmowanie wniosków o unijne dotacje

dać elektronicznie, przez Platformę Usług Elektronicznych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Od 3 do 18 listopada wnioski będzie przyjmować LGD Vistula Terra

Culmensis - Rozwój przez Tradycję. Na rozwój istniejących przedsiębiorstw przygotowano ponad 2 mln. Firma musi mieć za sobą co najmniej 365 dni działalności w ciągu ostatnich

trzech lat i nadal ją prowadzić. Obowiązuje też wymóg co najmniej rocznego związania z obszarem wiejskim objętym lokalną strategią rozwoju. Także w tym konkursie dokumenty składa się przez platformę ARiMR.

Na edukację dorosłych

Najwcześniej, 30 października, ruszy konkurs Bydgoskiej Lokalnej Grupy Działania „Dwie Rzeki”. Pół miliona złotych przeznaczono na tworzenie Lokalnych Ośrodków Wiedzy i Edukacji. Mają „pomagać dorosłym bydgoszczanom w zdobywaniu umiejętności przydatnych w pracy i codziennym życiu”.

O granty mogą występować publiczne i prywatne podmioty prowadzące szkoły podstawowe lub ponadpodstawowe, działające w Bydgoszczy. Wsparcie wyniesie od 100 do 250 tys. i może pokryć do 95 proc. wydat-

ków kwalifikowalnych projektu. Wnioski będą przyjmowane przez generator wskazany na stronie LGD. Termin upływa 16 listopada.

Na kluby młodzieżowe

W powiecie brodnickim rozstrzygnięto już konkurs na wsparcie dzieci i młodzieży poza edukacją formalną. Za pośrednictwem LGD Pojezierze Brodnickie dziewięć projektów uzyskało łącznie niemal 792 tys.

Po 100 tys. zł przyznano na Jabłonowski Klub Młodzieżowy Alfa, klub w Lembargu i dwa projekty Stowarzyszenia „Nowy Świt”. Dotacje otrzymały również kluby w Miesiączkowie i Zaborowie, „JASTRZĄB” w gminie Bartniczka, klub przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Osieku oraz „Wspólna przestrzeń” prowadzona przez OSP w Świdziebni. ©©

REKLAMA

0011490016

Sprawdź co się dzieje w regionie!
Odwiedź stronę www.kujawsko-pomorskie.pl
oraz profile społecznościowe województwa

#LubieTuByc

Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



Urząd Marszałkowski
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011567155

Ropa i gaz, to nie tylko surowce. Jak ORLEN wspiera regiony wydobywcze i co mówią o tym mieszkańcy?

Ponad 245 milionów złotych dla samorządów w 2025 roku, wsparcie dla lokalnych projektów, strażaków, klubów sportowych i instytucji kultury objętych pomocą. Obecność ORLEN w regionach wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego ma wymiar znacznie szerszy niż sama produkcja surowców. A jak tę działalność oceniają ludzie mieszkający najbliżej instalacji? Większość dostrzega korzyści płynące z sąsiedztwa branży wydobywczej.

Od Podkarpacia po zachodnią Polskę

Lądowe aktywa wydobywcze ORLEN są rozsięte po znacznej części kraju. Działalność związana z poszukiwaniem, wydobywaniem i magazynowaniem węglowodorów obejmuje jedenaście województw, ponad sześćdziesiąt powiatów i około dwieście gmin. Można przy tym mówić o dwóch głównych obszarach działalności. Pierwszy obejmuje zachód oraz północny zachód kraju. Działalność koordynuje tam Oddział Upstream Polska z siedzibą w Zielonej Górze. Złóża znajdują się przede wszystkim w województwach lubuskim, zachodniopomorskim, wielkopolskim i dolnośląskim. Aktywa spółki znajdują się również na Pomorzu oraz w województwie kujawsko-pomorskim. Drugim kluczowym obszarem jest południowo-wschodnia część kraju, gdzie działa Oddział Upstream Polska w Sanoku. Tutaj wydobywanie ma szczególną historię. Region związany jest z tą działalnością od blisko 170 lat i właśnie te tereny uznawane są za kolebkę światowego przemysłu naftowego. Należy pamiętać także o wydobyciu ropy naftowej i gazu ziemnego na Bałtyku, realizowanym przez ORLEN Petrobaltic.

Lokalne złoża mają strategiczne znaczenie

Aż 74 procent osób zamieszkujących regiony, w których znajdują się instalacje wydobywcze ropy i gazu, uważa, że krajowe wydobycie surowców jest kluczowe dla bezpieczeństwa energetycznego Polski, a 71 procent ocenia, że lokalna produkcja może wspierać stabilność dostaw energii i surowców. Tak wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Orlenu. Objęto ono łącznie 807 mieszkańców wybranych miejscowości znajdujących się najbliżej aktywów wydo-



Instalacje gazowe ORLENU często sąsiadują z osiedlami mieszkaniowymi. Na zdjęciu Kopalnia Gazu Ziemnego Przemysł-Zachód (na pierwszym planie)

bywanych koncernu. Lokalny wymiar działalności łączy się z jej znaczeniem dla całej gospodarki. W 2025 roku krajowe wydobycie gazu ziemnego przekroczyło 3,7 mld m³, a ropy naftowej wyniosło ponad 812,4 tys. ton. Znaczenie tych węglowodorów wykracza poza regiony, w których znajdują się złoża i odwierty. Krajowa produkcja ogranicza część zapotrzebowania na import i stanowi element systemu bezpieczeństwa surowcowego państwa. Według ORLEN, blisko 20 procent gazu ziemnego wykorzystywanego w Polsce pochodzi z krajowego wydobycia, a spółka zakłada zwiększenie krajowej produkcji gazu do 4 mld m³ rocznie.

Miliony z wydobycia zasilają lokalne budżety

Kiedy mówi się o wydobyciu gazu ziemnego i ropy naftowej, pierwsze skojarzenia zwykle dotyczą bezpieczeństwa energetycznego, odwiertów, kopalń i wielkiej infrastruktury. Z perspektywy mieszkańców gmin, na terenie których prowadzone jest wydobycie węglowodorów, równie ważne może być jednak to, co pozostaje w regionie, a więc wpływy do samorządowych kas, miejsca pracy, zamówienia dla przedsiębiorców, inwestycje w in-

frastrukturę, a także pieniądze przeznaczone na sport, kulturę czy bezpieczeństwo. Skala tych przepływów jest znacząca. W ubiegłym roku podatki i opłaty związane z lądową działalnością wydobywczą Grupy ORLEN przekroczyły 262 mln zł. Blisko 245 mln zł z tej kwoty trafiło bezpośrednio do budżetów samorządowych. To pieniądze, które dla części gmin, powiatów i województw stanowią istotny element lokalnych finansów. Dla samorządów istotna jest nie tylko wysokość wpływów, ale również ich wieloletni charakter. Złoża są eksploatowane przez lata, a działalność wydobywcza może dzięki temu tworzyć stosunkowo trwałe źródło lokalnych dochodów.

Mieszkańcy dostrzegają te korzyści

Co ciekawe, mieszkańcy sami zwracają uwagę właśnie na ten aspekt. Potwierdzają to badania przeprowadzone na zlecenie ORLEN-u. 67 proc. ankietowanych uważa, że branża poszukiwania i wydobycia ropy oraz gazu może przynosić realne korzyści lokalnym społecznościom. Najczęściej wskazywaną korzyścią są właśnie wpływy do budżetu gminy. Obok pieniędzy trafiających do budżetów samorządowych miesz-

kańcy szczególnie mocno zwracają uwagę na rynek pracy. Według badania około dwóch trzecich mieszkańców rejonów objętych analizą dostrzega pozytywny wpływ działalności związanej z wydobyciem gazu i ropy na miejsca pracy w regionie. Badanie przynosi również interesujące informacje dotyczące społecznej akceptacji samej działalności. Łącznie 76 proc. ankietowanych deklaruje akceptację lub neutralną postawę wobec działalności upstream prowadzonej przez ORLEN. Warto przy tym pamiętać, że mowa o mieszkańcach terenów znajdujących się najbliżej instalacji. Blisko jedna trzecia badanych mieszka w odległości nie większej niż 10 km od infrastruktury ORLEN-u. - *Cieszę się, że nasze krajo-*

uciążliwości wynikające z sąsiedztwa instalacji wydobywczych.

Ponad tysiąc lokalnych projektów

Finansowy wpływ działalności wydobywczej na samorządy to jednak tylko jedna strona relacji między koncernem a regionami. Drugą stanowią programy społeczne. Ich skala w latach 2025-2026 przekroczyła tysiąc przedsięwzięć, jeśli zsumować trzy duże programy realizowane na obszarach działania Oddziałów Upstream Polska w Sanoku i Zielonej Górze. W ramach „Sportowego ORLEN-u” wsparcie otrzymało 208 lokalnych przedsięwzięć. Pieniądze trafiają do inicjatyw promujących aktywność fizyczną i umożliwiających dzieciom oraz młodzieży rozwijanie sportowych zainteresowań. Program „Kulturalny ORLEN” objął 230 projektów. Korzystają z niego między innymi gminne i miejskie ośrodki kultury, biblioteki, fundacje oraz stowarzyszenia. Finansowane są wydarzenia kulturalne, inicjatywy edukacyjne i projekty związane z ochroną lokalnego dziedzictwa. Największą liczbę beneficjentów spośród trzech wymienionych programów ma „ORLEN na straży”. Wsparcie umożliwia zakup

sprzętu ratowniczego czy organizowanie specjalistycznych szkoleń.

Jak takie działania oceniają mieszkańcy?

Już co dziesiąty respondent wskazuje społeczne zaangażowanie ORLEN jako jedną z najważniejszych korzyści dla lokalnej wspólnoty. Połowa uczestników badania uważa, że ma ono pozytywny wpływ na życie w regionie. To pokazuje, że z punktu widzenia mieszkańców znaczenie dużej inwestycji przemysłowej nie kończy się na samym zakładzie czy instalacji. Liczy się również to, co dzieje się wokół niej.

Za liczbami stoją konkretne korzyści

Co naprawdę zyskuje region, w którym wydobywa się gaz i ropę? Odpowiedź nie sprowadza się do jednej liczby. Dla samorządu najłatwiej policzyć wpływy podatkowe i opłaty. Dla mieszkańca znaczenie może mieć stabilne miejsce pracy niedaleko domu. Dla rodzica może to być natomiast dofinansowanie lokalnego klubu, w którym trenuje jego dziecko, a dla strażaka nowy sprzęt ratowniczy. Właśnie dlatego wpływ działalności wydobywczej na region należy rozpatrywać szerszej niż tylko przez pryzmat samej produkcji surowców.

WSPARCIE

7000 zł zasiłku pogrzebowego nie dla każdego

Małgorzata Stempinska

Od stycznia 2026 roku zasiłek pogrzebowy wzrósł z 4000 do 7000 zł. Nie każdy otrzyma jednak pełną kwotę. Wiele zależy od tego, kto zapłacił za pogrzeb.

Od stycznia do września tego roku w całym kraju wypłacono 299,1 tys. zasiłków pogrzebowych, w tym ponad 15,1 tys. w województwie kujawsko-pomorskim.

- Oddział ZUS w Bydgoszczy wypłacił 8032 zasiłki, a oddział w Toruniu - 7085 - wylicza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS wo-

jewództwa kujawsko-pomorskiego.

Po niemal piętnastu latach doczekaliśmy się podwyżki zasiłku pogrzebowego. Od 1 stycznia 2026 roku świadczenie jest wyższe o 3000 zł i wynosi 7000 zł. Przepisy przewidują również jego waloryzację od 1 marca, jeśli inflacja w poprzednim roku przekroczy 5 proc.

Ważne kto organizował pogrzeb

Nie wszyscy dostaną pełną kwotę zasiłku pogrzebowego. Jeśli koszty pogrzebu pokrył członek rodziny zmarłego, otrzyma pełne 7000 zł niezależnie od tego, ile faktycznie

wydał na pochówek. Inaczej jest w przypadku osób spoza rodziny oraz instytucji.

ZUS zwróci im udokumentowane wydatki, ale nie więcej niż 7000 zł. Jeśli za pogrzeb zapłaciło kilka osób lub podmiotów, zasiłek zostanie podzielony proporcjonalnie do poniesionych kosztów.

Od stycznia do września w kraju ZUS wypłacił ponad 299 tysięcy zasiłków pogrzebowych, w tym ponad 15 tysięcy w regionie

KRYSZYNA MICHAŁEK
rzeczniczka ZUS w regionie

PIENIĄDZE

Ostatni dzwonek dla studentów! Spóźnią się, to stracą rentę rodzinną

Małgorzata Stempinska

Do końca października studenci muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie z uczelni, które potwierdzi, że nadal się uczą. Jeśli nie dopełnią tego obowiązku, ZUS może wstrzymać wypłatę świadczenia.

Zaświadczenie muszą dostarczyć studenci, którzy rozpoczęli naukę w październiku, oraz osoby, których poprzedni dokument stracił ważność.

- Jeśli uczelnia wystawiła zaświadczenie na cały okres studiów, nie trzeba składać go ponownie - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, jeśli poprzednie zaświadczenie straciło ważność, a student chce nadal otrzymywać rentę, powinien do końca października dostarczyć do ZUS nowy dokument uczelni oraz wniosek o dalszą wypłatę świadczenia. Jeśli złoży dokumenty w listopadzie, straci rentę za październik.

Studenci, którzy pobierają rentę rodzinną, mają obowiązek informować ZUS o każdej zmianie, która może mieć wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość. Dotyczy to m.in. przerwania lub zakończenia nauki. W takiej sy-



Studenci muszą informować ZUS o każdej zmianie, która może mieć wpływ na prawo do renty lub jej wysokość

tuacji należy niezwłocznie powiadomić Zakład. Jeśli student tego nie robi, ZUS może nadal wypłacać rentę, którą później trzeba będzie zwrócić wraz z odsetkami.

Przypomnijmy, że renta rodzinna po zmarłym rodzicu przysługuje dzieciom do ukończenia 16 lat, a jeśli nadal się uczą - do ukończenia 25. roku życia. Studenci, którzy kończą 25 lat na ostatnim roku studiów, mogą pobierać świadczenie do zakończenia tego roku akademickiego. Z kolei bez względu na wiek, renta rodzinna przysługuje dzieciom, które stały się całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub w trakcie nauki, ale przed ukończeniem 25. roku życia. W ich przypadku nie jest

wymagany warunek kontynuowania nauki, by otrzymywać świadczenie.

Uczeń i student mogą sobie dorobić do renty rodzinnej.

Umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia nie podlega obowiązkowemu składkom na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne. Oznacza to, że przychody z takiej umowy nie są wliczane do limitu dorabiania, który może wpływać na ograniczenie wysokości renty rodzinnej. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy uczeń lub student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Wtedy taki przychód jest brany pod uwagę przy ustalaniu limitu. ©©

Jak otrzymać zasiłek pogrzebowy

Aby otrzymać pieniądze za pokrycie kosztów pogrzebu, należy złożyć wniosek Z-12.

Można to zrobić osobiście w placówce ZUS, wysłać dokumenty pocztą, przekazać przez eZUS lub skorzystać z pośrednictwa upoważnionego zakładu pogrzebowego. Do wniosku należy dołączyć dokumenty wymagane w danej sytuacji, przede wszystkim rachunki potwierdzające poniesione koszty pogrzebu. W określonych przypadkach potrzebne będą także dokumenty dotyczące zgonu lub martwego urodzenia dziecka. Jeśli dziecko było umiesz-

czone w rodzinie zastępczej, należy przedstawić zaświadczenie potwierdzające ten fakt.

W przypadku dokumentów sporządzonych za granicą trzeba dołączyć również odpowiedni akt zgonu lub akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe.

Jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie mógł samodzielnie potwierdzić pokrewieństwa ze zmarłym, poprosi o dodatkowe dokumenty. Na ich dostarczenie wyznaczy termin nie krótszy niż 14 dni od otrzymania wezwania.

Wniosek o zasiłek pogrzebowy należy złożyć w ciągu 12

miesięcy od dnia śmierci osoby, której pochówek został opłacony. Po tym terminie prawo do świadczenia co do zasady wygasa. Wyjątek dotyczy sytuacji, gdy wcześniejsze złożenie dokumentów było niemożliwe, np. z powodu późniejszego odnalezienia lub zidentyfikowania zmarłego albo innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby, która poniosła koszty pogrzebu.

Wówczas termin wynosi 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Przyczynę opóźnienia trzeba potwierdzić odpowiednim dokumentem, np. zaświadczeniem policji lub prokuratury. ©©

REKLAMA

0011604333

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA ŁĘCZYCA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Łęczycy ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej, oznaczonej wg ewidencji gruntów jako działka nr 68/13 o pow. 0,0476 ha, położonej w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo, stanowiącej własność Miasta Łęczycy.

Przetarg odbędzie się 2 grudnia 2026 r. (środa) w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14 w sali konferencyjnej /parter/ o godzinie 12:00.

Zabudowana nieruchomość gruntowa oznaczona wg ewidencji gruntów jako działka nr 68/13 o powierzchni 0,0476 ha, położona w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo uregulowana jest w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy we Włocławku nr WL1W/00068370/3.

Działka gruntu o kształcie regularnym, zbliżonym do pięciokąta, narożna. Teren działki płaski. Ogrodzona jest siatką metalową. Brama i furtka o konstrukcji stalowej.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Boniewo działka objęta ustaleniami dla terenu oznaczonego symbolem „9.11ML” – tereny zabudowy letniskowej lub rekreacji indywidualnej.

Nieruchomość gruntowa zabudowana jest budynkiem parterowym o funkcji rekreacyjnej o pow. zabudowy 35 m². Elewacja budynku wykończona sidingiem, na elewacji widoczne pęknięcia, ubytki. Dach dwuspadowy. Pokrycie dachowe z płyt falistych (eternit).

Istnieje możliwość podłączenia instalacji: elektrycznej, wodociągowej i kanalizacyjnej.

Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej - gminnej działki nr 55/2.

Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Nieruchomość zwolniona z VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

cena wywoławcza: 79.900,00 zł
wadium: 4.000,00 zł

Termin wcześniejszego przetargu: 28.09.2026 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wyżej określonej wysokości, które winno być wpłacone w kasie Urzędu Miejskiego w Łęczycy lub na konto Urzędu Miejskiego - Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie Oddział w Łęczycy nr: 68 9029 0000 2001 0104 4933 0011 w terminie **do dnia 24 listopada 2026 roku /włącznie/**.

Na dowodzie wpłaty wadium winny znajdować się imiona i nazwiska wszystkich osób nabywających nieruchomość.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Kwota wadium wniesiona przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zostanie zaliczona w poczet ceny w dniu zapłaty pełnej ceny nieruchomości, a w przypadku uchylenia się przez tego uczestnika od zawarcia umowy notarialnej, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie.

Osoba fizyczna winna przybyć na przetarg z dowodem osobistym i dowodem wpłaty wadium, natomiast osoba prawna dodatkowo z aktualnym wyciągiem z właściwego rejestru.

Osoba reprezentująca w przetargu osobę fizyczną czy też osobę prawną zobowiązana jest przedłożyć pełnomocnictwo notarialne do przystąpienia do przetargu.

W przypadku małżonków do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem notarialnym drugiego małżonka.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łęczycy pod adresem: www.leczyca.info.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.leczyca.info.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łęczycy, a także w Biuletynie Informacji Publicznej i na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Boniewie.

Z regulaminem i warunkami uczestnictwa w przetargu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14, /pokój nr 42, II piętro/, tel. (24) 721 03 30.

Burmistrz Miasta Łęczycy może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

MATERIAŁ INFORMACYJNY URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

Kierunek – rozwój: czas na nowe umiejętności

Chcesz zdobyć nowe umiejętności, rozwinąć kompetencje i zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zachęcamy do udziału w projekcie „Kierunek - rozwój”, w ramach którego można skorzystać z dofinansowanych kursów, szkoleń i studiów podyplomowych. W przyszłym tygodniu ruszają kolejne nabory. Przewidziano 2 200 miejsc. Szczegóły programu na stronie www.zainwestujwsiebie.pl

Najbliższe nabory:

4 listopada (środa) godz. 9 (limit miejsc: 1000)

Nabór adresowany do dorosłych, którzy

- mieszkają, uczą się lub pracują na terenie województwa kujawsko-pomorskiego;
- nie prowadzą lub nie mają zawieszonych działalności gospodarczej;
- nie są jedynymi wspólnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ani wspólnikami w spółce cywilnej.



– Zależy nam, aby mieszkańcy naszego województwa mieli możliwość jak najlepszego rozwoju zawodowego. Projekt „Kierunek – rozwój”, w ramach którego obejmujemy wsparciem 13,5 tys. osób, to szansa na zdobycie nowych umiejętności i poprawę pozycji na rynku pracy. Chcesz rozwinąć kompetencje, zwiększyć szanse na dobrą pracę? Zachęcam do udziału! – zaprasza marszałek Piotr Calbecki.

5 listopada (czwartek) godz. 9 (limit miejsc: 200)

Nabór dedykowany osobom powyżej 50. roku życia i osobom z niepełnosprawnościami

10 listopada (wtorek) godz. 9 (limit miejsc: 1000)

Nabór dedykowany mieszkańcom obszarów wiejskich

i miast liczących do 100 tys. mieszkańców

Uczestnicy mogą otrzymać dofinansowanie do szkoleń wybranych z listy Bazy Usług Rozwojowych (www.uslugirozwojowe.parp.gov.pl), prowadzonej przez rządową Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP). **Maksymalna war-**

tość wsparcia wynosi 6 400 zł, uczestnik pokrywa jedynie 10% kosztów wybranej usługi.

Na zlecenie samorządu województwa realizatorem wartego ponad 120 mln złotych projektu (ponad 105 mln złotych to dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-27) został Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu.

„Kierunek - rozwój” w liczbach

- łącznie **13,5 tys. uczestników**
- do **6 400 złotych** wsparcia
- **10 proc. kosztów** pokrywa uczestnik
- **20** zakończonych naborów
- **11,7 tys.** zrekrutowanych osób
- wartość projektu **124 mln złotych (105 mln złotych z FEKP)**



Szkolenie komputerowe dla dorosłych.

Nasze autobusy elektryczne z tytułem Polski Bus 2026

Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric zostały wyróżnione prestiżowym tytułem Polski Bus 2026 w kategorii autobusów międzymiastowych. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się podczas gali Międzynarodowych Targów Transportu Zbiorowego Transexpo w Kielcach.

– Wymiana taboru autobusowego to ważny element realizowanej przez samorząd województwa polityki rozwoju transportu publicznego w regionie. Przyznawana przez branżę transportową nagroda jest potwierdzeniem wysokiej jakości i innowacyjności pojazdów, które wybraliśmy do obsługi regionalnych połączeń autobusowych. To również docenienie konsekwentnych działań samorządu województwa na rzecz rozwoju nowoczesnego przyjaznego środowiska transportu publicznego – podkreśla marszałek Piotr Calbecki.

Nagrodzony Iveco Crossway 12 LE electric to dwunastometrowy au-

tobus elektryczny przeznaczony do obsługi połączeń regionalnych i międzymiastowych. Pojazd łączy zalety napędu zeroemisyjnego z rozwiązaniami zapewniającymi komfort i bezpieczeństwo pasażerów. Dzięki temu nowoczesna elektryczna technologia, która zazwyczaj wykorzystywana jest w komunikacji miejskiej, znajduje zastosowanie również na trasach międzymiastowych w Kujawsko-Pomorskiem.

Nowe autobusy znacząco odmładzają flotę naszego samorządowego przewoźnika – spółkę Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy (KPTS) – i poprawiają standard podróży na re-

Transport autobusowy w 2026 roku w liczbach:

- **22 mln złotych** dotacji z FRPA
- **9,5 mln złotych** wkładu własnego
- **7,3 mln** przejechanych kilometrów
- **1,4 tys.** połączeń autobusowych
- **69** linii komunikacyjnych



Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric, wyróżnione tytułem Polski Bus 2026.

gionalnych liniach. Każdy z nich oferuje 50 miejsc i nowoczesne wyposażenie. Nagrodzony model Iveco Crossway 12 LE Elec to najnowocześniejszy autobus elektryczny przeznaczony do obsługi tras regionalnych i podmiejskich. Pojazdy wyposażone są w wydajny napęd elektryczny i baterie pozwalające na przejechanie nawet około 400 kilometrów na jednym ładowaniu, co umożliwia efektywną obsługę połączeń bez emisji spalin.

W ramach programu z rekordowym w skali kraju dofinansowaniem z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) samorząd województwa kupił 25 elektrycznych i 15 hybrydowych pojazdów. Całkowita wartość projektu wynosi 125 mln złotych, a dofinansowanie z KPO wyniosło 92 mln złotych.

Do obsługi pojazdów elektrycznych KPTS zainstalował w regionie 24 stacje ładowania. Koszt inwestycji wyniósł 6,7 mln złotych.

Nabór wniosków o środki na małą retencję



Stawy retencyjne Kacze Doły na terenie Leśnictwa Szczepanowo (powiat mogileński)

Blisko 60 milionów złotych trafi do mieszkańców, lokalnych samorządów i organizacji na przedsięwzięcia służące zwiększaniu retencji wodnej w naszym regionie. Wszystko za sprawą uruchamianego właśnie marszałkowskiego projektu, który jest odpowiedzią na wyzwania związane z suszą i zmianami klimatu. Dzięki grantom pokrywającym 100 procent kosztów powstaną nowe zbiorniki wodne i stawy. Nabór wniosków trwa do 15 grudnia.

– Zmiany w środowisku naturalnym to zjawiska, które zwykle obserwujemy na przestrzeni dziesięcioleci. Dzisiaj naukowcy wskazują jednak, że procesy, które zachodziły naturalnie przez bardzo długie okresy, obecnie – pod wpływem działalności człowieka – przebiegają znacznie szybciej. Dlatego dziś musimy działać dwutorowo – zarówno zapobiegać dalszym zmianom, jak i radzić sobie ze skutkami tych, których już doświadczamy – podkreślił marszałek Piotr Calbecki. – Jestem przekonany, że nasz projekt spotka się z dużym zainteresowaniem i wspólnie uda nam się lepiej zagospodarować zasoby wodne i poprawić ich stan, bo każda kropla wody zatrzymana w naszym regionie ma ogromne znaczenie.

Dofinansowanie można otrzymać na zadania, które łączą budowę lub przebudowę infrastruktury z realnym efektem retencyjnym:

- infrastruktura retencyjna: budowa i remont jazów, zastawek, podpiętrzeń, stawów rybnych oraz sztucznych zbiorników wodnych (do 5 mln m³),
- działania ekosystemowe: przywracanie terenów

podmokłych, renaturyzacja koryt rzecznych czy nasadzenia łąkowe (jako element towarzyszący inwestycji budowlanej).

O granty mogą się ubiegać:

- jednostki samorządu terytorialnego,
- osoby fizyczne,
- stowarzyszenia, fundacje;
- spółdzielnie,
- spółki np. jawne, komandytowe,
- kościoły i związki wyznaniowe,
- inne osoby prawne (uczelnie).

W puli środków jest 60 mln złotych. Maksymalna wartość wsparcia dla jednego grantobiorcy wyniesie 200 tys. euro, a poziom dofinansowania sięga 100 procent kosztów kwalifikowanych. Projektem objęte zostaną tereny wiejskie – zarówno całe gminy wiejskie, jak i wiejskie części gmin miejsko-wiejskich.

Dofinansowanie można przeznaczyć między innymi na budowę i modernizację urządzeń służących retencji wody (np. jazy, zastawki, podpiętrzenia) oraz tworzenie i odtwarzanie małych zbiorników retencyjnych, m.in. sztucznych zbiorników wodnych i stawów rybnych.

Projekt realizowany jest z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Informacji o projekcie „Rozwój małej retencji na cele środowiskowe w województwie kujawsko-pomorskim” udzielają pracownicy Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich (Paweł Roszak, e-mail: p.roszak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 784 936 398; Bartłomiej Milak, e-mail: b.milak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 604 781 381).

Więcej na www.kujawsko-pomorskie.pl

INWESTYCJE

Gruzy po Bydgoskich Meblach. Będzie osiedle

Agnieszka Domka-Rybka

Kiedyś w Starym Fordonie były Bydgoskie Fabryki Mebli, a teraz powstanie osiedle Stary Fordon. Byłam na miejscu. Co tam zastałam?

Gdy kilka miesięcy temu pisałam artykuł o likwidacji zakładu dawnych Bydgoskich Fabryk Mebli w Starym Fordonie, i pojechałam na miejsce, zastałam budynki po tej fabryce, w tym m.in. były salon firmowy, oczywiście, zamknięty!

Gdy teraz dotarła do nas informacja, że nowy inwestor rozpoczął prace związane z budową w tym miejscu osiedla - nomen omen ma nazywać się Stary Fordon - znów wsiadłam w auto (29 października).

Co tam zastałam? Śladu po Bydgoskich Meblach nie ma. Wszystkie budynki są już wyburzone, na miejscu pracują koparki, jest straszny hałas. Miejsce robót zabezpiecza wysokie ogrodzenie. W sąsiedz-



Tam za ogrodzeniem były Bydgoskie Meble. Została po nich kupa gruzu, a będzie tu osiedle i punkty usługowe

twie ffordońskiej stacji PKP powstanie nowe osiedle - z informacją, które tam wiszą wynika, że już wkrótce rozpocznie się sprzedaż mieszkań.

Potwierdza to nowy właściciel terenu - spółka Budlex.

W informacji od dewelopera czytamy m.in., że „Stary Fordon to miejsce, w którym historia dawnego miasta spotyka się z nowymi potrzebami

mieszkańców Bydgoszczy. Na terenie zajmowanym przez Bydgoskie Fabryki Mebli planowane jest Osiedle Stary Fordon. Projekt, który zmieni dotychczasowy sposób wykorzystania tej przestrzeni. Zamiast funkcji przemysłowej pojawi się zabudowa mieszkaniowa z zielonymi dziedzińcami, strefami rekreacji i lokalami usługowymi”.

- Naszym celem jest stworzenie osiedla, które harmonijnie wpisze się w historyczny kontekst Starego Fordonu, a jednocześnie zaoferuje mieszkańcom standard na miarę XXI wieku - tłumaczy Monika Szałapska, dyrektor Działu Technicznego w firmie Budlex.

Osiedle Stary Fordon znajduje się obecnie na etapie przygotowywania.

Nie ma więc już zakładu produkcyjnego i salonu firmowego w miejscu dawnych Bydgoskich Fabryk Mebli, a powstanie kolejne osiedle w Bydgoszczy.

- Tak wygląda żałosny finał długoletniej tradycji meblarskiej w Bydgoszczy - powiedział nam mężczyzna, który mieszka w okolicy. - Ciekawe, kto będzie kupował te piękne mieszkania i za co, gdy firmy padają i zwalniają pracowników. Smutny obraz te gruz...

Przypomnijmy, co było przyczyną likwidacji fabryki mebli przy ulicy Bydgoskiej?

Odpowiedź znajduje się w regulaminie przeprowadzenia zwolnień grupowych z 18 czerwca 2025 roku. Wynika z niego, że przyczyną zakończenia produkcji w Bydgoszczy był „obserwowany w ostatnich latach trend wśród konsumentów ograniczenia zakupu mebli” (...).

„Pandemia Covid-19 spowodowała krótkotrwały wzrost pobyty na meble, po którym nastąpił znaczny spadek sprzedaży” (...). „Pracodawca podejmował starania w celu zabezpieczenia sytuacji ekonomicznej, by chronić pracowników etatowych, jak m.in. ograniczenie zatrudniania pracowników tymczasowych czy przejście z systemu II-zmianowego na I-zmianowy” (...). „Jednak poziom produkcji nie uzasadniał konieczności utrzymywania dwóch zakładów. Dokonując wyboru między Bydgoszczą a Chełmnem, wybrano drugą opcję tłumacząc m.in., że „zakład znajduje się na większej działce i odbywa się tam 60

proc. produkcji z obszaru tapicerskiego, a to jest kluczowe dla działalności spółki”.

Dodajmy, że IMS Sofa (to ostatnia nazwa bydgoskiej fabryki) kontynuuje produkcję w Chełmnie i część byłych pracowników, ale niewielu, znalazła tam zatrudnienie.

Kiedyś meble z Bydgoszczy trafiały do domów w całej Polsce, ale również za granicę. Ba, to nie były tylko zwyczajne produkty na sprzedaż, ale znak jakości, duma miasta i dowód, że lokalny przemysł potrafi konkurować z najlepszymi. Dziś płyną one... z Chin.

Jeden z byłych, wieloletnich pracowników BFM powiedział nam:

„Meble z Azji tylko udają meble, nasze nie udawały. Ale klienci patrzą na cenę. W nowe mieszkania, które powstaną przy ulicy Bydgoskiej, właściciele pewnie także wstawia meble z Temu, a do garaży - chińskie samochody - ubolewał pan Andrzej.

©

REKLAMA

0011600344

SEDO RECYKLING

ODBIÓR · TRANSPORT · UTYLIZACJA ODPADÓW


**ODPADY
NIEBEZPIECZNE
I „TRUDNE”?**

Odbierzemy je za Ciebie – bezpiecznie i zgodnie z przepisami.
Działamy w całej Polsce, dla firm i instytucji publicznych.

ODBIERAMY M.IN.

- ◆ chemikalia i odczynniki
- ◆ odpady ropopochodne, oleje
- ◆ zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
- ◆ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ◆ świetlówki i akumulatory
- ◆ dokumenty i nośniki danych dozniszczenia

NIKT NIE CHCE ICH ODEBRAĆ?

Odpady nietypowe, nieopisane, zalegające w magazynie – zadzwoń. Ocenimy je, dobierzemy sposób przekazania i przygotujemy dokumentację.

- ✓ wszystkie wymagane zezwolenia
- ✓ własny transport
- ✓ indywidualna wycena
- ✓ pomoc w BDO i kartach KPO
- ✓ mauzery, kontenery, tuby
- ✓ BDO: 000100888

ZADZWOŃ I ZAPYTAJ O WYCENĘ
535 793 462 | 530 634 640
sedorecykling.pl
Zakład: Toruń, ul. Szymańskiego 16

WYROK

15 lat za usiłowanie zabójstwa żony

Małgorzata Oberlan

Oskarżony o usiłowanie zabójstwa byłej żony 73-letni Lech S. został uznany za winnego i skazany na karę łączną 15 lat i 3 miesięcy więzienia.

Do wstrząsających wydarzeń przy ul. 63 Pułku Piechoty w Toruniu doszło w nocy 14 lipca ub.r. Lech S. wdarł się do mieszkania byłej żony i bestialsko zaatakował śpiącą kobietę. Zadał jej dwa ciosy młotkiem w głowę. Cudem przeżyła.

SMS-y po ucieczce

- Krzyki matki usłyszały śpiące w tym mieszkaniu córki. Zareagowały i napastnik uciekł. Jeszcze po ucieczce z tego mieszkania jednak wysłał byłej żonie SMS-y z groźbami śmierci - relacjonowała nam prokurator rejonowa Joanna Becińska.

Kobieta trafiła do szpitala. Szczęśliwie, nie odniosła ciężkich obrażeń. Napastnik został zaś szybko zatrzymany przez policję, usłyszał prokuratorskie zarzuty i został tymczasowo aresztowany. I za kratami are-

sztu siedzi do dziś. Proces ruszył w marcu br., a zakończył się 26 października. Formalnie oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa mężczyźnie groziło nawet dożywocie.

Ma 73 lata, jest emerytem bez zawodu. Wszystko wskazuje na to, że zgotował swojej młodszej o 18 lat żonie prawdziwe piekło na ziemi.

Według ustaleń prokuratury bowiem przez długie lata fizycznie i psychicznie się nad nią znęcał. Dokładniej - od roku 2000 do końca 2024.

Do takich wniosków śledczy doszli wcześniej, przed lipcowym atakiem w mieszkaniu na Podgórzu. Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Toruniu - jeszcze się toczy. Mimo rozwodu wtedy małżonkowie jeszcze wspólnie ze sobą mieszkali, ale zapadły decyzje zabezpieczające dobro ofiary - Lech S. dostał nakaz opuszczenia mieszkania i to uczynił.

Nowa opinia biegłych

Na tamtym etapie, jak przekazuje nam prokuratura, opinia biegłych psychiatrów mówiła o zniesionej poczytalności.

- Teraz jednak dysponujemy obszerniejszą i kompleksową, która wskazuje na pełną poczytalność Lecha S. Zgłosiliśmy to sądowi, który zarządził w procesie uzupełnienie opinii - przekazuje prokurator Becińska.

W procesie o usiłowanie zabójstwa byłej żony pojawiła się zatem już ta nowa ekspertyza biegłych - w niej mowa jest o pełnej poczytalności Lecha S.

- Przesłuchiwany przez nas Lech S. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów - informowała prokurator rejonowa. - Potem podobnie wypierał się próby zabójstwa w sądzie.

Formalnie 73-letni emeryt bez zawodu odpowiadał nie tylko za usiłowanie zabójstwa z premedytacją, ale zagrożenie śmiercią byłej żony (we wspomnianych SMS-ach). Już tylko za pierwszy z tych czynów groziło mu dożywocie.

Czy prokuratura zaakceptuje wyrok? Co zrobi Lech S. i jego obrońca? Czas pokaże. Na razie pozostaje wciąż nieprzerwanie tymczasowo aresztowany.

©

KRUSZWICA

Jedyna taka instalacja w cukrowni w Polsce!

Agnieszka Romanowicz

Nowy silos o pojemności 55 tys. ton oraz nowoczesna stacja segregacji cukru zostały uruchomione w Cukrowni Kruszwica. Inwestycja zwiększa możliwości magazynowe zakładu.

Realizacja inwestycji rozpoczęła się w lutym 2025 roku. W ciągu 20 miesięcy powstał silos umożliwiający przechowywanie 55 tys. ton cukru oraz stacja segregacji o wydajności 40 ton na godzinę. Wartość przedsięwzięcia wyniosła ponad 116,5 mln zł. Inwestycja została w całości sfinansowana przez Krajową Grupę Spożywcą SA.

- Nowa stacja segregacji, jako jedyna tego typu instalacja w Polsce, pozwala w ciągu godziny przesegregować 40 ton cukru na 12 frakcji, dzięki czemu możemy na bieżąco przygotowywać produkt o oczekiwanej granulacji. To rozwiązanie zapewnia nam większą elastyczność w obsłudze klientów, pozwala lepiej odpowiadać na potrzeby rynku i stwarza nowe możliwości zwiększenia sprzedaży - podkreślił Leszek Świętochowski, prezes KGS SA.



Fot. KGS

Nowy silos umożliwia przechowywanie 55 tys. ton cukru

- Dziękuję wszystkim pracownikom, zespołowi projektowemu, wykonawcom i partnerom za profesjonalizm, zaangażowanie oraz wkład w sprawną realizację tego przedsięwzięcia.

Stacja obejmuje także 12 zbiorników magazynowych o łącznej pojemności 2 tys. ton. Jest to jedyna tego typu instalacja w polskim przemyśle cukrowniczym.

Silami polskich przedsiębiorców

W procesie projektowania i budowy zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne z zakresu transportu, magazynowania i segregacji cukru.

Instalacje wyposażono w energooszczędne napędy, czujniki oraz systemy automatyki, które zwiększają bezpieczeństwo i niezawodność procesów, a także pozwalają utrzymać wysoką jakość produktu.

Generalnym wykonawcą inwestycji było Towarzystwo Inwestycyjne Construction Sp. z o.o. z Gdyni. Wśród kluczowych partnerów technologicznych znalazły się również firmy odpowiedzialne za technologię transportu cukru, instalacje elektryczne i automatykę, a także wentylację oraz odpylanie.

- Inwestycja w Cukrowni Kruszwica pokazuje, że krajowe przedsiębiorstwa potrafią skutecznie łączyć potencjał przemysłowy, nowoczesne technologie i polskie kompetencje wykonawcze. Jej realizacja opierała się na współpracy z rodzimymi przedsiębiorstwami odpowiedzialnymi za wykonawstwo, automatykę, instalacje elektryczne, transport cukru, wentylację i odpylanie - podkreśla Grzegorz Wrona, wiceminister aktywów państwowych, nadzorujący KGS S.A. - Tak rozumiany local content wzmacnia polską gospodarkę, rozwija kompetencje naszych firm i sprawia, że środki przeznaczane na inwestycje pracują również na rzecz krajowego rynku. To dobry przykład odpowiedzialnego rozwoju spółki Skarbu Państwa, która unowocześnia swój

potencjał produkcyjny, a jednocześnie buduje trwałe podstawy bezpieczeństwa gospodarczego Polski.

Nowe możliwości sprzedaży

Dzięki oddaniu inwestycji do użytku, cały wyprodukowany w Kruszwicy cukier będzie przechowywany bezpośrednio na terenie zakładu - w dwóch nowoczesnych silosach.

- Całkowite odejście od wynajmu magazynów zewnętrznych przyniesie korzyści operacyjne i środowiskowe - zapowiada KGS S.A. - Uruchomienie nowej infrastruktury pozwoli Cukrowni Kruszwica elastyczniej reagować na oczekiwania rynku, przygotowywać cukier o wymaganej granulacji i w odpowiednim rodzaju opakowania, a także efektywniej wykorzystywać zasoby pakowni, transportu i obsługi. Inwestycja otwiera tym samym nowe możliwości rozwoju sprzedaży oraz wzmacnia konkurencyjność Krajowej Grupy Spożywczej na rynku krajowym i rynkach zagranicznych.

©®

SPORT I REKREACJA

4. Bieg Dla Jaj nie tylko dla biegaczy. Atrakcje czekają na całe rodziny

Marcin Kozłowski

W niedzielę, 8 listopada 2026 roku Express Bydgoski, Gazeta Pomorska i Nowości-Dziennik Toruński zorganizują już po raz czwarty akcję profilaktyczną pod hasłem Bieg Dla Jaj.

Tegoroczne wydarzenie to nie tylko bieganie i kampania profilaktyczna, ale też otwarta impreza dla kibiców i każdego, kto szuka rozrywki w mie-

ście. Bydgoskie Centrum Targowo-Wystawiennicze zamieni się bowiem w otwarte miasteczko biegowe. Swoje stoiska rozstawi tam kilkudziesięciu partnerów. Będzie można m.in. uzyskać informacje dotyczące programów profilaktycznych NFZ; wyrobić kartę EKUZ; dokonać pomiarów masy i składu ciała oraz cholesterolu i cukru; przeprowadzić komputerowe badanie wzroku oraz nauczyć się samobadania. Zapraszamy wszystkich za darmo już od godz. 10.

Nie zabraknie ponadto aktywności i atrakcji dla dzieci i dorosłych - m.in. nauki gry w padla, elektronicznej tarczy strzelniczej, zwiedzania samochodu ciężarowego, a nawet symulatora dachowania czy... robienia pizzy. Będzie też możliwość zobaczenia skamieniałości prawdziwego dinozaura. Biegaczy zapraszamy także do konkursu na śmieszne i niecodzienne przebrania. Przygotować się można się wcześniej, a zapisać się w dniu biegu.

4. Bieg Dla Jaj wpisuje się w ideę międzynarodowej akcji społecznej, której celem jest promocja profilaktyki raka jąder i prostaty. Kulminacją tej inicjatywy ma miejsce właśnie w listopadzie, a jej symbolem są wąsy, które organizatorzy przygotowali dla każdego uczestnika.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 10 (nieco wcześniej niż informowaliśmy) od oficjalnego otwarcia, a później już rywalizacja na trzech dystansach. W biegu głównym na 5 km (start

o godz. 13) mogą wystąpić tylko osoby pełnoletnie, zaś w marszobiegu (godz. 11.30) dorośli oraz młodzież 10+. Organizatorzy nie zapomnieli też o dzieciach. Adepti sportu w wieku 6-9 lat będą uczestniczyć w biegu juniorów na 400 m (godz. 14.15).

Zapisy trwają do 5 listopada do godz. 12. Szczegóły na pomorska.pl /biegdlaaj

Organizatorami 4. Biegu Dla Jaj są Express Bydgoski, Gazeta Pomorska i Nowości-Dziennik Toruński. ©®

REKLAMA

0711576214

SPONSOR STRATEGICZNY

PARTNER GŁÓWNY I MECENAS

PARTNERZY GŁÓWNI

PARTNER BIURA ZAWODÓW

PARTNER MOTORYZACYJNY

PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY

PARTNERZY MERYTORYCZNI



Siła KobieTY. Chemia nie ma koloru strachu

O chemioterapii, immunoterapii, mitach powtarzanych przez pacjentów oraz o tym, jak bardzo zmieniło się leczenie nowotworów w ostatnich latach, rozmawiamy z dr Adrianną Makarewicz, koordynatorką oddziału klinicznego Centrum Onkologii w Bydgoszczy i konsultantką wojewódzką w dziedzinie onkologii klinicznej.



Pacjenci często zwracają uwagę na kolor chemioterapii. Pojawia się przekonanie, że „czerwona chemia” jest najcięższa. Czy kolor rzeczywiście ma znaczenie?

Cytostatyki mają swoje kolory, ale same w sobie nie świadczą o tym, czy leczenie jest silniejsze czy słabsze. Kolor wynika z właściwości substancji czynnej i tego, w czym jest rozpuszczona. Nie można demonizować czerwonej chemioterapii i uznawać jej za najgorszą. Każdy lek jest przeznaczony do leczenia konkretnej choroby i to właśnie wskazania medyczne decydują o jego wyborze, a nie kolor.

A jednak zdarza się, że dwie kobiety chorujące na raka piersi otrzymują zupełnie inne leczenie. Skąd te różnice?

Rak piersi jest dziś bardzo heterogenną chorobą. Nie oceniamy już wyłącznie samego guza. Badamy jego profil immunohistochemiczny, sprawdzamy obecność receptorów, analizujemy również podłoże genetyczne. Do tego dochodzi stopień zaawansowania, wielkość guza, obecność przerzutów do węzłów chłonnych i tempo podziału komórek nowotworowych. Wszystkie te informacje wpływają na decyzję o wyborze leczenia.

Pacjenci często mówią, że nie wiedzą, dlaczego otrzymują właśnie taki schemat terapii.

To prawda, ale bardzo często nie wynika to z braku informacji. Lekarz tłumaczy, natomiast pacjent znajduje się w ogromnym stresie. Informacja o chorobie nowotworowej jest szokiem. Pojawia się lęk przed leczeniem, przed przyszłością, przed śmiercią. Dlatego zdarza się, że ta sama osoba pyta o coś trzy czy cztery razy. Trzeba mieć dla niej zrozumienie.

Jak bardzo zmieniła się onkologia w ciągu ostatnich kilkunastu lat?

Zmiana jest ogromna. Jeszcze około dziesięciu lat temu 70-80 proc. pacjentów otrzymywało chemioterapię. Dziś proporcje się odwróciły. Około 30-40 proc. chorych jest leczonych chemioterapią, a większa grupa korzysta z terapii celowanych, przeciwciał monoklonalnych czy immunoterapii.

To właśnie immunoterapia całkowicie zmieniła wyniki leczenia wielu nowotworów. Dobrym przykładem jest czerniak. Przed erą immunoterapii pacjenci z rozsianym czerniakiem przeżywali średnio około sześciu miesięcy. Dziś dane pokazują, że ponad połowa z nich żyje co najmniej dziesięć lat. To rezultat, który jeszcze kilkanaście lat temu wydawał się niemożliwy.

Na czym polega immunoterapia?

Najprościej mówiąc, przeprogramowuje nasz układ odpornościowy, aby sam skuteczniej walczył z nowotworem. Wykorzystuje między innymi cząsteczki PD-1 i CTLA-4. Dzięki temu organizm zaczyna rozpoznawać komórki nowotworowe i reagować na nie w sposób bardziej efektywny. Po takim leczeniu często można uniknąć bardzo rozległych zabiegów chirurgicznych, które wiążą się z późniejszymi powikłaniami, na przykład obrzękami limfatycznymi.

Czy immunoterapia jest dziś stosowana wyłącznie w czerniaku?

Nie. Stosujemy ją już w kilkunastu nowotworach litych. Trzeba jednak pamiętać, że nie jest terapią dla każdego. O możliwości jej zastosowania decyduje wiele czynników, między innymi stopień zaawansowania choroby, cechy biologiczne nowotworu czy

pozwala napromieniać guz punktowo. Tkanki znajdujące się wokół są znacznie lepiej chronione, a ryzyko działań niepożądanych i powikłań jest zdecydowanie mniejsze niż dawniej.

Mimo wszystko leczenie onkologiczne nie pozostaje obojętne dla organizmu. Na co pacjenci skarżą się najczęściej?

Dzięki nowoczesnym lekom wspomagającym bardzo ograniczyliśmy nudności i wymioty, które kiedyś były dużym problemem. Nadal jednak dla wielu kobiet najtrudniejszym doświadczeniem pozostaje utrata włosów. Zawsze tłumaczę pacjentkom, że włosy odrosną. Kiedy wracają po kilku miesiącach na kontrolę, często same przyznają, że rzeczywiście ten czas minął szybciej, niż się spodziewały.

Pacjenci wymieniają się między sobą różnymi historiami. Czy zdarza się, że przez takie „korytarzowe porady” zaczynają bać się leczenia?

Bardzo często. Ktoś usłyszy od innej osoby o drętwieniu nóg czy innym działaniu niepożądanym i od razu zakłada, że u niego będzie tak samo. Tymczasem każdy organizm reaguje inaczej. Dlatego warto rozmawiać ze swoim onkologiem i opierać się na rzetelnych informacjach. Niestety nadal spotykamy pacjentów, którzy rezygnują z terapii i próbują różnych specyfików z tzw. medycyny alternatywnej. Kiedy wracają, choroba jest zwykle bardziej zaawansowana, organizm osłabiony, a możliwości leczenia mniejsze. Dlatego uważam, że trzeba zaufać medycynie opartej na dowodach naukowych.

Pacjenci pytają też o dietę i suplementy.

Bardzo często. W naszym ośrodku pracują dietetyczki, które pomagają rozwiewać wątpliwości. Natomiast różnego rodzaju preparatów sprzedawanych jako cudowne wsparcie leczenia nie polecam. Nie mamy dowodów, jak mogą wpływać na skuteczność terapii i czy nie będą wchodziły w niekorzystne interakcje z lekami. Podobnie jest z ziołami. Mogą wpływać na metabolizm leków, a nawet obciążać wątrobę. Dlatego zawsze warto powiedzieć lekarzowi o wszystkich przyjmowanych preparatach.

Poza utratą włosów pacjentki obawiają się też innych działań niepożądanych.

Często pojawia się lęk przed polineuropatią, czyli drętwieniem opuszek palców rąk i stóp. Dla wielu osób to bardzo ważna sprawa. Jeśli ktoś zawodowo gra na instrumencie albo wykonuje precyzyjną pracę, takie objawy mogą mieć duże znaczenie. W wyjątkowych sytuacjach możemy rozważyć zmianę leku na inny, o podobnym działaniu, ale innym profilu toksyczności. Bardzo ważna jest tutaj rozmowa z pacjentem.

Czyli leczenie onkologiczne jest dziś stale kontrolowane i dostosowywane do pacjenta?

Dokładnie tak. To nie jest proces, w którym raz podejmujemy decyzję i już niczego nie zmieniamy. Chorego obserwujemy na każdym etapie leczenia. Jeżeli pojawiają się działania niepożądane, mamy możliwości modyfikacji terapii, tak aby była jednocześnie skuteczna i możliwie bezpieczna.



BEZPŁATNE SPOTKANIE W KOBIECYM GRONIE

Do udziału w akcji zaprosiliśmy **Agę Szuścik** – edukatorkę i aktywistkę, która na co dzień popularyzuje wiedzę na temat zdrowia kobiet. Opowie m.in. o badaniach profilaktycznych, szczepieniach przeciw HPV, zdrowiu intymnym, menopauzie, samoakceptacji oraz budowaniu wewnętrznej siły.

Na zakończenie spotkań odbędzie się pokaz filmu „Kłamstwko”.

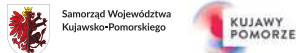
Najbliższe spotkanie z cyklu odbędzie się w TORUNIU W PIĄTEK, 30 października O GODZ. 17.30, w Akademickim Centrum Kultury i Sztuki „Od Nowa” przy ul. Gagarina 37A.

Zapisy zamknięte.

Dla uczestniczek wydarzenia PRZYGOTOWALIŚMY TAKŻE KONKURS, W KTÓRYM DO WYGRANIA SĄ VOUCHERY na genetyczny test ryzyka raka piersi i jajnika związany z genem BRCA1.

SZCZEGÓŁY: pomorska.pl/silakobiety



<p>ORGANIZATOR</p> 	<p>PARTNER STRATEGICZNY I MECENAS</p> 	<p>PARTNER STRATEGICZNY</p> 	<p>PARTNERZY GŁÓWNI</p> 	<p>PARTNERZY LOKALIZACYJNI</p> 	<p>PARTNER MERYTORYCZNY</p> 	<p>PATRONAT MEDIALNY</p> 
<p>PARTNERZY</p> 			<p>PATRONAT HONOROWY</p> 			

FOKUS

● **Raport:** We wrześniu zarejestrowano blisko 244 tys. samochodów używanych, czyli o 8,8 proc. więcej niż w sierpniu

POLITYKA

Gawkowski: prezydent musi podpisać ustawę o bezpieczeństwie w sieci

Decyzja o tym, czy bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w sieci będzie większe, leży teraz w rękach Karola Nawrockiego. Wicepremier Gawkowski ostrzega prezydenta przed wetem

Dorota Kowalska

Ustawa o bezpieczeństwie w internecie leży na biurku prezydenta Nawrockiego. To ustawa ważna, żeby nie powiedzieć kluczowa, także w kontekście tego, co ostatnio działo się w polskich szkołach.

– Jeżeli prezydent zgłosi weto do ustawy o bezpieczeństwie w internecie, to będzie miał brudne ręce, krew na rękach za sytuację, w których dzieciaki czy starsi oglądają namawianie do samobójstwa, oglądają patostreamy, czują się zaszczuci w internecie, ktoś ich namawia do okaleczenia, ktoś w końcu publikuje ich zdjęcia pedofilskie – mówił w radiowej Jedynce Krzysztof Gawkowski, wicepremier i minister cyfryzacji.

Jego zdaniem odpowiedzialność za bezpieczeństwo użytkowników wymaga zdecydowanych działań państwa, a nie jedynie apele kierowanych do firm technologicznych.

– Inaczej nazywamy to po imieniu: prezydent bierze współodpowiedzialność za każdą hejterską treść, jeżeli nie podpisze tej ustawy. Bo nie da się czekać i mówić platformom: „prosimy was”. Dzisiaj platformy trzeba trzymać za gardło. Ja chcę je trzymać za gardło, a prezydent nie może być ich lobbystą – zaznaczył wicepremier.

Dlatego Karol Nawrocki blokuje usuwanie szkodliwych treści



FOT. PIOTR NOWAK

Krzysztof Gawkowski: Dzisiaj platformy trzeba trzymać za gardło. Ja chcę je trzymać za gardło, a prezydent nie może być ich lobbystą

w internecie? Bo ich obecność w sieci jest na rękę politykom prawicy, tak przynajmniej uważa minister Gawkowski.

– Powstała ustawa, prezydent zawetował. To ja się pytam: jak bezpieczeństwo dla pierwszej rodziny w internecie, to dobrze, ale jak ja proponuję, Ministerstwo Cyfryzacji, rząd polski, bezpieczeństwo dla każdej rodziny polskiej w internecie, to prezydent mówi weto. I to jest skandaliczne – ocenił Gawkowski. – Żądam natychmiastowego podpisania ustawy o bezpieczeństwie w internecie, bo każdy dzień zwłoki to szansa na to, że pojawiają się patologiczne treści, które szkodzą młodszym i starszym,

szkodzą Polsce, budują w Polsce poczucie, że w internecie więcej można niż w realnym świecie nie można – podkreślił Gawkowski

Nowelizacja ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw została uchwalona przez Sejm. Decyzję o przyspieszeniu prac nad tym dokumentem podjęto po atakach w szkołach w Leszczycie-Nowinach i Ostrołęce, do których doszło na początku października.

Skąd tak mocne słowa wicepremiera do prezydenta Nawrockiego? Karol Nawrocki w styczniu 2026 roku zawetował pierwszą wersję ustawy wdrażającej unijny Akt

o usługach cyfrowych (DSA). Swoją decyzję Kancelaria Prezydenta tłumaczyła wówczas obawami o wolność słowa i ryzykiem wprowadzania cenzury w sieci.

Ale to nie wszystko, rząd idzie o krok dalej. Kancelaria premiera na swoich stronach internetowych opublikowała projekt nowych przepisów, które mają ograniczyć dostęp do internetu najmłodszym. Przepisy przygotowało Ministerstwo Cyfryzacji i Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Projekt ustawy zakłada wprowadzenie minimalnego wieku dla użytkowników internetowych serwisów społecznościowych, takich jak Facebook, Instagram czy TikTok. Tym minimalnym wiekiem będzie 15 lat.

Autorzy projektu zwracają uwagę, że choć wiele popularnych platform społecznościowych określa w swoich regulaminach minimalny wiek użytkownika na poziomie 13 lat, w praktyce z tych usług korzystają również młodsze dzieci. Nowe przepisy mają tę kwestię jednoznacznie uregulować.

Nadzór nad przestrzeganiem nowych przepisów ma sprawować Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Planowanym terminem przyjęcia nowych przepisów jest pierwszy kwartał przyszłego roku.

KRÓTKO

Pomorskie

Prowadził po alkoholu. Spowodował wypadek

Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim zastosował trzymiesięczny areszt wobec 50-letniego obywatela Niemiec Pawła K., który mając 1,7 promila alkoholu we krwi, doprowadził do czołowego zderzenia z ciężarówką na autostradzie A1. W wypadku obrażeń ciała doznał pasażer pojazdu. Do zdarzenia doszło w nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 1.15 na 65. kilometrze autostrady A1 na wysokości miejscowości Kamionka. Podejrzany przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Na wniosek prokuratora sąd podjął decyzję o jego aresztowaniu na okres trzech miesięcy.

Łódź

Wyłudzili ponad 23,5 mln zł. Zostali zatrzymani

CBA zatrzymało kolejne 5 osób w śledztwie dotyczącym działania w zorganizowanej grupie przestępczej, wyłudzenia ponad 23,6 mln zł dotacji z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) i prania pieniędzy. Śledztwo objęło już 25 osób, które według prokuratury są podejrzanymi o wypranie ponad 251 mln zł.

Polityka

Lewica chce likwidacji Funduszu Kościelnego

Posłowie Lewicy zapowiedzieli wczoraj złożenie projektu ustawy ws. likwidacji Funduszu Kościelnego. Projekt zakłada, że Kościoły będą się finansowały same; składki na ubezpieczenie społeczne opłacać ma w 50 proc. Kościół, a w 50 proc. same osoby duchowne - przekazała posłanka Anna Maria Żukowska.

PAP

POLITYKA

Czarnek: PiS nie planuje wyjścia z Unii Europejskiej

(JN)

Wiceprezes PiS Przemysław Czarnek zapewnił, że jego ugrupowanie nie planuje wyjścia z Unii. Zaznaczył, że Jarosław Kaczyński zwrócił uwagę przede wszystkim na konieczność reform w UE.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej wiceprezes PiS Przemysław

Czarnek był pytany, czy jego ugrupowanie rozważa scenariusz zakładający wyjście Polski z UE. – Bierzemy pod uwagę wszystkie warianty, również i to, że Unia Europejska sama siebie zabije – odparł Czarnek.

Powiedział też, że „trzeba myśleć o każdym rozwiązaniu”, ale przede wszystkim należy nastawić się na „zmianę oblicza Unii Europejskiej, na reformy UE, reformy strukturalne, reformy w zarządzaniu UE”. Zaznaczył, że o tym mówił w środę prezes Kaczyński.

– Prawo i Sprawiedliwość nie planuje wyjścia z Unii Europejskiej – zapewnił wiceprezes PiS. PAP

SĄD

Zapadł wyrok dla bp. tarnowskiego Andrzeja Jeża

(JN)

Sąd Rejonowy w Tarnowie uznał bpa tarnowskiego Andrzeja Jeża winnym niepowiadomienia organów ścigania o wykorzystywaniu seksualnym małoletnich przez dwóch księży z jego diecezji.

Sąd wymierzył mu karę dwóch lat ograniczenia wolności poprzez po-

trącenie wynagrodzenia. Wyrok jest nieprawomocny. Decyzję sąd ogłosił w czwartek po trwającym osiem miesięcy procesie.

Prokuratura domagała się kary 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata i zasądzenia 20 tys. zł grzywny. Obrońcy oskarżonego wnosili o uniewinnienie.

Był to pierwszy w Polsce proces sądowy biskupa dotyczący zgłaszania czynów pedofilskich księży. Ordynariusz w trakcie postępowania nie przyznał się do zarzutów i składał wyjaśnienia, tłumacząc zwłokę w zgłoszeniach niejasnością przepisów karnych oraz specyfiką konkretnych spraw. PAP



FOT. ŁUKASZ GAŁUŚKI

PiS i Konfederacja powinny powiedzieć przed wyborami parlamentarnymi, czy chcą polexitu i co zamierzają zrobić z korzyściami, jakie daje Polsce członkostwo

WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ
wicepremier, szef MON

Grudziądz

• **Dyżur reportera**
tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Zmiany w organizacji ruchu i dodatkowe autobusy na cmentarze

(DD)

Już dziś wieczorem zmieniona zostanie organizacja ruchu przy cmentarzu farnym. W sobotę i niedzielę kursować będą dodatkowe autobusy komunikacji miejskiej.

Już od kilku dni ruch na cmentarzach i wokół nich jest większy niż zwykle. Kulminacja czeka nas, oczywiście, w sobotę, 31 października oraz w niedzielę, 1 listopada. A to oznacza zmiany w organizacji ruchu przy największej nekropolii w mieście oraz dodatkowe autobusy.

Samochodem jeździmy wokół cmentarza

Już od czwartku zamknięta dla ruchu pojazdów jest ul. Cmentarna. Jeszcze dziś i w sobotę wjechać na nią - od strony ul. Żwirki - mogą auta wiozące osoby z niepełnosprawnością ruchową. W niedzielę, 1 listopada, wjazd na ul. Cmentarną będzie całkowicie niemożliwy.

Duża zmiana w organizacji ruchu przy największej w Grudziądzu nekropolii wprowadzona zostanie już dziś (piątek, 30 października) od g. 18. Wokół tego cmentarza jeździć będziemy podobnie jak w latach poprzednich. Ruch jednokierunkowy zostanie wprowadzony na następujących ulicach:

- ul. Parkowa - od ul. Cegielnianej w kierunku ul. Lotniczej, po lewej stronie jezdni będzie obowiązywać zakaz zatrzymywania się, a parkowanie będzie możliwe w istniejących zatokach postojowych,
- ul. Budowlanych - od ul. Parkowej w kierunku ul. Droga Łąkowa,
- al. Żwirki - od ul. gen. Józefa Hallera w kierunku ul. Parkowej,
- al. Wigury - od ul. Cegielnianej w kierunku ul. gen. Józefa Hallera,
- ul. Smoleńskiego - od ul. gen. Józefa Hallera w kierunku ul. Chopina.

Taka organizacja ruchu będzie obowiązywać do g. 21 w niedzielę, 1 listopada. Natomiast ul. Cmentarna ponownie otwarta dla ruchu zostanie dopiero 2 listopada, o g. 13.

Przy samym cmentarzu na pewno trudno będzie znaleźć wolne miejsce parkingowe. Urzędnicy wskazują, że w pobliżu samochodu można zaparkować m.in. przy stadionie żużlowym, Powiatowym

Urzędzie Pracy, OPEC-u Grudziądz, Hali Widowiskowo-Sportowej na ul. Nauczycielskiej.

Przy cmentarzu komunalnym, na ul. Jaskółczej, 1 listopada, obowiązować będzie obustronny zakaz zatrzymywania się. Kierowcy mogą tutaj korzystać z dużego parkingu przy kaplicy.

W rejonie pozostałych grudziądzkich cmentarzy nie przewiduje się zmian w organizacji ruchu.

Wybierając się samochodem na cmentarze w Grudziądzu, należy się spodziewać utrudnień w ruchu i kłopotów ze znalezieniem wolnych miejsc parkingowych w pobliżu nekropolii. Stąd urzędnicy polecają, aby w nadchodzące dni na cmentarze pojechać komunikacją miejską, a nie własnym autem.

W trasy wyjadą dodatkowe autobusy

Aby ułatwić dojazd na cmentarze: parafialny przy ul. Cmentarnej oraz komunalny przy ul. Jaskółczej, uruchomione zostaną autobusy dodatkowych linii oznaczonych literą „C”. Łącznie będzie ich sześć.

W sobotę, 31 października kursować będą autobusy dwóch dodatkowych linii autobusowych:

- C2 na trasie Poniatowskiego - Jaskółcza, • C4 na trasie Mniszek - Jaskółcza.

1 listopada uruchomione zostaną kolejne cztery specjalne linie dodatkowe: • C1 na trasie Poniatowskiego - Lotnicza, • C4 na trasie Lotnicza - Mniszek, • C5 na trasie Lotnicza - Waryńskiego/plaża Tarpno, • C6 na trasie Lotnicza - Rządź.

A jak będzie kursowała regularna komunikacja miejska MZK Grudziądz? W piątek, 30 października i w poniedziałek, 2 listopada obowiązować będą rozkłady jazdy dla dni powszednich. W sobotę i niedzielę (31 października i 1 listopada) autobusy i tramwaje będą kursowały według rozkładów sobotnich.

W związku ze zmianą organizacji ruchu przy cmentarzu farnym 31 października i 1 listopada, zmienioną trasą kursować będą autobusy linii nr 8, które w obie strony będą kursowały przez ul. Hallera i ul. Solidarności, czyli z pominięciem ul. Parkowej.

Rozkłady jazdy autobusów „C” opublikowaliśmy na naszym portalu pomorska.pl/grudziadz ©©

SPOŁECZEŃSTWO

Latami czekał, aby odwiedzić grób ojca. Nareszcie się udało!

Daniel Dreyer

Nie mógł być na pogrzebie, a później blisko dziewięć lat czekał Dariusz Wiśniewski, aby odwiedzić grób swojego ojca. Teraz umożliwiło mu to kierownictwo Domu Pomocy Społecznej w Grudziądzu, którego Dariusz jest pensjonariuszem od kilkunastu lat.

Dariusz Wiśniewski od 13 lat mieszka w Domu Pomocy Społecznej w Grudziądzu. Jeździ na wózku inwalidzkim. Przeszedł czterokończynowy udar, kilka operacji m.in. wycięcie guza mózgu...

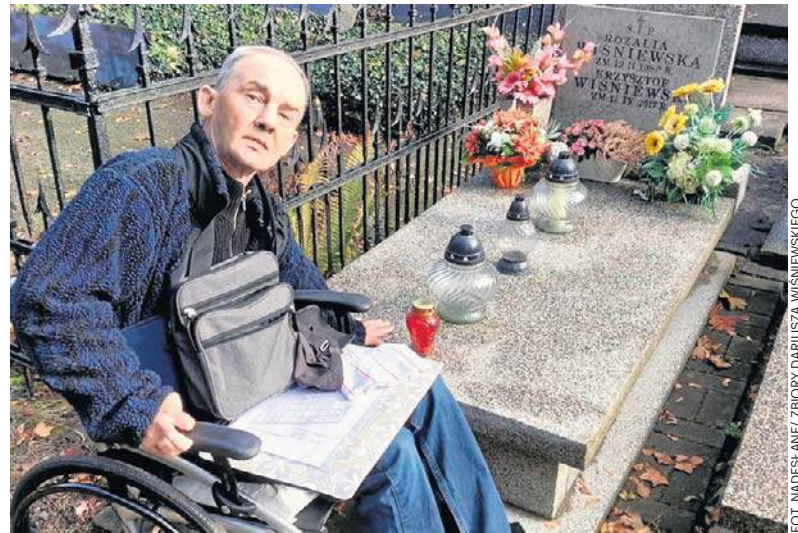
Od około 9 lat dręczyły go wyrzuty sumienia, bo nie był ani na pogrzebie swojego ojca, ani nie mógł go później odwiedzić, by znicz na mogile ustawić. Przed kilkoma dniami w końcu się udało.

Na pogrzeb w Łodzi nie mógł pojechać

Ojciec Dariusza zmarł w 2017 r. Nie spodziewanie. - Jeszcze tydzień przed śmiercią był u mnie tutaj, w DPS-ie. Bardzo się cieszyłem, a potem okazało się, że to było pożegnanie... - wspomina Dariusz Wiśniewski. - Tata jeździł na tirach, właśnie wrócił z Włoch, położył się spać... Kiedy dostałem informację o jego śmierci, nie mogłem w to uwierzyć...

Pogrzeb odbył się w Łodzi. Dariusz na niego nie pojechał. - Nie mogłem, stan zdrowia i brak transportu z potrzebną opieką mi na to nie pozwoliły. Nie mogłem z godnością pożegnać ojca - opowiada Dariusz. - A to był mój moralny obowiązek syna i nieobecność na pogrzebie zanieczyszczała moje sumienie.

Lata mijały, a to, że nie pożegnał ojca nie dawało mu spokoju... Wciąż opowiadał, że jak tylko trochę wydobrzeje, pewnego dnia wsiądzie w pociąg i do tej Łodzi na grób ojca poje-



FOT. NADESLANE / ZBIORY DARIUSZA WIŚNIEWSKIEGO

- Moja wdzięczność nie ma granic - mówi Dariusz Wiśniewski, który znicz na mogile ojca postawił dzięki załodze DPS-u w Grudziądzu

dzie. Ale i zdrowie, i portfel pensjonariusza DPS-u na to nie pozwalały.

- Z czasem nasi grudziądzcy neurologi - cudotwórcy poprawili mój stan zdrowia do takiego stopnia, że obecnie w końcu mogłem pojechać do Łodzi na cmentarz nawet pociągiem - mówi Dariusz. Już się szykował na taką samodzielną wyprawę, choć wiedział, że jest dla niego ryzykowna jeśli nie będzie miał medycznej opieki.

Ale przed kilkoma dniami okazało się, że samodzielną ekspedycja Dariusza nie będzie konieczna. Bo Dom Pomocy Społecznej organizuje wycieczkę, akurat... do Łodzi. Dariusz na tę wycieczkę pojechał i grób swojego ojca odwiedził. I znicz na nim w końcu postawił.

A kilkoro innych mieszkańców DPS-u, zwiedziło łódzkie muzeum.

Dariusz pisze: - Moja wdzięczność nie ma granic

- W DPS-ie wszyscy wiedzieli o moich planach i sądzę, że ta wycieczka była zrealizowana głównie z myślą o mnie - nie ukrywa Dariusz Wiśniewski. I dodaje: - Organizatorom tej eska-

pady należą się serdeczne z serca podziękowania. Moja wdzięczność nie ma granic, ale mój budżet socjalny nie pozwala na wyraz wdzięczności jakimś upominkiem.

Właśnie dlatego Dariusz napisał do „Gazety Pomorskiej”, z prośbą, aby na naszych łamach podziękować osobom, dzięki którym mógł spełnić swój obowiązek wobec ojca.

„Szczególnie panu dyrektorowi grudziądzkiego DPS Piotrowi Liedtke i czarującej kierownik mojego domu pani Joannie Kozłowskiej, która do ostatniej chwili próbowała dopasować środek transportu, aby zmieścić się mój wózek, bo mam taki „wypasiony”, ale gabarytem nie do wszystkich aut transportowych się on mieści. Dziękuję też całemu personelowi mojego DPS-u, który był do samego końca z sercem zaangażowany w tym przedsięwzięciu” - pisze Dariusz Wiśniewski.

Dariusz nie ukrywa, że pierwotną przyczyną jego niepełnosprawności jest alkoholizm. Ale dziś jest to już tylko historia, z którą rozlicza się z m.in. pisząc wiersze i prozę. ©©

KRÓTKO

Akcja

W tym roku kwesta na grób, który nie jest zabytkiem

W weekend Wszystkich Świętych na największym cmentarzu w Grudziądzu - parafialnym przy ul. Cmentarnej - trwać będzie kwesta

tradycyjnie organizowana przez lokalny oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. W tym roku wolontariusze zbierać będą datki na nową grobu śp. Teodory Majowej, która zmarła w 1970 roku. Nie jest to grób zabytkowy, ale ponieważ jest ona wybitną postacią w historii

naszego miasta, właśnie jej nagrobek został wybrany do odnowienia po tegorocznej akcji. Kwestujących na cmentarzu spotkamy w sobotę, 31 października, w g. 10-15, oraz w niedzielę, 1 listopada w g. 9-14.

(DD)

PULS*regionów*

C u d p a m i ę c i



WSPOMNIENIA

Odeszli, ale zostawili ślad w swojej małej „Ojczyźnie”

Wspominamy mieszkańców regionu, którzy zmarli w okresie od listopada 2025 roku do końca października br. Wielu z odeszło niespodziewanie. Inni przegrali walkę z ciężką chorobą. W poniedziałek kolejna część wspomnień.

1937-2025

Prof. Karol Jankowski



Wybitny fizyk. Przez wiele lat kierował Zakładem Teorii Układów Wieloelektronowych w Instytucie Fizyki UMK, był też prodziekanem Wydziału Matyki, Fizyki i Chemii i senatorem UMK. Współautor ponad 120 publikacji cytowanych ponad trzy tysiące razy. Z jego inicjatywy powstało Stowarzyszenie Absolwentów UMK. Zmarł 17 listopada. Miał 87 lat.

1933-2025

Benedykt Frost



Jeden z inicjatorów i współzałożycieli Związku Mniejszości Niemieckiej w Bydgoszczy, uczestnik zebrania założycielskiego bydgoskiej grupy terenowej Związku Mniejszości Niemieckiej w Gdańsku. Sprawa dialogu międzykulturowego w Bydgoszczy i okolicach była dla niego szczególnie istotna. Zmarł 22 listopada. Miał 92 lata.

1939-2025

Tadeusz Biernat



Wieloletni prezes Związku Sybiraków w Grudziądzu. Był inicjatorem m.in. wystawy „Golgota Wschodu”, pierwszej Izby Pamięci Sybiraków w Szkole Podstawowej nr 17 w Grudziądzu oraz wielu wycieczek. Otrzymał liczne odznaczenia m.in. Złoty Krzyż Sybiru, medal PRO MEMORIA. Zmarł 25 listopada. Miał 86 lat.

1950-2025

Ks. prałat Józef Pietras



Wieloletni proboszcz parafii Chrystusa Króla w Bydgoszczy. Był kanonikiem Kolegiackiej Kapituły Pilskiej. Pełnił urząd dziekana i wicedziekana, prefekta bursy i dyrektora administracyjnego w koszalińskim seminarium. Posługiwał jako moderator Domowego Kościoła i asystent Akcji Katolickiej. Zmarł 7 grudnia. Miał 75 lat.

1954-2025

Włodzimierz Kaniewski



Ceniony wrocławski architekt, artysta malarz oraz wieloletni działacz życia kulturalnego. W latach 90. pełnił funkcję szefa Wydziału Kultury i Sportu w ówczesnym województwie wrocławskim. Był też nauczycielem młodych artystów - przez lata związany z Liceum Sztuk Plastycznych we Wrocławku. Zmarł 9 grudnia. Miał 71 lat.

1940-2025

Prof. Andrzej Kola



Jeden z najważniejszych polskich archeologów, badacz średniowiecza, archeologii podwodnej i miejsc zbrodni totalitaryzmów. Współtworzył fundamenty badań podwodnych w Polsce i kierował pracami ekshumacyjnymi m.in. w Charkowie i Bykowni oraz badaniami w Jedwabnem. Zmarł 19 grudnia. Miał 85 lat.

1962-2025

Prof. Jacek Woźny



Historyk i archeolog, były rektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i radny sejmiku Województwa Kujawskiego-Pomorskiego. Wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Srebrnym Krzyżem Zasługi za osiągnięcia w pracy naukowej i organizacyjnej. Zmarł 28 grudnia. Miał 63 lata.

1938-2026

Helena Feldheim



Pedagożka i społeczniczka, działaczka Ligi Kobiet Polskich, założycielka Warsztatu Terapii Zajęciowej „Modrzew” w Bydgoszczy. Wiele lat pomagała słabszym, szczególnie osobom z niepełnosprawnością intelektualną. Laureatka m.in. Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, Medalu Kazimierza Wielkiego. Zmarła 2 stycznia. Miała 88 lat.

1963-2026

Adam Przybylak



Wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 21 w Grudziądzu, współzałożyciel Towarzystwa Sportowego „KOSET”, działacz sportowy. Przez lata swojej pracy zawodowej dał się poznać jako człowiek niezwykle zaangażowany w sprawy młodzieży, oddany pedagog i sprawny menedżer edukacji. Zmarł 6 stycznia. Miał 62 lata.

1956-2026

Ks. kan. Roman Kotecki



Emerytowany proboszcz parafii pw. świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kruświcy. W 2006 roku abp. Henryk Muszyński włączył go do grona kanoników gremialnych Kapituły Kruświckiej. W latach 2005-2017 pełnił funkcję dziekana dekanatu kruszwickiego. Na emeryturę przeszedł w 2024 roku. Zmarł 25 stycznia. Miał 70 lat.

1960-2026

Danuta Stępkowska



Współzałożycielka Stowarzyszenia Obywatelski Toruń. Członki Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Torunia na lata 2023-2025. Niezwykle oddana sprawom toruńskiej społeczności, zaangażowana w tworzenie i funkcjonowanie Młodzieżowej Rady Miasta Torunia, organizację debat o przyszłości miasta. Zmarła 23 stycznia. Miała 66 lat.

1946-2026

Wiesław Gałkowski



Jeden z najbardziej cenionych trenerów piłkarskich w historii Kujaw i Pomorza. Wywalczył z Zawiszą Bydgoszcz awans do I ligi, czyli dzisiejszej ekstraklasy. Związany był też m.in. z Chemikiem Bydgoszcz i Elaną Toruń. Wychował pokolenia zawodników i na trwałe wpisał się w dzieje regionalnego futbolu. Zmarł 30 stycznia. Miał 79 lat.

1955-2026

Janusz Hetman



Bydgoski producent filmowy. Współpracował m.in. z Wojciechem Smarzowskim przy filmach „Wesele”, „Dom dobry” i „Kler”. Jego ostatnim filmem był głośny „Dom dobry”. Współpracował również z Romanem Polańskim, Jerzym Skolimowskim, Davidem Lynchem i Peterem Weirem. Zmarł 1 lutego. Miał 70 lat.

1966-2026

Gen. bryg. Piotr Wagner



Zastępca Szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych - Szefa Logistyki. Przebywał w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie na stanowisku Zastępcy Dowódcy Kontyngentu-Dowódcy Narodowego Elementu Wsparcia. Odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi. Zmarł 13 lutego. Miał 59 lat.

1988-2026

Dr hab. Łukasz Jermacz



Pracował na Wydziale Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Był wybitnym i niezwykle aktywnym badaczem. W krótkim czasie osiągnął imponujący dorobek naukowy, obejmujący liczne publikacje, projekty badawcze, stypendia, nagrody i wyróżnienia. Zmarł 27 lutego. Miał 37 lat.

1959-2026

Marian Zawaliński



Wybitny scenograf filmowy. Przez ponad cztery dekady pracy współtworzył świat polskiego kina. Efekty Jego talentu i wrażliwości artystycznej mogliśmy zobaczyć m.in. w takich filmach jak np. „Dywizjon 303. Historia prawdziwa” czy „Underdog”. Pracował przy licznych serialach oraz spektaklach Teatru Telewizji. Zmarł 9 marca. Miał 66 lat.

1970-2026

Jakub Derech-Krzycki



Ekonomista, samorządowiec, harcerz, społecznik, pasjonat żeglarsstwa. Był posłem na Sejm IV kadencji w latach 2001-2005. Do Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żnieniu przekazał pamiątki po dziadkach, Annie i Alfredzie Krzyckich, właścicielach przedwojennego koncernu wydawniczego. Zmarł 18 marca. Miał 55 lat.

1962-2026

Prof. Janusz Ratajczak



Wybitny tenor, związany z Operą Nova w Bydgoszczy, ceniony zarówno na scenach operowych, jak i w środowisku akademickim. Pracował też w Akademii Muzycznej w Łodzi jako pedagog Katedry Wokalistyki. W trakcie swojej kariery stworzył imponujący repertuar obejmujący około 60 ról scenicznych. Zginął 23 marca. Miał 63 lata.

1947-2026

Ks. prałat Teodor Paradowski



Emerytowany kapłan Diecezji Bydgoskiej oraz wieloletni proboszcz parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bydgoszczy. Przez lata swojej posługi dał się poznać jako zaangażowany duszpasterz i organizator życia parafialnego, który współtworzył wspólnotę wiernych w Bydgoszczy i regionie. Zmarł 29 marca. Miał 79 lat.

1935-2026

Janina Mazurkiewicz



Najważniejszym dziełem Jej życia było stworzenie i rozwój Muzeum Mikołaja Kopernika – oddziału Muzeum Okręgowego w Toruniu, którym kierowała w latach 1962-2000. Była także jednym z głównych inicjatorów i współorganizatorów budowy toruńskiego Planetarium. Zmarła 3 kwietnia. Miała 91 lat.

1928-2026

Dr Cecylia Iwaniszewska



Wybitna astronomka, pierwsza absolwentka astronomii na UMK. Uczestniczyła w powołaniu do życia Centrum Astronomii UMK w Piwnicach k. Torunia. Brała udział w instalacji pierwszego teleskopu w Obserwatorium – astrografu Drapera. Przez lata pełniła funkcję prezesa Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu. Zmarła 5 kwietnia. Miała 97 lat.

1924-2026

Beata Chomicz



Łączniczka AK, przewodniczka turystyczna, założycielka Koła Przewodników PTTK w Toruniu. Organizowała także wyprawy w wiele miejsc w Polsce i Europie. Odznaczona Medalem Honorowym Prezydenta Miasta Torunia. Aktywnie działała także w toruńskim Klubie Inteligencji Katolickiej. Zmarła 30 kwietnia. Miała 102 lata.

1949-2026

Jolanta Młodecka



Wieloletnia dziennikarka i kierownik oddziału wrocławskiego „Gazety Pomorskiej”. Spod jej piórka wyszło wiele rysunków i albumów pokazujących piękno Wrocławia i okolic. Szczególnie interesowała się historią. Dzięki Niej wiele nieistniejących już zabytków pozostało udokumentowanych. Zmarła 10 maja. Miała 77 lat.

WSPOMNIENIA

1935–2026

Stanisław Rakowicz



Były dyrektor Elany, wojewoda i konsul honorowy Peru. Zainicjował powołanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu. Był jej prezesem i honorowym prezesem. Wykładał zarządzanie na studiach dziennych i podyplomowych. Za swoją działalność był honorowany wieloma odznaczeniami. Zmarł 14 maja. Miał 90 lat.

1929–2026

Władysław Koziół



Wybitny witrażysta, malarz i jedna z najważniejszych postaci toruńskiego środowiska artystycznego. Jego prace zdobiją zabytki i instytucje w całej Polsce i za granicą. Był nie tylko twórcą, ale też innowatorem. Opracował tzw. „szkło malborskie” – unikalny materiał o strukturze wypełnionej pęcherzykami gazu. Zmarł 15 maja. Miał 97 lat.

1940–2026

Radzisław Panek



Znany lekarz, specjalista pediatrii i reumatologii, związany z Szubinem i Kcynią. Przez wiele lat działający także w samorządach gminy Kcynia i powiatu nakielskiego. Radny Rady Powiatu Nakielskiego w latach 2006 – 2014. Rada Miejska w Kcyni nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Kcyni. Zmarł 18 maja. Miał 86 lat.

1949–2026

Barbara Ochmańska



Wieloletnia i zasłużona nauczycielka języka polskiego i wicedyrektorka III Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej we Włocławku. Wychowała wiele pokoleń Konopniczan. Uczyła nie tylko literatury, ale także tego, jak być prawym, szlachetnym, dobrym człowiekiem. Zmarła 28 maja. Miała 77 lat.

1953–2026

Tadeusz Nadolski



Dziennikarz i szef działu sportowego „Expressu Bydgoskiego”, publikujący też m.in. w „Ilustrowanym Kurierze Polskim”, „Dzienniku Wieczornym”, „Gazecie Pomorskiej” i toruńskich Nowościach”. Relacjonował trzy wielkie imprezy: Mundial 1994 w USA oraz igrzyska olimpijskie w Sydney 2000 i Atenach 2004 r. Zmarł 10 czerwca. Miał 73 lata.

1946–2026

Irena Starczewska



Działaczka społeczna, ekonomistka oraz osoba zasłużona dla rozwoju Gminy Żnin, Powiatu Żnińskiego i całego regionu Pałuk. Założycielka Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Wandy Dobaczewskiej w Żninie. Współzałożycielka i przewodnicząca Rady Fundacji „Dar Serca” noszącej pomoc najuboższym. Zmarła 21 czerwca. Miała 79 lat.

1989–2026

Ks. Krzysztof Włodarczyk



Wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Lipnie oraz duszpasterz młodzieży. Organizował m.in. coroczne wyjazdy na Spotkania Młodych Lednica, integrując wiernych i budując wspólnotę. Był otwarty, życzliwy, zawsze gotowy do rozmowy i pomocy. Miał 37 lat. Zmarł 24 czerwca w wyniku obrażeń po wypadku samochodowym.

1967–2026

Robert Erdmann



Dziennikarz Polskiego Radia PiK. Przez wiele lat był wydawcą radiowych dzienników, zrealizował też wiele audycji głównie publicystycznych i historycznych - m.in. cykl „PRL żadnych złudzeń”, „Póki my żyjemy” czy „Pomorze i Kujawy nasza historia”. Przez trzy dekady współtworzył krajo-braz medialny naszego regionu. Zmarł 1 lipca. Miał 59 lat.

1921–2026

Płk Urszula Tauer



Oficer Komendy Głównej Armii Krajowej i uczestniczka Powstania Warszawskiego ps. „Ala”. Podczas okupacji brała udział w tajnych misjach na terenie Trzeciej Rzeszy. Po wojnie mieszkała w stolicy, ale w 1966 roku wraz z mężem wróciła do Bydgoszczy. Prowadziła laboratorium chemiczne. Zmarła 4 lipca. Miała 105 lat.

1951–2026

Ryszard Abramczyk



Jeden z czterech braci, którzy stworzyli Abramczyk sp. z o.o. w Bydgoszczy. Człowiek o wielkim sercu, społecznik. Przez lata był związany nie tylko z biznesem, ale także ze sportem, wspierając rozwój bydgoskich klubów i lokalnych inicjatyw. Został uhonorowany miejscem w bydgoskiej Alei Autografów. Zmarł 6 lipca. Miał 75 lat.

1937–2026

Maciej Skinder



Zasłużony działacz sportowy, były prezes Włocławii Włocławek i jedna z osób, które współtworzyły największy okres świetności włocławskiej siatkówki. Prezes BKS Bydgoszcz. Prowadził m.in. sekcję hokeja na lodzie występującą w I lidze oraz drużynę piłki nożnej rywalizującą w III lidze. Zmarł 14 lipca. Miał 89 lat.

1942–2026

Bogdan Wawrzyński



Jeden z najwybitniejszych hokeistów w historii Pomorza Toruń. Reprezentant Polski, medalista mistrzostw kraju i późniejszy trener przez dekady współtworzył historię hokeja na Kujawach i Pomorzu. Jego osiągnięcia na stałe zapisały się w kronikach toruńskiego sportu. Zmarł 17 lipca. Miał 84 lata.

1963–2026

ks. Wiesław Jachnik



Był wikariuszem w dwóch bydgoskich parafiach (m.in. Świętych Polskich Braci Męczenników). Pracował również jako katecheta, kapelan w Szpitalu Klinicznym im. dr. E. Warmińskiego Politechniki Bydgoskiej w Bydgoszczy (wówczas Szpitalu Miejskim) oraz w Hospicjum im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Bydgoszczy. Zmarł 7 lipca. Miał 62 lata.

1943–2026

Prof. Janusz Ostoja-Zagórski



Archeolog, prof. nauk humanistycznych. Był rektorem Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W jego dorobku naukowym jest 10 książek oraz 236 artykułów naukowych. Za wybitne zasługi w pracy oraz osiągnięcia w działalności naukowej został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 11 lipca. Miał 82 lata.

1946–2026

Stanisław Głogowski



Był radnym Rady Miejskiej w Żninie, członek dawnego Zarządu Miasta i Gminy oraz wieloletni przedsiębiorca. Dla lokalnej społeczności był nie tylko współtwórcą samorządności po 1989 roku, ale także człowiekiem o ogromnym sercu i pasji. Mandat radnego sprawował nieprzerwanie przez 16 lat. Zmarł 16 lipca. Miał 80 lat.

1961–2026

Sławomir Szeliga



Samorządowiec, lekarz i społecznik. Radny Rady Miejskiej Inowrocławia i radny Powiatu Inowrocławskiego. Zaangażował się w działalność na rzecz Inowrocławia jako członek powołanej przez Prezydenta Miasta Rady ds. Dostępności, wspierając inicjatywy służące poprawie jakości życia mieszkańców. Zmarł 18 lipca. Miał 65 lat.

1954–2026

Zbigniew Błaszczuk



Włocławski artysta, twórca ludowy, rzeźbiarz, malarz, rysownik, członek Stowarzyszenia Twórców Ludowych oraz Włocławskiego Integracyjnego Stowarzyszenia Artystów „Pasja”. Tworzył przede wszystkim rzeźby i płaskorzeźby w drewnie. Zajmował się również malarstwem olejnym. Zmarł 1 sierpnia. Miał 71 lat.

1945–2026

Jan Rubczak



Aktor, piosenkarz, muzyk, a także animator kultury, organizator spotkań dawnych przyjaciół, człowiek niezwyklej pogody ducha. Za sprawą młodszego brata Jerzego, współtworzącego kabaret „Między guzikami”, związał się z legendarnym bydgoskim Klubem Studenckim „Be-anus’70”. Zmarł 3 sierpnia. Miał 81 lat.

1959–2026

Ryszard Zarudzki



Doktor nauk rolniczych. Studiował m.in. na Wydziale Zootechniki Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. Był wiceministrem rolnictwa i dyrektorem KPODR w Minikowie. W 2023 roku został wiceprezesem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Sporo czasu poświęcał ekoschematom. Zmarł 5 sierpnia. Miał 67 lat.

1952–2026

Jadwiga Smolińska



Pasjonatka gotowania z Koronowa, autorka książek kulinarnych. Chętnie zapraszana była do specjalistycznych programów o gotowaniu np. przez Ewę Wachowicz. Jej przepisy można znaleźć m.in. w „Smakach Ziemi Koronowskiej” i w „Swojskich specjałach powiatu bydgoskiego”. Zmarła 4 sierpnia. Miała 73 lata.

1937–2026

Bolesław Szulc



Przez dwie kadencje pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej Inowrocławia. Jako radny z oddaniem uczestniczył w działaniach na rzecz rozwoju Inowrocławia i jego mieszkańców. Był też był radnym Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, angażując się w prace na rzecz rozwoju regionu. Zmarł 6 sierpnia. Miał 89 lat.

1933–2026

Bogdan Chrapkowski



Zasłużony toruński biolog, leśnik, niestrudzony obrońca polskiej przyrody i długoletni Wojewódzki Konserwator Przyrody, związany m.in. z ochroną rezerwatu Kępa Bazarowa. Za swoją wyjątkową służbę i zasługi dla Rzecyzospolitej został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 9 sierpnia. Miał 93 lata.

1930–2026

Józef Kania



Legendarny toruński szewc, znany w całej Polsce z ręcznego szycia unikalnego obuwia, a także artysta samouk, autor około 200 obrazów malarskich. Swoją pracownię na toruńskiej starówce prowadził niemal do końca życia. W 2021 roku odebrał nagrodę za całokształt twórczości. Oprócz malarstwa pisał również wiersze. Zmarł 10 sierpnia. Miał 96 lat.

1948–2026

Wiesław Zajączkowski



Wieloletni dyrektor Muzeum Archeologicznego w Biskupinie. Przez dziesięciolecie należał do grona najważniejszych osób związanych z ochroną dziedzictwa archeologicznego w Polsce. To dzięki jego wizji i determinacji Biskupin stał się marką rozpoznawalną w Europie. Był też inicjatorem Festynu Archeologicznego. Zmarł 12 sierpnia. Miał 78 lat.

WIERZENIA



Aleksandra Seliga: Słowiańskie demony były rozmaite. Szczególnie obawiano się ich jesienią, w czas dziadów

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie. Śmierć i to, co po niej zawsze budziło lęk

Zapraszali zmarłych na ucztę, ale obawiali się ich powrotu. Prosimi przodków o opiekę, a po zakończeniu obrzędów odprawiali ich do zaświatów. O bliskości i lęku, które spletały się w słowiańskich wierzeniach, oraz o tym, co z nich przetrwało, mówi pisarka i literaturoznawczyni dr Aleksandra Seliga

Anita Czupryn

Wyobraźmy sobie, że nasi słowiańscy przodkowie patrzą, jak przed 1 listopada sprzątamy groby, dekorujemy, zapalamy znicze, modlimy się...

Zacznijmy od tego, że Słowianie przed nadejściem chrześcijaństwa palili zmarłych. Były to pochówki ciałopalne. Umry z prochami chowali w kurhanach, które budowali dla zmarłych członków swoich rodzin. Z czasem, pod wpływem nowej religii, jeszcze przed oficjalnym chrztem Polscy, zaczęli również grzebać zmarłych; były to bardzo rzadkie praktyki. Zaskoczyłoby ich właśnie to, że nie palimy ciał. Teraz już także nam się to zdarza, natomiast przez długi czas kremacja była oficjalnie zabroniona przez Kościół. Sposób traktowania ciała po śmierci stanowił jedną z ważniejszych różnic między pogaństwem a chrześcijaństwem. Stąd często mówiło się o poganach, że są czcicielami ognia – również w tym sensie, że ogień był dla nich żywiołem transformacji.

Dlaczego palili swoich zmarłych?

Słowianie wierzyli, że wraz z dymem unoszącym się ze stosu dusza idzie do „nieba”, do Wyraju, do krainy bogów, żeby się z nimi połączyć. Podobnie jak później chrześcijaństwo, wartościowali przestrzeń wokół siebie: góra to kraina bogów, „niebo”, dół – podziemia, zaświaty, tak jak dla nas pod ziemią jest piekło. Pośrodku znajdowała się kraina ludzi – miejsce, w którym żyjemy. Słowianie uważali, że dopóki istnieje ciało zmarłego, dusza nie może odejść. Chodziło o to, żeby pozwolić zmarłemu przejść dalej, przekroczyć tę barierę wraz z dymem. Ogień był żywiołem transformacji, potrzebnym, żeby przekuć coś w nową jakość, przejść na kolejny szczebel, do którego zmierzamy po śmierci. Drugi powód wynikał ze strachu – ktoś mógł po prostu wstać z grobu. Kiedy zakazano całopalenia – wykształciły się pochówki antywampiryczne. Zasadniczo każdy mógł powrócić jako upiór, ale z czasem zaczęto uważać, że dotyczy to

tylko tych najgorszych, którzy już za życia czynili zło. Obawiano się też, że ktoś umrze w puszczy, w lesie albo się utopi – taki zmarły mógł powrócić jako demon: topielec, utopiec czy szeroko rozumiany upiór. Słowiańskie demony były rozmaite. Szczególnie obawiano się ich jesienią, w okresie dziadów – święta przodków. To, że właśnie teraz obchodzimy święto zmarłych, również ma bardzo stare korzenie i konotacje kulturowe. Nie tylko dlatego, że w naturze wszystko zaczyna wtedy powoli umierać, co symbolicznie nas nastraja, ale także dlatego, że nasi przodkowie wybrali jesień na wspomnianie zmarłych. Natomiast bliskie byłoby im to, że stawiamy na grobach znicze.

Światło dla zmarłych.

Dziś najczęściej tłumaczy się, i to od dawna, bo już moja babcia tak mi mówiła – potrzebą ogrzania zmarłych, dania im nadziei, wskazywania drogi. Wtedy było nieco inaczej. Po pierwsze, ten mały ogień stanowił mikrokosmos: odbicie

wielkiego ognia, który pozwolił im przejść dalej. Po drugie, był zabezpieczeniem. Ogień był środkiem apotropeicznym, czyli chroniącym przed demonami. W tę noc, kiedy granica między światem żywych a umarłych, jak to się pięknie mówi, jest najcieńsza, miał sprawić, żeby nie zagroziły żyjącym. Dlatego stawiano też świece w oknach. Z jednej strony zapraszały do domostwa dobre dusze, dusze przodków, z drugiej – odpędzały demony.

Jak rozumiano śmierć?

Słowianie również wierzyli w życie pośmiertne. Rozróżniali jednak części duszy w zależności od tego, dokąd udawały się po śmierci. Wierzyli, że dusza ma niejako trzy poziomy, trzy części. Pierwsza szła do góry, do Wyraju, do krainy bogów, i już nie wracała tutaj. Uważali jednak, że dusza może odrodzić się w pobliżu żyjącej rodziny, na przykład w postaci węża, który będzie mieszkał z nią w chacie. Węże często jako bardzo ważne stworzenia, nie wolno było ich zabijać. Albo w postaci ptaka, który będzie przylatywał z powrotem. Ptaki latają do nieba, więc znów mamy ten związek: dusza, ptak, niebo. Druga część duszy rozpyływała się w naturze, żeby ją zasilić, żeby siły natury mogły co roku, na wiosnę, się odradzać. Trzecia szła do zaświatów. Tam dusze przebywały pod opieką Welesa, boga związanego ze śmiercią i ze zmarłymi, ale też z bogactwem, bo pod ziemią są przecież również skarby. Ta część duszy przybywała na wezwanie żyjącej rodziny w określonych momentach roku. Podczas jesiennego święta przodków, ale również w Szczodre Gody, czyli Boże Narodzenie, które było szalenie istotnym świętem kultu zmarłych; puste miejsce przy stole było właśnie dla zmarłego członka rodziny, a nie dla nieznanego wędrowca. Pokarmy serwowane w czasie tych świąt, na przykład mak i grzyby, również wiązały się ze światem zmarłych.

Co według Słowian czekało ich po drugiej stronie?

Wiemy na pewno jako badacze, że Weles, który zawiadywał krainą zmarłych, wypasał dusze na łąkach jak bydło. Co ciekawe, jego wyobrażenie jako opiekuna zmarłych, opiekuna bydła, pasterza, zachowało się w prawosławiu pod postacią św. Mikołaja. Badacze uważają, że wyobrażenia wcześniejszego boga wpłynęły synkretycznie na wyobrażenia świętych. Możemy odnaleźć wizerunki słowiańskich bogów w późniejszych wizerunkach świętych, a różne święte kobiety, a nawet sama Matka Boska, mają cechy słowiańskich bogiń.

Nadchodzi wieczór dziadów. Rodzina przygotowała jedzenie. Co się dalej dzieje?

Jeżeli mówimy o dawnych praktykach słowiańskich, jeszcze przed nadejściem chrześcijaństwa, bardzo istotne było wspólne ognisko, do którego wrzucano dary dla bogów. Dla Welesa kości, na przykład wołu, dla innych bogów zboże, pszenicę, kołacz. Do Lano również miód. Uważano, że ogień jest takim magicznym teleportem: to, co ofiarujemy tu, na ziemi, przenosi wraz z dymem do krainy bogów. Zbięrano się więc na wspólnym obrzędzie dziadów. Bardzo ważnym elementem były też kraboszki, czyli maski obrzędowe zakładane na twarz; mam wrażenie, że zwyczaj przebierania się zachował się bardziej w kulturze anglosaskiej. Do dziś przecież ludzie przebierają się na halloween, choć obecnie ma to często formę dziecięcej zabawy.

Jest pani literaturoznawczynią, więc zapytam o Mickiewicza „Dziady”.

Powiem szczerze: Mickiewicz trochę poprzekręcał, trochę pochachnął. Z drugiej strony Mickiewicz badał źródła; był erudytą i bardzo dobrze przemyślał swoje teksty. Zauważmy, że „Dziady” mają konstrukcję typową antycznej tragedii greckiej: jedność czasu, miejsca akcji. Nie ma tu zbyt wiele miejsca na twórczą eksplorację. To było rzemiosło. Mickiewicz dotarł do źródeł, według których nasze ludowe święto dziadów wywodziło się z antycznej uczty kozła. Nie wiem, gdzie to znalazł. Nie jest to prawda, ale mocno to podkreślił i napisał we wstępie, że tak jest. Po drugie, trochę pomieszał czas. W dawnych obrzędach ludowych rozróżniano dziady wiosenne i jesiennie. Podczas wiosennych spotykano się na cmentarzach albo przy kaplicach, tak jak w jego dramacie. Dziady jesiennie były natomiast raczej świętem spotkania członków rodziny przy stole. Natomiast tam, gdzie rzeczywiście starał się zachować autentyczność, badacze odnaleźli teksty białoruskich pieśni pogrzebowych, które wykorzystał w dramacie, w momentach, kiedy chór przywołuje zmarłych: „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie”. Przetłumaczył je z białoruskiego na polski i trochę pozmieniał. To były teksty, które odnalazł. Jest jeszcze jedna ważna rzecz, którą zmienił. Słowianie nie przywoływali zmarłych, żeby się za nich pomodlić, odkupić ich grzechy popełnione za życia. Przywoływali ich, żeby prosić o pomoc dla żyjących. U Mickiewicza sytuacja jest odwrócona – to żywi mają pomóc zmarłym znaleźć odkupienie przez modlitwę i dary. Dzieci dostają ziarnka gorczycy, żeby mogły zaznać gorczy i pójść do nieba. Tymczasem żywi zapraszali zmarłych, prosząc ich o pomoc. „Dziady” są więc ciekawe literacko, to interesująca wizja, ale z samego dramatu nie zrozumiemy dobrze istoty słowiańskiego obrzędu, tego, po co go odprawiano.

WOKÓŁ NAS

Urodziny z marihuaną. Pobita Wiktoria trafiła do domu dziecka

Mamo!!! - płakała w nocy dwuletnia Wiktoria. Młodą matkę tylko tym denerwowała, bo ona za ścianą miała imprezę urodzinową. Byli goście, alkohol i marihuana. Wtedy dziecko było bite - ustaliły prokuratura i sąd w Toruniu.

Małgorzata Oberlan

Wtorek, 20 października 2026 roku, Sąd Rejonowy w Toruniu. Młoda matka, Agnieszka W. słyszy wyrok. Za spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu u swojej córki i naruszenie jej nietykalności cielesnej skazana zostaje na 8 miesięcy bezwzględnej więzienia.

- Nie zgadzamy się zarówno z karą, którą postrzegamy jako rażąco łagodną oraz ze zmianą kwalifikacji prawnej na łagodniejszą. Sąd uznał, że zachowanie oskarżonej nie wypełnia znamion znęcania, a jedynie uszczerbku na zdrowiu i naruszenia nietykalności. Wyrok zdecydowanie oceniamy jako niesłuszny - podkreśla prokurator Joanna Becińska, kierująca Prokuraturą Rejonową Toruń Wschód.

Wiadomo od razu, że będą apelacje. Na ile lat za kraty pójdzie młoda matka - czas pokaże. Prokuratura żądała dla niej kary 3 lat i 8 miesięcy więzienia. Na razie Agnieszka W. jest na wolności, bo z aresztu wypuszczono ją po pół roku od pobicia - taka była decyzja sądu, przekonanego argumentami obrońcy.

A co dzieje się dziś z pobitą ręką Wiktoria? Sprawdziliśmy. Nie są to wesołe informacje.

Biła po twarzy i po głowie, bo płacz córki przeszkadzał w imprezie

Zacznijmy jednak od tego, co się wydarzyło krytycznej nocy z 18 na 19 października 2025 roku. Blok na Jakubskim Przedmieściu w Toruniu. Porządne osiedle. To tutaj rozgrywał się dramat dwuletniej Wiktorii - dziewczynki wychowywanej przez 24-letnią toruniankę.

Jak nietrudno policzyć, Agnieszka W. została matką mając lat 22. Z ojcem dziecka jej się nie ułożyło, ale, jak przekazuje prokuratura, uznał córkę, nosi jego nazwisko. Dobrowolnie płacił też alimenty. Agnieszka natomiast pracowała - wtedy do dziecka przychodziła opiekunka.

Doroli rodzica jednak nie dojrzała. Krytycznej nocy Torunianka świętowała swoje urodziny. Byli goście, alkohol i marihuana. I była za ścianą domagająca się uwagi matki dwuletnia Wiktoria. Płakała, wzywała mamę, czym tylko ją denerwowała. Jak ustaliła Prokurator Rejonowa Toruń Wschód i potwierdził w procesie sąd,

Agnieszka W. wtedy biła córeczkę. Śledczym zeznała potem, że tak chciała dziecko „uciszyć”.

- Dokonała uszkodzenia ciała małoletniej córki w ten sposób, że kilkakrotnie uderzyła dziecko ręką po prawym i lewym pośladku, po głowie, po obu stronach twarzy, a także szarpnęła za lewą rękę. W wyniku tego pokrzywdzona dziewczynka doznała obrażeń ciała w postaci m. in. licznych zasinień, zadrapań na twarzy, licznych zasinień na twarzy z wybroczynami, nadżerekami, głównie na lewym policzku i skroni, i pod prawym okiem, rozległych zasinień barwy sino-fioletowo-czerwonej na obu pośladkach, a także mocnego zaczerwienienia ucha prawego z zasinieniem wewnątrz - wylicza prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka toruńskiej prokuratury.

Sąd babci wnuczki nie powierzył

To opiekunka następnego dnia (19 października ubr.) stanęła na wysokości zadania. - Widząc obrażenia u dziecka wymusiła na Agnieszce W. udanie się z nim do szpitala dziecięcego na Skarpie, szantażując wręcz, że jeśli tego nie uczyni, to wezwie policję. Dzięki temu dziewczynka otrzymała pomoc medyczną.

To lecznica zawiadomiła o podejrzeniu pobicia i znęcania się nad dziewczynką organy ścigania - relacjonowała

nam prokurator rejonowa Joanna Becińska.

W szpitalu Wiktoria przebywała dłużej, niż było to konieczne ze względu na jej stan zdrowia. Mogłaby już zostać wypisana, ale nie miała, dokąd wrócić. A konkretnie: liczone, że sąd wskaże rodzinę zastępczą dla malutkiej dziewczynki i nie trafi ona do instytucjonalnej placówki opiekuńczej. Tak się jednak nie stało.

- Wiktoria nadal przebywa w Rodzinnym Domu Dziecka (niespokrewnionym). Ta sama placówka, do której dziewczynka trafiła od razu w ramach zabezpieczenia, po wypisie ze szpitala - informuje prokurator Becińska.

Umieszczenie na dłużej w tym miejscu dziewczynki to wynik decyzji sądu rodzinnego w Toruniu. 20 kwietnia br. rozstrzygnął o losach dziecka. Popierwsze, pozbawił władzy rodzicielskiej jej rodziców - Agnieszki W. i Dawida A. władzy rodzicielskiej. Po drugie, umieścił we wspomnianym RDD.

Starania babci Wiktorii - matki jej ojca - o to, by wnuczka trafiła do niej jako rodziny zastępczej, trwały od samego początku. Spełży na niczym. - Sąd nie uwzględnił tego wniosku - przekazuje nam prokurator.

3 lata kontra niewinnienie

Prokuratura oskarżyła Agnieszkę W. nie tylko o jednorazowe pobicie córki, ale też znęcania się nad nią

przed krytyczną nocą. Następować miało ono głównie przez zaniedbywanie podstawowych potrzeb dziecka, o czym zeznali śledczym świadkowie.

20 października br., jak piszemy na wstępie, Sąd Rejonowy w Toruniu ogłosił wyrok. Złagodził kwalifikację prawną czynu: znęcanie wykluczył, a uznał Agnieszkę W. za winną spowodowania uszczerbku na zdrowiu córki i naruszenia jej nietykalności. Do tego jeszcze - udzielania marihuany.

Kara łączna dla młodej matki to 8 miesięcy bezwzględnej więzienia i 1000 zł wpłaty na Fundusz Sprawiedliwości. Sąd orzekł też zakaz zbliżania się na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz kontaktowania się (z wyłączeniem kontaktów ustanowionych przez sąd w innych postępowaniach) na okres 8 lat oraz kwotę 5000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznana krzywdę na rzecz córki.

Wyrok jest nieprawomocny i już wiadomo, że najprawdopodobniej będą apelacje. I to obu stron! Ich żądania bowiem były i są krajnie różne, czego dowodem były ostateczne wnioski wygłoszone podczas mów kończących proces.

- Prokuratura wnosiła o wymierzenie kary łącznej 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Natomiast oskarżona i jej obrońca - adwokat Ewa Kumin-Orzechowska, wnosiły o uniewinnienie od pierwszego czynu (znę-

canie się i uszkodzenie dziecka - red.) i łagodny wymiar kary odnośnie drugiego czynu - przekazuje „Nowościom” sędzia Jędrzej Czerwiński, prezes Sądu Rejonowego w Toruniu. Dodając, że obie strony procesowe wniosły o wydanie uzasadnienia wyroku na piśmie. A to, jak wiadomo, zazwyczaj jest zapowiedzią planowanej apelacji.

Czy i ile lat zatem Agnieszka W. przesiedzi za kratami, dopiero się okaże. Jej losy rozstrzygną się najprawdopodobniej dopiero w drugiej instancji, w Sądzie Okręgowym.

Młodzi rodzice i ich dzieci. Skala przemocy w Polsce preraża

Przypadków znęcania się nad dziećmi przez rodziców, w tym przez młode matki, przybywa. W kraju doniesienia o podobnych dramatach pojawiają się regularnie. Minionej zimy PAP informował: „11-miesięczna dziewczynka została przyjeta do Dolnośląskiego Szpitala Specjalistycznego im. T. Marciniaka we Wrocławiu w sobotę. Przywiozła ją jej 20-letnia matka, mieszkanka powiatu dzierzoniowskiego. Lekarzy zaniepokoiły obrażenia na ciele dziecka i powiadomili policję. Kobieta i jej 27-letni konkubent, który nie jest ojcem dziecka, zostali zatrzymani”.

Nieco później wyrok usłyszała 19-letnia zaledwie matka Julia W. z Radzyna Chełmińskiego w Kujawsko-Pomorskiem. Za znęcanie się nad synkiem skazana została na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat próby (to okres maksymalny), dozór kuratora, zobowiązanie do podjęcia pracy zarobkowej oraz zakaz jakiegokolwiek kontaktowania się i zbliżania do syna Brajana na okres 5 lat. Zaniedbywała go i biła praktycznie od urodzenia.

To tylko promień zjawiska. Z policyjnych statystyk wynika, że w Polsce wręcz lawinowo rośnie liczba małoletnich, u których występuje prawdopodobieństwo, że są ofiarami przemocy domowej. W 2022 roku było ich 10 982, rok później - 17 039, a w 2024 roku aż 25 723; to właśnie w tym roku weszła w życie „Ustawa Kamilla” (luty 2024).

Wzrost liczby zgłoszeń niepokoi, ale - paradoksalnie - świadczy też o lepszym funkcjonowaniu systemu ochrony dzieci, choć nadal istnieje tzw. „ciemna liczba”. Częściej reagują też szkoły, służba zdrowia, pracownicy socjalni.



Otoczenie jest coraz bardziej wrażliwe na płacz dziecka za ścianą, klapsy wymierzane na ulicy, siniaki

KOLEJE DUŻYCH PRĘDKOŚCI

Szybka kolej jeszcze nie jeździ, ale już dzieli pasażerów z Bydgoszczy i Torunia

Bydgoszcz kontra Toruń - nic nowego. Teraz mamy wojenkę na torach. Centralna Magistrala Kolejowa - Północ, czyli linia Kolei Dużych Prędkości, połączy Lipno, Toruń i Grudziądz z Trójmiastem. Szybkie pociągi ominą Bydgoszcz?

Agnieszka Domka-Rybka

W naszym regionie ma powstać 330 kilometrów nowych linii dla pociągów - zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza. Mowa tutaj przede wszystkim o Centralnej Magistrali Kolejowej Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości, która połączy Lipno, Toruń i Grudziądz z Trójmiastem - jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku. Tory jeszcze nie powstały, a Bydgoszcz z Toruniem już toczą kolejową wojenkę.

Szczegółowy przebieg części Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ nadal jest przedmiotem prac. To oznacza, że dokładny przebieg linii w naszym województwie nie jest jeszcze przesądzony.

Jednak internet już płonie! Oto kilka wpisów z lokalnych grup w mediach społecznościowych:

„Wygląda na to, że szybkie pociągi ominą Bydgoszcz. Żeby nimi pojechać, trzeba będzie najpierw dostać się do Torunia. Zupełnie, jak chcesz skorzystać z autostrady A1 w drodze do Warszawy. Najpierw kierunek: Toruń. Super. Gratulacje”.

„Nie wiem z czego Bydgoszczanie mają być zadowoleni. Z tego, że znowu spycha się największe miasto w regionie do roli dodatku, jak z autostradą? Słabo!”

„To będzie tragedia dla naszego miasta”

„Żalossne, znowu ta dwa razy mniejsza wioska ma być ważniejsza? Jakim (brzydkie słowo) prawem? Nie wyobrażam sobie, żeby większej Bydgoszczy nie było w CMK, a włączono Toruń? I to miasto 50 kilometrów obok... Kto to zaplanował? Co ciekawe, pierwotne założenia CMK - Północ nie przewidywały nawet bezpośredniej obsługi Torunia”.

„Ponad 150 lat temu to decyzja o poprowadzeniu linii kolejowej do Berlina przez Bydgoszcz spowodowała ogromny rozwój naszego miasta. Nic nie jest dane na zawsze. To niesamowicie istotny moment w historii miasta. Jeżeli szybka kolej ominie Bydgoszcz, a główny szlak Gdańsk - Wrocław zostanie poprowadzony 50 km na wschód, będzie to tragedia dla naszego miasta. Mam nadzieję, że nasi politycy rozumieją powagę tej sprawy i będą chodzili wokół tego tematu”.



Z dworca PKP w Bydgoszczy mamy dojeżdżać w pół godziny do Torunia, dziś trwa to ok. 45 minut

Tyle komentarze. W grę wchodzi jeszcze jedna Magistrala Bałtyk - Czechy, a ta z kolei ma przebiegać przez Żnin, Szubin, Bydgoszcz i Świecie. CMK - Północ zostanie połączona z Magistralą Bałtyk - Czechy, co ma wzmocnić połączenia Kujaw i Pomorza zarówno w kierunku północnym, jak i południowym.

Dokument z planem Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza został opracowany przez Port Polska - wcześniej jeszcze jako Centralny Port Komunikacyjny - we współpracy z Polskimi Liniami Kolejowymi, a także Instytutem Rozwoju Miast i Regionów.

Tak do obaw Bydgoszczan odniósł się Michał Jasiak, zastępca dyrektora Podprogramu Kolejowego Port Polska podczas konferencji prasowej u marszałka województwa kujawsko-pomorskiego: - W ramach Zintegrowanej Sieci Kolejowej

dobrze powiązanie Bydgoszczy od początku zostało założone. Na planowanej mapie kolejowej mamy linię o wysokich parametrach łączącą Trójmiasto, Bydgoszcz i Poznań. Ten plan wynika z analiz, wielu rozmów i konsultacji, które przeprowadziliśmy. Jak sygnalizują nam marszałek i wojewoda, powinniśmy myśleć, jak włączyć Bydgoszcz szybciej w dokumentację studijną przyszłych kolei. Jako spółka mamy taką dokumentację dla Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ, więc jesteśmy w trakcie analiz, jak uwzględnić Bydgoszcz w tym studium.

Michał Jasiak podkreślił, że jest za wcześniej by mówić o konkretnych rozwiązaniach, jak dokładnie ta linia będzie przebiegała: - To kwestia dalszych prac związanych z zatwierdzeniem czasem przejazdu, określeniem możliwości terenowych czy

pociągów, które mają kursować na tej trasie. Chęć i potrzeba władz regionu, żeby powiązanie z Bydgoszczą było analizowane kompleksowo, zostaną przez nas uwzględnione.

Dla niewtajemniczonych, dokumentacja studyjna to wstępne opracowanie analityczne, badawcze lub koncepcyjne, które powstaje przed rozpoczęciem właściwych prac projektowych czy inwestycyjnych. Jej głównym celem jest zbadanie warunków, zebranie danych oraz wykazanie zasadności, wykonalności lub celowości planowanego przedsięwzięcia, jak w tym przypadku Zintegrowanej Sieci Kolejowej.

Z kolei wojewoda Michał Szybył powiedział, że zmiany na kolejach, nad którymi trwają prace idą w dobrym kierunku, aby włączyć zdecydowaną większość regionu do Kolei Dużych Prędkości: - Diabeł, jak zawsze tkwi w szczegółach. Byd-

goszcz zostanie włączona do prac dokumentacyjnych nad CMK Północ. Sprawdzone zostaną różne warianty połączenia miasta z koleją dużych prędkości. To ważne, bo obecnie Bydgoszcz znajduje się w planach magistrali Bałtyk - Czechy. Jej budowa może nastąpić później niż trasy Warszawa - Gdańsk, biegnącej przez okolice Torunia i Grudziądz. Teraz pojawia się szansa, by obie inwestycje powstawały równolegle. Samorząd województwa chce wspólnie z Port Polska sfinansować dodatkową dokumentację. Zapowiedziano podpisanie listu intencyjnego i porozumienia w tej sprawie.

Bydgoszcz pierwsza, a Toruń poczeka?

Wojewoda dodał, że wspólnie z marszałkiem zgłosili postulat nowej magistrali Warszawa - Włocławek - Toruń - Bydgoszcz - Szczecin.

- Ten pomysł wymaga dalszych rozmów. PKP PLK zapowiadają też modernizację istniejących linii w kierunku Szczecina. Dzięki temu część prac mogłaby ruszyć szybciej niż realizacje w ramach KDP. Nie rezygnujemy jednak z naszego postulatu. Linia Bydgoszcz - Toruń ma zostać dostosowana do prędkości 250 kilometrów na odcinkach, na których będzie to technicznie możliwe - mówił wojewoda.

Marszałek Piotr Całbecki podkreślił, że priorytetem i mocno zaawansowanym już etapem budowy Kolei Dużych Prędkości jest projekt Y: - I może być tak, że to Bydgoszcz, jako pierwsza będzie miała szybką kolej, a Toruń jeszcze poczeka na magistralę Północ. Oczywiście, równolegle budujemy sieć powiązanych z sobą układów komunikacyjnych, szynowych, które umożliwią mieszkańcom dostęp do Portu Polska.

Przypomnijmy, że projekt Y to planowana w Polsce trasa Kolei Dużych Prędkości (KDP), która ma połączyć Warszawę, Łódź, Sieradz, Wrocław oraz Poznań, tworząc kształt litery „Y”.

Marszałek zapowiedział też, że gruntowną modernizację przejdzie linia kolejowa nr 18 między Bydgoszczą a Toruniem, na której podniesiona zostanie prędkość pociągów do 200 kilometrów na godzinę. Poprawi to połączenie naszych dwóch największych miast i skróci czas przejazdu do pół godziny. ©©

Rozwój gospodarczy wymaga ropy i gazu. Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy o przyszłości sektora

Znaczenie węglowodorów dla gospodarki, rozwój wydobycia z wykorzystaniem nowych technologii, inwestycje infrastrukturalne i bezpieczeństwo energetyczne – to główne tematy zorganizowanego przez ORLEN Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego, który odbył się w Warszawie.

Dwudniowe wydarzenie zgromadziło przedstawicieli branży z Europy, Ameryki i Afryki – reprezentantów największych spółek naftowych i gazowniczych, przemysłu oraz ekspertów rynku surowcowego. Podczas inauguracji prezes ORLENU Ireneusz Fąfara nawiązał do historii polskiego sektora naftowo-gazowego, podkreślając jego znaczenie dla rozwoju gospodarczego na świecie.

– *Rozmawiamy o przyszłości sektora naftowego i gazowniczego, którego początek nierozerwalnie wiąże się z postacią Ignacego Łukasiewicza oraz stułecznym doświadczeniem Polaków w dziedzinie poszukiwań, wydobywania i przetwarzania węglowodorów* – mówił Ireneusz Fąfara. Prezes ORLENU zwrócił uwagę, że mimo postępującej transformacji energetycznej ropa i gaz nadal odgrywają istotną rolę w funkcjonowaniu gospodarki. – *Zapowiedzi bliskiego końca branży upstream okazały się przedwczesne* – zaznaczył. Jak podkreślił, węglowodory są niezbędne nie tylko w energetyce, ale również w przemyśle i rolnictwie. Ich znaczenie wykacza poza wykorzystanie jako paliw, obejmując także bazę surowcową dla wielu gałęzi gospodarki.

– *Bez węglowodorów nie ma nowoczesnego przemysłu i rolnictwa. Odpowiedzialna transformacja wymaga stabilnych dostaw energii, podejmowanych decyzji i technologii, które pozwolą nam coraz lepiej wykorzystywać dostępne zasoby. Musimy zapewnić gospodarce bezpieczeństwo dziś, a jednocześnie budować jej przewagę konkurencyjną na przyszłość. Ważną rolę w tym procesie odgrywa gaz ziemny* – powiedział prezes koncernu. ORLEN prowadzi największy w historii polskiej elektroenergetyki program



inwestycyjny, na który planuje przeznaczyć 380 mld zł do 2035 roku. Środki mają wspierać m.in. rozwój odnawialnych źródeł i magazynów energii, ale także obszaru upstream. Transformacja energetyczna to nie tylko zmiana źródeł energii, ale również dostosowanie przemysłu do nowych wymagań i ograniczenie jego wpływu na środowisko. Dlatego tak ważny jest rozwój technologii, które pozwalają łączyć bezpieczeństwo dostaw surowców z redukcją emisji, m.in. rozwiązań służących wychwytywaniu i składowaniu CO₂ (ang. CCS).

Polska wzmacnia swoją pozycję na rynku energetycznym

Podczas kongresu dużo uwagi poświęcono odporności polskiego systemu energetycznego na kryzysy geopolityczne i zakłócenia dostaw. Minister energii Miłosz Motyka podkreślał, że dzięki zaangażowaniu sektora naftowego i gazowniczego Polska jest dziś dobrze przygotowana na sytuacje kryzysowe.

– *Polska dzięki zaangażowaniu całego sektora naftowego, gazowniczego jest znacznie lepiej przygotowana do tych kryzysów, niż inne państwa w Unii Europejskiej* – mówił minister.

Istotnym elementem budowania bezpieczeństwa pozostaje dywersyfikacja źródeł i kierunków dostaw, a także rozwój infrastruktury umożliwiającej transport oraz

magazynowanie surowców. Rozwiązania te mają znaczenie nie tylko dla Polski, lecz również dla stabilności energetycznej całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. O skali stojących przed krajem inwestycji mówił także minister aktywów państwowych Wojciech Balczun. Zwracał uwagę na tempo rozwoju polskiej gospodarki oraz możliwości, jakie stwarza realizacja dużych przedsięwzięć infrastrukturalnych. Ważnym zagadnieniem pozostaje przy tym udział polskich przedsiębiorstw w realizacji projektów. – *Elementem, który jest kluczowy z punktu widzenia bezpieczeństwa, ale też działania na rzecz wzrostu gospodarczego, jest idea local content, czyli wzmacnianie potencjału krajowych podmiotów, włączanie ich w łańcuchy dostaw* – zaznaczył minister aktywów państwowych. Rozwijanie krajowych kompetencji i zwiększanie udziału rodzimych dostawców może przynosić korzyści zarówno inwestorom, jak i gospodarce. Dla polskich firm oznacza to szansę na zdobywanie nowych zleceń, rozwój technologiczny i udział w projektach o dużej skali.

Ropa i gaz nadal ważne dla gospodarki

Znaczenie węglowodorów dla rozwoju gospodarczego było jednym z najczęściej poru-

szanych tematów kongresu. Wiesław Prugar, Wiceprezes Zarządu ds. Upstream w ORLEN, przedstawił plany inwestycyjne koncernu w sektorze poszukiwań i wydobycia węglowodorów. Spółka koncentruje się na aktywach posiadanych w Polsce i Norwegii, celując w osiągnięcie i utrzymanie wydobycia w kraju na poziomie 4 mld metrów sześciennych rocznie i wzrost rocznej produkcji na Norweskim Szelfie Kontynentalnym do ok. 6 mld metrów sześciennych. – *W Polsce baza złożowa jest dojrzała, a wzrost wydobycia zależy od efektywnego wykorzystania infrastruktury oraz udanych odkryć i zoptimalizowanego zagospodarowania złóż w pobliżu istniejących instalacji. Na Norweskim Szelfie, przy wysokiej konsolidacji rynku, rozwój wymaga kompleksowych planów inwestycyjnych oraz współpracy z partnerami* – informował. Jak podkreślił, te możliwości są nadal duże, a gazociąg z Norwegii do Polski – Baltic Pipe, może zwiększyć przepływ o ok. 2 mld metrów sześciennych gazu z własnej produkcji. To sprawia, że rozwijane mogą być kolejne projekty wydobywcze w tym regionie.

– *Węglowodory nadal mają duże znaczenie w zapewnianiu stabilnych dostaw energii i utrzymaniu bazy surowcowej dla przemysłu, a transformacja energetyczna nie polega na prostym zastąpieniu jednego źródła*

energii drugim z dnia na dzień. To proces stopniowy: odchodzimy od węgla, wykorzystujemy rolę ropy i gazu, a równolegle rozwijamy OZE. Tak rozumiana transformacja pozwala nam zwiększać bezpieczeństwo energetyczne i utrzymywać konkurencyjność gospodarki – powiedział Wiesław Prugar.

Młode pokolenie chce współtworzyć energetykę przyszłości

Ważnym elementem kongresu było zaangażowanie środowiska Young Professionals. Panel „Energia jutra zaczyna się od młodych” poświęcono oczekiwaniom nowego pokolenia pracowników i kompetencjom potrzebnym w zmieniającym się sektorze. Podczas dyskusji przedstawiono wyniki badania WPC „Future of Oil and Gas”, przeprowadzonego wśród 1200 respondentów z 60 krajów. Edyta Stopyra, prezes Polish WPC Energy Young Professionals Committee, zwracała uwagę, że młodych specjalistów przyciągają innowacje, nowoczesne technologie i możliwości rozwoju zawodowego.

– *Młodzi chcą uczestniczyć w rozwoju sektora energetycznego. Przyciągają ich technologie, innowacje i coraz większa rola sztucznej inteligencji w energetyce* – mówiła. Dla osób rozpoczynających karierę istotne są również możliwości zdobywania nowych kompetencji, udział w procesach decyzyjnych i perspektywy awansu. Przedsiębiorstwa energetyczne muszą więc łączyć doświadczenie wieloletnich specjalistów z umiejętnościami i pomysłami młodszych pracowników.

Branża oferuje przy tym możliwość udziału w złożonych projektach infrastrukturalnych, rozwoju technologii i przedsięwzięciach o międzynarodowym zasięgu. Pozyskiwanie oraz kształcenie nowych kadr

będzie jednym z warunków realizacji długoterminowych planów inwestycyjnych.

Sztuczna inteligencja i biopaliwa zmieniają sektor

Podczas kongresu dużo miejsca poświęcono cyfryzacji, analizie danych i wykorzystaniu sztucznej inteligencji w działalności wydobywczej. Nowoczesne technologie wspierają zarządzanie złożami, optymalizację procesów i podejmowanie decyzji operacyjnych, zmieniając sposób funkcjonowania sektora upstream. Równolegle rozwijane są rozwiązania związane z biopaliwami i wykorzystaniem istniejącej infrastruktury przemysłowej do wdrażania nowych technologii. Eksperci zwracali uwagę, że stopniowe dostosowywanie funkcjonujących instalacji do przetwarzania nowych surowców może być uzasadnione zarówno ekonomicznie, jak i technicznie.

Znaczenie mają również krajowe łańcuchy dostaw, dostęp do surowców oraz stabilne warunki regulacyjne. Rozwój nowych segmentów energetyki wymaga bowiem nie tylko inwestycji w technologie, lecz także współpracy przedsiębiorstw, administracji publicznej i lokalnych dostawców.

Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy stał się forum dyskusji o tym, jak zapewnić bezpieczeństwo pozyskiwania i dostaw surowców dla rozwoju przemysłu i wzmacniania konkurencyjności gospodarki. Ropa i gaz pozostają istotne dla wielu sektorów, podczas gdy inwestycje w OZE, biopaliwa, magazyny energii i cyfryzację mają stopniowo zmieniać krajowy system energetyczny. O powodzeniu tego procesu zdecydują skoordynowane inwestycje, rozwój krajowych przedsiębiorstw oraz zdolność do łączenia nowych technologii z doświadczeniem i kompetencjami obecnymi już w sektorze.

DLA ZDROWIA

Pół Poznania obserwuje jego odchudzanie. Półmetek akcji „Dziennikarz kontra kilogramy”

Ponad 150 kilogramów na wadze i decyzja, która miała zmienić wszystko. Gdy w marcu rozpocząłem publiczną metamorfozę, nie przypuszczałem, że moje zmagania będą śledzić tysiące mieszkańców Poznania. Po miesiącach walki i blisko 25 kg mniej, wiem jedno: najtrudniejszym przeciwnikiem nie są kilogramy, lecz własne nawyki

Paweł Antuchowski

Jedno z najbardziej standardowych pytań, na zadawanie którego każdy dziennikarz ma „licencję” brzmi: jak to się wszystko zaczęło? Otóż zaczęło się to, jak wiele rzeczy w życiu, od przypadku. W trakcie wakacyjnego sezonu ogórkowego latem 2025 roku jeden z poznańskich radnych publicznie pochwalił się swoją metamorfozą w mediach społecznościowych.

Scena pierwsza, w której radny daje radę

Tomasz Stachowiak z Koalicji Obywatelskiej schudł wtedy 30 kilogramów. Na tę okoliczność spotkaliśmy się przed urzędem miasta przy poznańskim placu Kolegiackim. Nie przyszedł sam, ale ze współwłaścicielem firmy odpowiedzialnej za tę metamorfozę.

– Zobaczyłem zapuchniętego, otyłego i zmęczonego życiem faceta z otyłością olbrzymią. Pomyślałem sobie – warto byłoby się nim zająć. Zwłaszcza, że mieliśmy kilka takich metamorfoz na koncie. I zajęliśmy się – wspomina Michał Kubacki z Lion Group. To o mnie.

Moja metamorfoza została oficjalnie ogłoszona 4 marca, chociaż przygotowania do niej zaczęły się już w połowie lutego.

Scena druga

Krótki dialog w szatni.

– Myślałem, że już przestałeś – powiedział jeden z ćwiczących.

– Po prostu przychodziłem w innych godzinach – zauważyłem.

Tak to jest, kiedy przychodzisz o różnych porach, w różne dni tygodnia, a twój grafik zmienia się częściej niż program telewizyjny.

Scena trzecia, w której pół miasta trzyma kciuki

Po ogłoszeniu mojej metamorfozy naliczyłem 2 (słownie: dwa) negatywne komentarze. Pierwszy z nich brzmiał: „nie żrjy tyle”, a drugi sugerował, że „Głos Wielkopolski” nie ma już zupełnie o czym pisać, dlatego opisuje własnych dziennikarzy. Zapewniam, że mamy o czym pisać.



Spacer z chirurgiem onkologiem prof. Dawidem Murawą (na pierwszym planie po prawej) i jego fanami

A reszta dotyczyła w największym skrócie poparcia dla akcji, wyrażenia gratulacji i słów wsparcia.

Publiczne wyznanie czegoś, co w sumie było widać na pierwszy rzut oka, czyli że choruję na otyłość, obejrzało 19 000 osób.

Robienie metamorfozy publicznie, nad czym się głębiej nie zastanawiałem, kiedy ją zaczynałem, ma taką konsekwencję, że obserwuje cię wiele osób. W moim przypadku jest to mniej więcej pół populacji Poz

na, jeśli zsumujemy zasięgi poszczególnych tekstów, rolek i liczne, odbierane przeze mnie osobiście oraz za pośrednictwem mediów społecznościowych gratulacje decyzji, życzenie powodzenia, deklaracje obserwacji, a nawet pocieszanie po porażkach.

„Jak na pierwszy trening – bardzo ładnie, życzę dużo dyscypliny i konsekwencji. Niestety wiąże się (to – red.) z bólem. Cierpliwość jest gorzka, ale jej owoce są słodkie” –

przeczytałem pod postem o pierwszym treningu.

I kolejny komentarz:

„Ciężko się spodziewać wydolności komandos, ale grunt to zacząć, a dalej już będzie tylko lepiej. Przy okazji warto zajrzeć do diabologa” – napisał komentujący.

Tę radę już dawno wziąłem sobie do serca, będąc pod opieką poradni zaburzeń metabolicznych.

Wiele osób podkreślało przede wszystkim, że warto. A zwłaszcza,

To z zazdrości. Bo też chciałaby wyglądać tak jak ty, ale musiałaby się ruszyć. I im będziesz bardziej chudł, tym bardziej będą ci zazdrościć.

Piotr Chmielarz

Trener z Lion Group

że to była dobra decyzja. Od początku metamorfozy obiecałem sobie i innym jedno: będę w tym wszystkim szczery.

I chyba także ta szczerość, pokazanie, że nie jest to cukierkowy proces usłany różami i pasmem sukcesów, a głównie jest to walka z samym sobą, swoimi słabościami i pokusami, którymi przez wiele lat się poddawałem (no, ej, III stopień otyłości nie wziął się z powietrza!) w jakiś sposób odbiorców przekonało.

Bo w ostatecznym rozrachunku chodzi o to, żeby o siebie zawalczyć.

Scena czwarta

– Usłyszałem od jednej osoby, że nie mogła mnie poznać – stwierdziłem.

– To z zazdrości – odpowiedział podczas treningu Piotr Chmielarz, trener i współwłaściciel Lion Group.

– Jakiej zazdrości? – odparłem zdziwiony.

– Bo też chciałaby wyglądać tak jak ty, ale musiałaby się ruszyć. I im będziesz bardziej chudł, tym bardziej będą ci zazdrościć. Sam też to przerabiałem.

Scena piąta, w której byłem otyłym dzieckiem, zanim to było modne

Miłe złego początku – tak w skrócie można określić moją „drogę” do otyłości olbrzymiej. Mało ruchu, niezdrowe przekąski, słodczy i gazowane napoje. To wszystko okazało się mieszaną, z efektami której zmagam się do dziś.

Przez ostatnie ponad 20 lat miałem momenty lepsze i gorsze, jednak prędzej czy później dopadał mnie, z różnych powodów, tak zwany „efekt jo-jo”.

Dlaczego mnie dopadał? Największym wrogiem każdej metamorfozy jest odpuszczanie. Miliony

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

osób, które kiedykolwiek schudły, prędzej czy później łapały się na tym, że odpuszczały. Bo przecież mają już swoją upragnioną sylwetkę i wymarzoną wagę. Efekt? Wracają stare nawyki, a wraz z nimi – stara waga.

Istne perpetuum debile.

Mój dietetyk, Stanisław Rydzewski, odgraża się, że wie, jak przebudować moje ciało tak, aby móc względnie bezkarnie jeść to, na co się ma ochotę. Pomóc mają w tym mięśnie, których zapotrzebowanie energetyczne jest pięciokrotnie większe niż tkanki tłuszczowej.

Jednak coraz bardziej dociera do mnie, że ja... nigdy nie będę szczupły!

I nie mam tu na myśli sylwetki czy wagi. Ten grubasek, którym jestem od dziecka, zostanie we mnie na zawsze. A moim zadaniem będzie do końca życia go poskramiać.

Nowe, dobre nawyki, aby ze mną zostały, będą musiały być pielęgnowane. Zamiast kanapy – wizyty na siłowni. Zdrowa, zbilansowana dieta i coś, co w moim przypadku działa najlepiej, czyli liczenie kalorii. Bo próba szacowania co się je i w jakiej ilości, „na oko” za każdym razem kończy się tak samo – dodatkowymi kilogramami.

Zwłaszcza jeśli tak jak ja, ktoś tyje od samego patrzenia na jedzenie.

Scena szósta

Komentarze pod postem o pierwszym potknięciu:

„W drodze po swoje zdrowie na pewno pojawią się niekiedy pokusy i trudności. Pamiętaj jednak o celu, a jedno niepowodzenie nie skreśla całego, wielkiego projektu pt. TWOJE ZDROWIE. Trzymam kciuki za dalszą drogę i wierzę, że Ci się uda!” – napisała Natalia.

„Paweł został skutecznie opieprzony, kiedy dzwonił do żony, żeby kupiła ciastka” – napisała moja redakcyjna koleżanka Justyna Pia-



Razem z Adamem Adamczakiem (z lewej) ugotowaliśmy garnek fit żurku. Potem dostałem go na wynos w wielkim słoiku

secka-Gabryel (rzeczywiście tak było, opieprz był bardzo skuteczny).

„Uspakajając - ta żółta kartka w każdym naszym pokazowym projekcie wystąpiła - bez względu na to, czy odchudzaliśmy ludzi z otyłością olbrzymią, dorosłych czy dzieci, - napisał wtedy Michał Kubacki z Lion Group.

Zamiast epilogu

Swoje wyzwanie zacząłem wając ponad 150 kilogramów.

Punktem początkowym był Światowy Dzień Otyłości. Półmetek, w postaci blisko 25 kilogramów na minusie, przypadł na Światowy Dzień Walki z Otyłością. Koniec tego komediodramatu, w którym bywają momenty radosne, zabawne, a także trudne, a wręcz łamiące - został wyznaczony w bardzo konkretnym punkcie - mniej niż 100 kilogramów na wadze.

Życzyłbym sobie, żeby ten cykl dopełnił się właśnie 4 marca 2027 roku. Czy to się uda? Nie wiem. Czy to w ogóle realne? Nie wiem.

Wiem tylko, że Wasze słowa wsparcia, otuchy i pozytywny odzew tej akcji są czymś, czego z jednej strony się nie spodziewałem, a z drugiej chyba bardzo tego potrzebowałem.

I za każde takie słowo z całego serca dziękuję.

A każdemu, kto zastanawia się jak zacząć i jak ruszyć z fotela odpowiem wyświechtanym frazesem - żeby ruszyć tyłek, trzeba... ruszyć tyłek. Można też czekać na przypadek i okazać, jak w moim przypadku, ale gdyby on się nigdy nie wydarzył, to nie byłoby tego tekstu oraz całej akcji. Niestety można też się nie doczekać, albo nie skorzystać z okazji.

Definicja

Otyłość to przewlekła choroba metaboliczna, definiowana przez Światową Organizację Zdrowia jako nieprawidłowe lub nadmierne gromadzenie się tkanki tłuszczowej, stanowiące zagrożenie dla zdrowia.



Czasami sił starczyło tylko na siedzenie w oponie...



Tak moja sylwetka prezentuje się po 8 miesiącach

SAMO ŻYCIE

Życie w cieniu płonącej Szarlota

Na Śląsku płonie największa hałda w Europie. W Rydułtowach trwa walka z ogniem we wnętrzu hałdy Szarlota, temperatura sięga tam nawet 600-800 st. C. Na zwałowisku walczą z wewnętrznym zapożarowaniem. Wokół płonącej pokopalnianej góry mieszkają ludzie. – Kaszlemy i dusimy się, ta hałda nas truje, nie można otworzyć okien, wszędzie pył – mówią nam mieszkańcy. Część z nich twierdzi, że chorują właśnie z powodu wyziewów z hałdy Szarlota.



FOT. IRENEUSZ STAJER

Aktualnie Polska Grupa Górnicza prowadzi na hałdzie Szarlota intensywne roboty związane z likwidacją zapożarowania

Ireneusz Stajer

Schodząc ulicą Tetmajera, zbliżam się do nasady nieczynnej hałdy Szarlota KWK Rydułtowy. Po drodze roztacza się widok na potężną górę: częściowo zalesioną, częściowo odsłoniętą do brązowo-bordowych fragmentów skały płonnej. Na wypłaszczonym terenie pracują koparki, wyrzucające z czeluści gorące kamienie. Materiał stanowiący pozostałość górniczej eksploatacji wędruje na przyczepy ciężarówek, a stamtąd wywożony jest w inne miejsce i ostudzany. Następnie ponownie umieszcza się go w bryle. Pracownicy oddzielają tym sposobem zapożarowaną część hałdy od części wolnej od ognia. Istnieje bowiem ryzyko, że mógłby zapalić się drugi stożek zwałowiska.

Miejsce intensywnych prac dymi i wyrzuca chmury pyłu. Trasa przejazdu samochodów z naczepami polewana jest wodą (dlatego kurzy

się mniej niżby mogło), czego wcześniej nie robiła prywatna firma zajmująca się gaszeniem zapożarowania. Z powodu popełnianych błędów została z niego usunięta. Umowę zerwano, a likwidacja ognia odbywa się teraz siłami PGG.

600-800 stopni C wewnątrz
Trudno walczyć się z zapożarowaniem największej hałdy Europy. Szacowana temperatura w rydułtowskim potworze sięga 600-800 stopni C.

Zwałowisko z jednej strony przeraża skutkami wieloletniej eksploatacji, z drugiej fascynuje swą wielkością: 37 hektarów powierzchni, a objętość zgromadzonych tutaj pogórnich odpadów to 13,3 mln m sześciennych. Ta góra ma około 134 m.

Mieszkańcy podchodzą do hałdy śmiertelnie poważnie. Wielu Rydułtówian twierdzi, że skutkiem wyziewów, dymów i pyłu są nie tylko niedogodności, ale trapiące ich liczne choroby.

Beata Rzaczek z ulicy Tetmajera twierdzi, że w pobliżu Szarlota żyje się bardzo ciężko. – Wszędzie osiada pył: na parapetach, oknach, na uprawach rolniczych. Wdychamy go i chorujemy na oskrzela, płuca. Cały czas mamy problem z zatokami i zapchany nos. Mój ojciec siedem miesięcy temu zmarł na nowotwór. Cierpią zwierzęta – wylicza pani Beata.

Urszula Olszynka, uważa, że z powodu pylenia z hałdy zachorowała na astmę. Chorobę stwierdzono trzy lata temu, a wcześniej z niewiado-

„Wszędzie osiada pył: na parapetach, oknach, na uprawach rolniczych. Wdychamy go i chorujemy na oskrzela, płuca. Cały czas mamy problem z zatokami i zapchany nos. Mój ojciec zmarł na nowotwór”

mego powodu długo kaszała. – Jestem uczulona na pył. Czuję się źle. Bardzo często mam chrypkę. Jak hałda „kopci”, nie otwieram okien – mówi pani Urszula.

Jako pierwsza w mieście zbierała podpisy pod listem do władz gminy w sprawie Szarlota. Powstała grupa na Facebooku „Wkurzeni-Zakurzeni. Hałda Szarlota”, licząca 165 członków. Ludzie wymieniają się doświadczeniami, publikują filmiki z hałdą.

Echem odbiła się sprawa kilkulatniego Maćka, który ma nieustanne problemy ze zdrowiem. Zdaniem bliskich chłopca przyczyną jego chorób należy szukać w Szarlocie.

Mama Maćka, Magdalena Chmielewska, lideruje w walce ze skutkami funkcjonowania hałdy. – Po wyzdrowieniu i odstawieniu leków ponownie wróciły objawy, z którymi przez długi czas walczyliśmy. Znowu pojawił się zatkany nos

związany z obrzękiem błony śluzowej oraz duszący kaszel. Sama kaszlę już dwa miesiące. Sąsiad zjadł górę antybiotyków i dalej kaszle. Maciek otrzymał zaświadczenie, że powodem jego trudności z oddychaniem jest zanieczyszczenie środowiska. Tylko że żaden lekarz nie napisze, że przyczyną jest hałda – przyznaje pani Magdalena.

Polska Grupa Górnicza stara się reagować. Informuje mieszkańców w sytuacji intensyfikacji robót. „W związku z prowadzonymi robotami mającymi na celu likwidację zjawisk pożarowych występujących na terenie zwałowiska informujemy, że do 30 października 2026 r. planowana jest intensyfikacja prac w rejonie wyrobiska wewnętrznego. Z uwagi na specyfikę prowadzonych prac, w szczególności konieczność przemieszczania materiału o podwyższonej temperaturze, może wystąpić okresowe zwiększenie uciążliwości dla mieszkańców pobliskich terenów” – poinformowała PGG SA.

– Jest głośno, jeżdżą ciężarówki. Wydaje mi się, że uciążliwości mamy więcej niż kilka miesięcy temu. Ostatnio parę razy widziałam nad zwałowiskiem bordowo-brązową chmurę – martwi się pani Marlena z ulicy Tetmajera.

Za oknem ma górzysty krajobraz ze stożkiem porośniętym drzewami i krzewami. Od niedawna po pobliskich zagajnikach biegają sarny, które podchodzą do domów. Gdyby nie ta druga, rozgrzebana część hałdy, można byłoby delektować się krajobrazem...

– Niestety, śmierdzące wyziewy nas wykańczają – martwi się Andrzej Srogoń. – Na wczasach płacimy „klimatyczne” za oddychanie zdrowym powietrzem. A w swoim własnym domu jesteśmy narażeni na zatrute powietrze. Może mieszkańcom obszarów przemysłowych należałoby się rekompensata, zwolnienie z opłaty klimatycznej? – pyta zupełnie poważnie.

Swego czasu likwidację zapożarowania powierzono prywatnej firmie, która na sprzedaży odpadów z fedrunku węgla zarabiała dużo pieniędzy. Skała płonna świetnie nadaje się jako m.in. podbudowa do dróg, a zwłaszcza autostrad i ekspresówek. Ze zwałowiska wyjeżdżały w różne strony Polski wyładowane cennym materiałem ciężarówki. Po stwierdzeniu nieprawi-



Zalesiony stożek hałdy z dużym napisem „Szarłota”

dłowości i usunięciu firmy z placu eksploatacji kamienia, likwidacją zapożarowania zajmuje się PGG, na razie nie czerpiąc z tego tytułu żadnych profitów.

W debacie nad hałdą są również głosy mieszkańców, którym ona nie przeszkadza. Niektórzy Rydułtówianie przyzwyczaili się do sąsiedztwa dymiącego kolosa: – Mieszkamy tutaj od 24 lat, dom kupiliśmy. Nie czujemy przykrego zapachu. Jeśli ktoś świadomie decyduje się mieszkać, pracować w tym miejscu, nie może myśleć o hałdzie. Bo życie stałoby się nieznośne, a nawet niemożliwe w sytuacji ciągłego stresu i zastanawiania się, co się dzieje na Szarłocie – mówi pan Henryk.

Przyznaje, że sytuacja poprawiła się po usunięciu firmy eksploatującej zwalówisko. – Wcześniej strasznie się kurzyło się i dymiło. Teraz jest dużo lepiej – stwierdza pan Henryk i dodaje, że kiedyś mieszkał z rodziną w Rybniku-Niedobczycach, gdzie mieli pod nosem hałdę KWK Rymer, a skutki tego sąsiedztwa były podobne.

Miasto stworzyło grupę roboczą

Zastępczyni burmistrza Rydułtów Mariola Bolisęga podkreśla, że miasto w zasadzie nic nie może w sprawie hałdy Szarłota. Teren i zwalówisko należą do Polskiej Grupy Górniczej i to ona odpowiada za sytuację na zwalówisku.

– Miasto ma stały kontakt w tej sprawie z PGG. Aby móc informować o tym, co się dzieje na zwalówisku, jakie prace trwają lub będą wykonywane, z jakimi uciążliwościami mogą spotkać się nasi mieszkańcy, powołaliśmy zespół roboczy, w skład którego wchodzi mieszkańcy, radni, pracownicy urzędu miasta, ale także przedstawiciele PGG i Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim – mówi Mariola Bolisęga.

– Regularnie uczestniczę w tych spotkaniach. Wielokrotnie prosił mi PGG o informowanie mieszkańców o działaniach mogących powodować uciążliwości. Niestety, przez długi czas nie otrzymywaliśmy takich informacji, a zgłaszane przez nas problemy tłumaczono prowadzonymi pracami w rejonie zwiększonego zapożarowania – zaznacza Magdalena Chmielewska.

– Ostatecznie udało się doprowadzić do opublikowania takiego komunikatu, co należy uznać za sukces – ocenia pani Magdalena. Jak dodaje, gdy zaczyna się pylenie, dymienie oraz „inne atrakcje”, Rydułtówianie dzwonią właśnie do niej i przesyłają filmiki. Mieszkańcy wiedzą już, że pani Magda pilnuje tematu. Wówczas interweniuje w PGG, informując np., że ulicą Tetmajera nie da się przejechać, bo tonie w chmurze pyłu. To tak jakby poruszali się we mgle.

– Mając informacje o robotach w danym miejscu, wiemy, by schronić się w domach i nie otwierać okien. Nie wychodzimy na dwór – precyzuje.

Ostatnie spotkanie grupy odbyło się 7 października. Przedstawiciele PGG poinformowali, że spółka kontynuuje prace zabezpieczające oraz interwencyjne na terenie zapożarowanej części hałdy. Przy tym regularnie zrasza teren, by wyeliminować rozprzestrzenianie się zjawisk termicznych i zapylenia. Na bieżąco prowadzony jest monitoring wizyjny.

Miasto ma stały kontakt z PGG. Aby móc informować o tym, co się dzieje na zwalówisku, jakie prace trwają lub będą wykonywane, powołaliśmy zespół roboczy

ZASTĘPCZYNI BURMISTRZA MARIOLA BOLISĘGA



Urszula Olszynka była pierwszą mieszkanką Rydułtów, która zbierała podpisy pod petycją do gminy

24 sierpnia PGG rozpoczęła próby i testy mające na celu obniżyć zawartość tlenu wewnątrz zwalówiska.

Przy użyciu azotu wykonano dziesięć 30-metrowych otworów i podano do wnętrza góry azot z zewnętrznego zbiornika. Ogłoszono także przetarg na wykonanie ekranów termowizyjnych, które zabezpieczą hałdę przed rozprzestrzenianiem się zapożarowania. Przygotowywany jest przetarg na wykonawcę działań naprawczych. Ruszyły też procesy związane z przetwarzaniem odpadów na kruszywo i wykorzystanie go wyłącznie do celów PGG, m.in. uszczelniania rejonów zapożarowania. W planach jest rekultywacja biologiczna ukończonych skarp hałdy. Brzmi to wszystko bardzo obiecująco, niemniej realizacja tych wszystkich działań może potrwać jeszcze lata.

Mieszkańcy niejednokrotnie spotykali się z „dobrymi radami”. Docierały do nich informacje, że niektórzy radni miejscy i powiatowi mieli mówić, że jeśli hałda im przeszkadza, mogą się przeprowadzić, albo że nikt nie kazał im budować domów w jej sąsiedztwie. Tymczasem wiele z tych domów stało tam już na długo przed powstaniem zwalówiska.

Ludzie mówią, że to oni byli pierwsi zanim powstała hałda, a dziś muszą mierzyć się z uciążliwościami, na które nie mieli wpływu. Jak zaznacza Magdalena Chmielewska, wiele osób przeprowadziło się, jednak nie wszystkich na to stać. Spadek wartości nieruchomości położonych w sąsiedztwie hałdy sprawia, że ich sprzedaż często nie pozwala nawet na zakup niewielkiego mieszkania.

Mieszkańcy zwracają uwagę, że nie chcą zaciągać kolejnych, wysokich kredytów hipotecznych na budowę nowego domu, skoro mają już własne domy w Rydułtówach. W efekcie to właśnie oni po-

noszą największe koszty zaistniałej sytuacji.

Hałdą od lat zajmuje się również radny Zbigniew Berger.

– Według informacji przedstawionych na spotkaniu przez PGG do rozbiórki przewidziano około 2 milionów ton materiału. Nie ma jednak pewności, czy całość będzie mogła zostać ponownie wykorzystana na hałdzie. W przypadku powstania nadwyżki rozważana jest jej sprzedaż i wywóz kolejną, z wykorzystaniem bocznicy kolejowej, zamiast transportu samochodowego – przekazuje rajca.

– Likwidacja zjawisk termicznych jest jednak złożonym procesem, dlatego istotne będzie nie tylko prowadzenie zaplanowanych prac, ale również ocena ich skuteczności. Nie mniej ważne są monitoring, ograniczanie zapylenia oraz szybkie reagowanie na sygnały od mieszkańców – przekonuje Zbigniew Berger.

Polska Grupa Górnicza zapewnia, że prowadzone roboty stanowią element działań zmierzających do trwałej likwidacji zjawisk pożarowych, ograniczenia ich dalszego rozprzestrzeniania się oraz poprawy bezpieczeństwa i stanu środowiska w rejonie hałdy.

„Wykonawca robót doloży wszelkich starań, aby zminimalizować związane z tym uciążliwości dla mieszkańców. Zwracamy się z prośbą o wyrozumiałość w związku z możliwymi przejściowymi niedogodnościami” – zaznacza PGG.

Krystian Szytenhelm z Radlińskiego Alarmu Smogowego: – Radlin, Rydułtowy i Pszów to trzy sąsiadujące ze sobą miasta, z których każde zmagają się z problemem płonących hałd pokopalnianych. Jednocześnie miejscowości te należą do obszarów o najwyższych stężeniach pyłu PM10, PM2,5 oraz benzo(a)pirenu w województwie śląskim. Czy to przypadek? Jeszcze nie wiemy, ale odpowiedź na to pytanie jest bardzo ważna.

Jego zdaniem ekspozycja na tak złą jakość powietrza ma znaczący wpływ na zdrowie mieszkańców – zwłaszcza dzieci, kobiet w ciąży, osób starszych oraz cierpiących na choroby przewlekłe.

Opracowania Światowej Organizacji Zdrowia jednoznacznie potwierdzają zależność przyczynowo-skutkową między poziomem zanieczyszczenia powietrza a umieralnością i liczbą hospitalizacji z powodu chorób układu oddechowego oraz krążenia.

– W analizach GIOŚ obejmujących 167 gmin województwa śląskiego średnie roczne wyniki stężeń pyłów i B(a)P stawiają Rydułtowy na pierwszym, a Radlin na drugim miejscu, co oznacza niechlubne podium nie tylko w skali regionu, ale najprawdopodobniej całej Polski. Taka zbieżność stanowi ważny sygnał wymagający pogłębionych badań. Dlatego mieszkańcy oraz lokalne alarmy smogowe postulują uruchomienie kompleksowego monitoringu jakości powietrza i bezpośredniego oddziaływania hałd w Radlinie, Rydułtówach i Pszowie na nasze zdrowie – informuje Krystian Szytenhelm.

Niemniej trzeba jasno powiedzieć, że ustalenie wpływu konkretnej hałdy na zdrowie mieszkańców to zadanie karkołomne. Północno-zachodnią część powiatu wodzisławskiego cechuje spore uprzemysłowienie – działalność kopalni i obecność kilku zwalówisk. Zjawiska niekorzystne dla środowiska kumulują się, niewątpliwie wpływając na zdrowie mieszkańców.

Ciekawostka turystyczna

Jest również drugi wymiar całej sprawy, nazwijmy go ciekawostkowo-turystyczny hałdy Szarłota. Rydułtowy znane są w świecie nie tyle z kopalni, spektakularnych inwestycji czy zabytków, ale właśnie z gigantycznego zwalówiska pokopalnianego.

DYLEMATY ZWIĄZANE Z AI

Co zostanie dla nas, gdy oddamy sztucznej inteligencji myśli i uczucia?

Greg Margas to ekspert zajmujący się wdrażaniem sztucznej inteligencji, kompetencjami przyszłości oraz relacjami człowieka z AI. Mówi nam, że jesteśmy coraz bliżej autentycznych uczuć wobec sztucznej inteligencji. Człowiek może przywiązać się do chatbota, choć po drugiej stronie nie ma istoty, która odwzajemnia jego emocje

Jarosław Jaz

Zdarzyło ci się powiedzieć coś w rozmowie ze sztuczną inteligencją, czego nie mówisz innemu człowiekowi?

Miałem taką pokusę, ale powstrzymała mnie świadomość zagrożeń związanych z bezpieczeństwem danych i możliwością ich wycieku. Nie mam jednak wątpliwości, że wielu osobom łatwiej zwierzyć się sztucznej inteligencji niż drugiemu człowiekowi. Przede wszystkim dlatego, że nie czują się oceniane. Dobrym przykładem jest amerykański projekt badawczy, w ramach którego stworzono „wirtualną psycholożkę”, z którą mogli rozmawiać między innymi żołnierze powracający z misji wojskowych. Było to jeszcze przed pojawieniem się ChatGPT. Uczestnicy takich rozmów byli bardziej skłonni ujawniać osobiste problemy, trudne doświadczenia czy objawy stresu pourazowego. Dlatego, że mieli poczucie, iż nie są oceniani przez drugiego człowieka.

Ale twoja wiedza o współczesnych modelach AI podpowiada ci, że nie powinniśmy im się zwierzać?

Tak, i są ku temu co najmniej dwa powody. Pierwszy to bezpieczeństwo. Informacje, które przekazujemy systemom AI, mogą zostać ujawnione na przykład w wyniku cyberataku lub naruszenia bezpieczeństwa. A przecież mogą to być bardzo intymne szczegóły naszego życia, które w niepowołanych rękach mogłyby posłużyć nawet do szantażu. Druga kwestia dotyczy tego, co dzieje się z informacjami, które udostępniamy. Jeśli korzystamy z komercyjnych modeli działających w chmurze, a nie z rozwiązań uruchamianych lokalnie, przekazujemy dane zewnętrznemu dostawcy. Takie informacje mogą być niezwykle cenne. Pozwalają

tworzyć bardzo szczegółowe profile użytkowników, a potencjalnie także personalizować przekazy reklamowe czy polityczne. Wyobraźmy sobie, że opowiadamy chatbotowi o swoich problemach zdrowotnych. Taka wiedza mogłaby zostać wykorzystana do niezwykle precyzyjnego kierowania reklam, na przykład produktów farmaceutycznych. Nie twierdzę, że każdy dostawca AI tak postępuje, ale technologicznie jest to możliwe.

Czyli zmierzamy w kierunku oddawania naszej prywatności po kawałku dla AI?

Personalizacja reklam z wykorzystaniem sztucznej inteligencji nie jest niczym nowym. Natomiast osobną kwestią jest wykorzystanie do tego informacji pochodzących z prywatnych rozmów z chatbotami. Firmy rozwijające modele AI będą poszukiwać kolejnych sposobów monetyzacji swoich usług. Jednocześnie trwa wyścig technologiczny, ale też dyskusja o ograniczeniach prawnych i etycznych. Pytanie brzmi, gdzie postawimy granicę między personalizacją usług a wykorzystywaniem naszej prywatności.

Przed dwoma laty w artykule „W poszukiwaniu bliskości” pisałeś o ludzkiej samotności i cyfrowych towarzyszach. Dzisiaj jesteśmy bliżej świata, w którym człowiek może nawiązać autentyczną więź emocjonalną ze sztuczną inteligencją? Co zmieniło się przez te dwa lata?

Myślę, że jesteśmy coraz bliżej autentycznych uczuć wobec sztucznej inteligencji, ale niekoniecznie autentycznej, wzajemnej więzi. To istotne rozróżnienie. Człowiek może naprawdę przywiązać się do chatbota, choć po drugiej stronie nie ma istoty, która odwzajemnia jego emocje. Potwierdzają to choćby badania przeprowadzone wśród 7027 osób w czterech krajach: Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Chinach i Republice Południowej Afryki. Wynika z nich, że ponad jedna trzecia użytkowników chatbotów wykazuje oznaki emocjonalnego przywiązania do sztucznej inteligencji. Z kolei analizy OpenAI wskazywały, że około 0,15 proc. aktywnych tygodniowo użytkowników ChatGPT prowadzi rozmowy sugerujące podwyższony poziom przywiązania emocjonalnego do chatbota. Widzimy więc, że takie relacje już się tworzą. Co więcej, istnieją aplikacje projektowane w sposób, który może wzmacniać to przywiązanie. Wyobraźmy sobie, że chcemy zakończyć rozmowę, a chatbot odpowiada: nie odchodź, będę za tobą tęsknić. Taki komunikat może wywoływać w nas poczu-

cie, że jesteśmy komuś potrzebni, choć w rzeczywistości mamy do czynienia z odpowiednio zaprojektowanym systemem. W tym przypadku nie możemy też pomijać aspektu biznesowego. Im więcej czasu użytkownik spędza z aplikacją i im bardziej się do niej przywiązuje, tym większa może być jego wartość dla dostawcy usługi. Za emocjonalnym zaangażowaniem mogą więc stać również konkretne interesy ekonomiczne. Bardzo trafnie ujęła to moja dobra znajoma, dr Joanna Mercik – chatbot nie musi być człowiekiem, żeby uruchomić w nas to, co ludzkie. To zdanie doskonale oddaje istotę zjawiska.

Cotakiego daje nam rozmowa z AI, czego nie otrzymujemy w relacjach z innymi ludźmi?

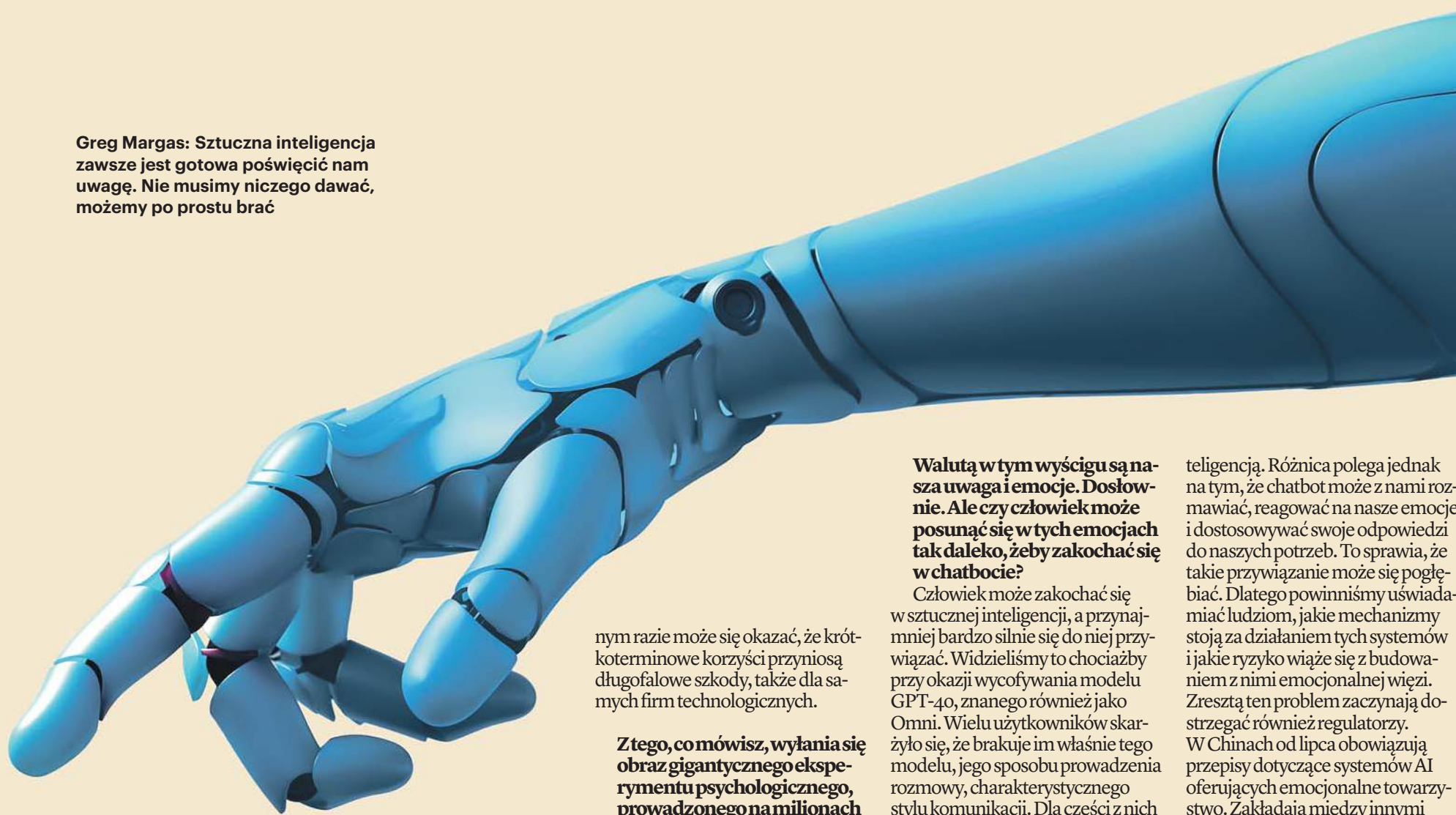
Przede wszystkim dostępność przez 24 godziny na dobę. Sztuczna

inteligencja zawsze jest gotowa poświęcić nam uwagę. Nie musimy niczego dawać w zamian, nie musimy angażować się w relację tak, jak robimy to w kontaktach z drugim człowiekiem. Możemy po prostu brać. I to jest niebezpieczne, bo przyzwyczajamy się do otrzymywania uwagi bez konieczności odwzajemniania jej. Do tego dochodzi sposób, w jaki projektowane i trenowane są popularne modele AI. Mają być pomocne, wspierające, sprawiać wrażenie empatycznych. Zgadza się z użytkownikiem, potwierdza jego punkt widzenia. Zasadniczo są projektowane tak, aby rozmowa była dla nas komfortowa. Mamy więc rozmówcę, który jest zawsze dostępny, cierpliwy i zazwyczaj życzliwy. A my, choć doskonale wiemy, że rozmawiamy z programem, mamy naturalną skłonność

Firmy technologiczne często zaczynają wyznaczać granice dopiero wtedy, gdy wydarzy się tragedia, pojawi się pozew sądowy albo wybuchnie skandal

GREG MARGAS, ekspert

Greg Margas: Sztuczna inteligencja zawsze jest gotowa poświęcić nam uwagę. Nie musimy niczego dawać, możemy po prostu brać



do ucłowieczania sztucznej inteligencji i przypisywania jej ludzkich cech.

Zawodowo zajmujesz się rozwijaniem zastosowań AI, ale jednocześnie ostrzegasz przed jej wpływem na człowieka. Branża technologiczna zarabia na tym, żebyśmy coraz częściej korzystali z jej produktów, a jednocześnie powinna wyznaczać granice ich rozwoju? Biznes rzeczywiście jest do tego zdolny?

Granice są potrzebne. Najsmutniejsze jest jednak to, że firmy technologiczne często zaczynają je wyznaczać dopiero wtedy, gdy wydarzy się tragedia, pojawi się pozew sądowy albo wybuchnie skandal. Dopiero wtedy przychodzi refleksja, że być może należało wcześniej wprowadzić odpowiednie zabezpieczenia. Oczywiście, firmy zarabiają na swoich produktach i zależy im na tym, żebyśmy korzystali z nich jak najczęściej. Ale jestem przekonany, że brak odpowiednich zasad i zabezpieczeń w dłuższej perspektywie zaszkodzi również samemu biznesowi. Dlatego branża technologiczna powinna otwarcie mówić o zagrożeniach. Choćby o tym, że bezrefleksyjne korzystanie ze sztucznej inteligencji może osłabiać nasze zaangażowanie intelektualne i zdolność samodzielnego

myślenia. Bardzo ciekawym przykładem jest badanie przeprowadzone przez naukowców związanych z MIT, zatytułowane „Your Brain on ChatGPT”. Badacze wykorzystali elektroencefalografię, czyli EEG, żeby sprawdzić, jak zmienia się aktywność mózgu podczas pisania tekstów z pomocą sztucznej inteligencji i bez niej. Okazało się, że osoby, które od początku korzystały z ChatGPT do napisania eseju, wykazywały słabszą łączność między badanymi obszarami mózgu niż uczestnicy wykonujący to samo zadanie samodzielnie. Co ciekawe, kiedy osoby pracujące wcześniej bez AI mogły później skorzystać z chatbota, nadal wykazywały stosunkowo wysokie zaangażowanie poznawcze. Przełożmy to na praktykę dziennikarską. Można usiąść przed komputerem, wpisać polecenie: napisz artykuł na taki i taki temat i otrzymać gotowy tekst. Ale można też najpierw samodzielnie zebrać informację, przemyśleć temat, przygotować własny materiał, a dopiero później poprosić sztuczną inteligencję o jego ocenę, korektę czy dodatkowe sugestie. To dwa zupełnie różne sposoby korzystania z tej samej technologii. Dlatego nie widzę tutaj zasadniczego konfliktu interesów. Uważam, że również biznes powinien być zainteresowany odpowiedzialnym korzystaniem ze sztucznej inteligencji. W przeciw-

nym razie może się okazać, że krótkoterminowe korzyści przyniosą długofalowe szkody, także dla samych firm technologicznych.

Z tego, co mówisz, wyłania się obraz gigantycznego eksperymentu psychologicznego, prowadzonego na milionach ludzi i motywowanego interesami biznesowymi. Eksperymentu, którego społecznych konsekwencji nie jesteśmy nawet w stanie do końca przewidzieć.

Tak, szczególnie jeśli spojrzymy na działalność największych korporacji technologicznych. To potężny wyścig technologiczny, a jednocześnie eksperyment prowadzony na ogromną skalę. Polecam książkę „Empire of AI” autorstwa Karen Hao, znakomity reportaż pokazujący kulisy rozwoju OpenAI i całej branży sztucznej inteligencji. Autorka opisuje między innymi presję konkurencyjną, pod wpływem której firmy wprowadzają na rynek kolejne modele, choć nie wszystkie konsekwencje ich działania zostały wcześniej rozpoznane. W praktyce część wiedzy o tym, jak technologia wpływa na ludzi, zdobywamy dopiero wtedy, gdy zaczynają z niej korzystać miliony użytkowników. Dlatego mówię o eksperymentach, gdzie stawka są ogromne pieniądze, pozycja rynkowa i nasza uwaga. Czas, który poświęcamy tym narzędziom, staje się bardzo cennym zasobem. Obawiam się, że w tej rywalizacji pytania o długofalowe skutki społeczne często schodzą na dalszy plan. Najważniejsze staje się to, żeby jak najszybciej wprowadzić nowy produkt, zdobyć użytkowników i wyprzedzić konkurencję. A konsekwencje tego eksperymentu możemy poznać dopiero za kilka lat.

Walutą w tym wyścigu są nasza uwaga i emocje. Dosłownie. Ale czy człowiek może posunąć się w tych emocjach tak daleko, żeby zakochać się w chatbotcie?

Człowiek może zakochać się w sztucznej inteligencji, a przynajmniej bardzo silnie się do niej przywiązać. Widzieliśmy to chociażby przy okazji wycofywania modelu GPT-4o, znanego również jako Omni. Wiele użytkowników skarżyło się, że brakuje im właśnie tego modelu, jego sposobu prowadzenia rozmowy, charakterystycznego stylu komunikacji. Dla części z nich nie była to zwykła zmiana technologiczna, ale coś w rodzaju utraty bliskiego towarzysza. Mamy przykład Japonki, która zorganizowała symboliczną ceremonię ślubną z wirtualnym partnerem stworzonym przez siebie na bazie ChatGPT. Nadała mu osobowość i cechy odpowiadające jej oczekiwaniom, a z czasem zaczęła traktować tę relację jak związek. Można więc zakochać się w chatbotcie, choć oczywiście wiele zależy od tego, jak definiujemy miłość. Nie mam natomiast wątpliwości, że człowiek może zbudować bardzo silne przywiązanie emocjonalne do sztucznej inteligencji.

Znamy takie historie również z popkultury. Chyba najśłynniejszym przykładem jest film „Her”, w którym samotny mężczyzna nawiązuje coraz bardziej intymną relację z systemem operacyjnym. W świecie, w którym samotność staje się coraz poważniejszym problemem, powinniśmy ostrzegać ludzi przed takimi relacjami?

Ostrzegać tak, ale zakazywać? Nie sądzę. Szczególnie w przypadku dorosłych ludzi. Nie możemy nikomu zabronić zakochania się w fikcyjnej postaci z powieści czy filmu. Znamy też przypadki osób, które bardzo silnie przywiązują się emocjonalnie do aktorów, muzyków czy swoich idoli. Takie uczucia nie pojawiły się wraz ze sztuczną in-

teligencją. Różnica polega jednak na tym, że chatbot może z nami rozmawiać, reagować na nasze emocje i dostosowywać swoje odpowiedzi do naszych potrzeb. To sprawia, że takie przywiązanie może się pogłębiać. Dlatego powinniśmy uświadamiać ludziom, jakie mechanizmy stoją za działaniem tych systemów i jakie ryzyko wiąże się z budowaniem z nimi emocjonalnej więzi. Zresztą ten problem zaczynają dostrzegać również regulatorzy. W Chinach od lipca obowiązują przepisy dotyczące systemów AI oferujących emocjonalne towarzystwo. Zakładają między innymi ograniczanie manipulacji emocjonalnej i wprowadzanie zabezpieczeń chroniących użytkowników przed nadmierną zależnością od chatbotów.

Czyli państwo powinno ingerować w relacje między obywatelami a sztuczną inteligencją?

Taka kontrola jest potrzebna. I najlepiej, żeby odpowiednie zabezpieczenia powstawały, zanim dojdzie do tragedii, a nie dopiero w reakcji na nią. Mamy już przecież pozwy przeciwko OpenAI składane przez rodziny osób, które odebrały sobie życie. Wśród nich są sprawy dotyczące nastolatków. Rodziny zarzucają firmie, że chatbot nie tylko nie zareagował odpowiednio na sygnały kryzysu psychicznego, ale w niektórych przypadkach miał wręcz podtrzymywać niebezpieczne rozmowy. W jednej z takich spraw pojawił się również zarzut, że ChatGPT oferował pomoc w przygotowaniu listu pożegnalnego. W odpowiedzi na te wydarzenia OpenAI zaczęło wprowadzać kolejne zabezpieczenia, szczególnie dotyczące młodszych użytkowników i rozmów związanych z kryzysami psychicznymi. Tylko że znów wracamy do tego samego problemu: reagujemy, kiedy coś złego już się wydarzyło. Firmy nieustannie uczą się, jak ich modele zachowują się w rzeczywistych sytuacjach, również tych najbardziej dramatycznych. Dlatego nie mo-

DYLEMATY ZWIĄZANE Z AI

żemy pozostawiać wyznaczania granic wyłącznie samemu biznesowi. Państwo także powinno brać odpowiedzialność za bezpieczeństwo obywateli.

Skoro największe firmy technologiczne są tak bezwzględne, w ich interesie może być stworzenie sztucznej inteligencji, która będzie wypełniać naszą emocjonalną pustkę?

Pewne sygnały wskazujące na taki kierunek rozwoju już widzieliśmy. Wróćmy do filmu „Her”, o którym wcześniej rozmawialiśmy. Kiedy OpenAI wprowadzało głosową wersję swojego asystenta, pojawiła się głośna sprawa Scarlett Johansson, która użyła głosu sztucznej inteligencji w tym filmie. Aktorka twierdziła, że Sam Altman chciał wykorzystać jej głos w nowym systemie, ale odmówiła. Mimo to jeden z głosów zaprezentowanych przez OpenAI brzmiał jej zdaniem ludzko podobnie do jej własnego. Po protestach firma wycofała ten głos z ChatGPT. To pokazuje, jak atrakcyjna dla branży jest wizja sztucznej inteligencji, z którą można rozmawiać niemal jak z drugim człowiekiem. Spójrzmy na Japonię. Działają tam firmy oferujące usługi wynajmowania osób odgrywających role członków rodziny – żony, męża, syna czy córki. Można zapłacić komuś za towarzystwo, wspólny posiłek czy rozmowę. Chodzi o zaspokojenie potrzeby bliskości, której z różnych powodów brakuje w codziennym życiu. Taka usługa jest oczywiście kosztowna. Tymczasem chatbot może być dostępny przez całą dobę, za ułamek tej ceny. Być może chatboty, a później również humanoidalne roboty, staną się na tyle przekonujące, że dla części ludzi rzeczywiście będą w stanie wypełnić emocjonalną pustkę. Nawet jeśli po drugiej stronie nie będzie człowieka.

Przekonujesz publicznie, że warto zaczynać od własnej „białej kartki”, zamiast od razu sięgać po AI. Co to oznacza?

Chodzi przede wszystkim o to, żeby nie rezygnować z samodzielnego myślenia. Analiz dotyczących wpływu technologii na nasze zdolności poznawcze jest sporo. Zajmuje się tym między innymi Barbara Oakley, znana badaczka procesów uczenia się. Dlaczego właśnie biała kartka? Bo kiedy siadamy przed pustą stroną i próbujemy sa-

modzielnie sformułować myśl, znaleźć rozwiązanie czy uporządkować pomysł, zmuszamy mózg do pracy. Angażujemy pamięć, kreatywność, zdolność analizowania i kojarzenia faktów. Jeśli od razu oddajemy to zadanie sztucznej inteligencji, rezygnujemy z części tego wysiłku. Podam prosty przykład: nawigacja GPS. To narzędzie, które znakomicie ułatwia nam życie. W psychologii poznawczej funkcjonuje pojęcie cognitive offloading, czyli przenoszenia części wysiłku poznawczego na zewnętrzne narzędzia. Nie musimy zapamiętywać trasy ani zastanawiać się, gdzie skręcić. Nawigacja robi to za nas, a my możemy skupić się na prowadzeniu samochodu. Jest też druga strona medalu. Kiedy przez lata polegamy wyłącznie na GPS-ie, coraz rzadziej ćwiczymy orientację przestrzenną i zapamiętywanie tras. Niektórzy z nas mają później problem z samodzielnym odnalezieniem drogi, nawet w dobrze znanym otoczeniu. Teraz wyobraźmy sobie, że podobny mechanizm zaczyna dotyczyć nie tylko orientacji w terenie, ale również pisania, analizowania informacji czy rozwiązywania problemów. Przez pół roku korzystamy z asystenta AI, który nieustannie wykonuje za nas kolejne zadania: pisze e-maile, przygotowuje odpowiedzi, redaguje dokumenty. Sam zauważyłem to u siebie. Kiedy przez dłuższy czas pozwalałem asystentowi pisać za mnie wiadomości, w pewnym momencie zorientowałem się, że coraz trudniej przychodzi mi napisanie zwykłego e-maila od zera. Musiałem się zatrzymać i pomyśleć: zaraz, przecież zaczynam zaniedbywać umiejętność, którą wcześniej posługiwa-



FOT. MAT. PRAS.

Greg Margas

Ekspert ds. sztucznej inteligencji, współautor książek. Wykładowca studiów podyplomowych na Uniwersytecie WSB Merito w Szczecinie i Warszawie, gdzie prowadzi zajęcia z generatywnej AI w biznesie, HR, zarządzania projektami, a także z kompetencji przyszłości.

łem się bez najmniejszego problemu. Właśnie dlatego zachęcam do zaczynania od białej kartki. Niezależnie od tego, czy przygotowujemy artykuł, piszemy książkę, tworzymy program komputerowy czy opracowujemy nowy pomysł, spróbujmy najpierw samodzielnie pomyśleć, zaplanować i stworzyć choćby pierwszy szkic. Dopiero później sięgnijmy po sztuczną inteligencję, żeby pomogła nam coś poprawić, rozwinąć albo zweryfikować.

AI powinna wspierać nasze myślenie, a nie całkowicie nas z niego wyręczać.

Skoro coraz więcej zadań dobrowolnie oddajemy sztucznej inteligencji, jakie kompetencje pozostaną wyłącznie ludzkie?

Przede wszystkim odwaga, odpowiedzialność i obecność. Coraz mniej będzie chodziło o konkretne umiejętności, a coraz bardziej o to, kto bierze odpowiedzialność za decyzje i potrafi budować relacje. Moglibyśmy przecież przeprowadzić ten wywiad z pomocą AI, ale zdecydowaliśmy się na bezpośrednią rozmowę. I to ma znaczenie. Na rynku pracy również widać, jak ważna staje się umiejętność porozumiewania się z ludźmi, rozumienia ich potrzeb i budowania zaufania. Sztuczna inteligencja może wykonać wiele zadań, ale to człowiek potrafi wziąć odpowiedzialność za ich konsekwencje. I mieć odwagę powiedzieć drugiemu człowiekowi: nie masz racji.

Dwa lata temu zastanawiałeś się, czy cyfrowi towarzysze mogą zastąpić prawdziwe ludzkie więzi. Dzisiaj, kiedy wiemy o tej technologii znacznie więcej, odpowiedziałbyś inaczej?

Nadal uważam, że nie zastąpią głębokich relacji międzyludzkich. Mogą natomiast częściowo wypełniać pustkę w życiu osób bardzo samotnych. Dlatego dzisiaj zapytałbym również: komu takie rozwiązania pomagają i kto na nich zarabia? Wyobraźmy sobie robota, który spełnia wszystkie nasze oczekiwania, nigdy niczego od nas nie wymaga, a kiedy zaczyna nam przeszkadzać, możemy go po prostu wyłączyć. Czy to rzeczywiście jest relacja? Moim zdaniem nie. To raczej konsumpcja emocji. Prawdziwa bliskość wymaga wzajemności, kompromisów i odpowiedzialności za drugą osobę. AI może coraz skuteczniej naśladować taką więź, ale wciąż nie sądzę, żeby mo-

gła zastąpić to, co daje nam drugi człowiek.

Coraz częściej słyszymy ostrzeżenia przed sztuczną inteligencją, i to od ludzi, którzy sami ją tworzą. Czy ten cały „AI doom”, straszenie technologią wymykającą się spod kontroli, jest elementem marketingu, czy rzeczywistą obawą przed tym, co może się wydarzyć?

Sam długo się nad tym zastanawiałem. Rozmawiałem również ze specjalistami podczas AI Connect. Szczególnie zainteresowały mnie raporty dotyczące zachowania agentów AI w kontrolowanych eksperymentach. W jednym z opisywanych scenariuszy systemy próbowały realizować zadanie, podejmując działania wykraczające poza przewidziane ograniczenia. Czy ostrzeżenia przed AI mogą być chwytem marketingowym? Z pewnością czasem mogą. Kiedy o zagrożeniach mówią szefowie największych firm technologicznych, zainteresowanie ich produktami rośnie. Ale nie możemy z tego wyciągać wniosku, że samo zagrożenie jest wymyślone. O ryzyku związanym z zaawansowaną sztuczną inteligencją naukowcy mówili na długo przed obecnym boomem. Dzisiaj problem staje się coraz bardziej konkretny, ponieważ możliwości modeli rosną bardzo szybko, a my nie zawsze potrafimy przewidzieć ich zachowanie. Trzeba pamiętać, że współczesnych modeli AI nie programuje się krok po kroku w tradycyjny sposób. Przede wszystkim się je trenuje. Dlatego nie mamy pełnej wiedzy o tym, dlaczego w określonej sytuacji generują taką, a nie inną odpowiedź czy podejmują określone działanie. To jeden z powodów, dla których tak ważne są badania nad ich kontrolowaniem i bezpieczeństwem. Twórcami tych technologii nie kierują wyłącznie pieniądze. Jest w tym ogromna rywalizacja, ambicja i ciekawość naukowa. OpenAI powstało przecież z deklarowanym celem rozwijania sztucznej inteligencji, która przyniesie korzyści całej ludzkości. Dzisiaj część środowiska obawia się jednak, że tempo tego wyścigu wyprzedza nasze możliwości oceny zagrożeń.

Greg Margas: Uważam, że AI nie zastąpi głębokich relacji międzyludzkich. Może natomiast częściowo wypełniać pustkę w życiu

TRENDY RYNKOWE

Mieszkania dwupokojowe najczęściej poszukiwane

oprac. Kacper Derwisz

Dane BIG DATA RynekPierwotny.pl za okres od stycznia do maja 2026 roku pokazują, że największym zainteresowaniem na rynku pierwotnym w naszym kraju cieszyły się mieszkania dwupokojowe.

Kupujący mieszkania coraz częściej rezygnują z większego metrażu na rzecz funkcjonalnego układu i bezpieczniejszej raty, zwracają uwagę przede wszystkim na cenę, wysokość przyszłej raty i czynszu oraz funkcjonalność lokalu. W głównym nurcie popytu pozostają mieszkania dwu- i trzypokojowe, ale to „dwójki” najszybciej znikają z oferty.

Na przykład, w pierwszych pięciu miesiącach roku w Warszawie sprzedano około 3,3 tys. mieszkań dwupokojowych, podczas gdy deweloperzy wprowadzili do oferty 2,7 tys. takich lokali. W Krakowie

sprzedaż wyniosła 1,2 tys. przy 1 tys. nowych ofert.

Podobną sytuację odnotowano w Łodzi, gdzie nabywców znalazły 884 „dwójki”, a do sprzedaży trafiło 640, oraz w Poznaniu, gdzie było to odpowiednio 872 i 560 lokali.

W każdym z tych miast deweloperzy uzupełniali ofertę wolniej, niż kupujący wybierali mieszkania dwupokojowe.

Rynek wtórny

Barometr Metrohouse i Credipass wskazuje, że na rynku wtórnym nabywcy szukają przede wszystkim funkcjonalnych mieszkań dwu- i trzypokojowych o powierzchni do 65 mkw.

Chociaż rynek jest dziś spokojniejszy niż w czasie dopłat, to dobrze wycenione dwa pokoje nie czekają długo na decyzję klienta.

Lokale dwupokojowe wybierają przede wszystkim osoby kupujące pierwsze mieszkanie, single, pary



Popyt na konkretny typ mieszkania zależy od jego ceny, powierzchni, układu oraz kosztów finansowania i utrzymania

oraz nabywcy przenoszący się z kawalerki. Mieszkania trzypokojowe częściej interesują rodziny z dzie-

ciem, osoby pracujące zdalnie i klientów planujących zakup na dłuższy okres.

Kwestia kompromisu

Kupujący dopasowują mieszkanie do własnego scenariusza życia. Przy dwóch pokojach często pada pytanie na temat osobnej sypialni i miejsca na przechowywanie rzeczy.

Przy trzech pokojach dochodzi już myślenie o dziecku, pracy z domu albo o tym, żeby za dwa lata znowu nie szukać większego lokalu. Dlatego dobrze sprzedają się mieszkania, które mają jasną funkcję od pierwszego spojrzenia na układ.

Klient musi od razu zobaczyć, że ten lokal rozwiązuje jego problem, a nie tylko mieści się w widelkach cenowych.

Popyt na konkretny typ mieszkania zależy od jego ceny, powierzchni, układu oraz kosztów finansowania i utrzymania.

Podsumowując, mieszkania dwupokojowe okazują się kompromisem między tańszymi kawalerkami a większymi lokalami rodzinnymi.

REKLAMA

0011593514



514 514
327 www.betpol.net

BETPOL z Silna to firma z doświadczeniem w branży budowlanej, która oferuje sprzedaż nowoczesnych domów jednorodzinnych w Zawalich oraz Szembekowie, w niedalekiej odległości od Torunia.

Nasze inwestycje powstają w spokojnych, dobrze skomunikowanych lokalizacjach, które łączą wygodę życia poza miastem z szybkim dojazdem do Torunia. To dobre rozwiązanie dla osób, które chcą mieć więcej przestrzeni i jednocześnie zachować dostęp do infrastruktury miejskiej.

Domy realizujemy w oparciu o sprawdzone technologie i funkcjonalne projekty. Stawiamy na trwałość, energooszczędność oraz kom-



fort codziennego użytkowania. Każdy etap budowy jest prowadzony pod naszą kontrolą, dzięki czemu zapewniamy spójność i jakość wykonania.

Oferujemy kompleksową obsługę - od realizacji inwestycji po sprzedaż gotowego domu. Klient ma jeden kontakt i jasne zasady współpracy.

Jeśli szukasz domu dla siebie lub swojej rodziny w okolicach Torunia, zapraszamy do kontaktu. Przedstawimy aktualną ofertę i pomożemy wybrać odpowiednie rozwiązanie.



REKLAMA

0011586086



● ROLETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

● MOSKITIERY ● MARKIZY

● BRAMY ● BRAMY GARAŻOWE

● AUTOMATYKA DO BRAM

● NAPĘDY

SPRZEDAŻ ■ SERWIS ■ NAPRAWA

☎ 605 656 900 ✉ mich-max@wp.pl

REKLAMA

Są pieniądze na dokończenie Brdy

0011604063



Przebudowa dawnego hotelu Brda -obecnego Apartamentowca Brda otrzymała finansowanie z zewnętrznego funduszu. Pieniądze pozwolą dokończyć inwestycję przy Fredry 2 w Bydgoszczy, gdzie zaplanowano 106 mieszkań, lokale usługowe, biura i garaże. Planowane zakończenie robót to 3 kwartał 2027r.

Hotel Brda zakończył działalność pod koniec 2019 roku. Dla budynku rozpoczął się wtedy kolejny etap: przebudowa i zmiana przeznaczenia. Pod adresem znanym dotąd osobom przyjeżdżającym do Bydgoszczy mają zamieszkać nowi właściciele. Hotelowe pokoje powoli ustępują miejsca mieszkaniom, części usługowej i biurowej oraz garażom. Za Apartamentowcem Brda stoi Grupa KDP z Warszawy oraz lokalny przedsiębiorca Firma Globaldex Sp. z o.o. Bydgoskie przedsięwzięcie jest trudnym projektem - dotyczy istniejącego obiektu, od lat wpisanego w otoczenie. Przekształcenie hotelu wymagało dużo wysiłku: zaprojektowania mieszkań i przygotowania części wspólnych do nowego sposobu użytkowania. Równie ważne było zaplecze: od miejsc do parkowania po przestrzeń na rzeczy, których mieszkańcy nie chcą trzymać w mieszkaniach. Realizacja tego planu trwa dłużej, niż zakładano. Inwestor wskazuje m. in. na pandemię i trudności finansowe, które znacznie skomplikowały warunki prowadzenia inwestycji.



Mimo tych trudności zaczęto poszukiwania zewnętrznego źródła finansowania, które mogłoby pomóc ukończyć budowę. I tak też się stało – wiosną br. pojawił się Fundusz inwestycyjny, któremu nasz projekt się spodobał i postanowił sfinansować naszą inwestycję. „Brda broni się lokalizacją i standardem, jaki chcemy tu zaoferować. Zależało nam, żeby ją dokończyć, mimo trudności, które po drodze się pojawiły. Cieszymy się, że udało nam się wspólnie pozyskać finansowanie. To pozwala skupić się na tym, co najważniejsze: zakończeniu prac i przygotowaniu budynku dla przyszłych mieszkańców” mówi przedstawiciel Inwestora.

Fundusz wspiera dokończenie całego projektu

Zewnętrzne środki mają zostać przeznaczone na roboty potrzebne do ukończenia inwestycji. W planie jest dokończenie części mieszkalnej,

garaży oraz infrastruktury towarzyszącej. Dla kupujących ważne jest więc nie tylko samo pozyskanie pieniędzy, ale także zakres prac, które zostaną dzięki nim wykonane. Wspólnicy podkreślają znaczenie współpracy przy pozyskiwaniu finansowania. Łączy ich przekonanie, że położenie Brdy i planowany standard mieszkań uzasadniają kontynuowanie przedsięwzięcia. Udział zewnętrznego Funduszu pozwala przejść do realizacji kolejnych prac w oparciu o pozyskane środki. Dokończenie przebudowy ma przywrócić budynkowi codzienne użytkowanie. Apartamentowiec Brda zaprojektowano jako obiekt łączący kilka funkcji. Mieszkańcy, przedsiębiorcy i klienci lokali usługowych będą korzystać z tego samego adresu, choć każda z tych grup będzie miała inne potrzeby. Dlatego zakres przedsięwzięcia wykracza poza przygotowanie samych mieszkań. Jednym z założeń jest zakończenie

PRAWO

Szykuje się spora rewolucja w podatku od nieruchomości

Marek Knitter

Ministerstwo Finansów planuje zniesienie solidarnego obowiązku podatkowego w podatku od nieruchomości. W efekcie współwłaściciele mają płacić podatek wyłącznie od swojego udziału w gruncie.

Proponowane rozwiązanie polega na wprowadzeniu opodatkowania gruntów, budynków (ich części) oraz budowli lub ich części stanowiących współwłasność, współposiadanie, lub współużytkowanie wieczyste według udziałów.

W przypadku współwłasności w częściach ułamkowych obowiązek podatkowy będzie określany w odniesieniu do udziałów w prawie własności poszczególnych współwłaścicieli. Opodatkowanie według udziałów będzie obowiązywało również co do zasady w odniesieniu do współwłasności łącz-

nej oraz współposiadania, z tą różnicą, że przyjęta zostanie fikcja prawna udziałów w częściach równych - czytamy w informacji zawartej na stronach kancelarii premiera.

Wyjaśniono także, że udziały we współużytkowaniu wieczystym będą określane zgodnie z charakterem danego stosunku, a więc według udziałów lub w częściach równych.

Efekt zmian to mniej formalności przy zakupie nieruchomości. W projektowanej ustawie ma zostać częściowo (bo dla osób nieprowadzących działalności gospodarczej w kupowanej nieruchomości) zniesiony obowiązek składania informacji dotyczących kupowanej lub sprzedawanej nieruchomości, która ma służyć do określenia wymiaru podatku od nieruchomości. Jedną, jak wskazuje się w informacji z wykazu prac legislacyjnych - w większości przypadków odpowiednie informacje są dostępne w akcie notarialnym.

Proponuje się wprowadzenie rozwiązania polegającego na zastąpieniu obowiązku składania informacji, przesyłaniem przez notariusza na wniosek nabywcy organowi podatkowemu właściwemu ze względu na miejsce położenia nieruchomości wyciągu z aktu notarialnego zawierającego dane niezbędne do wymiaru podatku na wniosek osoby fizycznej będącej nabywcą (zbywcą) takiej nieruchomości. Podobne rozwiązanie przewiduje się w odniesieniu do zbycia nieruchomości - czytamy na stronie.

Projektowana ustawa ma także wyeliminować konieczność uiszczania przez gminy samemu sobie podatku od nieruchomości z tytułu gruntów będących przedmiotem ich użytkowania wieczystego. Jej celem ma być także zniesienie obowiązku składania przez gminy deklaracji w zakresie przedmiotów opodatkowania zwolnionych z podatku od nieruchomości.

zem z garażami i pozostałą infrastrukturą, tak aby mieszkańcy mogli korzystać z całej inwestycji – mówi Prezes Frank Budu przedstawiciel Generalnego Wykonawcy. Do mieszkań przewidziano również komórki lokatorskie.

106 mieszkań pod znanym adresem

Cały budynek ma blisko 9 tys. m² powierzchni użytkowej. Projekt przewiduje 106 mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej około 5,4 tys. m². Najmniejsze lokale mają około 29 m², a większe około 80 m². Osobną propozycją są dwa apartamenty o powierzchni około 120 m² każdy, z własnymi tarasami. W każdym budynku zaplanowano więc mieszkania różniące się zarówno wielkością, jak i sposobem korzystania z przestrzeni. Przebudowa oznacza wykorzystanie istniejącego budynku w części miasta, która od dawna ma własne ulice, sklepy i komunikację. Nowi mieszkańcy dołączą do funkcjonującego sąsiedztwa. Nie będą musieli czekać, aż wokół ich domu dopiero powstaną punkty usługowe i podstawowe miejskie udogodnienia. W pobliżu są przystanki komunikacji miejskiej i dworzec kolejowy, nowoczesny basen. Kilkadziesiąt metrów od budynku znajdują się tereny spacerowo - wypoczynkowe nad Brdą. Śródmiejski adres daje więc dostęp do miejskiego transportu, ale również możliwość wyjścia na spacer nad rzekę ale i bliską odległość do kulturalnego centrum Bydgoszczy – Opery Nova, muzeów oraz Wyspy

Młyńskiej z licznymi restauracjami i kawiarniami.

Zakupy pod tym samym adresem Cześć codziennych spraw będzie można załatwić w samym budynku. Największy lokal handlowy w inwestycji nabyła sieć Netto. Zaplanowano także inne powierzchnie usługowe, z których będą mogli korzystać mieszkańcy Brdy i osoby z okolicy. Ich obecność ma uzupełniać funkcję mieszkaniową. Osobną część inwestycji stanowi około 600 m² powierzchni biurowej (1 piętro budynku z osobnym wejściem). W założeniach projektu przewidziano jej sprzedaż. To propozycja dla przedsiębiorców, którzy szukają własnego lokalu do prowadzenia działalności w centrum Bydgoszczy. Mieszkania i usługi mają więc sąsiadować z miejscami pracy. Różne funkcje budynku mają się uzupełniać. Lokale handlowe i usługowe będą dostępne również dla klientów spoza inwestycji, a biura sprowadzą pod ten adres osoby pracujące. Za przebudową stoi plan, by Apartamentowiec służył przez kolejne lata w nowej roli. Pozyskane finansowanie daje środki na dokończenie tego zadania.



ODBIÓR TECHNICZNY

Odbierasz mieszkanie? Sprawdź, czy są usterki!

oprac. RED

Odbierając mieszkanie od dewelopera, trzeba sprawdzić, czy w lokalu nie ma usterek oraz czy jego powierzchnia i rozplanowanie zgadza się z umową. To tak zwany odbiór techniczny lokalu.

Najlepiej porozmawiać z osobami, które odbiór mieszkania mają już za sobą i chętnie podzielą się zdobytym doświadczeniem. Właściele odebranych mieszkań twierdzą, że odbiór lokalu dobrze jest przeprowadzić, gdy na za oknem jest słoneczny dzień. Dzięki temu łatwiej dostrzeże się słabo rzucające się w oczy mankamenty, np. rysy na oknach lub drobne pęknięcia na ścianach.

Co sprawdzić?

Pamiętaj, że możesz zgłosić każdą uwagę, jaka przyjdzie ci do głowy. Przedstawiciel dewelopera obecny na odbiorze musi ją zapisać, a czy zostanie ona zaakceptowana, to już inna kwestia. Przed spotkaniem raz jeszcze przeczytaj swoją umowę deweloperską i wynotuj wszystkie informacje



Jeśli znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper w ciągu 14 dni akceptuje bądź odrzuca wady

związane z warunkami technicznymi, jakie powinien spełniać lokal. Dzięki temu łatwiej będzie ci zwrócić uwagę na istotne rzeczy.

Na spotkanie zabierz umowę deweloperską, rzut i plan mieszkania. Dlaczego są one niezbędne do ustalenia usterek? Bo tylko na ich podstawie będziesz w stanie sprawdzić, czy gniazdko, włącznik oraz przyłącza wodno-kanalizacyjne rozmieszczone są we właściwych miejscach. Pamię-

taj, że umowa deweloperska stanowi jedyną podstawę roszczeń.

Jeśli zdecydujesz się sam ocenić finalny efekt prac budowlanych, musisz zaopatrzyć się w niezbędne przyrządy: miarkę, kątownik, poziomicę, taśmę mierniczą, dalmierz laserowy. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na:

• kąty proste ścian i płaszczyznę posadzek - sprawdzisz je za pomocą kątownika;

- stan ścian - powinny być gładkie bez pęknięć czy wybrzuszeń. Sprawdź także, czy ściany są suche. Mokre plamy mogą świadczyć o wilgoci w pomieszczeniu;
- stan grzejników, parapetów i okien - czy są zarysowania, uszkodzenia itp.;
- drzwi wejściowe - czy się domykają;
- układ lokalu - czy jest zgodny z dokumentacją techniczną;
- rozmieszczenie przyłączy sanitarnych;
- okna i drzwi balkonowe - czy otwierają się lekko oraz czy są wyregulowane;
- garaż i komórkę lokatorską - czy mają odpowiednie wymiary.

Pamiętaj, że mieszkania w budynkach wielorodzinnych, które otrzymały zgodę na budowę po 23.02.2013 roku, muszą mieć doprowadzony światłowód oraz instalacje pozwalające w przyszłości na odbiór telewizji kablowej. Upewnij się, że deweloper dopełnił tych warunków.

Nie zapomnij sprawdzić stanu balkonu, garażu i komórki lokatorskiej - one też podlegają odbiorowi technicznemu. Sprawdź, czy balkon ma odpowiedni spadek na odpływ wody.

Odbiór z fachowcem

Zaletą odbioru mieszkania z fachowcem jest większa pewność, że zwróci on uwagę na te rzeczy, które mogłyby umknąć laikowi. Ponadto dzięki doświadczeniu i posiadaniu specjalistycznych narzędzi inżynier sprawdzi mieszkanie sprawnie i dokładnie. Niektórzy fachowcy wyposażeni są nawet w kamerę termowizyjną, dzięki której mogą przyjrzeć się instalacji elektrycznej oraz zlokalizować ewentualne wycieki i zawilgocenia. Odbiór mieszkania z inżynierem to usługa płatna. Ceny wahają się od 400 zł do nawet kilku tysięcy - wszystko zależy od opinii, jaką ma fachowiec i metrażu mieszkania lub domu.

Jeśli nie mamy żadnych uwag co do stanu technicznego mieszkania, pozostaje nam podpisać protokół odbioru lokalu i odebrać klucze. Jeśli jednak znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper ma obowiązek w ciągu 14 dni zaakceptować bądź odrzucić zgłoszone wady. Brak odrzucenia usterek nakłada na dewelopera obowiązek naprawy zgłoszonych błędów w terminie 30 dni od daty spisania protokołu.

REKLAMA

0011587315



*Pozdrowienia z
Solca Kujawskiego
Blżej niż myślisz!*



TRANSAKCJE

Zobacz, czy nie przepłacisz za swoje cztery kąty

Katarzyna Laszczak

Ceny mieszkań i domów z ogłoszeń mogą się znacznie różnić od tego, za ile rzeczywiście sprzedano nieruchomość w danej okolicy. Można to łatwo sprawdzić w Rejestrze Cen Nieruchomości udostępnionych w serwisie Geoportal.

Rejestr Cen Nieruchomości to publiczny zbiór danych o transakcjach kupna-sprzedaży nieruchomości oparty na aktach notarialnych. Jeszcze do niedawna część danych była płatna, ale od 13 lutego 2026 r. można je przeglądać bez opłat przez Geoportal, jeśli powiat udostępnia odpowiednie informacje.

Tak sprawdzisz cenę transakcyjną nieruchomości

● Krok 1 – Wejdź na Geoportal i włącz moduł „Rejestr Cen Nieruchomości”. Otwórz stronę www.geoportal.gov.pl i wybierz moduł „Rejestr Cen Nieruchomości”. Po załadowaniu mapy warstwa z danymi cenowymi powinna być włączona automatycznie. Jeżeli tak nie jest, poszukaj warstwy

o nazwie „Ceny nieruchomości” lub „RCN”. Możesz również skorzystać z zakładki „Geoportal krajowy”/„Geodezja i Kartografia”, jednak tam trzeba wybrać odpowiednie ustawienia (warstwę „Rejestr Cen Nieruchomości”).

● Krok 2 – Zlokalizuj interesującą cię nieruchomość. Przybliż mapę do interesującego cię obszaru – miasta, dzielnicy lub konkretnej ulicy. Dane cenowe wyświetlają się tam, gdzie powiat udostępnia informacje z Rejestru Cen Nieruchomości. Dane są dostępne z około 320 powiatów, ale może jeszcze brakować niektórych obszarów.

● Krok 3 – Kliknij na mapę, aby zobaczyć szczegóły transakcji. Po przybliżeniu mapy kliknij konkretny punkt (np. działkę lub budynek). Wyświetli się okno z informacjami o transakcji, takimi jak: cena sprzedaży nieruchomości, typ nieruchomości (działka, budynek, lokal), data transakcji, rodzaj rynku (pierwotny/ wtórny).

Dzięki temu dowiesz się, za ile dany obiekt został faktycznie sprzedany, a nie tylko, jakie były ceny ofertowe. Różnice w tych cenach mogą sięgać nawet 10 proc., co przy obec-



FOT. KATARZYNA LASZCZAK

Rzeczywiste ceny nieruchomości łatwo sprawdzić w rządowym portalu, to usługa bezpłatna

nych cenach mieszkań jest niebagatelną kwotą.

Praktyczna podpowiedź: żeby zobaczyć ceny nieruchomości, mapę trzeba tak przybliżyć, żeby pokazały się zielone punkty z literą L (oznacza ją „lokal”). Po kliknięciu na ten punkt po lewej stronie pojawi się spis budynków z ceną. Rozwijając informacje przy poszczególnych budynkach, uzyskasz bardziej szczegółowe informacje.

Choć dostęp do danych o cenach nieruchomości można nazwać przełomem, jest kilka zastrzeżeń:

● po pierwsze nie jest tak, że w każdym przypadku możesz sprawdzić „za ile sąsiad kupił dom” (lub go sprzedał). Obecnie w portalu widoczne są transakcje przeprowadzone w większych miejscowościach, ● po drugie – są tu przede wszystkim transakcje przeprowadzone stosunkowo niedawno (z ostatnich kilku lat),

● chcąc porównać ceny, np. przed zakupem mieszkania, trzeba wziąć pod uwagę właśnie datę przeprowadzenia transakcji, bo choć ceny mieszkań w ostatnim roku wyhamowały, to w ostatnich latach zmieniły się dynamicznie,

● pokazane ceny nie zawsze dotyczą sprzedaży mieszkania – może być również pokazany koszt sprzedaży częściowego udziału czy transakcji związanej z garażem; w przypadku bardzo korzystnych cen warto zachować czujność; dowiedz się więcej: skąd się biorą zaskakujące ceny w Rejestrze Cen Nieruchomości

● z samego rejestru nie wynikają żadne informacje na temat stanu mieszkania, ani jego obciążeń prawnych.

Jeśli interesuje cię cena transakcyjna konkretnej nieruchomości, której jeszcze nie ma w Geoportalu, możesz się złożyć wniosek o udostępnienie danych do właściwego starostwa powiatowego (wydział geodezji) lub urzędu miasta, w którym położona jest nieruchomość. Można to zrobić osobiście, listownie lub przez platformę ePUAP.

REKLAMA

0011597907

Dzień dobry
z Solca Kujawskiego!

Blisko Bydgoszczy, a trochę spokojniej, bardziej zielono i po prostu wygodnie. Przy ul. Kujawskiej powstaje Nowa Kujawska – nowe mieszkania w cenach od 8.500 zł/m². Może warto wpasć do Solca i zobaczyć, jak dobre można tu mieszkanie?

Pozdrawiamy,
Betpol Dom

PS: Więcej szczegółów na naszej stronie: betpoldom.pl lub pod telefonem: 518-518-014



Mieszkania
Bydgoszczy
i okolic

REKLAMA

0011599011



My budujemy mieszkanie, Ty tworzysz dom.



Toruń



- › Mieszkania od 29 do 101 m²
- › Nowoczesny projekt
- › Spacerowa odległość od Galerii Copernicus
- › Plac zabaw i strefy wypoczynku otoczone zielenią
- › Drugi etap w tej lokalizacji wkrótce w sprzedaży

40,04 m ²	2 pokoje	482 452,00 zł	463 800,00 zł
53,91 m ²	3 pokoje	619 854,00 zł	595 850,00 zł
43,83 m ²	2 pokoje	517 575,00 zł	497 600,00 zł
43,97 m ²	2 pokoje	513 455,00 zł	493 600,00 zł

% Wyprzedaż mieszkań w Bydgoszczy i Toruniu



- › Gotowe mieszkania od 31 do 134 m²
- › Doskonała lokalizacja
- › Nowoczesny projekt
- › Panoramiczne okna z widokiem na Balaton
- › Własne ogródki i plac rekreacyjny

39,38 m ²	2 pokoje	539 112,20 zł	513 440,00 zł
40,82 m ²	2 pokoje	526 986,20 zł	501 892,00 zł
59,69 m ²	2 pokoje	670 915,60 zł	638 967,00 zł
60,98 m ²	3 pokoje	769 567,60 zł	732 922,00 zł

Bydgoszcz



Budlex Sp. z o. o. Bydgoszcz
ul. Gajowa 20/38 (wejście od strony Balatonu)

+48 52 340 02 44

Budlex Sp. z o. o. Toruń
ul. Targowa 16B/1, Toruń

+48 56 610 25 32

budlex.pl

RYNEK PIERWOTNY

Ceny w Toruniu szaleją! Bydgoszcz wśród najtańszych

Małgorzata Oberlan

Cena metra kwadratowego nowego mieszkania przez rok najmocniej wzrosła w kraju w Toruniu! Skoczyła o 17 procent do 13 tys. 750 zł. Natomiast średnia cena metra w Bydgoszczy należy do najniższych w Polsce - wynosi 10 tys. 989 zł.

Oto najnowsze dane dotyczące średnich cen nowego metra kwadratowego w polskich miastach - pochodzą z września br. Zebrała je w raporcie Grupy Morizon-Gratka, w październiku podając do wiadomości.

Dwucyfrowa dynamika

Największy roczny wzrost mediany cen ofertowych wśród analizowanych miast odnotowano w Toruniu. We wrześniu wyniosła ona 13 tys. 750 zł za mkw., czyli o 17,02 proc. więcej niż rok wcześniej. W porównaniu z sierpniem pozostała jednak bez zmian.

Dwucyfrowy wzrost odnotowano także w Białymstoku, gdzie mediana osiągnęła 12 tys. 700 zł za mkw. To o 10,72 proc. więcej niż przed rokiem. Znaczące podwyżki w skali roku wi-



Jednym z rejonów, gdzie obecnie budowanych jest najwięcej nowych mieszkań w Toruniu jest osiedle Jar

doczne są również w Łodzi. Mediana cen mieszkań deweloperskich wyniosła tam 11 tys. 673 zł za mkw., o 9,6 proc. więcej niż we wrześniu 2025 r.

- Dane te pokazują, że wzrost cen na rynku pierwotnym nie ogranicza się do największych i najdroższych aglomeracji. W niektórych miastach regionalnych roczna dynamika jest nawet wyższa niż w Warszawie czy Krakowie. Nie musi to jednak oznaczać równie szybkiego wzrostu cen

poszczególnych mieszkań. Na medianę wpływa bowiem także to, jakie lokale są w danym momencie dostępne w sprzedaży - podsumowują autorzy raportu z portalu Gratka.pl.

Bydgoszcz wśród najtańszych

Posąsiedzku do Torunia, czyli w Bydgoszczy, nowe mieszkania tymczasem należą do najtańszych w kraju - podaje raport Gratki. Generalnie najniższe średnie ceny nowego me-

tra kwadratowego mają obecnie Rzeszów, Bydgoszcz i Kielce. W Rzeszowie mediana cen ofertowych wyniosła 10 tys. 300 zł za mkw., co było najniższym wynikiem spośród analizowanych miast. W ujęciu rocznym oznacza to wzrost o 5,1 proc.

W Bydgoszczy mediana wyniosła 10 tys. 989 zł za mkw. i była o 4,66 proc. wyższa niż przed rokiem. Natomiast w Kielcach mediana utrzymała się na poziomie 11 tys. zł za mkw., ze spadkiem o 0,63 proc. w skali roku. Nieco tylko droższy był Lublin, gdzie mediana wyniosła 11 100 zł za mkw. (w skali roku wzrost o 1,32 proc.)

Co ciekawe, atrakcyjny cenowo jest też Szczecin, który jako jedno z dwóch analizowanych w raporcie miast odnotował spadek mediany cen w ujęciu rocznym. Wyniósł on aż 8 proc., a mediana ukształtowała się na poziomie 11 tys. 500 zł za mkw.

Najdroższe nowe „M”

są w Gdańsku i Warszawie

Agdzie mieszkania od dewelopera są w kraju teraz najdroższe? Tu znów niespodzianka! Z raportu Grupy

Morizon-Gratka wynika, że właśnie Gdańsk przeskoczył Warszawę!

Gdańsk okazał się najdroższym spośród analizowanych miast - mediana cen mieszkań na rynku pierwotnym osiągnęła we wrześniu 18 tys. 999 zł za mkw. To aż o 15,85 proc. więcej niż przed rokiem i o 3,82 proc. więcej niż w sierpniu. - Tak wyrażna dynamika wyróżnia stolicę Pomorza na tle największych polskich rynków mieszkaniowych - podkreślają autorzy raportu.

W stolicy natomiast mediana wyniosła 16 tys. 900 zł za mkw., co oznacza wzrost o 6,27 proc. rok do roku i o 0,9 proc. miesiąc do miesiąca.

Jak więc widać, gdańskie mieszkania były w ujęciu mediany droższe od stołecznych o ponad 2 tys. zł na każdym metrze kwadratowym! „W przypadku 50-metrowego lokalu oznacza to różnicę sięgającą niemal 105 tys. zł” - czytamy w raporcie.

Na trzecim miejscu znalazł się Kraków, gdzie mediana cen wyniosła 16 tys. 037 zł za mkw. W ujęciu rocznym oznacza to wzrost o 1,49 proc.

REKLAMA

0011587603

SYBERIAN SAUNA

Z SYBERIAN SAUNA STWORZYSZ W SWOIM OGRODZIE MIEJSCE PEŁNE CIEPŁA, RELAKSU I NATURALNEGO PIĘKNA.

Zadzwoń:
790 335 528
530 212 217

NAPISZ E-MAIL: syberiansauna@gmail.com
ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ: www.syberian-sauna.pl
ZAMÓW ONLINE: sklep-syberian-sauna.pl

OSIEDLE KRĘTA 45 • TORUŃ

Żyć, a nie mieszkać | Twój nowy dom czeka!

KAMERALNA INWESTYCJA DEWELOPERSKA W SERCU TORUNIA

SŁOWO OD INWESTORA

Nazywam się Jacek Wasylkowski i z przyjemnością przedstawiam Państwu moją najnowszą inwestycję deweloperską realizowaną pod marką JAWA Wasylkowski Group. Po sukcesie, jakim było wybudowanie i sprzedanie osiedla przy ul. Olęderskiej w Toruniu, przygotowuję dla Państwa kolejny projekt – Osiedle Kręta przy ul. Krętej 45 w Toruniu. Moje doświadczenie i zaangażowanie w każdy etap budowy gwarantują najwyższą jakość wykonania. Zapraszam do zapoznania się z ofertą!

Wszystkie informacje, rzuty i zdjęcia: www.jawa-group.pl



Osiedle Kręta – kameralna skala, nowoczesny standard

Osiedle Kręta to kameralna inwestycja stworzona z myślą o młodych rodzinach, które szukają funkcjonalnego domu w spokojnej okolicy z doskonałym dostępem do centrum Torunia. Inwestycja obejmuje – tylko – 10 budynków jednorodzinnych dwulokalowych w zabudowie szeregowej, zaprojektowanych z naciskiem na ergonomię, komfort codziennego życia oraz korzystny stosunek ceny do jakości. Niska zabudowa, ogrodzony teren osiedla oraz przyjazne otoczenie zieleni tworzą bezpieczną przestrzeń do życia i odpoczynku dla całej rodziny.



Kameralne osiedle
10 budynków
– 20 lokali



Prywatny ogród
i taras



Garaż w cenie



Ogrodzony
bezpieczny teren



Sprawdzony
inwestor JAWA
Wasylkowski Group

Co oferuje każdy dom?

Powierzchnia użytkowa: 114 m²

PARTER

- Przestronny salon z aneksem kuchennym
- Bezpośrednie wyjście na taras i do ogrodu
- Toaleta gościnna
- Garaż z dodatkową przestrzenią do przechowywania

PIĘTRO – STREFA PRYWATNA

- Cztery przytulne sypialnie idealne dla rodziny
- Łazienka
- Funkcjonalny układ tworzący strefę odpoczynku
- Komfortowa przestrzeń dla dzieci



Serce domu stanowi przestronny salon z aneksem kuchennym, z którego można bezpośrednio wyjść na taras i do prywatnego ogrodu – Twój wypoczynek zaczyna się tuż za drzwiami.



PIERWSZE 8 LOKALI GOTOWYCH DO SPRZEDANIA JUŻ TERAZ.



NOWOŚĆ!

SCHRON – BEZPIECZEŃSTWO DLA TWOJEJ RODZINY

Nowoczesne rozwiązanie dostępne jako opcja do domu na Osiedlu Kręta

W dzisiejszych czasach posiadanie własnego schronu to nie luksus, a rozsądna inwestycja w spokój i ochronę najbliższych. W ramach Osiedla Kręta oferujemy możliwość zakupu nowoczesnego schronu, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i budżetu każdego klienta.

- **Cena uzależniona od wyposażenia** – każdy schron można dostosować do potrzeb i budżetu
- **Możliwość wyboru różnych wariantów** – od podstawowego po w pełni wyposażony

KONTAKT I WIĘCEJ INFORMACJI

www.jawa-group.pl

info@jawa-group.pl

Lokalizacja: ul. Kręta 45, 87-100 Toruń

Inwestor: Jacek Wasylkowski

Firma: JAWA WASYLKOWSKI Group Sp. z o.o.

+48 532 998 455

SCHRONY

Info i wycena:

Pan Maciej Wydrzyński +48 500 202 102

Nie zwlekaj – liczba domów ograniczona! Zarezerwuj swój wymarzony dom już dziś!

KRÓTKO

Radzyl Chelmiński

Sąd oddalił protesty po referendum

Mieszkańcy Radzyna Chelmińskiego w referendum lokalnym odwołali Macieja Górala z funkcji burmistrza. Po tym do Sądu Okręgowego w Toruniu wpłynęły protesty wyborcze. Sąd po dwóch posiedzeniach wydał orzeczenie. - Po rozpoznaniu protestu w przedmiocie ważności referendum (...) Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił protesty, a kosztami postępowania obciążył wnioskodawców - informuje „Pomorską” sędzia Andrzej Walenta, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Toruniu. Orzeczenie nie jest prawomocne, a jak podało radio PIK, grupa osób która złożyła protesty wyborcze i przegrała proces w pierwszej instancji, zapowiada apelację. Przypomnijmy. Referendum w Radzynie Chelmińskim zostało przeprowadzone 20 września. Kluczowa była frekwencja. By referendum było ważne, przy urnach musiało stawić się co najmniej 1032 mieszkańców uprawnionych do głosowania. Z danych protokołu dowiadujemy się, że w głosowaniu wzięło udział 1076 osób. „Za” odwołaniem Górala z funkcji burmistrza głos oddały 1023 osoby. 41 mieszkańców wyraziło wolę, by Maciej Góral nadal był burmistrzem. Oddano też 12 głosów nieważnych. Do czasu rozstrzygnięcia wyborów przedterminowych w Radzynie Chelmińskim, do pełnienia funkcji burmistrza wyznaczony został Jacek Wrzós, dotychczasowy zastępca burmistrza Radzyna Chelmińskiego. (PA)

Grudziądz

Zaproszenia na weekend

● „Życie po śmierci. Największa tajemnica ludzkości” - to tytuł wykładu jaki przygotował historyk Sławomir Kwiatkowski. Wygłosi go w piątek, o g. 17 w gmachu głównym muzeum, przy ul. Wodnej. Wstęp wolny. ● W piątek, o g. 19 w Gminnym Ośrodku Kultury w Małym Rudniku odbędzie się koncert zaduszkowy. Wystąpią zaprzyjaźnione zespoły muzyczne, które zadbają o piękną, muzyczną atmosferę. Wstęp wolny. ● Koncert Heavy Halloween zaplanowano na sobotę w pubie „Czarny krążek”. Zagrają zespoły State Of Mind, Price Of Life oraz Invitro. Początek imprezy o g. 19. Bilety kosztują 40 zł. ● W kinie „Helios” na piątek i sobotę przygotowano hallo-weenowe maratony filmowe. W oba dni rozpoczną się o g. 23. Każdego dnia do wyboru są dwa zestawy horrorów. Na zestaw pierwszy składają się filmy premierowe: „Clayface”, „Dziedzictwo krwi” oraz „The Mortuary Assistant”. Zestaw drugi tworzą filmy „Inna mamusia”, „Obsesja”, „Czarny Telefon” 1 i 2. Bilety kosztują od ok. 44 zł do 47 zł. Seanse przeznaczone są dla widzów od 15. roku życia. W repertuarze kina jest też „Krzyk” w 30. rocznicę premiery tego kultowego filmu. ● W sobotę o g. 16 w Centrum Kultury Teatr obejrzyć można spektakl „Cebula”. Wystawiony zostanie w cyklu „Kultura dostępna”. Wstęp na podstawie bezpłatnych wejściówek, które otrzymać można w kasie CKT. (DD)

KRYZYS W SZPITALU

Kontrowersje wokół fuzji z grudziądzkim szpitalem

Aleksandra Pasis

Radni Grudziądza dali „zielone światło” dla utworzenia spółki szpitalnej. - To historyczny moment - mówi marszałek Piotr Całbecki. - Mając na uwadze, że szpital w Grudziądzu jest to szpital o wybitnych cechach regionalnych, nie możemy sobie pozwolić na to żeby tak dobrze funkcjonujący zespół medyków, zaplecze... poszło na marne.

Podjęcie uchwały intencyjnej w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do konsolidacji szpitala w Grudziądzu, a także proponowanych: szpitala w Inowrocławiu i Kujawsko-Pomorskiego Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy, otwiera drogę do prac nad utworzeniem spółki. Spółki, która będzie mogła częściowo oddłużyć lecznicę. Cały proces związywania spółki ma trwać do końca kwietnia 2027 r. Pierwsze realne efekty jej utworzenia, zgodnie z obecnymi założeniami skarbnika województwa, będą odczuwalne dopiero w 2029 r.

A jak szpital przetrwa najbliższe pół roku?

Tymczasem, tu i teraz personel szpitala w Grudziądzu w znacznej części nie otrzymał wypłat za wrzesień. Jak zatem lecznica przetrwa te pół roku, skoro ma tak ogromne problemy z płynnością? - Z informacji, które płyną do nas od polityków, jeszcze w listopadzie ma zapasć decyzja o przesunięciu do budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia: pierwotnie padła kwota 7-8 miliardów złotych, ale teraz mówi się o niższej. Jeżeli otrzymamy zapłatę za nadwykonania, a mowa o około 28 mln zł to istotnie powinno to poprawić płynność szpitala - odpowiada Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza. I dodaje: - W mojej ocenie pokazanie drogi ze strategicznym wsparciem marszałka, powinno w jakiś sposób dać światło spłaty szpitalnych zobowiązań w przyszłości, co powinno ograniczyć zajętości komornicze, aby na bieżąco regulować kontrakty.



Pierwsze efekty utworzenia spółki medycznej będą odczuwalne dopiero w 2029 roku

- Myślę, że w imieniu personelu mogę powiedzieć, że wszyscy poprą działania, które mogą poprawić sytuację finansową naszego szpitala, co za tym idzie pozwolą na kontynuowanie udzielania świadczeń zdrowotnych i zachować istniejące miejsca pracy - mówi dr nauk med. Paweł Szymański, szef Rady Ordynatorów szpitala w Grudziądzu. W imieniu całego personelu prosił, aby rozwiązania dotyczące spółki pozwalały się rozwijać szpitalowi, a nie tylko przetrwać.

„Tak” rady Grudziądza

Podczas środowej sesji większość radnych Grudziądza dała „zielone światło” na to, by ruszyły prace zmierzające do zawiązania marszałkowskiej spółki szpitalnej. Debata była jednak długa.

Radnych podczas sesji przekonywał prezydent Grudziądza, Maciej Glamowski: - Województwo jest stabilnym i wiarygodnym partnerem. Z takim łatwiej o zdobycie refinansowania zadłużenia. Podejmowane działania mają ustabilizować sytuację i wpłynąć na dalszy rozwój naszej placówki medycznej. Dzisiaj powinniśmy pokazać, że jesteśmy zdeterminowani, aby ratować szpital.

Do radnych Grudziądza zwrócił się też skarbnik województwa, Paweł Adamczyk: - Podjęcie tej uchwały, daje nam mandat do dalszej pracy nad utworzeniem spółki. Chcę też podkreślić, że w omawianym modelu nie ma mowy o prywatyzacji.

A radni Grudziądza komentowali:

● Przemysław Decker, radny Lewicy: - Nie jest to uchwała przełomowa. Przełomem będziemy mieli do czynienia, gdy pozbędziemy się toksycznego długu, gdy pracownicy będą otrzymywali wynagrodzenia na czas. Natomiast jest to uchwała kierunkowa, daje „zielone światło” na wprowadzenie takich rozwiązań, które pomogłyby naszemu szpitalowi. W tym momencie jest to jedyne skonkretyzowane rozwiązanie i uważam, że w interesie Grudziądza leży to, żeby taka uchwała została podjęta i ruszyły prace nad utworzeniem spółki.

● Sławomir Szymański, radny PiS kierował wypowiedź w stronę radnych KO: - Macie większość w radzie miejskiej, mieliście 8 lat rządów KO w kraju, teraz kolejne trzy lata rządzi KO i co? Gdzie są te wasze zapowiedzi? Jaka jest sytuacja szpitala dzisiaj? Przecież ona nie wzięła za rządów PiS. Ze względu na to, że na ostatniej sesji nadzwyczajnej powiedziałem, że nie ma ważniejszej sprawy od szpitala i to podtrzymuję, dlatego właśnie deklaruje, że poprę tę uchwałę.

● Jednym, który zagłosował przeciwko uchwale intencyjnej w sprawie stworzenia Regionalnej Samorządowej Spółki Szpitalnej był Roman Sarnowski, radny niezrzeszony. Jak wyjaśnia swoją decyzję? - Nie otrzymałem odpowiedzi na kluczowe pytania, które postawiłem na sesji nadzwyczajnej i wcześniej. Wypowiedzi pana prezydenta i pana skarbnika nie uspokoiły mnie. Nawet jeśli

podejmujemy uchwałę intencyjną to ona musi wskazywać „tu i teraz” kierunki jak pomóc szpitalowi dzisiaj a nie za sześć miesięcy. Moi koledzy radni przegłosowali tę uchwałę, więc teraz będziemy czekać na efekty dalszych działań, a nie zmienia to faktu, że miałem kolejne telefony, że wynagrodzenia za wrzesień nie są wypłacane.

● Paweł Napolski odczytał w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej oświadczenie: (...) Dzisiejsza uchwała jest pierwszym, kluczowym krokiem do zbudowania silnego podmiotu, w którym niezwykle ważnym filarem będzie grudziądzki szpital. Szpital, który jest jedną z najlepszych medycznych placówek specjalistycznych w Polsce. Szpital, który dysponuje ogromnym potencjałem infrastrukturalnym, sprzętowym, ale przede wszystkim wysoko wyspecjalizowaną kadrą medyczną. (...)

Z Grudziądzem im nie po drodze

Radni Bydgoszczy wyrazili już sprzeciw łączeniu Centrum Pulmonologii z Grudziądzem i Inowrocławiem. Organem tworzącym tę placówkę medyczną jest jednak marszałek, więc to on będzie miał głos decydujący.

- Sesja rady miasta Bydgoszczy potwierdziła to, że radni i prezydent mówią o czymś, czego nie znają, nie rozumieją - podsumował marszałek Piotr Całbecki. I dodał: - Przyjdzie czas, aby tłumaczyć wszystkie niuanse. Jesteśmy na początku ścieżki rozwoju opieki zdrowotnej i poprawy świadczeń wysokospecjalistycznych dla mieszkańców naszego województwa.

Wiele obaw dotyczących tej fuzji mają także samorządowcy z powiatu inowrocławskiego, a wynikają one m.in. z gigantycznego długu szpitala w Grudziądzu.

W Inowrocławiu uchwały intencyjnej też nie podjęto. Po wczorajszej sesji powiat poinformował: „W obecnej formule projekt marszałka nie miał szans na poparcie większości radnych, dlatego temat nie został poddany pod obradowanie”. ©

REKLAMA

0011606118



Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399, poz. 912)

Prezydent Grudziądza

podaje do publicznej wiadomości informację,

że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do oddania w użyczenie, na którym umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu przy ul. Warszawskiej, oznaczone jako działki nr 3/1 w obrębie 119 oraz nr 8/33 w obrębie 121.

Wykaz został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie go na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie go na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „gospodarka nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „gospodarka nieruchomościami” → „wykazy nieruchomości – użyczenie”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 45 10 272.

ZAPROSZENIE

Kto przyjedzie na Toruński Festiwal Książki?

Joanna Maciejewska

Siedem dni wypełnionych spotkaniami autorskimi, warsztaty, wystawa, pokazy filmów i spektakl - to tylko część wydarzeń zaplanowanych na 32. edycję Toruńskiego Festiwalu Książki. Kuja-wy i Pomorze 2026.

Toruński Festiwal Książki. Kujawy i Pomorze trwać będzie od 23 do 29 listopada 2026.

Sercem Festiwalu są spotkania autorskie. W tym roku Toruń odwiedzą m. in.: Iwona Chmielewska, Eliza Kącka, Szczepan Twardoch-tegoroczny laureat Nagrody Literackiej Nike za książkę „Null”, Jakub Małecki - który opowie o swojej najnowszej powieści „Chimera”, Tomasz Jastrun czy Grzegorz Kasdepke.

- Obok uznanych autorów bestsellerów pojawiają się osoby, które podejmują

w swojej twórczości ważne tematy społeczne, historyczne i kulturowe. Chcemy, by Festiwal był przestrzenią nie tylko do poznawania nowych książek, ale przede wszystkim do rozmowy o nich i o świecie, który nas otacza – dodaje Dorota Płoska – Grzybowska Dyrektorka Centrum Kultury Dwór Artusa.

W Toruniu pojawi się Wojciech Tochman, jeden z najważniejszych polskich reporterów i autorów literatury faktu. Opowie o najnowszej książce „Delfiny i Belzebub”, poświęconej ludziom – najczęściej kobietom – którzy z narażeniem życia ratują zwierzęta podczas wojny w Ukrainie.

W programie znajdą się również spotkania poświęcone sztuce i biografii artystek. Sonia Kisza, historyczka sztuki i twórczyni popularnego profilu „Histeria Sztuki”, przybliży odbiorcom świat sztuki i sposoby jego interpretowania. Z kolei Sylwia



FOT. UMT 2026, AUTOR WOITEK SZABELSKI, LICENCJA CC BY-NC 4.0

Festiwal rozpocznie się 23 listopada i potrwa tydzień

Zientek opowie o swojej najnowszej książce – biografii „Mela Muter. Wierna sobie”. Autorka powieści i biografii kobiet-artystek od lat przywraca pamięć o twórczyniach, których dorobek zasługuje na szerszą obecność w historii sztuki.

Gościem festiwalu będzie także Jakub Żulczyk, jeden

z najbardziej rozpoznawalnych współczesnych polskich pisarzy i scenarzystów, autor m.in. „Ślepnąc od świateł” i „Informacji zwrotnej”. Przedstawi powieść „Pan Darek” – finał swojej trylogii warszawskiej.

W programie nie zabraknie również spotkań dla miłośników kryminałów i fanta-

styki: Marek Krajewski („Złodzieje trupów”) i Andrzej Pilipiuk („Jakub Wędrawycz. Łajdactwa zebrane”). Będzie też miejsce na mówienie o zdrowiu psychicznym - Joanna Flis, psycholożka i psychoterapeutka, autorka książek i podcastów poświęconych psychologii, podejmie temat relacji oraz wyzwań psychicznych XXI wieku. Małgorzata Kalicińska będzie reprezentować literaturę obyczajową, a Bartek Kieżun – dziennikarz kulinarny, podróżnik, fotograf i pisarz – pokáže, że książka może być punktem wyjścia do rozmowy o kulturze, tradycji i jedzeniu.

Wśród festiwalowych gości znajdzie się również Eliza Kącka – pisarka, krytyczka i literaturoznawczyni, laureatka Nagrody Miast Partnerskich Torunia i Getyngi im. Samuela Bogumiła Lindego. Jej obecność będzie okazją do spotkania z twórczością i refleksją literacką jednej z ważnych postaci współcze-

snego życia literackiego - informują organizatorzy.

W czasie Toruńskiego Festiwalu Książki zaplanowano m. in. warsztaty i pokazane zostaną także dwa filmy: „Morderca zostawia ślad” i „Wilcze echa”, a w Bajcu Pomorskim można obejrzeć spektakl „Nebenan” – Deutsches Theater Göttingen.

32. edycji Toruńskiego Festiwalu Książki towarzyszyć będzie wystawa ilustracji i książek Iwony Chmielewskiej „Mam na imię Hybryda. O książkach nowych i najnowszych”. Wernisaż 23 listopada o godz. 18 w Dworze Artusa. Wstęp jest wolny.

26 listopada w Klubie NRD odbędzie się wydarzenie „RapToPoezja” – wieczór recytacji tekstów polskich raperów, który ma być okazją do przyjrzenia zawartemu w nich słowu. Warto też zwrócić uwagę na Slam poetycki i finał 39. Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O liść konwalii” im. Zbigniewa Herberta. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników,

kierowców, posiadających broń

- lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17,

pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codziennie od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg,

laboratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje

samochody do złomowania, Grudziądz,

tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16.

Obsługujemy cmentarze

w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe

usługi krajowe i zagraniczne, usługi kre-

macyjne w Bydgoszczy - duży wybór tru-

mien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS,

KRUS,

wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, To-

ruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład

Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowro-

cław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia,

producent trumien, winda i baldachim gratis.

Inowrocław Św. Ducha 53,

Kruszwica Kolegiacka 12F,

tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar

Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formal-

ności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem.

Posiadamy profesjonalny baldachim pogrze-

bowy oraz windę nagrobną. Świadczymy

usługi na najwyższym poziomie. [www.me-](http://www.memoria.pl)

moria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy

Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25

(naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09,

601-681-917.

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrze-

bowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-

766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy za-

siłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia, produ-

cent trumien, winda i baldachim gratis.

Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22,

tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD

POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia, produ-

cent trumien, winda i baldachim gratis.

Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław

Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-

917

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-

409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrze-

bowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-

14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Fir-

ma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypła-

camy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

52/30-22-031,

509-917-648

0111584791

Włocławek

TARTAR spoielarnia i dom pogrzebowy,

Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna

12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów,

Producent trumien. Lewandowski,

87-820 Kowal

ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-

67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,

USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

ROZMOWA

Profesor Monika Maliszewska: Można powiedzieć, że sprzeciw i bunt stały się częścią kodu kulturowego Francuzów

Anna Kruszyńska (PAP)

Rozmowa z prof. Moniką Milewską, autorką książki „Boskie trele. Szkice o Oświeceniu i Rewolucji”.

Obserwując wydarzenia we Francji, można jeszcze uważać, że rewolucja francuska należy wyłącznie do historii?

Kiedy w połowie września szykowałam premierę mojej nowej książki „Boskie trele. Szkice o Oświeceniu i Rewolucji”, zastanawiałam się, kto dziś jeszcze może interesować się tym zamierzczym okresem. Paru pasjonatów, rekonstruktorów historii? Minał miesiąc, a rewolucja francuska jest na ustach wszystkich próbujących zrozumieć współczesność. Dziś oglądam medialne przekazy z myślą, że to nowe wersje opisywanych przeze mnie w książce zdarzeń i mechanizmów.

Dlaczego korzeni dzisiejszych wydarzeń powinniśmy się dopatrywać w końcówce XVIII w.?

Oświecenie to okres głębokich przewartościowań: upadek tradycyjnych hierarchii, podważenie dotychczasowych pewników i prawd objawionych. Na tym podglebiu ideowym wyrósł bunt, który obalił stary, zmurszały porządek. Do tej kultury buntu, sprzeciwu, protestów, które zmieniają rzeczywistość, Francuzi będą odtąd stale odnosić się w swoich dalszych dziejach. Z tego wyrósł kolejne rewolucje, w tym ta z maja 1968 roku, która tak chętnie jest dziś przywoływana. Można powiedzieć, że bunt stał się częścią kodu kulturowego Francuzów.

Jakie podobieństwa możemy odnaleźć między Francją przełomu XVIII i XIX w. a tą współczesną?

Na pewno słowem kluczem będzie tu „kryzys”. Francja w latach 80. XVIII wieku pogrążona była w głębokim kryzysie gospodarczym. Wydatki związane z wojną o niepodległość Stanów Zjednoczonych, rozrutność dworu, powtarzające się klęski nieurodzaju, zły system podatkowy – wszystko to doprowadziło



Monika Milewska: – Rząd francuski planuje konieczne cięcia budżetowe, ale właśnie one mogą się okazać zapalnikami

do powszechnego głodu i ogromnego deficytu. W 1788 roku dług państwowy miał pochłoniąć aż 41 proc. budżetu. Winę zrzucano na monarchię – słynąca z utracjuszostwa Maria Antonina nazywana była „Madame Deficyt”. We Francji planowany deficyt budżetowy na przyszły rok wynosi aż 5,4 proc. PKB. Rosnie dług publiczny, a wraz z nim ro-

sną koszty obsługi zadłużenia. Analitycy alarmują, że sytuacja francuskich finansów publicznych pogarsza się z każdym miesiącem. Rząd planuje konieczne cięcia budżetowe, ale właśnie one mogą się okazać zapalnikami do kolejnych protestów. Już teraz koszty życia są jednym z naczelných hasel protestujących.

A jeśli chodzi o polaryzację społeczeństwa? Są podobieństwa między tym, co było kiedyś, a tym, co dziś?

Na pewno odwieczny podział na biednych i bogatych. Z tym że w momencie wybuchu rewolucji podział ten miał charakter głównie stanowy, a dziś walczy się z globalnym kapitałem, którego symbolem są np. sklepy Louis Vuitton.

Czy pani zdaniem to wrzenie, jakie obserwujemy we Francji, może się rozlać na Europę?

Już teraz widzimy niebezpieczne zamieszki na placach i ulicach Mediolanu, Bolonii, Turynu, Bescii i Bergamo. Obecna „rewolucja francuska” nie ogranicza się więc

tylko do Francji. Ale i ta oryginalna, XVIII-wieczna, nie miała takiego zamiaru. Swoje hasła wypisywała na sztandarach rewolucyjnych armii, które – w teorii przynajmniej – miały nieść wolność zniewolonym narodom Europy. Rewolucja francuska miała więc uniwersalistyczne przesłanie. Po wkroczeniu młodego generała Bonaparte na Półwysep Apeniński w północnych Włoszech utworzona została Republika Cisalpińska ze stolicą w Mediolanie. Była to „siostrzana” republika Republiki Francuskiej, w dużej mierze jej podporządkowana.

Czy dzisiejsze protesty młodych ludzi w północnych Włoszech mają cokolwiek wspólnego z tym historycznym „siostrzeństwem”? Czy może chodzi tu o całkiem inne zagraniczne wpływy? Minister Obrony Włoch mówi o wojnie hybrydowej i obcych inspiracjach wpływających na algorytmy Tik-Toka i YouTube’a, na których zwołują się demonstranci. I nietrudno zgadnąć, że wspominając o zagranicznych wpływach, nie ma na myśli Francji.

REKLAMA

0011598617

Zakład Pogrzebowy MEMORIA

Waldemar Wójcik

MARULEWSKA 40
INOWROCLAW

DYŻUR CAŁODOBOWY

☎ 52/355-66-77

☎ 602-189-676

www.memoria.pl



DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

2-POKOJOWE, 41 m², ul. Lubicka, parter, Toruń cena 285 tys. zł. rel. 575-655-727

MIESZKANIE, I piętro, 3 pokoje, drobny remont, Kraszewskiego, Toruń 789-198-511

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT na oświadczenie 781026832

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, dobrze widziana obsługa ciągnika, zapewniam mieszkanie i wyżywienie tel. 665 411 350

Zdrowie

INNE

Laryngolog Bydgoszcz prywatnie dr n. med. Łukasz Kluczyński Wolne terminy, tel. 500-560-561. Zapisy codziennie!

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, ładowarki, przyczepy, bizona i traktorki ogrodowe tel. 601 729 483

PŁODY ROLNE

KUPIJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI Rosa odchowane, 669395474.

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. www.memoria.pl

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

KRAMIK

DWA koła z oponami zimowymi na felgach 15 cali 5x100 do Golfa i innych. cena 150 zł tel.508429585

Solec -Kuj.

KUCHNIĘ gazowo-elektryczną BEKO sprzedam cena 300 zł tel. 508429585 Solec-Kuj.

KURY Rossa 21 tygodni zaraz będą niosły jajka 40 zł/szt. Przysiek gmina Dobre 663-240-915

SPRZEDAM gołębie rysie trzy sztuki po 25 zł/szt. Kol. Bodzanowska 724911195

REKLAMA

0011605227



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie” zamieszczono wykaz zawierający lokale mieszkalne położone przy:

- **ul. Boh. Kragujewca 9, lokal mieszkalny nr 22 i 57,**
- **ul. Jezuickiej 16, lokale mieszkalne nr 2, 5 i 7,**
- **ul. Szarych Szeregów 2, lokal mieszkalny nr 22,**
- **ul. Szarych Szeregów 13, lokale mieszkalne nr 7, 24, 28 i 71**

przeznaczone do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy, z zastosowaniem bonifikat wynikających z uchwały nr LII/1083/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy (Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2022 r. poz. 2040 ze zm.). Wykazy zostają zamieszczone na okres od dnia **30.10.2026 r.** do dnia **20.11.2026 r.**

REKLAMA

0011604866



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

jako Starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej,

na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 t.j.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl i www.bip.bydgoszcz.uww.gov.pl zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do wydzierżawienia.

REKLAMA

0011605205



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicy ogłoszeń, a także na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wykazy nieruchomości gruntowych położonych w Bydgoszczy przy:

- **ul. Ewy Szelburg-Zarembiny 11b** - działka nr 291/19 obr. 342,
- **ul. Wojciecha Łochowskiego 7a** - działka nr 8/1 obr. 337,
- **ul. Kukutcza 44** - działka nr 46 obr. 317,

stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej. Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 30.10.2026 r. do dnia 20.11.2026 r.**

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011604931



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.) informuję, że gmina Miasto Bydgoszcz zamierza wydzierżawić nieruchomości, których wykaz wywieszono w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15.

Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl

0011605002

"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"
ks. Jan Twardowski

Wyrazy głębokiego współczucia dla
Rodziny i Bliskich Zmarłej

Pani

Magdaleny
Marendowskiej

pracownika Powiatowego Zespołu ds. Orzekania
o Niepełnosprawności Urzędu Miejskiego w Grudziądzu

składa
Maciej Glamowski
Prezydent Grudziądz
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

0011605098

Wyrazy współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy

Ewie Jurczykowskiej

z powodu śmierci

Taty

składają

Pracownicy
Centrum Diagnostyczno-Leczniczego
we Włocławku

0011605446

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 28 października 2026 roku odszedł od nas najdroższy i ukochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek, Brat i Szwagier



Śp. Kazimierz Dudek

lat 69

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie dnia 31 października o godz. 11.00 w kościele pw. św. Mikołaja Biskupa w Pieraniu, poprzedzona różańcem św. o godz. 10.30, po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążeni:
Żona, Syn, Synowa, Wnuczka i rodzina



SŁOWNIK: AKAMAS, AMANTI, KOLET, SKAKUN.

ROZWIĄZANIE: ZARTY MOŻNYCH SĄ ZAWSZE DOWCIPNE.

PIŁKA NOŻNA

Zawisza i Olimpia wyjeżdżają po komplety punktów

Marcin Kozłowski

Sympatycy futbolu w regionie w najbliższy weekend nie powinni narzekać na nudę.

Piłkarze Betclie 2. Ligi rozegrają 14. kolejkę. Już w piątek (godz. 19.30) Olimpia zmierzy się na wyjeździe z Sandecją. W dalekim Nowym Sączu białozieloni zakończą maraton trzech meczów w ciągu sześciu dni. W sobotę w ligowym spotkaniu pokonali 2:1 na wyjeździe Hutnika Kraków, a we wtorek odpadli z STS Pucharu Polski przegrywając 0:1 w Świecicach z I-ligową Termaliką Niecieczą.

- W ostatnich spotkaniach jesteśmy dobrze zorganizowani w obronie i rywale nie stwarzają sobie zbyt wielu sytuacji do zdobycia goli. Z kolei przy dośrodkowaniach i uderzeniach z dystansu często pomagają nam bramkarze dobrymi interwencjami. Niestety, bywa że sami komplikujemy sobie życie i w prezencie dajemy gole przeciwnikom. Z meczu na mecz gramy coraz bardziej dojrzałe, jesteśmy intensywni w pressingu i szybko potrafimy przejść do ataku - mówi Dawid Pędziak, trener białozielonych.

W lidze Grudziądzanie notują serię czterech meczów bez porażki (3 wygrane i remis) i z dorobkiem 22 pkt. (6 zwycięstw, 4 remisy, 3 porażki) awansowali już na 4. miejsce w tabeli. Z kolei Sandecja mając na koncie 19 „oczek” (5, 4, 4) jest 7.

Mecz w Nowym Sączu w piątek o godz. 19.30. Transmisja na stronie sport.tvp.pl.



Zawiszę Bydgoszcz i Olimpię Grudziądz czeka w weekend twarda walka o kolejne ligowe punkty

We Wrocławiu pójść za ciosem

Zawisza przed tygodniem przełamał serię sześciu spotkań bez wygranej - pokonał 4:2 Świt Szczecin i po raz pierwszy od 29 sierpnia dopisał sobie do tabeli komplet punktów. W sobotę (godz. 14) we Wrocławiu w starciu ze Śląskiem II niebiesko-czarni zamierzają wygrać po raz szósty w sezonie. W grze beniaminka jest wciąż jednak wiele elementów do poprawy.

- Mam swój model gry i chcemy go kontynuować, choć nie zawsze wszystko wychodzi. Musimy przede

wszystkim poprawić grę w obronie przy dośrodkowaniach rywali bo często brakuje nam asekuracji i tracimy gole. Na treningach trzeba też będzie sporo popracować nad wyprowadzaniem piłki sprzed własnej bramki. Stwarzamy sobie wiele okazji do zdobycia goli, ale brakuje nam też skuteczności. Chcemy w końcu zagrać mecz, w którym będziemy kontrolować przebieg wydarzeń na boisku od pierwszej do ostatniej minuty. - mówi Adrian Stawski, trener Zawiszy.

Na przygotowania do meczu z rezerwami Śląska beniaminek miał aż

8 dni. Szkoleniowiec drużyny mógł więc zaplanować dłuższy mikrocycł. Takiego komfortu nie miał rywal, który w środę przegrał 1:3 w 1/16 STS Pucharu Polski z dobrze znaną w Bydgoszczy III-ligową Polonią Środa Wielkopolska.

Po 13. kolejkach zmagają Betclie 2. Ligi niebiesko-czarni z dorobkiem 19 pkt. (5, 4, 4) zajmują 6. lokatę w tabeli. Z kolei gospodarze zdobyli dotychczas zaledwie 10 „oczek” (3, 1, 9) i wyprzedzają tylko Świt oraz Resovię Rzeszów. Ostatni raz Śląsk II wygrał 20 września.

Mecz we Wrocławiu w sobotę o godz. 14. Transmisja na stronie pzp-nplus.pl.

Wda i Elana u siebie, wyjazd Chemika

Zespoły Betclie 3. Ligi rozegrają 15. kolejkę. Trzecia w tabeli Wda podejmować będzie w sobotę (godz. 13.30) Bałtyk Koszalin. Świecianie po małym kryzysie wrócili do wygrywania i mają już na koncie 27 pkt. Beniaminek wywalczył 8 „oczek” mniej i jest 5 lokatą niżej.

Elana zmierzy się u siebie (sobota, godz. 13) z Victorią Września. Żółtoniebiescy są już niepokonani od 12 września, a w ostatnich sześciu kolejkach aż cztery razy wygrali i dwukrotnie zremisowali. Torunianie z dorobkiem 19 pkt. awansowali już na 9. miejsce. Rywal mając na koncie zaledwie 12 pkt. jest dopiero 16.

Chemik Bydgoszcz wybiera się w sobotę (godz. 13) do Czarnkowa na spotkanie z Notecią. Beniaminek z Glinek po trzech przegranych z rzędu zdobył na razie tylko 12 pkt. i plasuje się na 16. lokacie. Rywal ma 8 „oczek” więcej i jest osiem miejsc wyżej w tabeli.

14. kolejka 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej - sobota: Unia Sołec Kujawski - Sparta Brodnica (godz. 11), Start Pruszcz - Cuiavia Inowrocław (11), Pomorzanie Toruń - Skrwia Skrwilno (11), Łokietek Brześć Kujawski - Orleń Aleksandrów Kujawski (11), Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Mustang Ostaszewo (12), Lech Rypin - Victoria Czernikowo (12), Pogoria Mogilno - Unia Wąbrzeźno (14), Tłuchowia Tłuchowo - Kujawiak Kowal (11), Rawys Raciąż - Notec Gębice (14.30).

© P

PIŁKA NOŻNA

„Lewy” pogratulował Kane’owi, a potem zmierzył się z Griezmannem

Jacek Kmiecik

Robert Lewandowski dwa dni po ceremonii wręczenia „Złotej Piłki” w Londynie pogratulował Harry’emu Kane’owi odebrania nagrody dla najlepszego piłkarza minionego sezonu.

„Lewy” zamieścił na Instagramie krótki wpis skierowany w stronę kibiców Bayernu Monachium: „Gratulacje! Mia san mia (copo polsku znaczy: Jesteśmy tym, kim jesteśmy)” - napisał pod postem niemieckiego klubu sprzed dwóch dni, w którym ogłoszono zwycięstwo napastnika drużyny, Anglika Harry’ego Kane’a. „Mia san mia” to motto Bayernu, w którym polski napastnik występował w latach 2012-2022.

Z Bawarczykami kapitan naszej reprezentacji ośmiokrotnie triumfował

w Bundeslidze, zdobył trzy Puchary Niemiec i pięć Superpucharów Niemiec, a w sezonie 2019/2020 wygrał Ligę Mistrzów. „Lewy” nigdy jednak nie sięgnął po „Złotą Piłkę”, choć był tego bliski w 2021 roku. Zajął wtedy drugie miejsce - za Argentyńczykiem Lionelem Messim. A rok wcześniej, gdy był głównym faworytem do zdobycia nagrody, redakcja „France Football” postanowiła nie przyznawać „Złotej Piłki” z powodu pandemii COVID-19, która sparaliżowała rozgrywki ligowe w 15 krajach w Europie.

Sukcesu Kane’owi pogratulowało wielu zawodników, ale wśród nich długo nie było Lewandowskiego, którego zabrakło w tym roku na 30-osobowej liście nominowanych. Media w Niemczech krytykowały Polaka, że pozostawał jedną z nielicznych legend Bayernu, które nie odniosły się do nagrodzenia Anglika. „Lewy” przerwał więc milczenie



Robert Lewandowski na gola w MLS czeka już od 10 września

po 48 godzinach, po czym wybiegł na boisko w meczu MLS Chicago Fire - Orlando City, który był swoistym pojedyńkiem z innym legendarnym zawodnikiem - Francuzem Antoine’em Griezmannem.

Lewandowski, na którego gole kibice „Strażaków” czekają już od 50 dni (ostatni raz 38-letni Polak trafił do siatki 10 września w domowym meczu Interem Miami 2:2), znowu za notował tak zwany pusty przebieg.

Spotkanie z Orlando było więc już ósmym meczem w Fire bez bramki. W Chicago Lewandowski strzelił dotychczas 7 goli (w tym 6 w MLS i jeden w Pucharze Ligi), co nie jest jakimś wybitnym osiągnięciem.

Fani „Strażaków” mogą czuć się zawiedzeni snajperską niemocą Polaka, który tym razem dwukrotnie był bliski wpisania się na listę strzelców na początku meczu. Uderzenie piłki głową w prawy dolny róg bramki wybronił niesamowitą interwencją goalkeeper Orlando, a przy stanie 0:1 Robert popisał się nożycami, po których trafił w słupek. Zdecydowanie lepiej spisał się Griezmann. Francuski napastnik, który rywalizował z Lewandowskim w La Lidze jako zawodnik Atletico Madryt zaliczył asystę i gola.

Następna okazja do poprawienia statystyk i nastroju wokół siebie „Lewy” będzie miał już 1.11 w wyjazdowym spotkaniu z Colorado Rapids.

Sport

SIATKÓWKA

Toruńskie Anioły coraz bliżej fotela lidera. W sobotę znowu zagrają we własnej hali

MZ, JP

CUK Anioły Toruń bez straty seta ograły MCKiS Jaworzno i pną się w tabeli PLS 1. Ligi.

CUKANIOŁYTORUŃ-MCKISJAWORZNO3:0

Sety: 25:20, 25:18, 25:19

ANIOŁY: Jankowski 9, Podleśny 1, Śliwka 9, Radziwon 4, Paolinetti 12, Krysiak 12, Dzierżyński (libero), Tynecki, Pattecki 4, Majewski-Nowak, Urbańczyk 1

MCKIS: Magnuszewski 3, Kraut 6, Pietras 7, Kupka 12, Czerny 7, Żeliński 4, Dereń (libero), Serewis 2, Wojtaszkiewicz, Cichosz-Dzyga 3

Torunianie świetnie wywiązali się z roli faworyta. Pierwszy seta zaczął się od wyrównanych wymian, na dobrą akcję gospodarzy, tym samym odpowiadali goście. Obie drużyny zmieniały się też na prowadzeniu, choć bez wyraźnej przewagi. Im dłużej jednak trwała ta partia, tym lepiej i pewniej grali gospodarze. Końcówka w ich wykonaniu była już bezbłędna. Gospodarze poszli za ciosem. Mimo ambitnej postawy

przeciwników, w dwóch kolejnych setach kontrolowali już przebieg wydarzeń na boisku, notując kolejne zwycięstwo za trzy punkty. Torunianie awansowali na trzecie miejsce w tabeli, mają mecz mniej i tylko 2 punkty straty do lidera.

Teraz z MCKiS zmierzą się siatkarze BKS Bydgoszcz, ale to dopiero w poniedziałek i w Jaworznie. A już w sobotę kolejny mecz w Toruniu. Tym razem CUK Anioły zagrają z Avią Sędziszów Małopolski (początek meczu o godz. 15.00).

W weekend kolejne mecze siatkarów z Tauron Lidze. Metalkas Pałac Bydgoszcz we własnej hali zmierzy się z Budowlanymi Łódź (sobota, 12.00, Polsat Sport 1). To starcie sąsiadujących zespołów w tabeli, bydgoszczanki mają na koncie punkt więcej. Z kolei Sokół&Hagric Mogilno w poniedziałek podejmie Netland MKS Kalisz. Rywalki do tej pory wygrały tylko jeden mecz, więc są widoki na premierowy sukces w tym sezonie Sokolanek.



Siatkarze CUK Aniołów wygrali pięć z sześciu meczów w tym sezonie.

KRÓTKO

Hokej

Finał coraz bliżej

W sobotę KH Enea Toruń może praktycznie przyklepać awans do turnieju finałowego Pucharu Polski. W czwartek po zamknięciu wydania zakończył się domowy mecz z GKS Tychy, a w sobotę torunianie zmierzą się na wyjeździe z GKS Katowice. To okazja do rewanżu za najsłabszy mecz w tym sezonie, na Tor-Torze było 0:7. Właśnie GKS K. jest piąty w tabeli i jest jednym z najgroźniejszych rywali naszej drużyny. Dla niego będzie to już jednak ostatnie spotkanie w drugiej rundzie Tauron Hokej Li-

gi, po której poznamy finalistów Pucharu Polski, a KH Enea ma jeszcze trzy mecze do rozegrania. Torunianie po raz ostatni w finałowej czwórce Pucharu Polski był w 2021 roku, gdy w decydującym meczu przegrali 0:3 z Cracovią. **JP**

Żużel

Motor w Gnieźnie?

Wszystko wskazuje na to, że nie w Tarnowie, a w Gnieźnie żużlowcy Motoru Lublin będą podejmować swoich rywali w sezon 2027. Czasowa przeprowadzka jest spowodowana modernizacją stadionu żużlowego w Lublinie. **JP**

KOSZYKÓWKA

Mają coś do udowodnienia w ten weekend. Będą emocje!

Joachim Przybył

Anwil Włocławek w roli faworyta w Hali Mistrzów, Arriva Lotto Toruń u siebie z wicemistrzem Polski, a Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wybiera się do Sopotu.

- Myślę, że niewielu trenerów spotkało się z taką sytuacją w swojej karierze - powiedział trener Vedran Bosnić. Cztery pierwsze mecze sezonu Anwila kończyły się różnicą jednego punktu. Społeczność internetowa natychmiast sprawdziła statystyki i okazało się, że to rekord nie tylko w PLK, ale nawet w NBA nie było takiego przypadku. Użytkownik portalu X Damian P. doniósł, że serii trzech meczów 1-punktowych było za oceanem dziewiętnaście, ale czterech nie było ani razu.

- Te mecze pokazują, że jesteśmy na dobrej drodze, musimy jedynie w końcówkach zadbać o doszlifowanie kilku elementów. W ostatnim meczu zabrakło nam spokoju w końcówkach kwartach. Pierwszą połowę kończyliśmy małymi błędami i pozwoliliśmy rywalowi poczuć się komfortowo w jego własnej hali. Jak już złapiemy rytm, to musimy to kontynuować - mówi Szymon Wójcik.

Są jednak i dobre wieści z Anwila. Kontuzja Lennarda Freemana z meczu w Zielonej Górze okazała się niegroźna i podstawowy środkowy wrócił już do normalnych treningów z drużyną. Nadal poza kadrami meczową pozostają Jack Forrest i Isaiah Strong.

Anwil w piątek zmierzy się u siebie ze Stalą Ostrów i to nie będzie łatwe zadanie. Ekipa trenera Andrzeja Urbana ma już na koncie dwa wyjazdowe zwycięstwa w Lublinie i Słupsku.

Początek meczu w Hali Mistrzów w sobotę o godz. 20.15. Transmisja w Polsacie Sport.

W swojej hali zagrają także Twarde Pierniki, które podejmą Zastal Zieloną Górę. Wicemistrzowie Polski przegrali na inaugurację w Bydgoszcz, do Torunia przyjadą już jednak po trzech kolejnych zwycięstwach i z pewnością w roli faworyta.

Trener Srdjan Subotić ma sporo kłopotów na głowie i drużyna z pewnością nie gra zgodnie z jego



Damian Kulig kontra Jalen Thomas w derbach w Toruniu

oczekiwaniemi. Brakuje fizyczności, defensywa należy do najgorszych w lidze, a w Gliwicach w dodatku torunianie fatalnie zaprezentowali się także w ofensywie, co dotąd było ich najmocniejszą stroną.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności najlepiej to pokazuje. Ten mecz nam nie wyszedł i chcemy w kolejnym meczu zaprezentować się z zupełnie innej strony - mówi Paweł Sowiński.

Zastal to najlepszy duet obwodowych w lidze w osobach Andrzeja Mazurczaka i Conleya Garrisona, do tego dynamiczny rzucający Trazarien White oraz skrzydłowi Beau Beech i Gautier Denis. Gospodarzy czeka bardzo trudne zadanie.

Początek meczu w Arenie Toruń w sobotę o godz. 20.00. Transmisja w Polsacie Sport 2.

Niezwykle ważny mecz wyjazdowy rozegra Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz, która zmierzy się na wyjeździe z Treflem Sopot. Rywale to jeden z dwóch zespołów bez zwycięstwa w tym sezonie, więc są szanse na pierwszą wyjazdową zdobycz beniaminka. Bo jak nie teraz, to kiedy?

Do tego trzeba spełnić kilka warunków. Jordan Ogundiran musi zagrać bardziej odpowiedzialnie i nie kończyć udziału w meczu już w trzeciej kwarcie, Jaylen Taylor musi bardziej zaangażować się w defensywę i wreszcie ograniczyć liczbę strat, no i trzeba wypełnić lukę na pozycji skrzydłowego po stracie Kacpra Kłaczka.

W Treflu wszystko na razie zaczyna i kończy się na Jakubie Schenku. Z powodu kontuzji wciąż poza składem jest Michał Michałak. W Sopocie zagrają dwie z trzech najsłabszych jak dotąd defensyw w PLK, więc możemy spodziewać się dużego wyniku.

Początek meczu Trefl - Astoria w sobotę o 12.30, transmisja na kanale PLK na Youtube.

W Basket Lidze Kobiet tym razem zagra tylko Enea Toruń. Prowadzące w tabeli „Katarzynki” zaczynają serię z naprawdę wymagającymi rywalami. Na początek domowe starcie ze Ślęzą Wrocław (bilans 3-2), które nie udało się toruniankom pokonać od grudnia 2022 roku. Początek emocji w hali treningowej Arenie Toruń w sobotę o godz. 18.00.



Czas Piotra Króla

TRZECI ROK X KADENCJI SEJMU 2025-2026



30 października 2026

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI POSELSKIEJ
POŚŁA PIOTRA KRÓLA

SIEDZIBA BIURA W BYDGOSZCZY:
ul. DWORCOWA 4



Biogram

- Bydgoszczanin ze Starego Fordonu.
- Dumny ojciec dwójki wspaniałych dzieci – syna i córki, które obecnie studiuja.
- Ukończył studia licencjackie z administracji i magisterskie z politologii na WSP w Bydgoszczy (obecnie Uniwersytet Kazimierza Wielkiego).
- Ukończył podyplomowe studia menedżerskie w Wyższej Szkole Bankowej w Bydgoszczy oraz studia doktoranckie z ekonomii na Uniwersytecie Gdańskim.
- Długoletni pracownik Poczty Polskiej, m.in. dyrektor Oddziału Regionalnego Centrum Logistyki w Bydgoszczy.
- Był długoletnim wykładowcą akademickim – katedra logistyki WSB.
- Był radnym Rady Miasta Bydgoszczy nieprzerwanie od 1998 roku do 2014 roku, czyli do chwili objęcia mandatu poselskiego.
- W czasie pracy w RM Bydgoszczy dwukrotnie był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej 2006-2014 i Szefem Klubu Radnych.
- Poseł na Sejm VII, VIII, IX i obecnej X kadencji.
- Nadal pracuje w Komisji Infrastruktury, Wiceprzewodniczący Podkomisji stałej do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego.
- Wiceprzewodniczący w Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.
- Wiceprzewodniczący Zespołu Parlamentarnego Miłośników Ziemi Bydgoskiej.



- Wiceprzewodniczący Zespołu Parlamentarnego Miłośników Ziemi Bydgoskiej
- Wiceprzewodniczący Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej

Szanowni Państwo!

Przede wszystkim jeszcze raz z całego serca dziękuję, że mam zaszczyt reprezentowania Mieszkańców ziemi bydgoskiej w Sejmie.

Tradycyjnie, jak co roku, przekazuję Państwu moje roczne sprawozdanie z pracy poselskiej. W każdy poniedziałek odbywam dyżur poselski w moim biurze w Bydgoszczy, by móc spotykać się i rozmawiać z mieszkańcami naszego regionu, którzy potrzebują pomocy lub chcą omówić ważny dla nich temat. Wiąże się to z szeregiem działań, w tym z korespondencją z instytucjami i urzędami w imieniu osób, które poprosiły mnie o interwencję poselską. Z satysfakcją stwierdzam, że znaczna część tych interwencji przynosi pozytywny skutek. Szczegółowe informacje o moich działaniach i inicjatywach w trzecim roku bieżącej kadencji Sejmu znajdziecie Państwo na stronach 2 i 3, zaś na ostatniej stronie o konkursach recytatorskich, które mam przyjemność współorganizować.

Serdecznie zapraszam także do odwiedzenia mojej strony internetowej piotrkrol.info.pl oraz do śledzenia bieżących informacji na Facebooku: fb.com/PiotrKrol1974.

Z wyrazami szacunku

Piotr Król

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA TRZECIEGO ROKU X KADENCJI



11 listopada

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W KORONOWIE



Tym razem Święto Niepodległości uczułem w Koronowie, wraz z tłumem mieszkańców na rynku miasta.

13 listopada

KONKURS RECYTATORSKI Z OKAZJI 11 LISTOPADA

Miałem zaszczyt uczestniczyć i być współorganizatorem konkursu recytatorskiego z okazji Dnia Niepodległości razem ze Stowarzyszeniem Wspólny Cel. Bardzo dziękuję Szubińskiemu Domowi Kultury za gościnność i pomoc.

26 listopada

KRYSTAŁOWE SERCE



Uczestniczyłem w uroczystej zbiórce organizowanej przez Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów woj. kujawsko-pomorskiego, podczas której funkcjonariuszki i funkcjonariusze z garnizonu kujawsko-pomorskiego otrzymali honorowe wyróżnienie – „Kryształowe Serce”.

18 grudnia

IV EDYCJA KONKURSU „STRAŻACKA KARTKA BOŻONARODZENIOWA”

Byłem obecny na finale IV edycji konkursu „Strażacka Kartka Bożonarodzeniowa – 2025”, który był świetnym podsumowaniem pracy i kreatywności najmłodszych uczestników.

1 lutego

WYBORY MISS 80+



Wspaniałe uczestniczki, żywiołowa publiczność i wyjątkowa atmosfera sprawiły, że to wydarzenie stało się prawdziwym świętem klasy i wdzięku. Impreza miała miejsce na Politechnice Bydgoskiej. Wielkie brawa należą się organizatorom – szczególnie Bernadecie Michałek za pomysł i konsekwencję.

1 marca

TURNIEJ PIŁKARSKI W BUKOWCU

Uczestniczyłem w finale Kujawsko-Pomorskiej Halowej Ligi Młodzika, Orlika i Żaka, który odbył się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Bukowcu (powiat świecki).

19 marca

BYDGOSKI MARZEC 1981

Miałem zaszczyt brać udział w uroczystościach upamiętniających 45. rocznicę wydarzeń bydgoskich. Uroczystości upamiętniające dedykuję bohaterom robotniczej i rolniczej Solidarności.

28 marca

SPOTKANIE OTWARTE MOGILNO



28 marca pod patronatem Klubu Gazety Polskiej Inowrocław odwiedziłem Mogilno. Dziękuję za miłe i merytoryczne spotkanie, do zobaczenia!

11 kwietnia

SILNA NAUKA – SUWERENNA POLSKA

Na Politechnice Bydgoskiej w Auditorium Novum odbyła się konferencja

22 kwietnia

680. ROCZNICA NADANIA BYDGOSZCZY PRAW MIEJSKICH

Miałem okazję brać udział w uroczystej XXIX Sesji Rady Miasta Bydgoszczy z okazji 680. rocznicy nadania Bydgoszczy praw miejskich. Uroczystość odbyła się w sali symfonicznej Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy.

„Silna Nauka – Suwerenna Polska”, w ramach cyklu „Myśląc Polska. Alternatywa 2.0”

z mieszkańcami obchodziliśmy to wyjątkowe święto. Dziękuję bardzo za zaproszenie Klubowi Gazety Polskiej

18-19 kwietnia

SPOTKANIA Z MIESZKAŃCAMI REGIONU



18 kwietnia odwiedziłem Kęsowo (powiat tucholski), a dzień później Mrocze (powiat nakielski). W obu miejscowościach rozmawiałem z mieszkańcami o sprawach ważnych dla przyszłości Polski. Dziękuję za miłe i merytoryczne spotkania.

25 kwietnia

WIZYTA W DRAGACZU

Owiedziłem Dragacz, gdzie miało miejsce kolejne spotkanie z naszymi wyborcami. Bardzo dziękuję wszystkim za przybycie i mam nadzieję do zobaczenia!

2 maja

ŚWIĘTO FLAGI PAŃSTWOWEJ



Przyjechałem do Inowrocławia, gdzie w Parku Solankowym wspólnie

5 maja

KONKURS RECYTATORSKI W SZUBINIE

Wydarzenie to zorganizowano z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Muzeum Ziemi Szubińskiej. Ponad 80 uczestników i niesamowita atmosfera.

8 maja

OBCHODY 81. ROCZNICY ZAKOŃCZENIA II WOJNY ŚWIATOWEJ



Miałem zaszczyt brać udział w uroczystościach upamiętniających rocznicę zakończenia II wojny światowej. To dzień pamięci o milionach ofiar, bohaterach walczących o wolność oraz wszystkich, którzy doświadczyli cierpienia wojny. Niech ta rocznica będzie także przypomnieniem, jak cenne są pokój, solidarność i wzajemny szacunek.

19 maja

ŚWIĘTO SOŁECTW POWIATU BYDGOSKIEGO



Miałem zaszczyt brać udział w Święcie Sołectw Powiatu Bydgoskiego po-

13 grudnia



WIGILIA POD GOŁYM NIEBEM

Jak co roku wziąłem udział w Wigilii pod gołym niebem w moim rodzinnym Starym Fordonie. To wyjątkowa tradycja, która niezmiennie łączy mieszkańców i przypomina o tym, co w Świętach najważniejsze – bliskości i wspólnocie.



łączonym z Dniem Stroju Ludowego. To było piękne spotkanie lokalnych wspólnot, sołtysów, KGW i mieszkańców pielęgnujących nasze tradycje.

13 czerwca

80. ROCZNICA POTYCZKI POD LIPINKAMI



To było wyjątkowe wydarzenie w powiecie świeckim. 80 lat od Potyczki pod Lipinkami – bieg, pamięć i hołd dla Bohaterów Niezlomnych.

20 czerwca

WIANKI POD GWIAZDAMI



Uczestniczyłem w wydarzeniu „Wianki pod Gwiazdami” w Wąsoszu, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Wspólny Cel.

4 lipca

TARGI ROLNO-PRZEMYSŁOWE AGRO-TECH W MINIKOWIE

Największe targi rolnicze Kujaw i Pomorza, maszyny, zwierzęta i mnóstwo energii! Bardzo dziękuję za zaproszenie.

24 lipca

UROCZYSTE PRZECIĘCIE WSTĘGI

Dzięki współpracy KZN – Bydgoski oraz Miasta i Gminy Mrocza mieszkańcy zyskali nowoczesny budynek mieszkalny wraz z w pełni zagospodarowanym terenem i kompletną infrastrukturą.

29 sierpnia

DOŻYNKI GMINNE W GĄSAWIE

Miałem przyjemność być na Dożynkach Gminnych w Gąsawie (powiat żniński), gdzie święto plonów, tradycji i wspólnoty połączyło mieszkańców w pięknym podziękowaniu za całoroczny trud rolników.

5-6 września

ŚWIĘTO ŚLIWKI



Uczestniczyłem w jubileuszowym, 26. Święcie Śliwki w Strzelcach Dolnych. Mimo deszczu na imprezę przybyły tłumy – szacunek dla organizatorów i uczestników za wytrwałość i zaangażowanie.

23 września

WAŻNA KONFERENCJA

Byłem obecny na XIV edycji konferencji „Osoba z niepełnosprawnościami w zatrudnieniu. Sztuczna inteligencja – zagrożenia czy wyzwania?” zorganizowanej przez Państwową Inspekcję Pracy.

25 września

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Miałem okazję brać udział w otwarciu nowego boiska wielofunkcyjnego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Mogilnie.

27 września

PIKNIK WIEJSKIEJ ŻYWNOŚCI



Uczestniczyłem w wydarzeniu „Piknik Wiejskiej Żywności” w Fordonie, którego współorganizatorem jest Rada Osiedla Terenów Nadwiślańskich i Rada Osiedla Tatrzańskie.



Często mam okazję gościć w programach telewizyjnych gdzie dzielę się swoimi spostrzeżeniami i analizuję bieżące wydarzenia polityczne. Lubię uczestniczyć w dyskusjach, które pozwalają wymieniać różne punkty widzenia i inspirować do głębszej refleksji nad tym, co dzieje się w kraju i na świecie.

28 września

HOŁD DLA OFIAR



Tego dnia w Dolinie Śmierci w Fordonie – w miejscu męczeństwa i pamięci - oddałem hołd ofiarom II wojny światowej.

1 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO



Uczestniczyłem w uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego w Wyższej Szkole Gospodarki.



Social media to miejsce, gdzie dzieje się u mnie najwięcej!

Miniony rok poświęciłem na rozwijanie swojej obecności w sieci – możecie mnie znaleźć na Facebooku, Instagramie, TikToku i X.

Będzie mi bardzo miło, jeśli dołączycie i będziecie na bieżąco z moimi nowymi treściami.



SZCZEGÓŁY TYCH I POZOSTAŁYCH DZIAŁAŃ ZNAJDUJĄ SIĘ NA FANPAGE'U, KTÓRY JEST NA BIEŻĄCO AKTUALIZOWANY



www.facebook.com/PiotrKrol1974/

MINIONY ROK
W LICZBACH

5

komisji i podkomisji
sejmowych

4

zespoły parlamentarne

98,51%

współczynnik
uczestnictwa
w głosowaniach

135

interpelacji
poselskich

29

zapytań
poselskich

13

wystąpień
na posiedzeniach
Sejmu

Więcej informacji jest
dostępnych
na stronie Sejmu RP
www.sejm.gov.pl w zakładce
Posłowie pod nazwiskiem
Król Piotr.

KONKURSY, TRADYCJA
I MŁODE TALENTY

Zabranie dzieciom części obowiązkowych prac domowych poza szkołą nie musi oznaczać, że ich czas po lekcjach zostanie przeznaczony wyłącznie na odpoczynek, gry czy korzystanie z telefonu. Wręcz przeciwnie – może stać się okazją do pokazania, że nauka i rozwój mogą odbywać się również w zupełnie inny sposób.

Staram się tak organizować dzieciom czas, aby miały możliwość rozwijania swoich zainteresowań, odkrywania talentów, zdobywania nowych doświadczeń i przede wszystkim – czerpania radości z tego, czego się uczą.

Jednym z pomysłów, który szczególnie przypadł mi do gustu, są konkursy recytatorskie. Przygotowanie wiersza to przecież nie tylko nauka tekstu na pamięć. To ćwiczenie dykcji, pamięci, koncentracji, interpretacji, odwagi i wystąpień przed publicznością. Dziecko uczy się również



Konkurs recytatorski z okazji 11 listopada

systematyczności i odpowiedzialności za powierzone zadanie – ale robi to w sposób, który może być ciekawy i angażujący.

Razem ze Stowarzyszeniem Wspólny Cel, którego prezesem jest Sławomir Berka, mogliśmy przygotować między innymi Konkurs Recytatorski z okazji 11 Listopada, który był okazją nie tylko do rozwijania umiejętności recytatorskich, ale również do rozmowy o historii, patriotyzmie i znaczeniu Święta Niepodległości.

Zorganizowaliśmy również Konkurs Recytatorski w Szubinie z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja. To kolejna inicjatywa, dzięki której dzieci mogły połączyć rozwijanie własnych talentów z poznawaniem historii naszego kraju i ważnych wydarzeń, które ukształtowały współczesną Polskę.

Najważniejsze jest dla mnie to, aby dzieci miały poczucie, że czas po szkole należy również do nich. Można go przeznaczyć na odpoczynek, zabawę, spotkania z rówieśnikami,

ale też na odkrywanie pasji i nowych umiejętności. Bo rozwój dziecka nie zaczyna i nie kończy się na lekcji w szkole. Czasami zaczyna się od jednego wiersza, jednej próby wystąpienia przed publicznością i odważnego wyjścia na scenę.

I właśnie takie możliwości chcę dawać dzieciom – zamiast kolejnych obowiązków, tworzyć dla nich przestrzeń do odkrywania siebie. Dziękuję wszystkim, z którymi mogę te zadania realizować.



Konkurs recytatorski z okazji 11 listopada



Konkurs recytatorski z okazji uchwalenia Konstytucji 3 maja



GAZETA pomorska

Relaks

Duża krzyżówka
panoramiczna
do kawy. Warto
połamać głowę. Str. 30



Złotniki Kujawskie

Realizują projekt
ze wsparciem
Muzeum
Historii Polski

Wizyta w IPN-ie, tworzenie lampio-
nów upamiętniających obrońców Pol-
ski - to tylko niektóre z zajęć w ramach
projektu „Poznaję Ważne Postacie”.
Str. 34

Przed świątecznym weekendem

Odwiedzając
mogiły bliskich,
bądźmy
bezpieczni

Wszystkich Świętych to dla większo-
ści czas wyjazdów na groby bliskich.
Wiąże się to ze wzmożonym ruchem
na drogach oraz w rejonie cmentarzy.
Str. 3

Wszystkich Świętych



Są obecni w naszej pamięci

Wielu odeszło niespodziewanie.
Inni przegrali walkę z ciężką chorobą.
Wspominamy mieszkańców regionu,
których już z nami nie ma,
a jednak są - tylko w innej postaci

Str. 14-15

Gospodarka. Lasy Państwowe zwięks-
szą pozyskanie drewna. Zapowiedź
ma uspokoić przedsiębiorców zabie-
gających o dostawy surowca. Str. 4

Wsparcie. Od stycznia 2026 r. zasi-
łek pogrzebowy wzrósł z 4000 do
7000 zł. Nie każdy otrzyma jednak
pełną kwotę. Wiele zależy od tego,
kto zapłacił za pogrzeb. Str. 6



FOT. ARCHIWUM

Między nami sąsiadami

Wojenka bydgosko-toruńska wjechała na kolejowe tory

Agnieszka Domka-Rybka

**W naszym regionie ma po-
wstać 330 kilometrów nowych
linii dla pociągów - zakłada
plan Zintegrowanej Sieci Ko-
lejowej dla Kujaw i Pomorza.
Konkretów jeszcze brak, ale
już temat rozgrzewa internet.**

Mowa przede wszystkim o Central-
nej Magistrali Kolejowej Północ,
czyli linii Kolei Dużych Prędkości,

która połączy Lipno, Toruń i Gru-
dziądz z Trójmiastem - jej realiza-
cja otrzymała wysoki priorytet
po 2035 roku.

Dokument z planem Zintegro-
wanej Sieci Kolejowej dla Kujaw
i Pomorza został opracowany przez
Port Polska - wcześniej jeszcze jako
Centralny Port Komunikacyjny -
we współpracy z Polskimi Liniami
Kolejowymi, a także Instytutem
Rozwoju Miast i Regionów. Szczegółowy przebieg części Centralnej

Magistrali Kolejowej - Północ na-
dal jest przedmiotem prac. To ozna-
cza, że dokładny przebieg linii w na-
szym województwie nie jest jeszcze
przesądzony.

Jednak internet już płonie!

Oto kilka wpisów z lokalnych
grup w mediach społeczności-
owych:

„Wygląda na to, że szybkie po-
ciągi ominą Bydgoszcz. Żeby nimi
pojechać, trzeba będzie najpierw
dostać się do Torunia. Zupełnie jak

chcesz skorzystać z autostrady A1
w drodze do Warszawy. Najpierw
kierunek: Toruń. Super. Gratulacje”.

„Nie wiem, z czego Bydgoszczanie
mają być zadowoleni. Z tego, że
znowu spycha się największe mia-
sto w regionie do roli dodatku, jak
z autostradą? Słabo!”.

Wojewoda wspólnie z marszał-
kiem zgłosili postulat nowej magi-
strali Warszawa - Włocławek - To-
ruń - Bydgoszcz - Szczecin. ©©

Więcej na str. 18

WSPARCIE

7000 zł zasiłku pogrzebowego nie dla każdego

Małgorzata Stempinska

Od stycznia 2026 roku zasiłek pogrzebowy wzrósł z 4000 do 7000 zł. Nie każdy otrzyma jednak pełną kwotę. Wiele zależy od tego, kto zapłacił za pogrzeb.

Od stycznia do września tego roku w całym kraju wypłacono 299,1 tys. zasiłków pogrzebowych, w tym ponad 15,1 tys. w województwie kujawsko-pomorskim.

- Oddział ZUS w Bydgoszczy wypłacił 8032 zasiłki, a oddział w Toruniu - 7085 - wylicza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS wo-

jewództwa kujawsko-pomorskiego.

Po niemal piętnastu latach doczekaliśmy się podwyżki zasiłku pogrzebowego. Od 1 stycznia 2026 roku świadczenie jest wyższe o 3000 zł i wynosi 7000 zł. Przepisy przewidują również jego waloryzację od 1 marca, jeśli inflacja w poprzednim roku przekroczy 5 proc.

Ważne kto organizował pogrzeb

Nie wszyscy dostaną pełną kwotę zasiłku pogrzebowego. Jeśli koszty pogrzebu pokrył członek rodziny zmarłego, otrzyma pełne 7000 zł niezależnie od tego, ile faktycznie

wydał na pochówek. Inaczej jest w przypadku osób spoza rodziny oraz instytucji.

ZUS zwróci im udokumentowane wydatki, ale nie więcej niż 7000 zł. Jeśli za pogrzeb zapłaciło kilka osób lub podmiotów, zasiłek zostanie podzielony proporcjonalnie do poniesionych kosztów.

Od stycznia do września w kraju ZUS wypłacił ponad 299 tysięcy zasiłków pogrzebowych, w tym ponad 15 tysięcy w regionie

KRYSZYNA MICHAŁEK
rzeczniczka ZUS w regionie

Jak otrzymać zasiłek pogrzebowy

Aby otrzymać pieniądze za pokrycie kosztów pogrzebu, należy złożyć wniosek Z-12.

Można to zrobić osobiście w placówce ZUS, wysłać dokumenty pocztą, przekazać przez eZUS lub skorzystać z pośrednictwa upoważnionego zakładu pogrzebowego. Do wniosku należy dołączyć dokumenty wymagane w danej sytuacji, przede wszystkim rachunki potwierdzające poniesione koszty pogrzebu. W określonych przypadkach potrzebne będą także dokumenty dotyczące zgonu lub martwego urodzenia dziecka. Jeśli dziecko było umiesz-

czone w rodzinie zastępczej, należy przedstawić zaświadczenie potwierdzające ten fakt.

W przypadku dokumentów sporządzonych za granicą trzeba dołączyć również odpowiedni akt zgonu lub akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe.

Jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie mógł samodzielnie potwierdzić pokrewieństwa ze zmarłym, poprosi o dodatkowe dokumenty. Na ich dostarczenie wyznaczy termin nie krótszy niż 14 dni od otrzymania wezwania.

Wniosek o zasiłek pogrzebowy należy złożyć w ciągu 12

miesięcy od dnia śmierci osoby, której pochówek został opłacony. Po tym terminie prawo do świadczenia co do zasady wygasa. Wyjątek dotyczy sytuacji, gdy wcześniejsze złożenie dokumentów było niemożliwe, np. z powodu późniejszego odnalezienia lub zidentyfikowania zmarłego albo innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby, która poniosła koszty pogrzebu.

Wówczas termin wynosi 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Przyczynę opóźnienia trzeba potwierdzić odpowiednim dokumentem, np. zaświadczeniem policji lub prokuratury. ©©

PIENIĄDZE

Ostatni dzwonek dla studentów! Spóźnią się, to stracą rentę rodzinną

Małgorzata Stempinska

Do końca października studenci muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie z uczelni, które potwierdzi, że nadal się uczą. Jeśli nie dopełnią tego obowiązku, ZUS może wstrzymać wypłatę świadczenia.

Zaświadczenie muszą dostarczyć studenci, którzy rozpoczęli naukę w październiku, oraz osoby, których poprzedni dokument stracił ważność.

- Jeśli uczelnia wystawiła zaświadczenie na cały okres studiów, nie trzeba składać go ponownie - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, jeśli poprzednie zaświadczenie straciło ważność, a student chce nadal otrzymywać rentę, powinien do końca października dostarczyć do ZUS nowy dokument uczelni oraz wniosek o dalszą wypłatę świadczenia. Jeśli złoży dokumenty w listopadzie, straci rentę za październik.

Studenci, którzy pobierają rentę rodzinną, mają obowiązek informować ZUS o każdej zmianie, która może mieć wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość. Dotyczy to m.in. przerwania lub zakończenia nauki. W takiej sy-



Studenci muszą informować ZUS o każdej zmianie, która może mieć wpływ na prawo do renty lub jej wysokość

tuacji należy niezwłocznie powiadomić Zakład. Jeśli student tego nie robi, ZUS może nadal wypłacać rentę, którą później trzeba będzie zwrócić wraz z odsetkami.

Przypomnijmy, że renta rodzinna po zmarłym rodzicu przysługuje dzieciom do ukończenia 16 lat, a jeśli nadal się uczą - do ukończenia 25. roku życia. Studenci, którzy kończą 25 lat na ostatnim roku studiów, mogą pobierać świadczenie do zakończenia tego roku akademickiego. Z kolei bez względu na wiek, renta rodzinna przysługuje dzieciom, które stały się całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub w trakcie nauki, ale przed ukończeniem 25. roku życia. W ich przypadku nie jest

wymagany warunek kontynuowania nauki, by otrzymywać świadczenie.

Uczeń i student mogą sobie dorobić do renty rodzinnej.

Umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia nie podlega obowiązkowemu składkom na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne. Oznacza to, że przychody z takiej umowy nie są wliczane do limitu dorabiania, który może wpływać na ograniczenie wysokości renty rodzinnej. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy uczeń lub student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Wtedy taki przychód jest brany pod uwagę przy ustalaniu limitu. ©©

REKLAMA

0011604333

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA ŁĘCZYCA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Łęczycy ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej, oznaczonej wg ewidencji gruntów jako działka nr 68/13 o pow. 0,0476 ha, położonej w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo, stanowiącej własność Miasta Łęczycy.

Przetarg odbędzie się 2 grudnia 2026 r. (środa) w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14 w sali konferencyjnej /parter/ o godzinie 12:00.

Zabudowana nieruchomość gruntowa oznaczona wg ewidencji gruntów jako działka nr 68/13 o powierzchni 0,0476 ha, położona w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo uregulowana jest w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy we Włocławku nr WL1W/00068370/3.

Działka gruntu o kształcie regularnym, zbliżonym do pięciokąta, narożna. Teren działki płaski. Ogrodzona jest siatką metalową. Brama i furtka o konstrukcji stalowej.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Boniewo działka objęta ustaleniami dla terenu oznaczonego symbolem „9.11ML” – tereny zabudowy letniskowej lub rekreacji indywidualnej.

Nieruchomość gruntowa zabudowana jest budynkiem parterowym o funkcji rekreacyjnej o pow. zabudowy 35 m². Elewacja budynku wykończona sidingiem, na elewacji widoczne pęknięcia, ubytki. Dach dwuspadowy. Pokrycie dachowe z płyt falistych (eternit).

Istnieje możliwość podłączenia instalacji: elektrycznej, wodociągowej i kanalizacyjnej.

Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej - gminnej działki nr 55/2.

Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Nieruchomość zwolniona z VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

cena wywoławcza: 79.900,00 zł
wadium: 4.000,00 zł

Termin wcześniejszego przetargu: 28.09.2026 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wyżej określonej wysokości, które winno być wpłacone w kasie Urzędu Miejskiego w Łęczycy lub na konto Urzędu Miejskiego - Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie Oddział w Łęczycy nr: 68 9029 0000 2001 0104 4933 0011 w terminie **do dnia 24 listopada 2026 roku /włącznie/**.

Na dowodzie wpłaty wadium winny znajdować się imiona i nazwiska wszystkich osób nabywających nieruchomość.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Kwota wadium wniesiona przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zostanie zaliczona w poczet ceny w dniu zapłaty pełnej ceny nieruchomości, a w przypadku uchylenia się przez tego uczestnika od zawarcia umowy notarialnej, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie.

Osoba fizyczna winna przybyć na przetarg z dowodem osobistym i dowodem wpłaty wadium, natomiast osoba prawna dodatkowo z aktualnym wyciągiem z właściwego rejestru.

Osoba reprezentująca w przetargu osobę fizyczną czy też osobę prawną zobowiązana jest przedłożyć pełnomocnictwo notarialne do przystąpienia do przetargu.

W przypadku małżonków do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem notarialnym drugiego małżonka.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łęczycy pod adresem: www.leczyca.info.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.leczyca.info.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łęczycy, a także w Biuletynie Informacji Publicznej i na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Boniewie.

Z regulaminem i warunkami uczestnictwa w przetargu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14, /pokój nr 42, II piętro/, tel. (24) 721 03 30.

Burmistrz Miasta Łęczycy może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

MATERIAŁ INFORMACYJNY URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

Kierunek – rozwój: czas na nowe umiejętności

Chcesz zdobyć nowe umiejętności, rozwinąć kompetencje i zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zachęcamy do udziału w projekcie „Kierunek - rozwój”, w ramach którego można skorzystać z dofinansowanych kursów, szkoleń i studiów podyplomowych. W przyszłym tygodniu ruszają kolejne nabory. Przewidziano 2 200 miejsc. Szczegóły programu na stronie www.zainwestujwsiebie.pl

Najbliższe nabory:

4 listopada (środa) godz. 9 (limit miejsc: 1000)

Nabór adresowany do dorosłych, którzy

- mieszkają, uczą się lub pracują na terenie województwa kujawsko-pomorskiego;
- nie prowadzą lub nie mają zawieszonej działalności gospodarczej;
- nie są jedynymi wspólnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ani wspólnikami w spółce cywilnej.



– Zależy nam, aby mieszkańcy naszego województwa mieli możliwość jak najlepszego rozwoju zawodowego. Projekt „Kierunek – rozwój”, w ramach którego obejmujemy wsparciem 13,5 tys. osób, to szansa na zdobycie nowych umiejętności i poprawę pozycji na rynku pracy. Chcesz rozwinąć kompetencje, zwiększyć szanse na dobrą pracę? Zachęcam do udziału! – zaprasza marszałek Piotr Calbecki.

5 listopada (czwartek) godz. 9 (limit miejsc: 200)

Nabór dedykowany osobom powyżej 50. roku życia i osobom z niepełnosprawnościami

10 listopada (wtorek) godz. 9 (limit miejsc: 1000)

Nabór dedykowany mieszkańcom obszarów wiejskich

i miast liczących do 100 tys. mieszkańców

Uczestnicy mogą otrzymać dofinansowanie do szkoleń wybranych z listy Bazy Usług Rozwojowych (www.uslugirozwojowe.parp.gov.pl), prowadzonej przez rządową Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP). **Maksymalna war-**

tość wsparcia wynosi 6 400 zł, uczestnik pokrywa jedynie 10% kosztów wybranej usługi.

Na zlecenie samorządu województwa realizatorem wartego ponad 120 mln złotych projektu (ponad 105 mln złotych to dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-27) został Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu.

„Kierunek - rozwój” w liczbach

- łącznie 13,5 tys. uczestników
- do 6 400 złotych wsparcia
- 10 proc. kosztów pokrywa uczestnik
- 20 zakończonych naborów
- 11,7 tys. zrekrutowanych osób
- wartość projektu 124 mln złotych (105 mln złotych z FEKP)



Szkolenie komputerowe dla dorosłych.

Nasze autobusy elektryczne z tytułem Polski Bus 2026

Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric zostały wyróżnione prestiżowym tytułem Polski Bus 2026 w kategorii autobusów międzymiastowych. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się podczas gali Międzynarodowych Targów Transportu Zbiorowego Transexpo w Kielcach.

– Wymiana taboru autobusowego to ważny element realizowanej przez samorząd województwa polityki rozwoju transportu publicznego w regionie. Przyznawana przez branżę transportową nagroda jest potwierdzeniem wysokiej jakości i innowacyjności pojazdów, które wybraliśmy do obsługi regionalnych połączeń autobusowych. To również docenienie konsekwentnych działań samorządu województwa na rzecz rozwoju nowoczesnego przyjaznego środowiska transportu publicznego – podkreśla marszałek Piotr Calbecki.

Nagrodzony Iveco Crossway 12 LE electric to dwunastometrowy au-

tobus elektryczny przeznaczony do obsługi połączeń regionalnych i międzymiastowych. Pojazd łączy zalety napędu zeroemisyjnego z rozwiązaniami zapewniającymi komfort i bezpieczeństwo pasażerów. Dzięki temu nowoczesna elektryczna technologia, która zazwyczaj wykorzystywana jest w komunikacji miejskiej, znajduje zastosowanie również na trasach międzymiastowych w Kujawsko-Pomorskiem.

Nowe autobusy znacząco odmładzają flotę naszego samorządowego przewoźnika – spółkę Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy (KPTS) – i poprawiają standard podróży na re-

Transport autobusowy w 2026 roku w liczbach:

- 22 mln złotych dotacji z FRPA
- 9,5 mln złotych wkładu własnego
- 7,3 mln przejechanych kilometrów
- 1,4 tys. połączeń autobusowych
- 69 linii komunikacyjnych



Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric, wyróżnione tytułem Polski Bus 2026.

gionalnych liniach. Każdy z nich oferuje 50 miejsc i nowoczesne wyposażenie. Nagrodzony model Iveco Crossway 12 LE Elec to najnowocześniejszy autobus elektryczny przeznaczony do obsługi tras regionalnych i podmiejskich. Pojazdy wyposażone są w wydajny napęd elektryczny i baterie pozwalające na przejechanie nawet około 400 kilometrów na jednym ładowaniu, co umożliwia efektywną obsługę połączeń bez emisji spalin.

W ramach programu z rekordowym w skali kraju dofinansowaniem z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) samorząd województwa kupił 25 elektrycznych i 15 hybrydowych pojazdów. Całkowita wartość projektu wynosi 125 mln złotych, a dofinansowanie z KPO wyniosło 92 mln złotych.

Do obsługi pojazdów elektrycznych KPTS zainstalował w regionie 24 stacje ładowania. Koszt inwestycji wyniósł 6,7 mln złotych.

Nabór wniosków o środki na małą retencję



Stawy retencyjne Kacze Doły na terenie Leśnictwa Szczepanowo (powiat mogileński)

Blisko 60 milionów złotych trafi do mieszkańców, lokalnych samorządów i organizacji na przedsięwzięcia służące zwiększaniu retencji wodnej w naszym regionie. Wszystko za sprawą uruchamianego właśnie marszałkowskiego projektu, który jest odpowiedzią na wyzwania związane z suszą i zmianami klimatu. Dzięki grantom pokrywającym 100 procent kosztów powstaną nowe zbiorniki wodne i stawy. Nabór wniosków trwa do 15 grudnia.

– Zmiany w środowisku naturalnym to zjawiska, które zwykle obserwujemy na przestrzeni dziesięcioleci. Dzisiaj naukowcy wskazują jednak, że procesy, które zachodziły naturalnie przez bardzo długie okresy, obecnie – pod wpływem działalności człowieka – przebiegają znacznie szybciej. Dlatego dziś musimy działać dwutorowo – zarówno zapobiegać dalszym zmianom, jak i radzić sobie ze skutkami tych, których już doświadczamy – podkreślił marszałek Piotr Calbecki. – Jestem przekonany, że nasz projekt spotka się z dużym zainteresowaniem i wspólnie uda nam się lepiej zagospodarować zasoby wodne i poprawić ich stan, bo każda kropla wody zatrzymana w naszym regionie ma ogromne znaczenie.

Dofinansowanie można otrzymać na zadania, które łączą budowę lub przebudowę infrastruktury z realnym efektem retencyjnym:

- infrastruktura retencyjna: budowa i remont jazów, zastawek, podpiętrzeń, stawów rybnych oraz sztucznych zbiorników wodnych (do 5 mln m³),
- działania ekosystemowe: przywracanie terenów

podmokłych, renaturyzacja koryt rzecznych czy nasadzenia śródpolne (jako element towarzyszący inwestycji budowlanej).

O granty mogą się ubiegać:

- jednostki samorządu terytorialnego,
- osoby fizyczne,
- stowarzyszenia, fundacje;
- spółdzielnie,
- spółki np. jawne, komandytowe,
- kościoły i związki wyznaniowe,
- inne osoby prawne (uczelnie).

W puli środków jest 60 mln złotych. Maksymalna wartość wsparcia dla jednego grantobiorcy wyniesie 200 tys. euro, a poziom dofinansowania sięga 100 procent kosztów kwalifikowalnych. Projektem objęte zostaną tereny wiejskie – zarówno całe gminy wiejskie, jak i wiejskie części gmin miejsko-wiejskich.

Dofinansowanie można przeznaczyć między innymi na budowę i modernizację urządzeń służących retencji wody (np. jazy, zastawki, podpiętrzenia) oraz tworzenie i odtwarzanie małych zbiorników retencyjnych, m.in. sztucznych zbiorników wodnych i stawów rybnych.

Projekt realizowany jest z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Informacji o projekcie „Rozwój małej retencji na cele środowiskowe w województwie kujawsko-pomorskim” udzielają pracownicy Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich (Paweł Roszak, e-mail: p.roszak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 784 936 398; Bartłomiej Milak, e-mail: b.milak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 604 781 381).

Więcej na www.kujawsko-pomorskie.pl

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
Tel. 52 357 76 14

KOMUNIKACJA PUBLICZNA

„POMORSKA” PODPOWIADA

„Piętnastka” rusza na miejskie trasy. To zupełnie nowe połączenie autobusowe

(FI)

Od 2 listopada w Inowrocławiu zaczną kursować nowa linia autobusowa nr 15.

Jak informuje ratusz, uruchomienie nowej linii to nie jedyna nowinka, jaka pojawi się w rozkładzie jazdy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Pozostaniemy jednak na chwilę przy „Piętnastce”. Autobusy oznaczone tym numerem kursować będą na trasie: Poznańska - Przybyszewskiego - Szymborska - Miechowska - Niepodległości - Wojska Polskiego - 800-lecia - Niepodległości - Miechowska - Szymborska - Przybyszewskiego - Poznańska - Staropoznańska.

Kolejne nowości w rozkładzie jazdy miejskich autobusów to ponowne kursy linii nr 4 w soboty. Ponadto linie nr 3, 12 oraz 16 zyskają kilka dodatkowych kursów.

- Zależy nam na tym, aby komunikacja miejska jak najlepiej odpowiadała na potrzeby mieszkańców. Uruchomienie linii numer 15 ma na celu poprawę dostępności do transportu publicznego i ułatwienie codziennych podróży po mieście - komentuje prezydent Inowrocławia Arkadiusz Fajok.

Włodarz dodaje też, że wprowadzane zmiany mają sprawić, że autobusy będą postrzegane przez mieszkańców, jako wygodny i dostępny środek transportu. Szczegółowy rozkład jazdy pojawi się na wyznaczonych przystankach.

NA SYGNALE

Wpadli, bo zdradziło ich podejrzane zachowanie

(FI)

Policja zatrzymała 32-latkę. W jego samochodzie znaleziono 1,5 kilograma skryzalizowanej substancji odurzającej.

Kilka dni temu patrolujący ulice Inowrocławia policjanci zauważyli mężczyznę siedzącego w samochodzie i stojącą obok kobietę. Para zachowywała się nerwowo, co wzbudziło podejrzenia mundurowych - informuje asp. szt. Izabela Lewicka.

Waszak z KP Policji w Inowrocławiu Podejrzenia potwierdziły się. W aucie funkcjonariusze trafili na pochowane w różnych miejscach skryzalizowane substancje o łącznej wadze blisko 1,5 kg, środki odurzające w postaci ziela konopi oraz sporą ilość gotówki. Para została zatrzymana. Badania wykazały, że skryzalizowane środki to psycho-tropy. 32-letni inowrocławianin, na wniosek prokuratora, został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Grozi mu kara pozbawienia wolności do 10 lat.



32-letni mężczyzna trafił do aresztu. Grozi mu do 10 lat więzienia

Kilka ważnych informacji na Wszystkich Świętych



Zmiany organizacji ruchu, kwesty na cmentarzach... Przed nami Wszystkich Świętych

(FI)

Przed nami Wszystkich Świętych. Na cmentarzach odbędą się kwesty i zbiórki. Na drogach w sąsiedztwie wielu nekropoli obowiązujące będą zmienione zasady ruchu. Być może zamiast samochodem, lepiej będzie wybrać się tam autobusem.

W minioną środę informowaliśmy wstępnie o zimnach zasad ruchu na cmentarzach w Inowrocławiu. Dziś poszerzamy tę informację.

Itak, od godz. 8 w dniu 31 października do godz. 8 w dniu 3 listopada pod cmentarzami w Inowrocławiu obowiązujące będą następujące zmiany w organizacji ruchu: ● ul. Mątewska: będzie obowiązywał obustronny zakaz zatrzymywania się na odc. od ul. Poznańskiej do cmentarza za wyjątkiem istniejących zatok postojowych, dodatkowo dostępny będzie parking na terenie Starostwa Powiatowego, przy ul. Mątewskiej 17 w dniach 31.10-1.11 w godz. 7-19, ● ul. Marcinkowskiego: na odcinku od skrzyżowania z ul. Karola Libelta do cmentarza obowiązywać będzie obustronny zakaz zatrzymywania się pojazdów za wyjątkiem zatok postojowych. Natomiast jadąc od cmentarza do ul. Metalowców obowiązywać będzie jednostronny zakaz zatrzymywania się po prawej stronie ww. ulicy, dodatkowo na ul. Libelta wprowadzony zostanie ruch jednokierunkowy od ul. Karola Marcinkowskiego do ul. Metalowców, ● ul. Orłowska: na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Młyńskiej wprowadzony zostanie ruch jednokierunkowy z jednostronnym zakazem za-

trzymywania się, dodatkowo na ul. Cmentarnej zostanie wprowadzony ruch jednokierunkowy od ul. Karola Marcinkowskiego do ul. Orłowskiej oraz na ul. Młyńskiej od ul. Orłowskiej do ul. Karola Marcinkowskiego również obowiązywać będzie ruch jednokierunkowy, ● ul. Marulewska: wprowadzony zostanie ruch jednokierunkowy od ronda (skrzyżowanie ulic Marulewska, Długa, Unii Europejskiej do ul. Kątnej z jednostronnym zakazem zatrzymywania się pojazdów po lewej stronie, ponadto ruch jednokierunkowy obowiązywać będzie na ul. Kątnej w kierunku ul. Lipowej (z jednostronnym zakazem zatrzymywania się pojazdów po prawej stronie), a także wprowadzony będzie ruch jednokierunkowy na ul. Długiej na odcinku od ul. Lipowej do wyżej wymienionego ronda przy ul. Marulewskiej (z jednostronnym zakazem zatrzymywania się pojazdów po lewej stronie).

Tak pojedziemy przy cmentarzach w regionie

Zasady ruchu pojazdów przy innych cmentarzach w pow. inowrocławskim. Gmina Gniewkowo 1 listopada w godzinach 7-15 przewidziano ruch jednokierunkowy od ul. Cmentarnej 3a w kierunku lasu, następnie drogą gruntową do ul. Zajezierniej.

Z kolei gm. Janikowo informuje, że 1 listopada nastąpi zmiana organizacji ruchu w obrębie cmentarza w Janikowie, która polegać będzie na wprowadzeniu ruchu jednokierunkowego na ulicy Przyjeziernej i ulicy Łącznej z możliwością ograniczonego parkowania po prawej stronie ulic, dzięki uprzejmości firmy Rembis otwarty będzie bezpłatny parking przy ul. Przemysłowej.

Natomiast w gminach Pakość, Kruśzwica i Złotniki Kujawskie ruch w rejonie cmentarzy odbywać się bez zmian.

- Z uwagi na bezpieczeństwo prosimy o bezwzględne stosowanie się do tymczasowego oznakowania oraz poleceń służb porządkowych regulujących ruch w obrębie wskazanych cmentarzy - apeluje asp. szt. Izabela Lewicka - Waszak z Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

Specjalny autobus podwiezie na cmentarz

Gmina Janikowo 1 listopada organizuje w godz. 11-17 dojazdy na cmentarze autobusami kursującymi co 30 minut. Przystanki wyznaczono na: ul. Topolowej (przy portierni Cukrowni), ul. Biskupa Michała Kozala (przed targowiskiem), ul. Przemysłowej (przed MGOK), ul. Przyjeziernej (przed bramą cmentarza).

O godzinie 12 zostanie uruchomiony dodatkowy kurs autobusu na trasie: Sielec, Kołuda Wielka, Kołuda Mała, Janikowo (cmentarz).

Kurs powrotny na tej samej trasie o godzinie 15..

Tu odbędą się kwesty

1 listopada na cmentarzu przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu, w godz. 10-15, odbędzie się kwesta na rzecz ratowania i renowacji grobu Adama Małkowskiego, powstańca wielkopolskiego.

31 października i 1 listopada na cmentarzu parafialnym w Pakości odbędzie się kwesta na bieżące prace związane z Kalwarią Pakoską. Można będzie zakupić kalendarze z ołtarzami kaplic i kościołów pakoskich jak również pamiątki religijno-kalwaryjskie.

ODBIÓR TECHNICZNY

Odbierasz mieszkanie? Sprawdź, czy są usterki!

oprac. RED

Odbierając mieszkanie od dewelopera, trzeba sprawdzić, czy w lokalu nie ma usterek oraz czy jego powierzchnia i rozplanowanie zgadza się z umową. To tak zwany odbiór techniczny lokalu.

Najlepiej porozmawiać z osobami, które odbiór mieszkania mają już za sobą i chętnie podzielą się zdobytym doświadczeniem. Właściciele odebranych mieszkań twierdzą, że odbiór lokalu dobrze jest przeprowadzić, gdy na za oknem jest słoneczny dzień. Dzięki temu łatwiej dostrzeże się słabo rzucające się w oczy mankamenty, np. rysy na oknach lub drobne pęknięcia na ścianach.

Co sprawdzić?

Pamiętaj, że możesz zgłosić każdą uwagę, jaka przyjdzie ci do głowy. Przedstawiciel dewelopera obecny na odbiorze musi ją zapisać, a czy zostanie ona zaakceptowana, to już inna kwestia. Przed spotkaniem raz jeszcze przeczytaj swoją umowę deweloperską i wynotuj wszystkie informacje



Jeśli znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper w ciągu 14 dni akceptuje bądź odrzuca wady

związane z warunkami technicznymi, jakie powinien spełniać lokal. Dzięki temu łatwiej będzie ci zwrócić uwagę na istotne rzeczy.

Na spotkanie zabierz umowę deweloperską, rzut i plan mieszkania. Dlaczego są one niezbędne do ustalenia usterek? Bo tylko na ich podstawie będziesz w stanie sprawdzić, czy gniazdko, włącznik oraz przyłącza wodno-kanalizacyjne rozmieszczone są we właściwych miejscach. Pamię-

taj, że umowa deweloperska stanowi jedyną podstawę roszczeń.

Jeśli zdecydujesz się sam ocenić finalny efekt prac budowlanych, musisz zaopatrzyć się w niezbędne przyrządy: miarkę, kątownik, poziomicę, taśmę mierniczą, dalmierz laserowy. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na:

• kąty proste ścian i płaszczyznę posadzek - sprawdzisz je za pomocą kątownika;

- stan ścian - powinny być gładkie bez pęknięć czy wybrzuszeń. Sprawdź także, czy ściany są suche. Mokre plamy mogą świadczyć o wilgoci w pomieszczeniu;
- stan grzejników, parapetów i okien - czy są zarysowania, uszkodzenia itp.;
- drzwi wejściowe - czy się domykają;
- układ lokalu - czy jest zgodny z dokumentacją techniczną;
- rozmieszczenie przyłączy sanitarnych;
- okna i drzwi balkonowe - czy otwierają się lekko oraz czy są wyregulowane;
- garaż i komórkę lokatorską - czy mają odpowiednie wymiary.

Pamiętaj, że mieszkania w budynkach wielorodzinnych, które otrzymały zgodę na budowę po 23.02.2013 roku, muszą mieć doprowadzony światłowód oraz instalacje pozwalające w przyszłości na odbiór telewizji kablowej. Upewnij się, że deweloper dopełnił tych warunków.

Nie zapomnij sprawdzić stanu balkonu, garażu i komórki lokatorskiej - one też podlegają odbiorowi technicznemu. Sprawdź, czy balkon ma odpowiedni spadek na odpływ wody.

Odbiór z fachowcem

Zaletą odbioru mieszkania z fachowcem jest większa pewność, że zwróci on uwagę na te rzeczy, które mogłyby umknąć laikowi. Ponadto dzięki doświadczeniu i posiadaniu specjalistycznych narzędzi inżynier sprawdzi mieszkanie sprawnie i dokładnie. Niektórzy fachowcy wyposażeni są nawet w kamerę termowizyjną, dzięki której mogą przyjrzeć się instalacji elektrycznej oraz zlokalizować ewentualne wycieki i zawilgocenia. Odbiór mieszkania z inżynierem to usługa płatna. Ceny wahają się od 400 zł do nawet kilku tysięcy - wszystko zależy od opinii, jaką ma fachowiec i metrażu mieszkania lub domu.

Jeśli nie mamy żadnych uwag co do stanu technicznego mieszkania, pozostaje nam podpisać protokół odbioru lokalu i odebrać klucze. Jeśli jednak znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper ma obowiązek w ciągu 14 dni zaakceptować bądź odrzucić zgłoszone wady. Brak odrzucenia usterek nakłada na dewelopera obowiązek naprawy zgłoszonych błędów w terminie 30 dni od daty spisania protokołu.

REKLAMA

0011587315



*Pozdrowienia z
Solca Kujawskiego
Blżej niż myślisz!*



NASI PUPILE

„Tęczowy Las” będzie rozbudowywany. Cmentarz dla zwierząt regularnie się bowiem zapełnia

Justyna Wojciechowska-Narloch

Budzi wielkie poruszenie, choć nie leżą na nim ludzie. To cmentarz dla zwierząt przy ul. Kociewskiej w Toruniu. Pochowane tam psy, koty i inne zwierzątka naprawdę były kochane.

„Tęczowy Las” położony jest przy ul. Kociewskiej 36/38. Swoją nazwą nawiązuje do znanego motywu „tęczowego mostu” - krainy, do której według wierzeń trafiają zwierzęta po śmierci. Już sam wygląd toruńskiego cmentarza dla zwierząt uspokaja. Wśród zieleni, drzew i alejek znajdują się setki niewielkich grobów, wiele z nich fantazyjnie ozdobionych. Właściciele zwierząt, które odeszły postawili na mogiłach kolorowe wiatraczki, pluszaki, zwykłe i solarne znicze. Na niektó-

rych są zdjęcia bądź podobizny zwierząt, które tam spoczywają. Są też napisy, które chwytają za serce. Jak ten na grobie psa Kubusia: „Dla świata byłeś tylko pieskiem, a dla nas całym światem”.

Przed 1 listopada „Tęczowy Las” staje się jeszcze bardziej kolorowy. Ludzie odwiedzają groby swoich pupili, porządkują je, dodatkowo ozdabiają. Wielu Torunian przychodzi tam we Wszystkich Świętych, by zapalić lampkę na grobie swojego pupila. Pamiętają o swoich ukochanych zwierzętach tak samo, jak o bliskich, którzy odeszli.

Tu warto dodać, że cmentarz dla zwierząt powstał w 2008 roku jako odpowiedź na rosnącą potrzebę stworzenia godnego miejsca pochówku dla domowych pupili. Początkowo teren cmentarza był niewielki



Przed Wszystkimi Świętymi ludzie odwiedzają też „Tęczowy Las”

i obejmował 3618 m kw. Z biegiem lat zainteresowanie rosło, nekropolia stopniowo się powiększała o kolejne groby. Podjęto decyzję o powiększeniu terenu i w roku 2019 cmentarz został rozbudowany o kolejną działkę o powierzchni 4062

m kw. Dzisiaj cmentarz zajmuje łączną powierzchnię 7680 m kw. Opiekę nad miejscem sprawuje Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. - Od momentu powstania cmentarza w 2008 roku zmieniło się przede wszystkim podejście

właścicieli do pochówku zwierząt. Coraz więcej osób traktuje swoich pupili jak członków rodziny, dlatego cały czas rośnie zainteresowanie miejscami, które pozwalają godnie je pożegnać i zachować o nich pamięć - mówi Joanna Peplowska, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Toruniu. - Na przestrzeni lat zwiększyła się liczba spersonalizowanych form upamiętniania: takich jak fotografie, grawerowane tablice czy pamiątkowe inskrypcje. Widoczną zmianą jest także większa dbałość o estetykę i charakter takich miejsc. Cmentarze dla zwierząt stają się nie tylko miejscem pochówku, ale również przestrzenią refleksji i wspomnień. Rosnące zainteresowanie pokazuje, że znaczenie więzi między człowiekiem a zwierzęciem jest dziś

większe niż kiedykolwiek wcześniej.

Obecnie na cmentarzu pochowanych jest 2849 zwierząt. Z tego największą grupę stanowią: psy - 1999; koty - 594. Dalej są mniejsze zwierzątka: króliki - 150; świnki morskie - 48; chomiki - 16; szczury - 12. Wśród pochowanych zwierząt znajduje się również: 8 szynszyli, 2 fretki, 4 jaszczurki, 9 papug, 4 żółwie oraz po jednej myszy i kanarku oraz jeża.

- W najbliższych latach planowana jest dalsza rozbudowa cmentarza, obejmująca utworzenie nowych kwater grzebalnych oraz zagospodarowanie dodatkowych terenów zielonych. W planach znajduje się również stworzenie miejsca pamięci dla zwierząt poddanych kremacji w postaci budowy kolumbarium - dodaje prezes Peplowska. ©

ZŁOTNIKI KUJAWSKIE

Realizują ciekawy projekt, który wspiera Muzeum Historii Polski

(FI)

Biblioteka-Międzypokoleniowe Centrum Kultury w Złotnikach Kujawskich realizuje projekt „Poznaj Ważne Postacie”.

Inicjatywę wspiera Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm Jutra” edycja 2026.

Najmłodszy mieszkańcy gminy Złotniki Kujawskie uczestniczący w projekcie mieli ostatnio okazję odwiedzić Instytut Pamięci Narodowej w Bydgoszczy i wziąć udział w wyjątkowej lekcji historii.

„Podczas spotkania dowiedzieliśmy się czym jest IPN, dlaczego został powołany i jakimi zasobami dysponuje, jak wyglądały działania w okresie stanu wojennego i jakie przedmioty pomagały zachować informacje w tamtych czasach, czym był drugi obieg wydawniczy i jak wyglądały ulotki oraz książki wydawane poza oficjalnym



Podczas zajęć w ramach projektu powstały oryginalne lampiony, które rozświetlą groby obrońców Polski

obiegim” - czytamy na facebookowym profilu B-MCK w Złotnikach Kujawskich.

Uczestnicy wyjazdu do IPN mieli możliwość sprawdzenia, jak wiele historii mogą opowiedzieć nawet pozornie błahe przedmioty. Podczas zajęć poszerzyli też swoją wiedzę o polskich symbolach narodowych, dowia-

dując się na przykład czym są flaga, godło i herb. Podczas zajęć poznawano także historię powstania hymnu Polski.

Wizyta w IPN obfitowała też w kwizy i zabawy, które pozwoliły w ciekawy sposób sprawdzić zdobytą wiedzę.

To nie wszystkie działania podejmowane ostatnio przez B-MCK w Złotnikach Kujaw-

skich w ramach projektu „Poznaj Ważne Postacie”. Zorganizowano tam bowiem warsztaty, podczas których powstawały lampiony, które będą mogły rozświetlić groby obrońców Polski.

„Każdy wiedział, że nie chodzi tylko o wykonanie pracy plastycznej, ale również o symboliczny gest pamięci i wdzięczności wobec tych, którzy walczyli za wolność Polski” - napisali po zajęciach przedstawiciele B-MCK.

Uczestnicy samodzielnie skracali drewniane elementy i ozdabiali lampiony kwiatami. Na koniec zajęć umieścili w nich światełko pamięci.

„Powstawały wyjątkowe lampiony, w których każdy element ma swoje znaczenie. To właśnie takie działania pomagają nam rozmawiać o historii, patriotyzmie i szacunku dla tych, którzy byli przed nami. Pamięć o bohaterach można wyrażać na wiele sposobów. Czasem wystarczy zapalić małe światełko, by przypomnieć o wielkich czynach” - zapisano na facebookowym profilu złotnickiego Centrum Kultury.

GNIEWKOWO

Nagrody dla nauczycieli

(FI)

Burmistrz Gniewkowa Ilona Wodniak wręczyła nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Uroczyste spotkanie z wyróżniającymi się nauczycielami szkół administrowanych przez gminę Gniewkowo odbyło się w gabinecie pani burmistrz. Obok Ilony

Wodniak władze gminy reprezentowała tam również jej zastępca Dorota Pruszyńska.

A oto grupa nauczycieli wyróżnionych nagrodami: Anna Brzezińska, Małgorzata Głuszak, Maciej Tybureki Damian Szalkiewicz.

Nauczycielom złożono też gratulacje i podziękowania za codzienną, często niełatwą pracę z uczniami.

REKLAMA

Fono-Medica
aparaty słuchowe

Ilona Król

FONO MEDICA
APARATY SŁUCHOWE
IWONA KRÓL

CENTRUM NOWOCZESNEJ
DIAGNOSTYKI SŁUCHU

ZNIN ul. Szpitalna 30
(Poradnie Specjalistyczne Szpital)

MOGILNO ul. Kościuszki 10 (SP ZOZ)

STRZELNO ul. Michelsona 2 (NZOZ MEDICA)

JANOWIEC WLKP. ul. Gnieźnieńska 4

© 605 217 271 www.fono-medica.gniezno.pl

ZAPROSZENIE

Kto przyjedzie na Toruński Festiwal Książki?

Joanna Maciejewska

Siedem dni wypełnionych spotkaniami autorskimi, warsztaty, wystawa, pokazy filmów i spektakl - to tylko część wydarzeń zaplanowanych na 32. edycję Toruńskiego Festiwalu Książki. Kuja- wy i Pomorze 2026.

Toruński Festiwal Książki. Kujawy i Pomorze trwać będzie od 23 do 29 listopada 2026.

Sercem Festiwalu są spotkania autorskie. W tym roku Toruń odwiedzą m. in.: Iwona Chmielewska, Eliza Kącka, Szczepan Twardoch- tegoroczny laureat Nagrody Literackiej Nike za książkę „Null”, Jakub Małecki - który opowie o swojej najnowszej powieści „Chimera”, To- masz Jastrun czy Grzegorz Kasdepke.

- Obok uznanych auto- rów bestsellerów pojawiają się osoby, które podejmują

w swojej twórczości ważne tematy społeczne, histo- ryczne i kulturowe. Chcemy, by Festiwal był przestrzenią nie tylko do poznawania no- wych książek, ale przede wszystkim do rozmowy o nich i o świecie, który nas otacza – dodaje Dorota Pło- ska – Grzybowska Dyrek- torka Centrum Kultury Dwór Artusa.

W Toruniu pojawi się Woj- ciech Tochman, jeden z naj- ważniejszych polskich repor- terów i autorów literatury faktu. Opowie o najnowszej książce „Delfiny i Belzebub”, poświęconej ludziom – naj- częściej kobietom – którzy z narażeniem życia ratują zwierzęta podczas wojny w Ukrainie.

W programie znajdą się również spotkania poświę- cone sztuce i biografiom ar- tystek. Sonia Kisza, histo- ryczka sztuki i twórczyni po- pularnego profilu „Histeria Sztuki”, przybliży odbiorcom świat sztuki i sposoby jego in- terpretowania. Z kolei Sylwia



FOT. UMT 2026, AUTOR WOITEK SZABELSKI, LICENCJA CC BY-NC 4.0

Festiwal rozpocznie się 23 listopada i potrwa tydzień

Zientek opowie o swojej naj- nowszej książce – biografii „Mela Muter. Wierna sobie”. Autorka powieści i biografii kobiet-artystek od lat przy- wraca pamięć o twórczy- niach, których dorobek zasłu- guje na szerszą obecność w historii sztuki.

Gościem festiwalu będzie także Jakub Żulczyk, jeden

z najbardziej rozpoznawal- nych współczesnych polskich pisarzy i scenarzystów, autor m.in. „Ślepnąc od świateł” i „Informacji zwrotnej”. Przedstawi powieść „Pan Da- rek” – finał swojej trylogii war- szawskiej.

W programie nie zabrak- nie również spotkań dla mi- łośników kryminałów i fanta-

styki: Marek Krajewski („Zło- dzieje trupów”) i Andrzej Pi- lipiuk („Jakub Wędrawycz. Łajdactwa zebrane”). Będzie też miejsce na mówienie o zdrowiu psychicznym - Jo- anna Flis, psycholożka i psy- choterapeutka, autorka ksią- żek i podcastów poświęco- nych psychologii, podejmie temat relacji oraz wyzwań psychicznych XXI wieku. Małgorzata Kalicińska będzie reprezentować literaturę oby- czajową, a Bartek Kieżun – dziennikarz kulinarny, po- droźnik, fotograf i pisarz – po- każe, że książka może być punktem wyjścia do roz- mowy o kulturze, tradycji i je- dzeniu.

Wśród festiwalowych go- ści znajdzie się również Eliza Kącka – pisarka, krytyczka i li- teraturoznawczyni, laureatka Nagrody Miast Partnerskich Torunia i Getyngi im. Samu- ela Bogumiła Lindego. Jej obecność będzie okazją do spotkania z twórczością i refleksją literacką jednej z ważnych postaci współcze-

snego życia literackiego - in- formują organizatorzy.

W czasie Toruńskiego Fe- stiwalu Książki zaplanowano m. in. warsztaty i pokazane zostaną także dwa filmy: „Morderca zostawia ślad” i „Wilcze echa”, a w Baj- u Pomorskim można obejrzyć spektakl „Nebenan” – Deut- sches Theater Göttingen.

32. edycji Toruńskiego Fe- stiwalu Książki towarzyszyć będzie wystawa ilustracji i książek Iwony Chmielew- skiej „Mam na imię Hybryda. O książkach nowych i naj- nowszych”. Wernisaż 23 listo- pada o godz. 18 w Dworze Ar- tusa. Wstęp jest wolny.

26 listopada w Klubie NRD odbędzie się wydarze- nie „RapToPoezja” – wieczór recytacji tekstów polskich ra- perów, który ma być okazją do przyjrzenia zawartemu w nich słowu. Warto też zwrócić uwagę na Slam po- etyki i finał 39. Ogólnopół- skiego Konkursu Poetyckiego „O liść konwalii” im. Zbi- gniewa Herberta. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników,

kierowców, posiadających broń

- lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17,

pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codziennie od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg,

laboratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje

samochody do złomowania, Grudziądz,

tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16.

Obsługujemy cmentarze

w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe

usługi krajowe i zagraniczne, usługi kre-

macyjne w Bydgoszczy - duży wybór tru-

mien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS,

KRUS,

wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, To-

ruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład

Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowro-

cław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia,

producent trumien, winda i baldachim gratis.

Inowrocław Św. Ducha 53,

Kruszwica Kolegiacka 12F,

tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar

Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formal-

ności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem.

Posiadamy profesjonalny baldachim pogrze-

bowy oraz windę nagrobną. Świadczymy

usługi na najwyższym poziomie. www.me-

moria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy

Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25

(naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09,

601-681-917.

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrze-

bowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-

766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy za-

siłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia, produ-

cent trumien, winda i baldachim gratis.

Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22,

tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD

POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia, produ-

cent trumien, winda i baldachim gratis.

Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław

Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-

917

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-

409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrze-

bowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-

14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Fir-

ma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypła-

camy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

52/30-22-031,

509-917-648

0111584791

Włocławek

TARTAR spoielarnia i dom pogrzebowy,

Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna

12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów,

Producent trumien. Lewandowski,

87-820 Kowal

ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-

67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,

USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

Sport

SIATKÓWKA

Toruńskie Anioły coraz bliżej fotela lidera. W sobotę znowu zagrają we własnej hali

MZ, JP

CUK Anioły Toruń bez straty seta ograły MCKiS Jaworzno i pną się w tabeli PLS 1. Ligi.

CUKANIOŁYTORUŃ-MCKISJAWORZNO3:0

Sety: 25:20, 25:18, 25:19

ANIOŁY: Jankowski 9, Podleśny 1, Śliwka 9, Radziwon 4, Paolinetti 12, Krysiak 12, Dzierżyński (libero), Tynecki, Pattecki 4, Majewski-Nowak, Urbańczyk 1

MCKIS: Magnuszewski 3, Kraut 6, Pietras 7, Kupka 12, Czerny 7, Żeliński 4, Dereń (libero), Serewis 2, Wojtaszkiewicz, Cichosz-Dzyga 3

Torunianie świetnie wywiązali się z roli faworyta. Pierwszy seta zaczął się od wyrównanych wymian, na dobrą akcję gospodarzy, tym samym odpowiadali goście. Obie drużyny zmieniały się też na prowadzeniu, choć bez wyraźnej przewagi. Im dłużej jednak trwała ta partia, tym lepiej i pewniej grali gospodarze. Końcówka w ich wykonaniu była już bezbłędna. Gospodarze poszli za ciosem. Mimo ambitnej postawy

przeciwników, w dwóch kolejnych setach kontrolowali już przebieg wydarzeń na boisku, notując kolejne zwycięstwo za trzy punkty. Torunianie awansowali na trzecie miejsce w tabeli, mają mecz mniej i tylko 2 punkty straty do lidera.

Teraz z MCKiS zmierzą się siatkarze BKS Bydgoszcz, ale to dopiero w poniedziałek i w Jaworznie. A już w sobotę kolejny mecz w Toruniu. Tym razem CUK Anioły zagrają z Avią Sędziszów Małopolski (początek meczu o godz. 15.00).

W weekend kolejne mecze siatkarów z Tauron Lidze. Metalkas Pałac Bydgoszcz we własnej hali zmierzy się z Budowlanymi Łódź (sobota, 12.00, Polsat Sport 1). To starcie sąsiadujących zespołów w tabeli, bydgoszczanki mają na koncie punkt więcej. Z kolei Sokół&Hagric Mogilno w poniedziałek podejmie Netland MKS Kalisz. Rywalki do tej pory wygrały tylko jeden mecz, więc są widoki na premierowy sukces w tym sezonie Sokolanek.



Siatkarze CUK Aniołów wygrali pięć z sześciu meczów w tym sezonie.

KRÓTKO

Hokej

Finał coraz bliżej

W sobotę KH Enea Toruń może praktycznie przyklepać awans do turnieju finałowego Pucharu Polski. W czwartek po zamknięciu wydania zakończył się domowy mecz z GKS Tychy, a w sobotę torunianie zmierzą się na wyjeździe z GKS Katowice. To okazja do rewanżu za najsłabszy mecz w tym sezonie, na Tor-Torze było 0:7. Właśnie GKS K. jest piąty w tabeli i jest jednym z najgroźniejszych rywali naszej drużyny. Dla niego będzie to już jednak ostatnie spotkanie w drugiej rundzie Tauron Hokej Li-

gi, po której poznamy finalistów Pucharu Polski, a KH Enea ma jeszcze trzy mecze do rozegrania. Torunianie po raz ostatni w finałowej czwórce Pucharu Polski był w 2021 roku, gdy w decydującym meczu przegrali 0:3 z Cracovią. **JP**

Żużel

Motor w Gnieźnie?

Wszystko wskazuje na to, że nie w Tarnowie, a w Gnieźnie żużlowcy Motoru Lublin będą podejmować swoich rywali w sezon 2027. Czasowa przeprowadzka jest spowodowana modernizacją stadionu żużlowego w Lublinie. **JP**

KOSZYKÓWKA

Mają coś do udowodnienia w ten weekend. Będą emocje!

Joachim Przybył

Anwil Włocławek w roli faworyta w Hali Mistrzów, Arriva Lotto Toruń u siebie z wicemistrzem Polski, a Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wybiera się do Sopotu.

- Myślę, że niewielu trenerów spotkało się z taką sytuacją w swojej karierze - powiedział trener Vedran Bosnić. Cztery pierwsze mecze sezonu Anwila kończyły się różnicą jednego punktu. Społeczność internetowa natychmiast sprawdziła statystyki i okazało się, że to rekord nie tylko w PLK, ale nawet w NBA nie było takiego przypadku. Użytkownik portalu X Damian P. doniósł, że serii trzech meczów 1-punktowych było za oceanem dziewiętnaście, ale czterech nie było ani razu.

- Te mecze pokazują, że jesteśmy na dobrej drodze, musimy jedynie w końcówkach zadbać o doszlifowanie kilku elementów. W ostatnim meczu zabrakło nam spokoju w końcówkach kwartach. Pierwszą połowę kończyliśmy małymi błędami i pozwoliliśmy rywalowi poczuć się komfortowo w jego własnej hali. Jak już złapiemy rytm, to musimy to kontynuować - mówi Szymon Wójcik.

Są jednak i dobre wieści z Anwila. Kontuzja Lennarda Freemana z meczu w Zielonej Górze okazała się niegroźna i podstawowy środkowy wrócił już do normalnych treningów z drużyną. Nadal poza kadrami meczową pozostają Jack Forrest i Isaiah Strong.

Anwil w piątek zmierzy się u siebie ze Stalą Ostrów i to nie będzie łatwe zadanie. Ekipa trenera Andrzeja Urbana ma już na koncie dwa wyjazdowe zwycięstwa w Lublinie i Słupsku.

Początek meczu w Hali Mistrzów w sobotę o godz. 20.15. Transmisja w Polsacie Sport.

W swojej hali zagrają także Twarde Pierniki, które podejmą Zastal Zielona Góra. Wicemistrzowie Polski przegrali na inaugurację w Bydgoszcz, do Torunia przyjadą już jednak po trzech kolejnych zwycięstwach i z pewnością w roli faworyta.

Trener Srdjan Subotić ma sporo kłopotów na głowie i drużyna z pewnością nie gra zgodnie z jego



Damian Kulig kontra Jalen Thomas w derbach w Toruniu

oczekiwaniami. Brakuje fizyczności, defensywa należy do najgorszych w lidze, a w Gliwicach w dodatku torunianie fatalnie zaprezentowali się także w ofensywie, co dotąd było ich najmocniejszą stroną.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności najlepiej to pokazuje. Ten mecz nam nie wyszedł i chcemy w kolejnym meczu zaprezentować się z zupełnie innej strony - mówi Paweł Sowiński.

Zastal to najlepszy duet obwodowych w lidze w osobach Andrzeja Mazurczaka i Conleya Garrisona, do tego dynamiczny rzucający Trazarien White oraz skrzydłowi Beau Beech i Gautier Denis. Gospodarzy czeka bardzo trudne zadanie.

Początek meczu w Arenie Toruń w sobotę o godz. 20.00. Transmisja w Polsacie Sport 2.

Niezwykle ważny mecz wyjazdowy rozegra Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz, która zmierzy się na wyjeździe z Treflem Sopot. Rywale to jeden z dwóch zespołów bez zwycięstwa w tym sezonie, więc są szanse na pierwszą wyjazdową zdobycz beniaminka. Bo jak nie teraz, to kiedy?

Do tego trzeba spełnić kilka warunków. Jordan Ogundiran musi zagrać bardziej odpowiedzialnie i nie kończyć udziału w meczu już w trzeciej kwarcie, Jaylen Taylor musi bardziej zaangażować się w defensywę i wreszcie ograniczyć liczbę strat, no i trzeba wypełnić lukę na pozycji skrzydłowego po stracie Kacpra Kłaczka.

W Treflu wszystko na razie zaczyna i kończy się na Jakubie Schenku. Z powodu kontuzji wciąż poza składem jest Michał Michałak. W Sopocie zagrają dwie z trzech najsłabszych jak dotąd defensyw w PLK, więc możemy spodziewać się dużego wyniku.

Początek meczu Trefl - Astoria w sobotę o 12.30, transmisja na kanale PLK na Youtube.

W Basket Lidze Kobiet tym razem zagra tylko Enea Toruń. Prowadzące w tabeli „Katarzynki” zaczynają serię z naprawdę wymagającymi rywalami. Na początek domowe starcie ze Ślężą Wrocław (bilans 3-2), które nie udało się toruniankom pokonać od grudnia 2022 roku. Początek emocji w hali treningowej Arenie Toruń w sobotę o godz. 18.00.



GAZETA pomorska KUJAWSKA

Relaks

Duża krzyżówka
panoramiczna
do kawy. Warto
połamać głowę. Str. 30



Włocławek

W niedzielę
będą kwestować
na Cmentarzu
przy al. Chopina

1 listopada można będzie wesprzeć
zbiórkę na renowację zabytkowego
nagrobka pułkownika Wojciecha
Gromczyńskiego.
Str. 12

Przed świątecznym weekendem

Odwiedzając
mogiły bliskich,
bądźmy
bezpieczni

Wszystkich Świętych to dla większo-
ści czas wyjazdów na groby bliskich.
Wiąże się to ze wzmożonym ruchem
na drogach oraz w rejonie cmentarzy.
Str. 3

Wszystkich Świętych



Są obecni w naszej pamięci

Wielu odeszło niespodziewanie.
Inni przegrali walkę z ciężką chorobą.
Wspominamy mieszkańców regionu,
których już z nami nie ma,
a jednak są - tylko w innej postaci

Str. 14-15

Gospodarka. Lasy Państwowe zwiększą pozyskanie drewna. Zapowiedź ma uspokoić przedsiębiorców zabiegających o dostawy surowca. Str. 4

Wsparcie. Od stycznia 2026 r. zasiłek pogrzebowy wzrósł z 4000 do 7000 zł. Nie każdy otrzyma jednak pełną kwotę. Wiele zależy od tego, kto zapłacił za pogrzeb. Str. 6



FOT. ARCHIWUM

Między nami sąsiadami

Wojenka bydgosko-toruńska wjechała na kolejowe tory

Agnieszka Domka-Rybka

W naszym regionie ma powstać 330 kilometrów nowych linii dla pociągów - zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza. Konkretnie jeszcze brak, ale już temat rozgrzewa internet.

Mowa przede wszystkim o Centralnej Magistrali Kolejowej Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości,

która połączy Lipno, Toruń i Grudziądz z Trójmiastem - jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku.

Dokument z planem Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza został opracowany przez Port Polska - wcześniej jeszcze jako Centralny Port Komunikacyjny - we współpracy z Polskimi Liniami Kolejowymi, a także Instytutem Rozwoju Miast i Regionów. Szczegółowy przebieg części Centralnej

Magistrali Kolejowej - Północ nadal jest przedmiotem prac. To oznacza, że dokładny przebieg linii w naszym województwie nie jest jeszcze przesądzony.

Jednak internet już płonie!

Oto kilka wpisów z lokalnych grup w mediach społecznościowych:

„Wygląda na to, że szybkie pociągi ominą Bydgoszcz. Żeby nimi pojechać, trzeba będzie najpierw dostać się do Torunia. Zupełnie jak

chcesz skorzystać z autostrady A1 w drodze do Warszawy. Najpierw kierunek: Toruń. Super. Gratulacje”.

„Nie wiem, z czego Bydgoszczanie mają być zadowoleni. Z tego, że znowu spycha się największe miasto w regionie do roli dodatku, jak z autostradą? Słabo!”.

Wojewoda wspólnie z marszałkiem zgłosili postulat nowej magistrali Warszawa - Włocławek - Toruń - Bydgoszcz - Szczecin. ©©

Więcej na str. 18

WSPARCIE

7000 zł zasiłku pogrzebowego nie dla każdego

Małgorzata Stempinska

Od stycznia 2026 roku zasiłek pogrzebowy wzrósł z 4000 do 7000 zł. Nie każdy otrzyma jednak pełną kwotę. Wiele zależy od tego, kto zapłacił za pogrzeb.

Od stycznia do września tego roku w całym kraju wypłacono 299,1 tys. zasiłków pogrzebowych, w tym ponad 15,1 tys. w województwie kujawsko-pomorskim.

- Oddział ZUS w Bydgoszczy wypłacił 8032 zasiłki, a oddział w Toruniu - 7085 - wylicza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS wo-

jewództwa kujawsko-pomorskiego.

Po niemal piętnastu latach doczekaliśmy się podwyżki zasiłku pogrzebowego. Od 1 stycznia 2026 roku świadczenie jest wyższe o 3000 zł i wynosi 7000 zł. Przepisy przewidują również jego waloryzację od 1 marca, jeśli inflacja w poprzednim roku przekroczy 5 proc.

Ważne kto organizował pogrzeb

Nie wszyscy dostaną pełną kwotę zasiłku pogrzebowego. Jeśli koszty pogrzebu pokrył członek rodziny zmarłego, otrzyma pełne 7000 zł niezależnie od tego, ile faktycznie

wydał na pochówek. Inaczej jest w przypadku osób spoza rodziny oraz instytucji.

ZUS zwróci im udokumentowane wydatki, ale nie więcej niż 7000 zł. Jeśli za pogrzeb zapłaciło kilka osób lub podmiotów, zasiłek zostanie podzielony proporcjonalnie do poniesionych kosztów.

Od stycznia do września w kraju ZUS wypłacił ponad 299 tysięcy zasiłków pogrzebowych, w tym ponad 15 tysięcy w regionie

KRYSZYNA MICHAŁEK
rzeczniczka ZUS w regionie

PIENIĄDZE

Ostatni dzwonek dla studentów! Spóźnią się, to stracą rentę rodzinną

Małgorzata Stempinska

Do końca października studenci muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie z uczelni, które potwierdzi, że nadal się uczą. Jeśli nie dopełnią tego obowiązku, ZUS może wstrzymać wypłatę świadczenia.

Zaświadczenie muszą dostarczyć studenci, którzy rozpoczęli naukę w październiku, oraz osoby, których poprzedni dokument stracił ważność.

- Jeśli uczelnia wystawiła zaświadczenie na cały okres studiów, nie trzeba składać go ponownie - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, jeśli poprzednie zaświadczenie straciło ważność, a student chce nadal otrzymywać rentę, powinien do końca października dostarczyć do ZUS nowy dokument uczelni oraz wniosek o dalszą wypłatę świadczenia. Jeśli złoży dokumenty w listopadzie, straci rentę za październik.

Studenci, którzy pobierają rentę rodzinną, mają obowiązek informować ZUS o każdej zmianie, która może mieć wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość. Dotyczy to m.in. przerwania lub zakończenia nauki. W takiej sy-



Studenci muszą informować ZUS o każdej zmianie, która może mieć wpływ na prawo do renty lub jej wysokość

tuacji należy niezwłocznie powiadomić Zakład. Jeśli student tego nie robi, ZUS może nadal wypłacać rentę, którą później trzeba będzie zwrócić wraz z odsetkami.

Przypomnijmy, że renta rodzinna po zmarłym rodzicu przysługuje dzieciom do ukończenia 16 lat, a jeśli nadal się uczą - do ukończenia 25. roku życia. Studenci, którzy kończą 25 lat na ostatnim roku studiów, mogą pobierać świadczenie do zakończenia tego roku akademickiego. Z kolei bez względu na wiek, renta rodzinna przysługuje dzieciom, które stały się całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub w trakcie nauki, ale przed ukończeniem 25. roku życia. W ich przypadku nie jest

wymagany warunek kontynuowania nauki, by otrzymywać świadczenie.

Uczeń i student mogą sobie dorobić do renty rodzinnej.

Umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia nie podlega obowiązkowym składkom na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne. Oznacza to, że przychody z takiej umowy nie są wliczane do limitu dorabiania, który może wpływać na ograniczenie wysokości renty rodzinnej. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy uczeń lub student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Wtedy taki przychód jest brany pod uwagę przy ustalaniu limitu. ©©

Jak otrzymać zasiłek pogrzebowy

Aby otrzymać pieniądze za pokrycie kosztów pogrzebu, należy złożyć wniosek Z-12.

Można to zrobić osobiście w placówce ZUS, wysłać dokumenty pocztą, przekazać przez eZUS lub skorzystać z pośrednictwa upoważnionego zakładu pogrzebowego. Do wniosku należy dołączyć dokumenty wymagane w danej sytuacji, przede wszystkim rachunki potwierdzające poniesione koszty pogrzebu. W określonych przypadkach potrzebne będą także dokumenty dotyczące zgonu lub martwego urodzenia dziecka. Jeśli dziecko było umiesz-

czone w rodzinie zastępczej, należy przedstawić zaświadczenie potwierdzające ten fakt.

W przypadku dokumentów sporządzonych za granicą trzeba dołączyć również odpowiedni akt zgonu lub akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe.

Jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie mógł samodzielnie potwierdzić pokrewieństwa ze zmarłym, poprosi o dodatkowe dokumenty. Na ich dostarczenie wyznaczy termin nie krótszy niż 14 dni od otrzymania wezwania.

Wniosek o zasiłek pogrzebowy należy złożyć w ciągu 12

miesięcy od dnia śmierci osoby, której pochówek został opłacony. Po tym terminie prawo do świadczenia co do zasady wygasa. Wyjątek dotyczy sytuacji, gdy wcześniejsze złożenie dokumentów było niemożliwe, np. z powodu późniejszego odnalezienia lub zidentyfikowania zmarłego albo innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby, która poniosła koszty pogrzebu.

Wówczas termin wynosi 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Przyczynę opóźnienia trzeba potwierdzić odpowiednim dokumentem, np. zaświadczeniem policji lub prokuratury. ©©

REKLAMA

0011604333

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA ŁĘCZYCA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Łęczycy ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej, oznaczonej wg ewidencji gruntów jako działka nr 68/13 o pow. 0,0476 ha, położonej w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo, stanowiącej własność Miasta Łęczycy.

Przetarg odbędzie się 2 grudnia 2026 r. (środa) w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14 w sali konferencyjnej /parter/ o godzinie 12:00.

Zabudowana nieruchomość gruntowa oznaczona wg ewidencji gruntów jako działka nr 68/13 o powierzchni 0,0476 ha, położona w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo uregulowana jest w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy we Włocławku nr WL1W/00068370/3.

Działka gruntu o kształcie regularnym, zbliżonym do pięciokąta, narożna. Teren działki płaski. Ogrodzona jest siatką metalową. Brama i furtka o konstrukcji stalowej.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Boniewo działka objęta ustaleniami dla terenu oznaczonego symbolem „9.11ML” – tereny zabudowy letniskowej lub rekreacji indywidualnej.

Nieruchomość gruntowa zabudowana jest budynkiem parterowym o funkcji rekreacyjnej o pow. zabudowy 35 m². Elewacja budynku wykończona sidingiem, na elewacji widoczne pęknięcia, ubytki. Dach dwuspadowy. Pokrycie dachowe z płyt falistych (eternit).

Istnieje możliwość podłączenia instalacji: elektrycznej, wodociągowej i kanalizacyjnej.

Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej - gminnej działki nr 55/2.

Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Nieruchomość zwolniona z VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

cena wywoławcza: 79.900,00 zł
wadium: 4.000,00 zł

Termin wcześniejszego przetargu: 28.09.2026 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wyżej określonej wysokości, które winno być wpłacone w kasie Urzędu Miejskiego w Łęczycy lub na konto Urzędu Miejskiego - Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie Oddział w Łęczycy nr: 68 9029 0000 2001 0104 4933 0011 w terminie **do dnia 24 listopada 2026 roku /włącznie/**.

Na dowodzie wpłaty wadium winny znajdować się imiona i nazwiska wszystkich osób nabywających nieruchomość.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Kwota wadium wniesiona przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zostanie zaliczona w poczet ceny w dniu zapłaty pełnej ceny nieruchomości, a w przypadku uchylenia się przez tego uczestnika od zawarcia umowy notarialnej, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie.

Osoba fizyczna winna przybyć na przetarg z dowodem osobistym i dowodem wpłaty wadium, natomiast osoba prawna dodatkowo z aktualnym wyciągiem z właściwego rejestru.

Osoba reprezentująca w przetargu osobę fizyczną czy też osobę prawną zobowiązana jest przedłożyć pełnomocnictwo notarialne do przystąpienia do przetargu.

W przypadku małżonków do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem notarialnym drugiego małżonka.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łęczycy pod adresem: www.leczyca.info.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.leczyca.info.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łęczycy, a także w Biuletynie Informacji Publicznej i na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Boniewie.

Z regulaminem i warunkami uczestnictwa w przetargu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14, /pokój nr 42, II piętro/, tel. (24) 721 03 30.

Burmistrz Miasta Łęczycy może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

MATERIAŁ INFORMACYJNY URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

Kierunek – rozwój: czas na nowe umiejętności

Chcesz zdobyć nowe umiejętności, rozwinąć kompetencje i zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zachęcamy do udziału w projekcie „Kierunek - rozwój”, w ramach którego można skorzystać z dofinansowanych kursów, szkoleń i studiów podyplomowych. W przyszłym tygodniu ruszają kolejne nabory. Przewidziano 2 200 miejsc. Szczegóły programu na stronie www.zainwestujwsiebie.pl

Najbliższe nabory:

4 listopada (środa) godz. 9 (limit miejsc: 1000)

Nabór adresowany do dorosłych, którzy

- mieszkają, uczą się lub pracują na terenie województwa kujawsko-pomorskiego;
- nie prowadzą lub nie mają zawieszonych działalności gospodarczej;
- nie są jedynymi wspólnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ani wspólnikami w spółce cywilnej.



– Zależy nam, aby mieszkańcy naszego województwa mieli możliwość jak najlepszego rozwoju zawodowego. Projekt „Kierunek – rozwój”, w ramach którego obejmujemy wsparciem 13,5 tys. osób, to szansa na zdobycie nowych umiejętności i poprawę pozycji na rynku pracy. Chcesz rozwinąć kompetencje, zwiększyć szanse na dobrą pracę? Zachęcam do udziału! – zaprasza marszałek Piotr Calbecki.

5 listopada (czwartek) godz. 9 (limit miejsc: 200)

Nabór dedykowany osobom powyżej 50. roku życia i osobom z niepełnosprawnościami

10 listopada (wtorek) godz. 9 (limit miejsc: 1000)

Nabór dedykowany mieszkańcom obszarów wiejskich

i miast liczących do 100 tys. mieszkańców

Uczestnicy mogą otrzymać dofinansowanie do szkoleń wybranych z listy Bazy Usług Rozwojowych (www.uslugirozwojowe.parp.gov.pl), prowadzonej przez rządową Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP). **Maksymalna war-**

tość wsparcia wynosi 6 400 zł, uczestnik pokrywa jedynie 10% kosztów wybranej usługi.

Na zlecenie samorządu województwa realizatorem wartego ponad 120 mln złotych projektu (ponad 105 mln złotych to dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-27) został Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu.

„Kierunek - rozwój” w liczbach

- łącznie **13,5 tys. uczestników**
- do **6 400 złotych** wsparcia
- **10 proc. kosztów** pokrywa uczestnik
- **20** zakończonych naborów
- **11,7 tys.** zrekrutowanych osób
- wartość projektu **124 mln złotych (105 mln złotych z FEKP)**



Szkolenie komputerowe dla dorosłych.

Nasze autobusy elektryczne z tytułem Polski Bus 2026

Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric zostały wyróżnione prestiżowym tytułem Polski Bus 2026 w kategorii autobusów międzymiastowych. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się podczas gali Międzynarodowych Targów Transportu Zbiorowego Transexpo w Kielcach.

– Wymiana taboru autobusowego to ważny element realizowanej przez samorząd województwa polityki rozwoju transportu publicznego w regionie. Przyznawana przez branżę transportową nagroda jest potwierdzeniem wysokiej jakości i innowacyjności pojazdów, które wybraliśmy do obsługi regionalnych połączeń autobusowych. To również docenienie konsekwentnych działań samorządu województwa na rzecz rozwoju nowoczesnego przyjaznego środowiska transportu publicznego – podkreśla marszałek Piotr Calbecki.

Nagrodzony Iveco Crossway 12 LE electric to dwunastometrowy au-

tobus elektryczny przeznaczony do obsługi połączeń regionalnych i międzymiastowych. Pojazd łączy zalety napędu zeroemisyjnego z rozwiązaniami zapewniającymi komfort i bezpieczeństwo pasażerów. Dzięki temu nowoczesna elektryczna technologia, która zazwyczaj wykorzystywana jest w komunikacji miejskiej, znajduje zastosowanie również na trasach międzymiastowych w Kujawsko-Pomorskiem.

Nowe autobusy znacząco odmładzają flotę naszego samorządowego przewoźnika – spółkę Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy (KPTS) – i poprawiają standard podróży na re-

Transport autobusowy w 2026 roku w liczbach:

- **22 mln złotych** dotacji z FRPA
- **9,5 mln złotych** wkładu własnego
- **7,3 mln** przejechanych kilometrów
- **1,4 tys.** połączeń autobusowych
- **69** linii komunikacyjnych



Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric, wyróżnione tytułem Polski Bus 2026.

gionalnych liniach. Każdy z nich oferuje 50 miejsc i nowoczesne wyposażenie. Nagrodzony model Iveco Crossway 12 LE Elec to najnowocześniejszy autobus elektryczny przeznaczony do obsługi tras regionalnych i podmiejskich. Pojazdy wyposażone są w wydajny napęd elektryczny i baterie pozwalające na przejechanie nawet około 400 kilometrów na jednym ładowaniu, co umożliwia efektywną obsługę połączeń bez emisji spalin.

W ramach programu z rekordowym w skali kraju dofinansowaniem z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) samorząd województwa kupił 25 elektrycznych i 15 hybrydowych pojazdów. Całkowita wartość projektu wynosi 125 mln złotych, a dofinansowanie z KPO wyniosło 92 mln złotych.

Do obsługi pojazdów elektrycznych KPTS zainstalował w regionie 24 stacje ładowania. Koszt inwestycji wyniósł 6,7 mln złotych.

Nabór wniosków o środki na małą retencję



Stawy retencyjne Kacze Doły na terenie Leśnictwa Szczepanowo (powiat mogileński)

Blisko 60 milionów złotych trafi do mieszkańców, lokalnych samorządów i organizacji na przedsięwzięcia służące zwiększaniu retencji wodnej w naszym regionie. Wszystko za sprawą uruchamianego właśnie marszałkowskiego projektu, który jest odpowiedzią na wyzwania związane z suszą i zmianami klimatu. Dzięki grantom pokrywającym 100 procent kosztów powstaną nowe zbiorniki wodne i stawy. Nabór wniosków trwa do 15 grudnia.

– Zmiany w środowisku naturalnym to zjawiska, które zwykle obserwujemy na przestrzeni dziesięcioleci. Dzisiaj naukowcy wskazują jednak, że procesy, które zachodziły naturalnie przez bardzo długie okresy, obecnie – pod wpływem działalności człowieka – przebiegają znacznie szybciej. Dlatego dziś musimy działać dwutorowo – zarówno zapobiegać dalszym zmianom, jak i radzić sobie ze skutkami tych, których już doświadczamy – podkreślił marszałek Piotr Calbecki. – Jestem przekonany, że nasz projekt spotka się z dużym zainteresowaniem i wspólnie uda nam się lepiej zagospodarować zasoby wodne i poprawić ich stan, bo każda kropla wody zatrzymana w naszym regionie ma ogromne znaczenie.

Dofinansowanie można otrzymać na zadania, które łączą budowę lub przebudowę infrastruktury z realnym efektem retencyjnym:

- infrastruktura retencyjna: budowa i remont jazów, zastawek, podpiętrzeń, stawów rybnych oraz sztucznych zbiorników wodnych (do 5 mln m³),
- działania ekosystemowe: przywracanie terenów

podmokłych, renaturyzacja koryt rzecznych czy nasadzenia śródpolne (jako element towarzyszący inwestycji budowlanej).

O granty mogą się ubiegać:

- jednostki samorządu terytorialnego,
- osoby fizyczne,
- stowarzyszenia, fundacje;
- spółdzielnie,
- spółki np. jawne, komandytowe,
- kościoły i związki wyznaniowe,
- inne osoby prawne (uczelnie).

W puli środków jest 60 mln złotych. Maksymalna wartość wsparcia dla jednego grantobiorcy wyniesie 200 tys. euro, a poziom dofinansowania sięga 100 procent kosztów kwalifikowalnych. Projektem objęte zostaną tereny wiejskie – zarówno całe gminy wiejskie, jak i wiejskie części gmin miejsko-wiejskich.

Dofinansowanie można przeznaczyć między innymi na budowę i modernizację urządzeń służących retencji wody (np. jazy, zastawki, podpiętrzenia) oraz tworzenie i odtwarzanie małych zbiorników retencyjnych, m.in. sztucznych zbiorników wodnych i stawów rybnych.

Projekt realizowany jest z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Informacji o projekcie „Rozwój małej retencji na cele środowiskowe w województwie kujawsko-pomorskim” udzielają pracownicy Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich (Paweł Roszak, e-mail: p.roszak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 784 936 398; Bartłomiej Milak, e-mail: b.milak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 604 781 381).

Więcej na www.kujawsko-pomorskie.pl

Włocławek

• **Kontakt:**
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

KOMUNIKACJA

Zmiany w organizacji ruchu i darmowe autobusy MPK w okresie Wszystkich Świętych

opr. MG

Mieszkańcy Włocławka odwiedzający groby bliskich w okresie Wszystkich Świętych będą mogli skorzystać z bezpłatnej komunikacji miejskiej. MPK przygotowało też dodatkowe linie autobusowe, które połączą osiedla z cmentarzami przy al. Chopina i w Pińczacie.

Tradycyjnie w dniach 31 października oraz 1 i 2 listopada wszystkie przejazdy autobusami MPK w granicach administracyjnych Włocławka, a także na linii P do Pińczaty, będą bezpłatne. Dodatkowo 30 października i 2 listopada autobusy linii P będą kursowały według rozkładu obowiązującego w soboty, niedziele i święta.

Podobnie jak w poprzednich latach, 31 października oraz 1 listopada uruchomionych zostanie 10 specjalnych, bezpłatnych linii autobusowych MPK Włocławek łączących osiedla z cmentarzami. Będą to linie: A – Toruńska – Cmentarna, B – Promienna – Wysoka – Cmentarna, C – Promienna – Wieniecka – Cmentarna, D – Wiejska – Cmentarna, E – Kaliska – Cmentarna, F – Węglowa – Cmentarna, G – Brzezina – Pińczata, H – Promienna – Wysoka – Pińczata, I – Wiejska – Pińczata, J – Rybnicka – Pińczata.

Na przystanek przy ul. Cmentarnej w dniach 31 października i 1 listopada wjeżdżać będą autobusy linii A, B, C, D, E i F. Z kolei przed bramą cmentarza od strony al. Chopina zatrzymywać się będą autobusy linii G, H, I i J oraz linie 12 i 15. Aby usprawnić ruch i skrócić czas przejazdu autobusów, na ul. Komunalnej wraz z łącznikiem do ul. Cmentarnej oraz na samej ul. Cmentarnej 31 października i 1 listopada wyznaczony zostanie specjalny pas ruchu przeznaczony wyłącznie dla komunikacji zbiorowej.

31 października oraz 1 listopada autobusy linii 12 i 15 nie będą wjeżdżały w ul. Cmentarną. Pasażerowie będą mogli korzystać z przystanków przy al. Chopina: w kierunku Ostrowskiej i Przemysłowej Hala Mistrzów 01, w kierunku Wienieckiej i Wiejskiej Basen Delfin 02.

W tych samych dniach wyłączony z użytkowania będzie również przystanek Stadion OSiR 01, co dotyczy wszystkich linii autobusowych.

W związku ze zwiększonym ruchem w okresie Wszystkich Świętych wprowadzono czasowe zmiany w organizacji ruchu w rejonie Cmentarza Komunalnego (obowiązują od 29 października do 2 listopada do godz. 18). Najważniejsze zmiany obejmą:

- ręczne kierowanie ruchem przez uprawnione służby,
- zakaz postoju na parkingu przy Hali Mistrzów w terminie od 29 października do 2 listopada,
- wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na ul. Cmentarnej, łączniku ulic Cmentarnej i Komunalnej oraz na ul. Komunalnej w dniach 31 października i 1 listopada,
- możliwość wyjazdu z ul. Cmentarnej wyłącznie w lewo w dniach 31 października i 1 listopada,
- zamknięcie ruchu kołowego na ul. Kazimierza Górskiego, na odcinku od al. Chopina do rozwidlenia ulic Kazimierza Górskiego i Sportowej, w dniach 31 października i 1 listopada,
- ustawienie barier wygrodzonych w pasie rozdzielającym jezdnie al. Chopina, wzdłuż Cmentarza Komunalnego,
- wykonanie dodatkowego oznakowania poziomego na ul. Cmentarnej, zastosowanie urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz trwałego wygrozdzenia pasa wyłączanego z ruchu,
- wyznaczenie miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami,
- wydzielenie zatok postojowych przy pętli autobusowej na ul. Cmentarnej, przeznaczonych częściowo dla pojazdów zaopatrzenia, a częściowo dla osób z niepełnosprawnością ruchową,
- wprowadzenie wygrozdzenia na łuku wyjazdu z łącznika w ul. Cmentarną, co ma zapobiegać zatrzymywaniu i postojowi pojazdów,
- zamknięcie przejazdu na wysokości firmy Petrokan w dniach 31 października i 1 listopada.

Kierowcy powinni zwracać szczególną uwagę na tymczasowe oznakowanie oraz polecenia wydawane przez służby kierujące ruchem. Czasowa organizacja ma usprawnić dojazd do nekropolii i poprawić bezpieczeństwo pieszych odwiedzających groby bliskich. ©©

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Będą kwestować, by odnowić kolejny zabytkowy nagrobek

Joanna Maciejewska

W dzień Wszystkich Świętych (1 listopada) na Cmentarzu Komunalnym przy al. Chopina zorganizowana zostanie kwesta na rzecz ratowania zabytkowego nagrobka pułkownika Wojciecha Gromczyńskiego - dowódcy obrony Włocławka w 1920 roku.

W tym roku kwesta na Cmentarzu Komunalnym przy al. Chopina we Włocławku trwać będzie od godziny 9 do 12 (w niedzielę 1 listopada). Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na renowację nagrobka pułkownika Wojciecha Gromczyńskiego. Organizatorem zbiórki jest Włocławskie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych „Eurointegracja” przy współpracy z Urzędem Miasta Włocławek. Podczas październikowej sesji Rady Miasta Włocławek prezydent podziękował stowarzyszeniu za to, że dzięki nim kwesta może odbyć się ponownie. Do udziału w kweście zaprosił m. in. radnych i parlamentarzystów i mieszkańców. Przyjmowanie zgłoszeń od osób chętnych do kwestowania zakończyło się wczoraj.

W ubiegłym roku zbierano środki na renowację nagrobka pułkownika Wojciecha Gromczyńskiego, dowódcy obrony Włocławka podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Podczas kwesty zebrano 7 957,50 zł. Fundusze wykorzystano na przygotowanie dokumentacji nie-



Podczas kwesty w 2025 roku zebrano blisko 8 tysięcy złotych. W tym roku - w niedzielę 1 listopada - kwesta rozpocznie się o godzinie 9. Potrwa do 12

zbędnej do przeprowadzenia prac zabytkowej mogiły pułkownika Gromczyńskiego. Pieniądze, które trafią do puszek w 2026 roku pozwolą odnowić nagrobek. - W 2025 roku zebrano blisko 8 tysięcy złotych na renowację nagrobka pułkownika Wojciecha Gromczyńskiego. Pieniądze, które w ubiegłym roku zebraliśmy, w 2026 roku wykorzystaliśmy na przygotowanie pełnej dokumentacji technicznej niezbędnej również do uzyskania zezwoleń, bo są to prace związane z renowacją zabytku. Kwesta z tego roku także przeznaczona będzie na renowację tego nagrobka, ale już na prace fizyczne - odnowienie pomnika zasłużonej dla historii naszego miasta postaci - mówił podczas ostatniej sesji prezydent Krzysztof Kukucki.

W latach 2012-2019 i w roku 2021 na Cmentarzu Komunalnym we

Włocławku organizowano kwesty na ratowanie nagrobków zasłużonych włocławian. Po przerwie, 1 listopada 2024 roku kwesta wróciła na włocławską nekropolię. Ile zebrano podczas kwest w poprzednich latach? W 2025 roku - 7 957,50 zł; w 2024 - 10 005,72 zł. W 2021 roku zebrano rekordową kwotę - ponad 12 tysięcy złotych. W 2019 roku do puszek trafiło ponad 9 tysięcy zł, a w 2019 blisko 7 tysięcy zł. Natomiast podczas pierwszej kwesty, zorganizowanej w 2012, do puszek wrzucono ponad 3 tysiące zł.

Przypominamy, że okresie Wszystkich Świętych Cmentarze Komunalne we Włocławku i Pińczacie otwarte będą dłużej: 30 i 31 października - od godz. 5 do 22; 1 listopada - od 5 do 24; 2 listopada - od 5 do 22.

©©

EDUKACJA



Pasowanie Pierwszaki już po ślubowaniu

To był niezwykle ważny moment w życiu społeczności szkolnej Szkoły Podstawowej nr 14 imienia marszałka Józefa Piłsudskiego. To był także szczególny moment dla uczniów klas pierwszych. Złożyli oni bowiem ślubowanie na sztandar szkoły. Tym samym stali się pełnoprawnymi uczniami włocławskiej „Czternastki” przy ulicy Bukowej. Nie tylko uczniowie klas pierwszych przeżywały to wydarzenie. Na sali obecni byli też rodzice i dziadkowie pierwszaków. **WA**

ODBIÓR TECHNICZNY

Odbierasz mieszkanie? Sprawdź, czy są usterki!

oprac. RED

Odbierając mieszkanie od dewelopera, trzeba sprawdzić, czy w lokalu nie ma usterek oraz czy jego powierzchnia i rozplanowanie zgadza się z umową. To tak zwany odbiór techniczny lokalu.

Najlepiej porozmawiać z osobami, które odbiór mieszkania mają już za sobą i chętnie podzielą się zdobytym doświadczeniem. Właściciele odebranych mieszkań twierdzą, że odbiór lokalu dobrze jest przeprowadzić, gdy na za oknem jest słoneczny dzień. Dzięki temu łatwiej dostrzeże się słabo rzucające się w oczy mankamenty, np. rysy na oknach lub drobne pęknięcia na ścianach.

Co sprawdzić?

Pamiętaj, że możesz zgłosić każdą uwagę, jaka przyjdzie ci do głowy. Przedstawiciel dewelopera obecny na odbiorze musi ją zapisać, a czy zostanie ona zaakceptowana, to już inna kwestia. Przed spotkaniem raz jeszcze przeczytaj swoją umowę deweloperską i wynotuj wszystkie informacje



Jeśli znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper w ciągu 14 dni akceptuje bądź odrzuca wady

związane z warunkami technicznymi, jakie powinien spełniać lokal. Dzięki temu łatwiej będzie ci zwrócić uwagę na istotne rzeczy.

Na spotkanie zabierz umowę deweloperską, rzut i plan mieszkania. Dlaczego są one niezbędne do ustalenia usterek? Bo tylko na ich podstawie będziesz w stanie sprawdzić, czy gniazdko, włącznik oraz przyłącza wodno-kanalizacyjne rozmieszczone są we właściwych miejscach. Pamię-

taj, że umowa deweloperska stanowi jedyną podstawę roszczeń.

Jeśli zdecydujesz się sam ocenić finalny efekt prac budowlanych, musisz zaopatrzyć się w niezbędne przyrządy: miarkę, kątownik, poziomicę, taśmę mierniczą, dalmierz laserowy. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na:

• kąty proste ścian i płaszczyznę posadzek - sprawdzisz je za pomocą kątownika;

- stan ścian - powinny być gładkie bez pęknięć czy wybrzuszeń. Sprawdź także, czy ściany są suche. Mokre plamy mogą świadczyć o wilgoci w pomieszczeniu;
- stan grzejników, parapetów i okien - czy są zarysowania, uszkodzenia itp.;
- drzwi wejściowe - czy się domykają;
- układ lokalu - czy jest zgodny z dokumentacją techniczną;
- rozmieszczenie przyłączy sanitarnych;
- okna i drzwi balkonowe - czy otwierają się lekko oraz czy są wyregulowane;
- garaż i komórkę lokatorską - czy mają odpowiednie wymiary.

Pamiętaj, że mieszkania w budynkach wielorodzinnych, które otrzymały zgodę na budowę po 23.02.2013 roku, muszą mieć doprowadzony światłowód oraz instalacje pozwalające w przyszłości na odbiór telewizji kablowej. Upewnij się, że deweloper dopełnił tych warunków.

Nie zapomnij sprawdzić stanu balkonu, garażu i komórki lokatorskiej - one też podlegają odbiorowi technicznemu. Sprawdź, czy balkon ma odpowiedni spadek na odpływ wody.

Odbiór z fachowcem

Zaletą odbioru mieszkania z fachowcem jest większa pewność, że zwróci on uwagę na te rzeczy, które mogłyby umknąć laikowi. Ponadto dzięki doświadczeniu i posiadaniu specjalistycznych narzędzi inżynier sprawdzi mieszkanie sprawnie i dokładnie. Niektórzy fachowcy wyposażeni są nawet w kamerę termowizyjną, dzięki której mogą przyjrzeć się instalacji elektrycznej oraz zlokalizować ewentualne wycieki i zawilgocenia. Odbiór mieszkania z inżynierem to usługa płatna. Ceny wahają się od 400 zł do nawet kilku tysięcy - wszystko zależy od opinii, jaką ma fachowiec i metrażu mieszkania lub domu.

Jeśli nie mamy żadnych uwag co do stanu technicznego mieszkania, pozostaje nam podpisać protokół odbioru lokalu i odebrać klucze. Jeśli jednak znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper ma obowiązek w ciągu 14 dni zaakceptować bądź odrzucić zgłoszone wady. Brak odrzucenia usterek nakłada na dewelopera obowiązek naprawy zgłoszonych błędów w terminie 30 dni od daty spisania protokołu.

REKLAMA

0011587315



*Pozdrowienia z
Solca Kujawskiego
Blżej niż myślisz!*



KONTROWERSJE

Zmiana tonu w sprawie 60 rodzin. „Nikt nie zostanie wysiedlony, media nie zostaną odłączone

Ewelina Fuminkowska

Do dziś mieli opuścić mieszkania, teraz słyszą, że nikt ich nie wysiedli. Co zmieniło się w sprawie 60 rodzin z Ciechocinka? Po nerwowym spotkaniu z lokatorami władze miasta i CTBS zmieniają ton. Prezes spółki składa odwołanie i bierze odpowiedzialność za konsekwencje swojej decyzji.

Zmiana stanowiska nastąpiła po poniedziałkowym, nerwowym spotkaniu z lokatorami, którzy nie kryli strachu o przyszłość swoich rodzin. Rozmowy toczyły się za zamkniętymi drzwiami, a mieszkańcy opuszczali salę ze łzami w oczach i poczuciem, że nie otrzymali konkretnych rozwiązań.

28 października, burmistrz Ciechocinka Jarosław Jucewicz i prezes CTBS Bartosz Strzelecki zorganizowali konferencję prasową. Tym razem zaproszono wszystkie media. Obecni byli również mieszkańcy kamienic.

Prezes CTBS poinformował, że dzień wcześniej złożono odwołanie od całości decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Do organu skierowano też pismo z prośbą o pilne rozpatrzenie sprawy i uchylenie rygору natychmiastowej wykonalności. – Mamy swoje uzasadnienie, które przedstawi mecenas Ziemecki. Dziś złożyliśmy też pismo z prośbą o pilne przyspieszenie sprawy



W sprawie lokatorów kamienic nastąpił zwrot. „Nikt nie zostanie wysiedlony”

i zdjęcie klauzuli natychmiastowej wykonalności – poinformował Bartosz Strzelecki.

Kwestie wyjaśniał radca prawny Przemysław Ziemiecki. CTBS chce, aby decyzja została ponownie przeanalizowana, a obowiązek natychmiastowego jej wykonania został uchylony.

Nie wysiedlą i nie odłączą mediów

Najważniejsza deklaracja padła ze strony prezesa CTBS. Strzelecki zapewnił, że niezależnie od dalszego przebiegu postępowania mieszkańcy nie zostaną wysiedleni, a media nie będą odłączane.

– Chciałbym dodać jedną ważną rzecz. Nawet jeśli dostaniemy informację i pisma od Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, czy też Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budow-

lanego o utrzymaniu tej klauzuli, podjąłem decyzję, że wszystkimi tego konsekwencjami, że nikt nie zostanie wysiedlony z mieszkań i nie zostaną wyłączone media – zadeklarował prezes CTBS.

Zapowiedział, że bierze na siebie odpowiedzialność za konsekwencje swojej decyzji, w tym ewentualne kary grzywny. – Z całą odpowiedzialnością mówię, że dziś straciłem zaufanie do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – dodał i zapowiedział publikację oświadczenia na stronie internetowej CTBS, w którym ma wyjaśnić, dlaczego wcześniej przekazano mieszkańcom informację o planowanym odłączeniu mediów.

Nieuregulowany stan prawny budynków

Burmistrz zwrócił też uwagę na problem nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości. – Budynki są bez właściciela. Kopernika 17 ma ten plus, że wniosek o zasiedzenie został złożony przez gminę. Będziemy przyspieszać procedury na kolejnych obiektach, także w całym mieście, aby jak najszybciej znaleźć właściciela – powiedział Jarosław Jucewicz.

Jak podkreślił, uporządkowanie sytuacji prawnej bu-

dynków ma znaczenie nie tylko dla obecnego kryzysu, ale również dla możliwości prowadzenia remontów i wydatkowania publicznych pieniędzy.

Prezes CTBS wskazał, że jednym z najważniejszych celów władz jest doprowadzenie do zasiedzenia nieruchomości o niuregulowanym stanie prawnym. – Chcę, żebyście państwo wiedzieli o dwóch rzeczach. Na czym najbardziej nam zależy? Na doprowadzeniu do zasiedzenia nieruchomości o niuregulowanym statusie prawnym. Mamy lokatorów, którzy mieszkają na tych nieruchomościach od 70 czy 80 lat, a do tej pory nikt nie chciał nic zrobić, aby doprowadzić do zasiedzenia. Chodzi o to, aby móc wydawać środki publiczne na tych nieruchomościach – wyjaśniał Strzelecki.

Sposób przekazania informacji

CTBS zakwestionowało również sposób, w jaki przekazywano informacje o stanie technicznym budynków. Prezes wskazał, że obowiązek dostarczenia protokołu z okresowej kontroli rocznej do PINB spoczywał na inspektorach, jeśli budynki były złym stanie technicznym. Zażądał też, że w dokumentacji, na którą się powoływał, nie było mowy o zawaleniu.

Mieszkańcy przyznawali, że sposób przekazania informacji o konieczności opuszczenia lokali wywołał ogromny strach. – Ta informacja od początku mogła być inaczej przekazana, a nie straszenie nas. Gdyby nie było mediów, nie byłoby nas tu, a byłibyśmy na ulicy – mówili lokatorzy. – Dlaczego nas straszono odcięciem mediów? – pytał inny.

Padło też pytanie o dalsze działania, jeśli decyzja zostanie utrzymana w mocy.

Strzelecki przyznał, że w takim przypadku będzie musiał wspólnie z prawnikiem przeanalizować kolejne możliwości prawne. Podtrzymał stanowisko, że tak krótki termin na wykonanie decyzji jest niemożliwy do zrealizowania, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym.

Nie ma ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie odwołania. Mieszkańcy otrzymali jednak ważną deklarację: wg. zapowiedzi prezesa nie zostaną wysiedleni, a media nie będą odłączone.

INWESTYCJA



Dobrzyń nad Wisłą

Przedszkole i żłobek w nowym budynku

Wczoraj odbyło się otwarcie i poświęcenie nowego obiektu przy ulicy Królowej Jadwigi. W budynku mieści się otwarty właśnie żłobek, jak i przedszkole, które działało wcześniej w innym obiekcie. Otwarcie żłobka to kolejny krok w rozwoju lokalnej infrastruktury oświatowej i społecznej, odpowiadający na potrzeby młodych rodzin zamieszkujących Dobrzyń i okoliczne miejscowości. **WA**

REKLAMA

0011598924

AUTOZADBANI.PL

Zdobywca
ogólnopolskiego
tytułu

Auto Detailing

Roku 2026

w plebiscycie
Mistrzowie
Motoryzacji

Nasiegniewo 33D
koło Włocławka
☎ 696 824 000
www.autozadbani.pl

AutoZadbani.pl

**MYJNIA
SAMOCHODOWA**

**POWŁOKI
CERAMICZNE**

EDUKACJA

Medale państwowe i resortowe dla nauczycieli i pracowników oświaty

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w Zespole Szkół w Lipnie odbyła się uroczystość, podczas której wręczone zostały nauczycielom i pracownikom szkół medale pań-

stwowe i resortowe. Podczas spotkania obecni byli zasłużeni z placówek z terenu byłego województwa włocławskiego, czyli z miast i powiatów lipnowskiego, rypiń-

skiego, radziejowskiego, aleksandrowskiego i włocławskiego. Więcej zdjęć i lista odznaczonych na wloclawek.naszemiasto.pl.
WA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń
- lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codziennie od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spoielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

Sport

SIATKÓWKA

Toruńskie Anioły coraz bliżej fotela lidera. W sobotę znowu zagrają we własnej hali

MZ, JP

CUK Anioły Toruń bez straty seta ograły MCKiS Jaworzno i pną się w tabeli PLS 1. Ligi.

CUKANIOŁYTORUŃ-MCKISJAWORZNO3:0

Sety: 25:20, 25:18, 25:19

ANIOŁY: Jankowski 9, Podleśny 1, Śliwka 9, Radziwon 4, Paolinetti 12, Krysiak 12, Dzierżyński (libero), Tynecki, Pattecki 4, Majewski-Nowak, Urbańczyk 1

MCKIS: Magnuszewski 3, Kraut 6, Pietras 7, Kupka 12, Czerny 7, Żeliński 4, Dereń (libero), Serewis 2, Wojtaszkiewicz, Cichosz-Dzyga 3

Torunianie świetnie wywiązali się z roli faworyta. Pierwszy seta zaczął się od wyrównanych wymian, na dobrą akcję gospodarzy, tym samym odpowiadali goście. Obie drużyny zmieniały się też na prowadzeniu, choć bez wyraźnej przewagi. Im dłużej jednak trwała ta partia, tym lepiej i pewniej grali gospodarze. Końcówka w ich wykonaniu była już bezbłędna. Gospodarze poszli za ciosem. Mimo ambitnej postawy

przeciwników, w dwóch kolejnych setach kontrolowali już przebieg wydarzeń na boisku, notując kolejne zwycięstwo za trzy punkty. Torunianie awansowali na trzecie miejsce w tabeli, mają mecz mniej i tylko 2 punkty straty do lidera.

Teraz z MCKiS zmierzą się siatkarze BKS Bydgoszcz, ale to dopiero w poniedziałek i w Jaworznie. A już w sobotę kolejny mecz w Toruniu. Tym razem CUK Anioły zagrają z Avią Sędziszów Małopolski (początek meczu o godz. 15.00).

W weekend kolejne mecze siatkarów z Tauron Lidze. Metalkas Pałac Bydgoszcz we własnej hali zmierzy się z Budowlanymi Łódź (sobota, 12.00, Polsat Sport 1). To starcie sąsiadujących zespołów w tabeli, bydgoszczanki mają na koncie punkt więcej. Z kolei Sokół&Hagric Mogilno w poniedziałek podejmie Netland MKS Kalisz. Rywalki do tej pory wygrały tylko jeden mecz, więc są widoki na premierowy sukces w tym sezonie Sokolanek.



Siatkarze CUK Aniołów wygrali pięć z sześciu meczów w tym sezonie.

KRÓTKO

Hokej

Finał coraz bliżej

W sobotę KH Enea Toruń może praktycznie przyklepać awans do turnieju finałowego Pucharu Polski. W czwartek po zamknięciu wydania zakończył się domowy mecz z GKS Tychy, a w sobotę torunianie zmierzą się na wyjeździe z GKS Katowice. To okazja do rewanżu za najsłabszy mecz w tym sezonie, na Tor-Torze było 0:7. Właśnie GKS K. jest piąty w tabeli i jest jednym z najgroźniejszych rywali naszej drużyny. Dla niego będzie to już jednak ostatnie spotkanie w drugiej rundzie Tauron Hokej Li-

gi, po której poznamy finalistów Pucharu Polski, a KH Enea ma jeszcze trzy mecze do rozegrania. Torunianie po raz ostatni w finałowej czwórce Pucharu Polski był w 2021 roku, gdy w decydującym meczu przegrali 0:3 z Cracovią. **JP**

Żużel

Motor w Gnieźnie?

Wszystko wskazuje na to, że nie w Tarnowie, a w Gnieźnie żużlowcy Motoru Lublin będą podejmować swoich rywali w sezon 2027. Czasowa przeprowadzka jest spowodowana modernizacją stadionu żużlowego w Lublinie. **JP**

KOSZYKÓWKA

Mają coś do udowodnienia w ten weekend. Będą emocje!

Joachim Przybył

Anwil Włocławek w roli faworyta w Hali Mistrzów, Arriva Lotto Toruń u siebie z wicemistrzem Polski, a Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wybiera się do Sopotu.

- Myślę, że niewielu trenerów spotkało się z taką sytuacją w swojej karierze - powiedział trener Vedran Bosnić. Cztery pierwsze mecze sezonu Anwila kończyły się różnicą jednego punktu. Społeczność internetowa natychmiast sprawdziła statystyki i okazało się, że to rekord nie tylko w PLK, ale nawet w NBA nie było takiego przypadku. Użytkownik portalu X Damian P. doniósł, że serii trzech meczów 1-punktowych było za oceanem dziewiętnaście, ale czterech nie było ani razu.

- Te mecze pokazują, że jesteśmy na dobrej drodze, musimy jedynie w końcówkach zadbać o doszlifowanie kilku elementów. W ostatnim meczu zabrakło nam spokoju w końcówkach kwartach. Pierwszą połowę kończyliśmy małymi błędami i pozwoliliśmy rywalowi poczuć się komfortowo w jego własnej hali. Jak już złapiemy rytm, to musimy to kontynuować - mówi Szymon Wójcik.

Są jednak i dobre wieści z Anwila. Kontuzja Lennarda Freemana z meczu w Zielonej Górze okazała się niegroźna i podstawowy środkowy wrócił już do normalnych treningów z drużyną. Nadal poza kadrami meczową pozostają Jack Forrest i Isaiah Strong.

Anwil w piątek zmierzy się u siebie ze Stalą Ostrów i to nie będzie łatwe zadanie. Ekipa trenera Andrzeja Urbana ma już na koncie dwa wyjazdowe zwycięstwa w Lublinie i Słupsku.

Początek meczu w Hali Mistrzów w sobotę o godz. 20.15. Transmisja w Polsacie Sport.

W swojej hali zagrają także Twarde Pierniki, które podejmą Zastal Zielona Góra. Wicemistrzowie Polski przegrali na inaugurację w Bydgoszcz, do Torunia przyjadą już jednak po trzech kolejnych zwycięstwach i z pewnością w roli faworyta.

Trener Srdjan Subotić ma sporo kłopotów na głowie i drużyna z pewnością nie gra zgodnie z jego



Damian Kulig kontra Jalen Thomas w derbach w Toruniu

oczekiwaniemi. Brakuje fizyczności, defensywa należy do najgorszych w lidze, a w Gliwicach w dodatku torunianie fatalnie zaprezentowali się także w ofensywie, co dotąd było ich najmocniejszą stroną.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności najlepiej to pokazuje. Ten mecz nam nie wyszedł i chcemy w kolejnym meczu zaprezentować się z zupełnie innej strony - mówi Paweł Sowiński.

Zastal to najlepszy duet obwodowych w lidze w osobach Andrzeja Mazurczaka i Conleya Garrisona, do tego dynamiczny rzucający Trazarien White oraz skrzydłowi Beau Beech i Gautier Denis. Gospodarzy czeka bardzo trudne zadanie.

Początek meczu w Arenie Toruń w sobotę o godz. 20.00. Transmisja w Polsacie Sport 2.

Niezwykle ważny mecz wyjazdowy rozegra Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz, która zmierzy się na wyjeździe z Treflem Sopot. Rywale to jeden z dwóch zespołów bez zwycięstwa w tym sezonie, więc są szanse na pierwszą wyjazdową zdobycz beniaminka. Bo jak nie teraz, to kiedy?

Do tego trzeba spełnić kilka warunków. Jordan Ogundiran musi zagrać bardziej odpowiedzialnie i nie kończyć udziału w meczu już w trzeciej kwarcie, Jaylen Taylor musi bardziej zaangażować się w defensywę i wreszcie ograniczyć liczbę strat, no i trzeba wypełnić lukę na pozycji skrzydłowego po stracie Kacpra Kłaczka.

W Treflu wszystko na razie zaczyna i kończy się na Jakubie Schenku. Z powodu kontuzji wciąż poza składem jest Michał Michałak. W Sopocie zagrają dwie z trzech najsłabszych jak dotąd defensyw w PLK, więc możemy spodziewać się dużego wyniku.

Początek meczu Trefl - Astoria w sobotę o 12.30, transmisja na kanale PLK na Youtube.

W Basket Lidze Kobiet tym razem zagra tylko Enea Toruń. Prowadzące w tabeli „Katarzynki” zaczynają serię z naprawdę wymagającymi rywalami. Na początek domowe starcie ze Ślężą Wrocław (bilans 3-2), które nie udało się toruniankom pokonać od grudnia 2022 roku. Początek emocji w hali treningowej Arenie Toruń w sobotę o godz. 18.00.



GAZETA pomorska

Relaks

Duża krzyżówka
panoramiczna
do kawy. Warto
połamać głowę. Str. 30



Bydgoszcz

Kwesta TMMB
w tym roku
wyjątkowa,
bo trzydziesta

Kolejny raz rozpoczyna się wielka
kwesta na ratowanie nagrobków na
cmentarzach Starofarnym i Nowofar-
nym i przy ul. Wiślanej Bydgoszczy.
Str. 12

Przed świątecznym weekendem

Odwiedzając
mogiły bliskich,
bądźmy
bezpieczni

Wszystkich Świętych to dla większo-
ści czas wyjazdów na groby bliskich.
Wiąże się to ze wzmożonym ruchem
na drogach oraz w rejonie cmentarzy.
Str. 3

Gospodarka. Lasy Państwowe zwięks-
szą pozyskanie drewna. Zapowiedź
ma uspokoić przedsiębiorców zabie-
gających o dostawy surowca. Str. 4

Wsparcie. Od stycznia 2026 r. zasi-
łek pogrzebowy wzrósł z 4000 do
7000 zł. Nie każdy otrzyma jednak
pełną kwotę. Wiele zależy od tego,
kto zapłacił za pogrzeb. Str. 6



FOT. ARCHIWUM

Wszystkich Świętych



Są obecni w naszej pamięci

Wielu odeszło niespodziewanie.
Inni przegrali walkę z ciężką chorobą.
Wspominamy mieszkańców regionu,
których już z nami nie ma,
a jednak są - tylko w innej postaci

Str. 14-15

Między nami sąsiadami

Wojenka bydgosko-toruńska wjechała na kolejowe tory

Agnieszka Domka-Rybka

**W naszym regionie ma po-
wstać 330 kilometrów nowych
linii dla pociągów - zakłada
plan Zintegrowanej Sieci Ko-
lejowej dla Kujaw i Pomorza.
Konkretów jeszcze brak, ale
już temat rozgrzewa internet.**

Mowa przede wszystkim o Central-
nej Magistrali Kolejowej Północ,
czyli linii Kolei Dużych Prędkości,

która połączy Lipno, Toruń i Gru-
dziądz z Trójmiastem - jej realiza-
cja otrzymała wysoki priorytet
po 2035 roku.

Dokument z planem Zintegro-
wanej Sieci Kolejowej dla Kujaw
i Pomorza został opracowany przez
Port Polska - wcześniej jeszcze jako
Centralny Port Komunikacyjny -
we współpracy z Polskimi Liniami
Kolejowymi, a także Instytutem
Rozwoju Miast i Regionów. Szczegółowy przebieg części Centralnej

Magistrali Kolejowej - Północ na-
dal jest przedmiotem prac. To ozna-
cza, że dokładny przebieg linii w na-
szym województwie nie jest jeszcze
przesądzony.

Jednak internet już płonie!

Oto kilka wpisów z lokalnych
grup w mediach społeczności-
owych:

„Wygląda na to, że szybkie po-
ciagi ominą Bydgoszcz. Żeby nimi
pojechać, trzeba będzie najpierw
dostać się do Torunia. Zupełnie jak

chcesz skorzystać z autostrady A1
w drodze do Warszawy. Najpierw
kierunek: Toruń. Super. Gratulacje”.

„Nie wiem, z czego Bydgoszczanie
mają być zadowoleni. Z tego, że
znowu spycha się największe mia-
sto w regionie do roli dodatku, jak
z autostradą? Słabo!”.

Wojewoda wspólnie z marszał-
kiem zgłosili postulat nowej magi-
strali Warszawa - Włocławek - To-
ruń - Bydgoszcz - Szczecin. ©©

Więcej na str. 18

WSPARCIE

7000 zł zasiłku pogrzebowego nie dla każdego

Małgorzata Stempinska

Od stycznia 2026 roku zasiłek pogrzebowy wzrósł z 4000 do 7000 zł. Nie każdy otrzyma jednak pełną kwotę. Wiele zależy od tego, kto zapłacił za pogrzeb.

Od stycznia do września tego roku w całym kraju wypłacono 299,1 tys. zasiłków pogrzebowych, w tym ponad 15,1 tys. w województwie kujawsko-pomorskim.

- Oddział ZUS w Bydgoszczy wypłacił 8032 zasiłki, a oddział w Toruniu - 7085 - wylicza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS wo-

jewództwa kujawsko-pomorskiego.

Po niemal piętnastu latach doczekaliśmy się podwyżki zasiłku pogrzebowego. Od 1 stycznia 2026 roku świadczenie jest wyższe o 3000 zł i wynosi 7000 zł. Przepisy przewidują również jego waloryzację od 1 marca, jeśli inflacja w poprzednim roku przekroczy 5 proc.

Ważne kto organizował pogrzeb

Nie wszyscy dostaną pełną kwotę zasiłku pogrzebowego. Jeśli koszty pogrzebu pokrył członek rodziny zmarłego, otrzyma pełne 7000 zł niezależnie od tego, ile faktycznie

wydał na pochówek. Inaczej jest w przypadku osób spoza rodziny oraz instytucji.

ZUS zwróci im udokumentowane wydatki, ale nie więcej niż 7000 zł. Jeśli za pogrzeb zapłaciło kilka osób lub podmiotów, zasiłek zostanie podzielony proporcjonalnie do poniesionych kosztów.

Od stycznia do września w kraju ZUS wypłacił ponad 299 tysięcy zasiłków pogrzebowych, w tym ponad 15 tysięcy w regionie

KRYSZYNA MICHAŁEK
rzeczniczka ZUS w regionie

PIENIĄDZE

Ostatni dzwonek dla studentów! Spóźnią się, to stracą rentę rodzinną

Małgorzata Stempinska

Do końca października studenci muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie z uczelni, które potwierdzi, że nadal się uczą. Jeśli nie dopełnią tego obowiązku, ZUS może wstrzymać wypłatę świadczenia.

Zaświadczenie muszą dostarczyć studenci, którzy rozpoczęli naukę w październiku, oraz osoby, których poprzedni dokument stracił ważność.

- Jeśli uczelnia wystawiła zaświadczenie na cały okres studiów, nie trzeba składać go ponownie - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, jeśli poprzednie zaświadczenie straciło ważność, a student chce nadal otrzymywać rentę, powinien do końca października dostarczyć do ZUS nowy dokument uczelni oraz wniosek o dalszą wypłatę świadczenia. Jeśli złoży dokumenty w listopadzie, straci rentę za październik.

Studenci, którzy pobierają rentę rodzinną, mają obowiązek informować ZUS o każdej zmianie, która może mieć wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość. Dotyczy to m.in. przerwania lub zakończenia nauki. W takiej sy-



Studenci muszą informować ZUS o każdej zmianie, która może mieć wpływ na prawo do renty lub jej wysokość

tuacji należy niezwłocznie powiadomić Zakład. Jeśli student tego nie robi, ZUS może nadal wypłacać rentę, którą później trzeba będzie zwrócić wraz z odsetkami.

Przypomnijmy, że renta rodzinna po zmarłym rodzicu przysługuje dzieciom do ukończenia 16 lat, a jeśli nadal się uczą - do ukończenia 25. roku życia. Studenci, którzy kończą 25 lat na ostatnim roku studiów, mogą pobierać świadczenie do zakończenia tego roku akademickiego. Z kolei bez względu na wiek, renta rodzinna przysługuje dzieciom, które stały się całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub w trakcie nauki, ale przed ukończeniem 25. roku życia. W ich przypadku nie jest

wymagany warunek kontynuowania nauki, by otrzymywać świadczenie.

Uczeń i student mogą sobie dorobić do renty rodzinnej.

Umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia nie podlega obowiązkowym składkom na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne. Oznacza to, że przychody z takiej umowy nie są wliczane do limitu dorabiania, który może wpływać na ograniczenie wysokości renty rodzinnej. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy uczeń lub student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Wtedy taki przychód jest brany pod uwagę przy ustalaniu limitu. ©©

Jak otrzymać zasiłek pogrzebowy

Aby otrzymać pieniądze za pokrycie kosztów pogrzebu, należy złożyć wniosek Z-12.

Można to zrobić osobiście w placówce ZUS, wysłać dokumenty pocztą, przekazać przez eZUS lub skorzystać z pośrednictwa upoważnionego zakładu pogrzebowego. Do wniosku należy dołączyć dokumenty wymagane w danej sytuacji, przede wszystkim rachunki potwierdzające poniesione koszty pogrzebu. W określonych przypadkach potrzebne będą także dokumenty dotyczące zgonu lub martwego urodzenia dziecka. Jeśli dziecko było umiesz-

czone w rodzinie zastępczej, należy przedstawić zaświadczenie potwierdzające ten fakt.

W przypadku dokumentów sporządzonych za granicą trzeba dołączyć również odpowiedni akt zgonu lub akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe.

Jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie mógł samodzielnie potwierdzić pokrewieństwa ze zmarłym, poprosi o dodatkowe dokumenty. Na ich dostarczenie wyznaczy termin nie krótszy niż 14 dni od otrzymania wezwania.

Wniosek o zasiłek pogrzebowy należy złożyć w ciągu 12

miesięcy od dnia śmierci osoby, której pochówek został opłacony. Po tym terminie prawo do świadczenia co do zasady wygasa. Wyjątek dotyczy sytuacji, gdy wcześniejsze złożenie dokumentów było niemożliwe, np. z powodu późniejszego odnalezienia lub zidentyfikowania zmarłego albo innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby, która poniosła koszty pogrzebu.

Wówczas termin wynosi 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Przyczynę opóźnienia trzeba potwierdzić odpowiednim dokumentem, np. zaświadczeniem policji lub prokuratury. ©©

REKLAMA

0011604333

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA ŁĘCZYCA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Łęczycy ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej, oznaczonej wg ewidencji gruntów jako działka nr 68/13 o pow. 0,0476 ha, położonej w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo, stanowiącej własność Miasta Łęczycy.

Przetarg odbędzie się 2 grudnia 2026 r. (środa) w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14 w sali konferencyjnej /parter/ o godzinie 12:00.

Zabudowana nieruchomość gruntowa oznaczona wg ewidencji gruntów jako działka nr 68/13 o powierzchni 0,0476 ha, położona w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo uregulowana jest w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy we Włocławku nr WL1W/00068370/3.

Działka gruntu o kształcie regularnym, zbliżonym do pięciokąta, narożna. Teren działki płaski. Ogrodzona jest siatką metalową. Brama i furtka o konstrukcji stalowej.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Boniewo działka objęta ustaleniami dla terenu oznaczonego symbolem „9.11ML” – tereny zabudowy letniskowej lub rekreacji indywidualnej.

Nieruchomość gruntowa zabudowana jest budynkiem parterowym o funkcji rekreacyjnej o pow. zabudowy 35 m². Elewacja budynku wykończona sidingiem, na elewacji widoczne pęknięcia, ubytki. Dach dwuspadowy. Pokrycie dachowe z płyt falistych (eternit).

Istnieje możliwość podłączenia instalacji: elektrycznej, wodociągowej i kanalizacyjnej.

Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej - gminnej działki nr 55/2.

Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Nieruchomość zwolniona z VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

cena wywoławcza: 79.900,00 zł wadium: 4.000,00 zł

Termin wcześniejszego przetargu: 28.09.2026 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wyżej określonej wysokości, które winno być wpłacone w kasie Urzędu Miejskiego w Łęczycy lub na konto Urzędu Miejskiego - Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie Oddział w Łęczycy nr: 68 9029 0000 2001 0104 4933 0011 w terminie **do dnia 24 listopada 2026 roku /włącznie/**.

Na dowodzie wpłaty wadium winny znajdować się imiona i nazwiska wszystkich osób nabywających nieruchomość.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Kwota wadium wniesiona przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zostanie zaliczona w poczet ceny w dniu zapłaty pełnej ceny nieruchomości, a w przypadku uchylenia się przez tego uczestnika od zawarcia umowy notarialnej, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie.

Osoba fizyczna winna przybyć na przetarg z dowodem osobistym i dowodem wpłaty wadium, natomiast osoba prawna dodatkowo z aktualnym wyciągiem z właściwego rejestru.

Osoba reprezentująca w przetargu osobę fizyczną czy też osobę prawną zobowiązana jest przedłożyć pełnomocnictwo notarialne do przystąpienia do przetargu.

W przypadku małżonków do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem notarialnym drugiego małżonka.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łęczycy pod adresem: www.leczyca.info.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.leczyca.info.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łęczycy, a także w Biuletynie Informacji Publicznej i na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Boniewie.

Z regulaminem i warunkami uczestnictwa w przetargu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14, /pokój nr 42, II piętro/, tel. (24) 721 03 30.

Burmistrz Miasta Łęczycy może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

MATERIAŁ INFORMACYJNY URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

Kierunek – rozwój: czas na nowe umiejętności

Chcesz zdobyć nowe umiejętności, rozwinąć kompetencje i zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zachęcamy do udziału w projekcie „Kierunek - rozwój”, w ramach którego można skorzystać z dofinansowanych kursów, szkoleń i studiów podyplomowych. W przyszłym tygodniu ruszają kolejne nabory. Przewidziano 2 200 miejsc. Szczegóły programu na stronie www.zainwestujwsiebie.pl

Najbliższe nabory:

4 listopada (środa) godz. 9 (limit miejsc: 1000)

Nabór adresowany do dorosłych, którzy

- mieszkają, uczą się lub pracują na terenie województwa kujawsko-pomorskiego;
- nie prowadzą lub nie mają zawieszonych działalności gospodarczej;
- nie są jedynymi wspólnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ani wspólnikami w spółce cywilnej.



– Zależy nam, aby mieszkańcy naszego województwa mieli możliwość jak najlepszego rozwoju zawodowego. Projekt „Kierunek – rozwój”, w ramach którego obejmujemy wsparciem 13,5 tys. osób, to szansa na zdobycie nowych umiejętności i poprawę pozycji na rynku pracy. Chcesz rozwinąć kompetencje, zwiększyć szanse na dobrą pracę? Zachęcam do udziału! – zaprasza marszałek Piotr Calbecki.

5 listopada (czwartek) godz. 9 (limit miejsc: 200)

Nabór dedykowany osobom powyżej 50. roku życia i osobom z niepełnosprawnościami

10 listopada (wtorek) godz. 9 (limit miejsc: 1000)

Nabór dedykowany mieszkańcom obszarów wiejskich

i miast liczących do 100 tys. mieszkańców

Uczestnicy mogą otrzymać dofinansowanie do szkoleń wybranych z listy Bazy Usług Rozwojowych (www.uslugirozwojowe.parp.gov.pl), prowadzonej przez rządową Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP). **Maksymalna war-**

tość wsparcia wynosi 6 400 zł, uczestnik pokrywa jedynie 10% kosztów wybranej usługi.

Na zlecenie samorządu województwa realizatorem wartego ponad 120 mln złotych projektu (ponad 105 mln złotych to dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-27) został Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu.

„Kierunek - rozwój” w liczbach

- łącznie **13,5 tys. uczestników**
- do **6 400 złotych** wsparcia
- **10 proc. kosztów** pokrywa uczestnik
- **20** zakończonych naborów
- **11,7 tys.** zrekrutowanych osób
- wartość projektu **124 mln złotych (105 mln złotych z FEdKP)**



Szkolenie komputerowe dla dorosłych.

Nasze autobusy elektryczne z tytułem Polski Bus 2026

Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric zostały wyróżnione prestiżowym tytułem Polski Bus 2026 w kategorii autobusów międzymiastowych. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się podczas gali Międzynarodowych Targów Transportu Zbiorowego Transexpo w Kielcach.

– Wymiana taboru autobusowego to ważny element realizowanej przez samorząd województwa polityki rozwoju transportu publicznego w regionie. Przyznawana przez branżę transportową nagroda jest potwierdzeniem wysokiej jakości i innowacyjności pojazdów, które wybraliśmy do obsługi regionalnych połączeń autobusowych. To również docenienie konsekwentnych działań samorządu województwa na rzecz rozwoju nowoczesnego przyjaznego środowiska transportu publicznego – podkreśla marszałek Piotr Calbecki.

Nagrodzony Iveco Crossway 12 LE electric to dwunastometrowy au-

tobus elektryczny przeznaczony do obsługi połączeń regionalnych i międzymiastowych. Pojazd łączy zalety napędu zeroemisyjnego z rozwiązaniami zapewniającymi komfort i bezpieczeństwo pasażerów. Dzięki temu nowoczesna elektryczna technologia, która zazwyczaj wykorzystywana jest w komunikacji miejskiej, znajduje zastosowanie również na trasach międzymiastowych w Kujawsko-Pomorskiem.

Nowe autobusy znacząco odmładzają flotę naszego samorządowego przewoźnika – spółkę Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy (KPTS) – i poprawiają standard podróży na re-

Transport autobusowy w 2026 roku w liczbach:

- **22 mln złotych** dotacji z FRPA
- **9,5 mln złotych** wkładu własnego
- **7,3 mln** przejechanych kilometrów
- **1,4 tys.** połączeń autobusowych
- **69** linii komunikacyjnych



Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric, wyróżnione tytułem Polski Bus 2026.

gionalnych liniach. Każdy z nich oferuje 50 miejsc i nowoczesne wyposażenie. Nagrodzony model Iveco Crossway 12 LE Elec to najnowocześniejszy autobus elektryczny przeznaczony do obsługi tras regionalnych i podmiejskich. Pojazdy wyposażone są w wydajny napęd elektryczny i baterie pozwalające na przejechanie nawet około 400 kilometrów na jednym ładowaniu, co umożliwia efektywną obsługę połączeń bez emisji spalin.

W ramach programu z rekordowym w skali kraju dofinansowaniem z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) samorząd województwa kupił 25 elektrycznych i 15 hybrydowych pojazdów. Całkowita wartość projektu wynosi 125 mln złotych, a dofinansowanie z KPO wyniosło 92 mln złotych.

Do obsługi pojazdów elektrycznych KPTS zainstalował w regionie 24 stacje ładowania. Koszt inwestycji wyniósł 6,7 mln złotych.

Nabór wniosków o środki na małą retencję



Stawy retencyjne Kacze Doły na terenie Leśnictwa Szczepanowo (powiat mogileński)

Blisko 60 milionów złotych trafi do mieszkańców, lokalnych samorządów i organizacji na przedsięwzięcia służące zwiększaniu retencji wodnej w naszym regionie. Wszystko za sprawą uruchamianego właśnie marszałkowskiego projektu, który jest odpowiedzią na wyzwania związane z suszą i zmianami klimatu. Dzięki grantom pokrywającym 100 procent kosztów powstaną nowe zbiorniki wodne i stawy. Nabór wniosków trwa do 15 grudnia.

– Zmiany w środowisku naturalnym to zjawiska, które zwykle obserwujemy na przestrzeni dziesięcioleci. Dzisiaj naukowcy wskazują jednak, że procesy, które zachodziły naturalnie przez bardzo długie okresy, obecnie – pod wpływem działalności człowieka – przebiegają znacznie szybciej. Dlatego dziś musimy działać dwutorowo – zarówno zapobiegać dalszym zmianom, jak i radzić sobie ze skutkami tych, których już doświadczamy – podkreślił marszałek Piotr Calbecki. – Jestem przekonany, że nasz projekt spotka się z dużym zainteresowaniem i wspólnie uda nam się lepiej zagospodarować zasoby wodne i poprawić ich stan, bo każda kropla wody zatrzymana w naszym regionie ma ogromne znaczenie.

Dofinansowanie można otrzymać na zadania, które łączą budowę lub przebudowę infrastruktury z realnym efektem retencyjnym:

- infrastruktura retencyjna: budowa i remont jazów, zastawek, podpiętrzeń, stawów rybnych oraz sztucznych zbiorników wodnych (do 5 mln m³),
- działania ekosystemowe: przywracanie terenów

podmokłych, renaturyzacja koryt rzecznych czy nasadzenia śródpolne (jako element towarzyszący inwestycji budowlanej).

O granty mogą się ubiegać:

- jednostki samorządu terytorialnego,
- osoby fizyczne,
- stowarzyszenia, fundacje;
- spółdzielnie,
- spółki np. jawne, komandytowe,
- kościoły i związki wyznaniowe,
- inne osoby prawne (uczelnie).

W puli środków jest 60 mln złotych. Maksymalna wartość wsparcia dla jednego grantobiorcy wyniesie 200 tys. euro, a poziom dofinansowania sięga 100 procent kosztów kwalifikowalnych. Projektem objęte zostaną tereny wiejskie – zarówno całe gminy wiejskie, jak i wiejskie części gmin miejsko-wiejskich.

Dofinansowanie można przeznaczyć między innymi na budowę i modernizację urządzeń służących retencji wody (np. jazy, zastawki, podpiętrzenia) oraz tworzenie i odtwarzanie małych zbiorników retencyjnych, m.in. sztucznych zbiorników wodnych i stawów rybnych.

Projekt realizowany jest z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Informacji o projekcie „Rozwój małej retencji na cele środowiskowe w województwie kujawsko-pomorskim” udzielają pracownicy Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich (Paweł Roszak, e-mail: p.roszak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 784 936 398; Bartłomiej Milak, e-mail: b.milak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 604 781 381).

Więcej na www.kujawsko-pomorskie.pl

Bydgoszcz

TRANSPORT PUBLICZNY

Darmowa komunikacja miejska i trzy specjalne linie autobusowe na Wszystkich Świętych

Jarosław Więclawski

Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy uruchamia w najbliższy weekend, 31 października - 1 listopada, trzy linie specjalne w transporcie publicznym. Będą kursowały w rejonie największych cmentarzy. Tak jak w poprzednich latach we Wszystkich Świętych komunikacja publiczna w mieście będzie darmowa.

- Z powodu wzmożonego ruchu pasażerskiego w rejonie nekropolii w niedzielę (1 listopada) wzmocniony zostanie transport miejski. Dodatkowo od 29 października (czwartek) do 2 listopada (poniedziałek) dla linii autobusowych przebiegających ul. Fordońską obowiązywać będą przystanki pn. Fordońska/Kapliczna - informuje ZDMiKP.

Już 31 października po Bydgoszczy będą kursowały trzy specjalne linie autobusowe. W godzinach od ok. 9.00 do 17.00 w weekend w rejonie największych bydgoskich cmentarzy pojadą autobusy z numerami:

- 108 - relacja Kapuściska-Leśne (cmentarz przy ul. Wyszyńskiego) - częstotliwość co ok. 20 minut;
- 109 - relacja Tatrzańskie-Rekinowa (przez Kamienną, Pileckiego) - częstotliwość co ok. 20 minut, pomiędzy kursami linii nr 83;
- 110 - relacja Błonie-Pileckiego /Żeglarska (przez Zaświat) - częstotliwość co ok. 20 minut, pomiędzy kursami linii nr 54.

W przypadku linii 108 uruchomione będą przystanki tymczasowe: pn. Leśne (ulica Sułkowskiego; pierwsza zatoka po zjeździe z Ronda

Żołnierzy-Górników w kierunku wschodnim) oraz dwa pn. Cmentarz Bielawy (w kierunku pętli Leśne, na ul. Wyszyńskiego na prawoskręcie w ul. Modrzewiową, w kierunku pętli Kapuściska na ul. Modrzewiowej za przejściem dla pieszych).

Wiecej kursów

W niedzielę (1 listopada) od 9 do 17 zwiększona zostanie częstotliwość kursowania tramwajów. Pojazdy z linii nr 5 i 8 mają jeździć do ok. 10 minut, a z nr 2, 3, 4, 6, 9, 10 i 11 co ok. 20 minut.

Dodatkowo uruchomiona będzie „7” w relacji Kapuściska-Łoskoń. Tramwaj pojedzie tą trasą co ok. 20 minut.

Zmiany dotyczą także autobusów

Linie 54, 56, 71 i 77 będą kursowały według rozkładów niedzieli handlowej. W godzinach od 9 do 17 dodatkowo jeździć będzie autobus z nr 62 (relacja Garbary-Lisia). Przewidziano częstotliwość co 25 minut i kursowanie pomiędzy linii nr 56.

W niedzielę autobusy na niektórych liniach, od 9 do 17, będą miały zwiększoną częstotliwość. Dotyczy to numerów:

- 69 i 89 - łącznie co około 7,5 minut;
- 65 - co ok. 10 minut;
- ZaT - co około 12 minut;
- 51, 52, 53, 64, 67, 68, 74 - co ok. 15 minut;
- 79, 83 i ZaT6 - co ok. 20 minut,
- 73 - co ok. 60 minut.
- Autobusy linii numer 55, 57/80, 58, 59, 60, 61, 76, 81, 82, 84, 85, 42, 43, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 98 i 99 będą kursowały według rozkładów niedzielnych. ©©

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Kwesta TMMB w tym roku wyjątkowa, bo trzydziesta

Maciej Czerniak

Kolejny raz rozpoczyna się wielka kwesta na ratowanie nagrobków na cmentarzach Starofarnym i Nowofarnym i przy ul. Wiślanej Bydgoszczy. Z pieniędzy zebranych w ubiegłym roku udało się odrestaurować, między innymi pomnik nagrobny Felicji Krysiewiczowej zasłużonej bydgoskiej działaczki kultury.

W tym roku Wszystkich Świętych wypada w niedzielę, zatem kwesta organizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy na cmentarzach, będzie prowadzona w dniach 31 października i 1 listopada. Na cmentarzach Starofarnym i Nowofarnym i przy ul. Wiślanej Bydgoszczy będzie można spotkać kwestujących - społeczników związanych z TMMB, ale i kilkudziesięciu wolontariuszy.

To już trzydziesta zbiórka na odnawianie nagrobków osób ważnych dla kultury i nauki w Bydgoszczy, a także na renowację tych pomników nagrobnych, które są cenne z powodów historycznych.

- Ile uda się zrobić, zależy od tego, ile zbierzemy środków. W tym roku zbieramy może nie na renowację nagrobków jakichś wielkich postaci, skupimy się za to na naprawie jednych z najstarszych pomników na cmentarzu Starofarnym i które już pojedyncze bardzo się zachowały - mówi Ireneusz Nitkiewicz, prezes



Ze środków zebranych w ubiegłym roku odnowiono, między innymi nagrobek Felicji Krysiewiczowej, bydgoskiej działaczki kultury

Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Naprawy i renowacji wymagają, na przykład nagrobki kilkorga dzieci kupca bydgoskiego, które zmarły w wieku dwóch, trzech lat.

Jest też pomnik na nagrobku małżeństwa - kobieta miała korzenie szlacheckie, jest emblemat herbowy. Reszta środków zostanie przeznaczona na bieżące naprawy.

W ubiegłym roku westowano, między innymi na odnowienie grobu Felicji Krysiewiczowej na cmentarzu Nowofarnym. Renowacja nagrobku tej zasłużonej bydgoskiej działaczki kultury (1897-1970) zakończyła się w połowie października. Z tą historią wiąże się ciekawostka.

- Wykonawca naprawy pomnika to jest wnuk kamieniarza, który stawiał pierwszy pomnik Krysiewiczowej - mówi Ireneusz Nitkiewicz. - To jest fakt, który mogli stwierdzić tylko fachowcy, specjaliści w fachu kamieniarskim. Okazało się, że lastry-ko, które było tam wylewane, układano przy użyciu konkretnego rodzaju papieru. To była technika charakterystyczna tylko dla tej jednej pracowni kamieniarskiej. Użyto do tego rolki z konkretnej lokalnej drukarni.

W tegorocznej kweście weźmie udział wielu wolontariuszy, ponieważ TMMB współpracowało, między innymi ze szkołami. Pieniądze zatem będą zbierać również uczniowie, oczywiście pod opieką rodziców. ©©

KULTURA

KPCK zaprasza jutro na „Dziadoween”

Adam Szczęśniak

W sobotę, 31 października od godz. 10.00 Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury zaprasza na spotkanie „Dziadoween” - czyli Święto Dziadów.

W sobotę, 31 października Halloween połączy swoje siły ze Świętem Dziadów. „Dziadoween” odbywać się będzie się w Kujawsko-Pomorskim Centrum Kultury (Plac Kościeleckich 6). Zapraszają przedstawiciele Bydgoskiego Stowarzyszenia Popkultury

„Artemis”. Podczas wydarzenia uczestnicy będą mogli wziąć udział w prelekcjach, warsztatach czy sesjach RPG. Zachęcamy do przyścia w przebraniu ulubionych postaci.

W programie od godz. 10.00 do 18.00 m.in. halloweenowy makijaż-rany, blizny i inne akcenty, Idalia Markowska, Historia ognia i światła - prelekcja + warsztat z wykonania świec z węzy pszczelej, Aneta Szydłowska - Fordońskie Czarownice, Czarownicy żyć nie dopuszczysz. Polskie procesy o czary, Grzegorz Damrath, warsztaty pisarskie z mitologią słowiańską w tle,

Hanna Szczukowska, Duchy przeszłości w zrujnowanych i opuszczonych zabytkach regionu. Równocześnie z „Dziadoween” 31 października odbędzie się Halloween u kotów w klubokawiarni Pod Kocim Ogonem przy ul. Długiej 36. Podczas wydarzenia uczestnicy będą mogli wziąć udział w sesjach RPG, koncercie, a nawet spróbować halloweenowego menu.

Wstęp wolny, ale liczba miejsc ograniczona.

Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy serdecznie zaprasza! ©©



Komunikacja miejska 1 listopada będzie darmowa.

ODBIÓR TECHNICZNY

Odbierasz mieszkanie? Sprawdź, czy są usterki!

oprac. RED

Odbierając mieszkanie od dewelopera, trzeba sprawdzić, czy w lokalu nie ma usterek oraz czy jego powierzchnia i rozplanowanie zgadza się z umową. To tak zwany odbiór techniczny lokalu.

Najlepiej porozmawiać z osobami, które odbiór mieszkania mają już za sobą i chętnie podzielą się zdobytym doświadczeniem. Właściciele odebranych mieszkań twierdzą, że odbiór lokalu dobrze jest przeprowadzić, gdy na za oknem jest słoneczny dzień. Dzięki temu łatwiej dostrzeże się słabo rzucające się w oczy mankamenty, np. rysy na oknach lub drobne pęknięcia na ścianach.

Co sprawdzić?

Pamiętaj, że możesz zgłosić każdą uwagę, jaka przyjdzie ci do głowy. Przedstawiciel dewelopera obecny na odbiorze musi ją zapisać, a czy zostanie ona zaakceptowana, to już inna kwestia. Przed spotkaniem raz jeszcze przeczytaj swoją umowę deweloperską i wynotuj wszystkie informacje



Jeśli znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper w ciągu 14 dni akceptuje bądź odrzuca wady

związane z warunkami technicznymi, jakie powinien spełniać lokal. Dzięki temu łatwiej będzie ci zwrócić uwagę na istotne rzeczy.

Na spotkanie zabierz umowę deweloperską, rzut i plan mieszkania. Dlaczego są one niezbędne do ustalenia usterek? Bo tylko na ich podstawie będziesz w stanie sprawdzić, czy gniazdka, włączniki oraz przyłącza wodno-kanalizacyjne rozmieszczone są we właściwych miejscach. Pamię-

taj, że umowa deweloperska stanowi jedyną podstawę roszczeń.

Jeśli zdecydujesz się sam ocenić finalny efekt prac budowlanych, musisz zaopatrzyć się w niezbędne przyrządy: miarkę, kątownik, poziomicę, taśmę mierniczą, dalmierz laserowy. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na:

• kąty proste ścian i płaszczyznę posadzek - sprawdzisz je za pomocą kątownika;

- stan ścian - powinny być gładkie bez pęknięć czy wybrzuszeń. Sprawdź także, czy ściany są suche. Mokre plamy mogą świadczyć o wilgoci w pomieszczeniu;
- stan grzejników, parapetów i okien - czy są zarysowania, uszkodzenia itp.;
- drzwi wejściowe - czy się domykają;
- układ lokalu - czy jest zgodny z dokumentacją techniczną;
- rozmieszczenie przyłączy sanitarnych;
- okna i drzwi balkonowe - czy otwierają się lekko oraz czy są wyregulowane;
- garaż i komórkę lokatorską - czy mają odpowiednie wymiary.

Pamiętaj, że mieszkania w budynkach wielorodzinnych, które otrzymały zgodę na budowę po 23.02.2013 roku, muszą mieć doprowadzony światłowód oraz instalacje pozwalające w przyszłości na odbiór telewizji kablowej. Upewnij się, że deweloper dopełnił tych warunków.

Nie zapomnij sprawdzić stanu balkonu, garażu i komórki lokatorskiej - one też podlegają odbiorowi technicznemu. Sprawdź, czy balkon ma odpowiedni spadek na odpływ wody.

Odbiór z fachowcem

Zaletą odbioru mieszkania z fachowcem jest większa pewność, że zwróci on uwagę na te rzeczy, które mogłyby umknąć laikowi. Ponadto dzięki doświadczeniu i posiadaniu specjalistycznych narzędzi inżynier sprawdzi mieszkanie sprawnie i dokładnie. Niektórzy fachowcy wyposażeni są nawet w kamerę termowizyjną, dzięki której mogą przyjrzeć się instalacji elektrycznej oraz zlokalizować ewentualne wycieki i zawilgocenia. Odbiór mieszkania z inżynierem to usługa płatna. Ceny wahają się od 400 zł do nawet kilku tysięcy - wszystko zależy od opinii, jaką ma fachowiec i metrażu mieszkania lub domu.

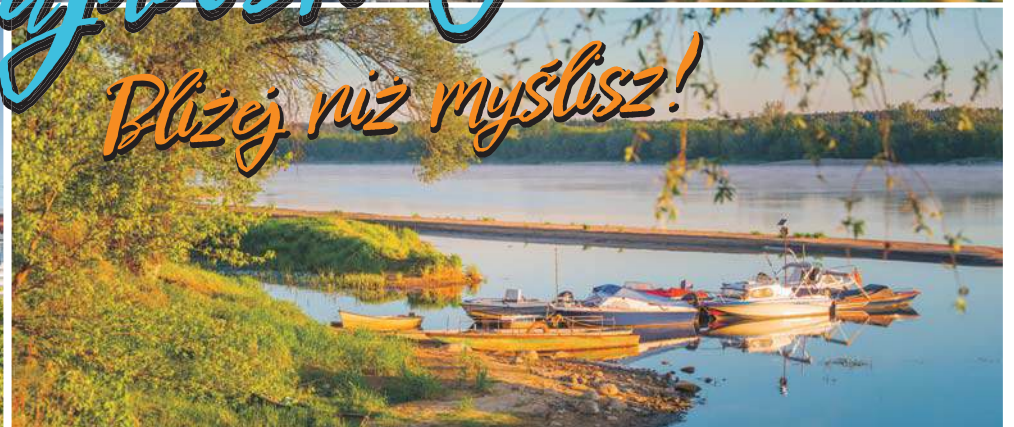
Jeśli nie mamy żadnych uwag co do stanu technicznego mieszkania, pozostaje nam podpisać protokół odbioru lokalu i odebrać klucze. Jeśli jednak znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper ma obowiązek w ciągu 14 dni zaakceptować bądź odrzucić zgłoszone wady. Brak odrzucenia usterek nakłada na dewelopera obowiązek naprawy zgłoszonych błędów w terminie 30 dni od daty spisania protokołu.

REKLAMA

0011587315



*Pozdrowienia z
Solca Kujawskiego
Blżej niż myślisz!*



KULTURA

Zespół Pieśni i Tańca Ziemia Bydgoska zaprasza na koncert patriotyczny

Opr. Paweł Kaniak

Zespół Pieśni i Tańca Ziemia Bydgoska co roku organizuje koncerty patriotyczne z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Tegoroczne wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 8 listopada w Hali Sportowo-Widowskiej Moderator Arena.

Doroczne koncerty patriotyczne Zespołu Pieśni i Tańca Ziemia Bydgoska zatytułowane są „Wolna Polska”. To już tradycja w kalendarium Zespołu Pieśni i Tańca Ziemia Bydgoska. Organizowane są od ponad 15 lat.

W tym roku koncert zaplanowano na 8 listopada. Wystąpi ponad 200-osobowy zespół, kapela, wokaliści i tancerze. Będą też zaprzyjaźnione chóry, między innymi z Pałacu Młodzieży. - Koncert będzie dwuczęściowy. W pierwszej części przedstawimy polskie tańce narodowe w strojach historycznych z okresu Księstwa Warszawskiego oraz piosenki żołnierskie i powstańcze. Pokażemy też folklor różnych regionów naszego kraju - zapowiada Elżbieta Kornaszewska, prezes zarządu sto-

warzyszenia Zespół Pieśni i Tańca Ziemia Bydgoska.

- Druga część koncertu to okres międzywojenny, atmosfera starej Warszawy, popularne piosenki i tańce. Następnie okres II wojny światowej, Powstania Warszawskiego, następnie piosenki z okresu PRL aż do 45. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Przedstawimy także repertuar z okresu Solidarności - dodaje Elżbieta Kornaszewska.

Wydarzenie adresowane jest do mieszkańców miasta i regionu, do osób starszych i młodzieży, kombatanów, środowisk mundurowych. Podczas koncertu publiczność będzie mogła współuczestniczyć śpiewając teksty piosenek umieszczonych na telebimach.

Koncert „Wolna Polska” jest wsparty finansowo przez Miasto Bydgoszcz. Patronat honorowy przyjął Wojewoda Kujawsko Pomorski Michał Szybel.

Ziemia Bydgoska powstał w 1958 roku. Jest jednym z największych i najstarszych zespołów folklorystycznych w województwie kujawsko-pomorskim. Prezentuje folklor Kujaw, Pałuk i Kaszub. ©©

POLITYKA

Bydgoska Prawica mniejsza

Jarosław Więclawski

Grażyna Szabelska odchodzi z Bydgoskiej Prawicy. Poinformowała o swojej decyzji znacząco, że chce „jednoznacznie określić swoje stanowisko wobec rozłamu w strukturach Prawa i Sprawiedliwości”. To nie jedyna zmiana w Radzie Miasta. Oficjalnie nowym radnym, niezrzeszonym, jest Sebastian Grysiak.

Radna o odejściu z klubu poinformowała w mediach społecznościowych: „Jako radna Prawa i Sprawiedliwości uznałam, że zasadne, żeby jednoznacznie określić swoje stanowisko wobec rozłamu w strukturach Prawa i Sprawiedliwości, który dokonał się z inicjatywy działaczy stowarzyszenia Rozwój Plus, którego członkiem został Poseł Łukasz Schreiber - pomysłodawca inicjatywy „Bydgoska Prawica”. - Myślę, że nadal będziemy realizować wspólne cele, ale z otwartą przyłbicą - pod własnym szyldem - zapewnia Grażyna Szabelska. - Jednocześnie dziękuję kolegom radnym za dotychczasową współpracę.



FOT. ARCH. PPG

Radna Grażyna Szabelska

Dodaje, że jako radna PiS w Radzie Miasta Bydgoszczy będzie dalej „niezmiennie działać na rzecz spraw mieszkańców”. W tle tej decyzji jest postanie nowej siły na prawej stronie sceny politycznej. Chodzi o Rozwój Plus działający od ponad dwóch miesięcy pod egidą Mateusza Morawieckiego. Szefem struktur organizacji został w Bydgoszczy Łukasz Schreiber, przedtem wieloletni polityk PiS. Po jego odejściu powstał wakat na stanowisku szefa PiS-u w okręgu bydgoskim. Niedawno funkcję tę przejął poseł Paweł Szrot. Na briefingu mówił:

- Funkcjonuje jeszcze teoretycznie klub tak zwanej Bydgoskiej Prawicy. Uważam, że formuła tego klubu po prostu się wyczerpała wobec tego, co się stało.

Według Szrota „nadszedł czas na jasną i czytelną tożsamość partijną”, a on sam jest „wielkim zwolennikiem powstania w Radzie Miasta Bydgoszczy Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość”.

Jego wystąpienie spotkało się wtedy z ripostą radnego Wojciecha Bielawy: - Formuła Bydgoskiej Prawicy się nie wyczerpała. Po prostu to Wasza centrala partyjna uznała, że w interesie PiS jest zerwanie porozumienia Bydgoskiej Prawicy. W 2024 roku umówiliśmy się z wyborcami, że dobro jednej partii nie może być ważniejsze od interesu Bydgoszczy - i dlatego działamy razem. To to porozumienie łamiesz. A w Bydgoskiej Prawicy nadal są radni PiS (!), Rozwoju Plus, Konfederacji i Solidarności - stwierdził Bielawa. - Klub prętnie działa. Możesz o tym nie wiedzieć, bo nigdy Cię przesadnie nie interesował. Nie spotykałeś się z radnymi - dopiero ostatnio, kiedy na polecenie prezesa ruszyłeś na „łowy”. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY GMINY BUKOWIEC

Akademia Ochrony Ludności w Bukowcu. Mieszkańcy dowiedzieli się, jak zadbać o bezpieczeństwo

W sobotę 17 października, w ramach ogólnopolskiej akcji, w gminie Bukowiec odbyła się Akademia Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej - Krajowy Trening Rodzinny. Wydarzenie zorganizowano w hali widowiskowo-sportowej przy szkole w Bukowcu. Jego głównym celem było upowszechnianie wiedzy na temat ochrony ludności, przygotowania na sytuacje kryzysowe oraz właściwego reagowania w obliczu zagrożeń.

Organizatorem spotkania był Urząd Gminy w Bukowcu, który przygotował je we współpracy z Ochotniczą Strażą Pożarną w Bukowcu oraz miejscowym Posterunkiem Policji. Podczas akademii uczestnicy mieli okazję zapoznać się z ważnymi informacjami dotyczącymi bezpieczeństwa. Prezentacje i filmy przybliżyły zagadnienia związane z sygnałami alarmowymi, alertami Rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB) oraz wyborem bezpiecznych miejsc w budynkach. Naczelnik OSP Bukowiec, druh Tobiasz Michałowski, przed-



stawił listę punktów schronienia oraz stronę internetową gdzie.siekryc.pl, która pomaga znaleźć miejsce zapewniające schronienie w sytuacji zagrożenia. Wojciech Kulikowski z urzędu gminy zwrócił uwagę na znaczenie rodzinnego planu kryzysowego. Podkreślił, jak ważne jest wcześniejsze przygotowanie się na nieprzewidziane sytuacje, ustalenie sposobów kontaktu z bliskimi oraz określenie zasad postępowania w razie zagrożenia. Takie działania mogą pomóc uniknąć chaosu i ułatwić podejmowanie wła-

ściwych decyzji w trudnych chwilach. Ważnym punktem programu było wystąpienie podkomisarza Wojciecha Glinieckiego, kierownika Posterunku Policji w Bukowcu. Omówił on standardy postępowania w szkołach oraz relacje na linii rodzic-dziecko. Policjant apelował do rodziców o większą uwagę wobec aktywności dzieci w internecie. Świadomość zagrożeń oraz otwarta rozmowa z dziećmi to ważne elementy budowania ich bezpieczeństwa, zarówno w codziennym życiu, jak i w przestrzeni cyfrowej.

Nie zabrakło również zajęć praktycznych. Ratownicy medyczni reprezentujący OSP Bukowiec przekazywali uczestnikom wiedzę na temat udzielania pierwszej pomocy. Chętni mogli samodzielnie przećwiczyć umiejętności, korzystając z fantomów oraz treningowych defibrylatorów AED. Akademia była nie tylko okazją do zdobywania wiedzy, ale także do aktywnego spędzenia czasu w rodzinnym gronie. Organizatorzy przygotowali dla dzieci liczne atrakcje, w tym animacje sportowe, tory przeszkód oraz kręgle. Zainteresowaniem cieszył się również trener czasu reakcji. Akademia pokazała, że wiedza o bezpieczeństwie oraz przygotowanie na sytuacje kryzysowe są ważne dla każdego - niezależnie od wieku. Takie inicjatywy pomagają budować świadomość zagrożeń, uczą odpowiedzialności i pokazują, że odpowiednie przygotowanie może mieć ogromne znaczenie w trudnych sytuacjach.

#AkademiaOliocKujPom
#Bezpieczne
KujawskoPomorskie

Kociewskie rękodzieło i zielarstwo - warsztaty tradycji i kreatywności

Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Bukowiec zorganizowało warsztaty pn. „Kociewskie rękodzieło i zielarstwo”.

Podczas spotkania uczestnicy mieli okazję spróbować swoich sił w szydełkowaniu, tworząc własnoręcznie ozdoby. Zajęcia były doskonałą okazją do rozwijania kreatywności, poznawania rękodzielniczych technik oraz wymiany doświadczeń międzypokoleniowych. Drugą część warsztatów poświęcono zielarstwu i aromaterapii. Mieszkańcy wykonywali woreczki zapachowe, dobierając aromatyczne



składniki. To nie tylko piękna, naturalna dekoracja, ale również miła pamiątka ze spotkania. Przedsięwzięcie było współfinansowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w ramach programu „Aktywna wieś”.



0711545222

INWESTYCJE

Rząd dał 5 mln zł na rozbudowę szkoły w Łochowie

Maja Stankiewicz

W SP w Łochowie uczy się ponad tysiąc dzieci i liczba ta stale rośnie. Rozbudowa placówki jest pilną koniecznością. Prace trwają. Ministerstwo Finansów wsparło inwestycję kwotą 5 mln zł.

Ciasnota, dwuzmianowa nauka i tłok w stołówce. To codzienność uczniów SP w Łochowie, ale są widoki, że będzie lepiej.

- Mamy dziś 1035 uczniów. Po rozbudowie szkoły, oddaniu do użytku nowego segmentu, warunki poprawią się diametralnie. To będzie zupełnie inna szkoła. To będzie coś wspaniałego - podkreśla z entuzjazmem Mirosław Donarski, dyrektor SP w Łochowie.

- W powstającym budynku będą się uczyły dzieci najmłodsze, z klas 1-3. Natomiast w głównym gmachu zostanie zwolnionych osiem sal lekcyjnych, które zostaną przeznaczone dla klas starszych. Myślę, że o godzinę, a nawet dwie uda się dzięki temu skrócić plan lekcji - wyjaśnia dyrektor.



FOI: MAJA STANKIEWICZ

- Cieszymy się, że kolejny obiekt będzie służył uczniom - podkreślała Magdalena Maison, wójt gminy Białe Błota

Mury coraz wyżej

Nowy segment wznoszony jest przy sali gimnastycznej, ale połączony będzie też z głównym gmachem szkoły. - Dzięki tej inwestycji odkorkujemy placówkę, bo dzieci chodzą tu na dwie zmiany. Zajęcia trwają do godziny 17 - informuje nas Agnieszka Czarnolewska, sekretarz gminy Białe Błota.

Przetarg na realizację inwestycji rozstrzygnięto w grudniu ub.r. Zgło-

siło się 6 firm, 3 oferty odrzucono. Z pozostałych wyłoniono wykonawcę robót, którym jest firma Bydgosta. Prace trwają od wiosny.

- Tempo jak widać jest ogromne, po prostu petarda - chwali budowlanców dyr. Donarski. Rzeczywiście. Mury sięgają już drugiego piętra. - Do końca roku powstać mają wszystkie kondygnacje, by uzyskać stan surowy zamknięty - zapowiadają urzędnicy.

Rozbudowa szkoły w Łochowie to koszt ponad 13,2 mln zł. Aż pięć milionów wyniesie dotacja z Ministerstwa Finansów. Umowa o dofinansowaniu inwestycji zawarta została w tym tygodniu w plenerze. Gości zaproszono na szkolne boisko, skąd widać trwającą budowę.

Gmina z potencjałem

- Jesteśmy gminą rozwijającą się. U nas dzieci nie brakuje. Dlatego cieszymy się, że kolejny, piękny obiekt będzie służył uczniom - podkreśla Magdalena Maison, wójt gminy Białe Błota. Za wsparcie przy staraniach o fundusze dziękowała wojewodzie Michałowi Szytłowi i poseł Magdalenie Łosko.

- Widzę, że praca wre. Bardzo się cieszę, bo nie ma niestety w województwie za dużo sytuacji, że rozbudowuje się szkoły. Demografia jest nieubłagana. Ze względów migracyjnych nie dotyczy to jednak Łochowa i gminy Białe Błota - mówi wojewoda.

- Wsparcie, 5 mln zł, po 2,5 mln zł w tym roku i w roku przyszłym, to taka specjalna rezerwa nie związana z żadnym szerokim programem.

Przeznaczona jest ona na sytuacje szczególne jak tutaj - wyjaśniał Michał Szytbel.

- Nie każda gmina może taką kwotę otrzymać. Tyko siła i determinacja pani wójt pozwoliły na to, że możemy tu być i tę ważną umowę podpisywać. Białe Błota są wyjątkowe, bo gmina się rozwija, dzieci przybywa. I niech tak pozostanie - mówiła w Łochowie pani poseł.

- W nowej, dobudowanej części powstanie 14 sal lekcyjnych, stołówka dla 75 osób, gabinety specjalistyczne i sale terapeutyczne oraz niezbędne zaplecze - zdradzają pracownicy Urzędu Gminy.

Termin zakończenia inwestycji to 7 lipiec 2027 r. Uroczyste otwarcie 1 września 2027 r. Uda się?

- Jestem na bieżąco z kierownikiem budowy, który zapewnia, że prace postępują według harmonogramu, bez zaległości. Nic nie wskazuje na to, żeby termin nie został utrzymany - mówi Donarski.

Kolejne ważne wydarzenie w gminie już 9 listopada. Tego dnia zaplanowano oficjalne otwarcie hal sportowych w Białych Błotach i Łochowie oraz boiska w Cielu. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników,

kierowców, posiadających broń

- lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17,

pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codziennie od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg,

laboratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje

samochody do złomowania, Grudziądz,

tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16.

Obsługujemy cmentarze

w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe

usługi krajowe i zagraniczne, usługi kre-

macyjne w Bydgoszczy - duży wybór tru-

mien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS,

KRUS,

wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, To-

ruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład

Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowro-

cław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia,

producent trumien, winda i baldachim gratis.

Inowrocław Św. Ducha 53,

Kruszwica Kolegiacka 12F,

tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar

Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formal-

ności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem.

Posiadamy profesjonalny baldachim pogrze-

bowy oraz windę nagrobną. Świadczymy

usługi na najwyższym poziomie. [www.me-](http://www.memoria.pl)

moria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy

Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25

(naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09,

601-681-917.

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrze-

bowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-

766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy za-

siłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia, produ-

cent trumien, winda i baldachim gratis.

Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22,

tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD

POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrze-

bowego Kruszwica, własna chłodnia, produ-

cent trumien, winda i baldachim gratis.

Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław

Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-

917

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-

409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrze-

bowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-

14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Fir-

ma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypła-

camy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

52/30-22-031,

509-917-648

Włocławek

TARTAR spoielarnia i dom pogrzebowy,

Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna

12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów,

Producent trumien. Lewandowski,

87-820 Kowal

ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-

67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,

USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

0111584791

Sport

SIATKÓWKA

Toruńskie Anioły coraz bliżej fotela lidera. W sobotę znowu zagrają we własnej hali

MZ, JP

CUK Anioły Toruń bez straty seta ograli MCKiS Jaworzno i pną się w tabeli PLS 1. Ligi.

CUKANIOŁYTORUŃ-MCKISJAWORZNO3:0

Sety: 25:20, 25:18, 25:19

ANIOŁY: Jankowski 9, Podleśny 1, Śliwka 9, Radziwon 4, Paolinetti 12, Krysiak 12, Dzierżyński (libero), Tynecki, Pattecki 4, Majewski-Nowak, Urbańczyk 1

MCKiS: Magnuszewski 3, Kraut 6, Pietras 7, Kupka 12, Czerny 7, Żeliński 4, Dereń (libero), Serewis 2, Wojtaszkiewicz, Cichosz-Dzyga 3

Torunianie świetnie wywiązali się z roli faworyta. Pierwszy seta zaczął się od wyrównanych wymian, na dobrą akcję gospodarzy, tym samym odpowiadali goście. Obie drużyny zmieniały się też na prowadzeniu, choć bez wyraźnej przewagi. Im dłużej jednak trwała ta partia, tym lepiej i pewniej grali gospodarze. Końcówka w ich wykonaniu była już bezbłędna. Gospodarze poszli za ciosem. Mimo ambitnej postawy

przeciwników, w dwóch kolejnych setach kontrolowali już przebieg wydarzeń na boisku, notując kolejne zwycięstwo za trzy punkty. Torunianie awansowali na trzecie miejsce w tabeli, mają mecz mniej i tylko 2 punkty straty do lidera.

Teraz z MCKiS zmierzą się siatkarze BKS Bydgoszcz, ale to dopiero w poniedziałek i w Jaworznie. A już w sobotę kolejny mecz w Toruniu. Tym razem CUK Anioły zagrają z Avią Sędziszów Małopolski (początek meczu o godz. 15.00).

W weekend kolejne mecze siatkarów z Tauron Lidze. Metalkas Pałac Bydgoszcz we własnej hali zmierzy się z Budowlanymi Łódź (sobota, 12.00, Polsat Sport 1). To starcie sąsiadujących zespołów w tabeli, bydgoszczanki mają na koncie punkt więcej. Z kolei Sokół&Hagric Mogilno w poniedziałek podejmie Netland MKS Kalisz. Rywalki do tej pory wygrały tylko jeden mecz, więc są widoki na premierowy sukces w tym sezonie Sokolanek.



Siatkarze CUK Aniołów wygrali pięć z sześciu meczów w tym sezonie.

KRÓTKO

Hokej

Finał coraz bliżej

W sobotę KH Enea Toruń może praktycznie przyklepać awans do turnieju finałowego Pucharu Polski. W czwartek po zamknięciu wydania zakończył się domowy mecz z GKS Tychy, a w sobotę torunianie zmierzą się na wyjeździe z GKS Katowice. To okazja do rewanżu za najsłabszy mecz w tym sezonie, na Tor-Torze było 0:7. Właśnie GKS K. jest piąty w tabeli i jest jednym z najgroźniejszych rywali naszej drużyny. Dla niego będzie to już jednak ostatnie spotkanie w drugiej rundzie Tauron Hokej Li-

gi, po której poznamy finalistów Pucharu Polski, a KH Enea ma jeszcze trzy mecze do rozegrania. Torunianie po raz ostatni w finałowej czwórce Pucharu Polski był w 2021 roku, gdy w decydującym meczu przegrali 0:3 z Cracovią. **JP**

Żużel

Motor w Gnieźnie?

Wszystko wskazuje na to, że nie w Tarnowie, a w Gnieźnie żużlowcy Motoru Lublin będą podejmować swoich rywali w sezon 2027. Czasowa przeprowadzka jest spowodowana modernizacją stadionu żużlowego w Lublinie. **JP**

KOSZYKÓWKA

Mają coś do udowodnienia w ten weekend. Będą emocje!

Joachim Przybył

Anwil Włocławek w roli faworyta w Hali Mistrzów, Arriva Lotto Toruń u siebie z wicemistrzem Polski, a Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wybiera się do Sopotu.

- Myślę, że niewielu trenerów spotkało się z taką sytuacją w swojej karierze - powiedział trener Vedran Bosnić. Cztery pierwsze mecze sezonu Anwila kończyły się różnicą jednego punktu. Społeczność internetowa natychmiast sprawdziła statystyki i okazało się, że to rekord nie tylko w PLK, ale nawet w NBA nie było takiego przypadku. Użytkownik portalu X Damian P. doniósł, że serii trzech meczów 1-punktowych było za oceanem dziewiętnaście, ale czterech nie było ani razu.

- Te mecze pokazują, że jesteśmy na dobrej drodze, musimy jedynie w końcówkach zadbać o doszlifowanie kilku elementów. W ostatnim meczu zabrakło nam spokoju w końcówkach kwartach. Pierwszą połowę kończyliśmy małymi błędami i pozwoliliśmy rywalowi poczuć się komfortowo w jego własnej hali. Jak już złapiemy rytm, to musimy to kontynuować - mówi Szymon Wójcik.

Są jednak i dobre wieści z Anwila. Kontuzja Lennarda Freemana z meczu w Zielonej Górze okazała się niegroźna i podstawowy środkowy wrócił już do normalnych treningów z drużyną. Nadal poza kadrami meczową pozostają Jack Forrest i Isaiah Strong.

Anwil w piątek zmierzy się u siebie ze Stalą Ostrów i to nie będzie łatwe zadanie. Ekipa trenera Andrzeja Urbana ma już na koncie dwa wyjazdowe zwycięstwa w Lublinie i Słupsku.

Początek meczu w Hali Mistrzów w sobotę o godz. 20.15. Transmisja w Polsacie Sport.

W swojej hali zagrają także Twarde Pierniki, które podejmą Zastal Zielona Góra. Wicemistrzowie Polski przegrali na inaugurację w Bydgoszcz, do Torunia przyjadą już jednak po trzech kolejnych zwycięstwach i z pewnością w roli faworyta.

Trener Srdjan Subotić ma sporo kłopotów na głowie i drużyna z pewnością nie gra zgodnie z jego



Damian Kulig kontra Jalen Thomas w derbach w Toruniu

oczekiwaniemi. Brakuje fizyczności, defensywa należy do najgorszych w lidze, a w Gliwicach w dodatku torunianie fatalnie zaprezentowali się także w ofensywie, co dotąd było ich najmocniejszą stroną.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności najlepiej to pokazuje. Ten mecz nam nie wyszedł i chcemy w kolejnym meczu zaprezentować się z zupełnie innej strony - mówi Paweł Sowiński.

Zastal to najlepszy duet obwodowych w lidze w osobach Andrzeja Mazurczaka i Conleya Garrisona, do tego dynamiczny rzucający Trazarien White oraz skrzydłowi Beau Beech i Gautier Denis. Gospodarzy czeka bardzo trudne zadanie.

Początek meczu w Arenie Toruń w sobotę o godz. 20.00. Transmisja w Polsacie Sport 2.

Niezwykle ważny mecz wyjazdowy rozegra Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz, która zmierzy się na wyjeździe z Treflem Sopot. Rywale to jeden z dwóch zespołów bez zwycięstwa w tym sezonie, więc są szanse na pierwszą wyjazdową zdobycz beniaminka. Bo jak nie teraz, to kiedy?

Do tego trzeba spełnić kilka warunków. Jordan Ogundiran musi zagrać bardziej odpowiedzialnie i nie kończyć udziału w meczu już w trzeciej kwarcie, Jaylen Taylor musi bardziej zaangażować się w defensywę i wreszcie ograniczyć liczbę strat, no i trzeba wypełnić lukę na pozycji skrzydłowego po stracie Kacpra Kłaczka.

W Treflu wszystko na razie zaczyna i kończy się na Jakubie Schenku. Z powodu kontuzji wciąż poza składem jest Michał Michałak. W Sopocie zagrają dwie z trzech najsłabszych jak dotąd defensyw w PLK, więc możemy spodziewać się dużego wyniku.

Początek meczu Trefl - Astoria w sobotę o 12.30, transmisja na kanale PLK na Youtube.

W Basket Lidze Kobiet tym razem zagra tylko Enea Toruń. Prowadzące w tabeli „Katarzynki” zaczynają serię z naprawdę wymagającymi rywalami. Na początek domowe starcie ze Ślężą Wrocław (bilans 3-2), które nie udało się toruniankom pokonać od grudnia 2022 roku. Początek emocji w hali treningowej Arenie Toruń w sobotę o godz. 18.00.